

## DOŻYNKI POWIATOWE 2014







## 70. ROCZNICA POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

# POLACY!

**Walka zbrojna o wyzwolenie stolicy rozpoczęła!**

**Delegat na Kraj – Wicepremier Rządu Rzeczypospolitej i Przewodniczący Rady Jedności Narodowej w porozumieniu z Dowódcą Armii Krajowej zdecydowali wystąpienie zbrojne w dniu 1.VIII. r. b.**

**Trzy dni walki z okupantem przyniosły nam wielkie sukcesy taktyczne i moralne.**



Oddziały Armii Krajowej opanowały, łamiąc opór okupanta, większą część stolicy, wyzwalaając jednocześnie w duszach Polaków entuzjazm dla walki i ufność w jej powodzenie.

Całe społeczeństwo polskie, a przede wszystkim lud Warszawy, śpieszy ofiarnie z pomocą walczącym; wszyscy podporządkowali się kierownictwu powstania, oddając do jego dyspozycji swe siły, wykazując dyscyplinę moralną i wysoką ofiarność w działaniu.

Nie jedną przeszkodę napotkamy jeszcze na drodze do zupełnego wyzwolenia. Ale zespolone siły całego Narodu Polskiego, podporządkowane Rządowi Polskiemu w Londynie, Krajowej Radzie Ministrów i Dowódcy Armii Krajowej przewyższą je tak, jak łamią dziś opór okupanta na ulicach Warszawy.

Masy ludu pracującego – chłopów, robotników i inteligencji walczą o POLSKĘ Demokratyczną, POLSKĘ sprawiedliwości społecznej, POLSKĘ ludzi pracy!

## NIECH ŻYJE POLSKA NIEPODLEGŁA

Delegat na Kraj  
Wicepremier Rządu Rzpl.

Przewodniczący  
Rady Jedności Narodowej

Dowódca  
Armii Krajowej

Warszawa, dnia 3 sierpnia 1944 r.

*Reprodukcja ulotki ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego*





## Szanowni Państwo!

Lipiec i sierpień to czas urlopów, wakacji i intensywnych prac w rolnictwie, okres żniw i zbiorów płodów rolnych. Latem sięgamy pamięcią do ważnych rocznic z wydarzeń naszej Ojczyzny, które odcisnęły znamię w sercach Polaków. Rocznicą bitwy z 1920 roku, wydarzeń polskiego sierpnia – czasów Solidarności, rocznic Powstania Warszawskiego, wybuchu I i II wojny światowej, czy tak żywy w naszej pamięci wymarsz I Brygady Legionów marszałka Józefa Piłsudskiego i ich obecność na Ziemi Bialskiej. Uczestnictwo w uroczystościach religijnych, odpusty w Kodniu, Leśnej Podlaskiej i Białej Podlaskiej to ważne święta w życiu religijnym regionu. Byliśmy świadkami wyjątkowo korzystnej aukcji koni arabskich w Janowie Podlaskim, poprzedzonej efektownym championatem i wystawą koni zimnokrwistych w Tuczej. Choćby te wydarzenia potwierdzają, że Ziemia Bialska jest ojczyzną koni. Liczne wydarzenia i spotkania z mieszkańcami oraz naszymi gośćmi potwierdzają aktywność władz samorządowych i mieszkańców. Wyrazem tego są m.in. dożynki odbywające się w gminach czy powiatowe Święto Plonów, które w tym roku miały miejsce w gminie Rossosz. Dziękujemy za plony staropolskim obyczajem, odnosimy się z szacunkiem do pracy naszych rolników, dziękując wszystkim za tą wspaniałą uroczystość. Dziękuję wszystkim naszym mieszkańcom, naszym przyjaciołom za pracę na rzecz rozwoju naszej małej Ojczyzny, naszej pięknej Ziemi Bialskiej.

Zapraszam do lektury naszego magazynu  
Z poważaniem

**Tadeusz Łazowski**  
*[Signature]*  
**Starosta Bialski**

## W numerze m.in.

|                                                               |       |
|---------------------------------------------------------------|-------|
| Obradował Zarząd Powiatu                                      | 4     |
| Marszałek gościł w Starostwie                                 | 6     |
| Święto Wojska Polskiego                                       | 6     |
| Spotkanie rolników ze starostą                                | 7     |
| Biskup spotkał się z aktywistami regionu                      | 9     |
| Francuska delegacja gościła u starosty                        | 9     |
| Rewitalizacja miejsca pamięci                                 | 11    |
| Wielki skok Lubelszczyzny                                     | 12    |
| Powiatowe dożynki                                             | 13-15 |
| Deszczowe dożynki gminne w Roskoszy                           | 17    |
| Nowe władze bialskiego Cechu                                  | 19    |
| Główny odpust kodeniski                                       | 20    |
| Wyróżnienie sołtys ze Studzianki                              | 23    |
| Uczczono rocznicę wybuchu powstania                           | 24    |
| Święto bialskich policjantów                                  | 27    |
| Końska arystokracja                                           | 30    |
| Wystawa koni zimnokrwistych                                   | 31    |
| Macierzanka z wizytą w Bułgarii                               | 37    |
| Wystawa na 75-lecie literatów                                 | 40    |
| Biesiada przyciągnęła tłumy                                   | 42    |
| Docenione tkaczki z Hruda                                     | 44    |
| Plener Malarski w Zaborku                                     | 44    |
| Z liderami zespołu Golec uOrkiestra rozmawia Istvan Grabowski | 45    |
| III Nadbużański plener malarski                               | 46    |
| Nagrodzeni w Kazimierzu Dolnym                                | 51    |
| Piknik historyczny w Dubicy                                   | 53    |
| Tatarski turniej łuczniczy                                    | 55    |
| Powiatowy rajd rowerowy                                       | 56    |
| Integracyjny piknik nad wodą                                  | 57    |
| Święto Mleka                                                  | 59    |
| Udany festyn w Rakowiskach                                    | 60    |
| Wiersze Urszuli Jaworskiej                                    | 61    |
| Pyszna zabawa w Sitniku                                       | 62    |
| Turniej w piłce siatkowej                                     | 63    |
| Tucz prosiąt na dużą skalę                                    | 64    |
| Kleszcze i choroby odkleszczowe                               | 65    |
| Gościniec historyczny                                         | 67-69 |
| Konkurs agroturystyczny                                       | 71    |
| Gościniec sportowy                                            | 75-78 |
| Powstanie Warszawskie w fotografii                            | 79    |

Pierwsza strona okładki: Foto. Anna Jóźwik





## Z OBRAD SAMORZĄDU

# Obradował Zarząd Powiatu

Od ukazania się Gościńca Bialskiego z miesiąca czerwca 2014 r. Zarząd:

- Przyjął informację kierowników jednostek powiatowych o dokonanych przeniesieniach planowanych wydatków bieżących.
- Wydał pozytywną opinię dotyczącą wniosku do wojewody lubelskiego o wydanie decyzji, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej przedsięwzięcia „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 816 na odcinku od km 19+641 do km 19+785 w miejscowości Kodeń w zakresie budowy ścieżki rowerowej w ramach projektu „Trasy rowerowe w Polsce wschodniej na terenie województwa lubelskiego”.
- Zatwierdził protokół uzgodnień w sprawie darowizny nieruchomości powiatu bialskiego położonych na terenie gminy Tucznia, obrębu Leniuszki i obrębu Wólka Zabłocka Kolonia. Rada Powiatu w Białej Podlaskiej uchwałą z dnia 28 kwietnia 2014 r. wyraziła zgodę na dokonanie darowizny nieruchomości stanowiących własność powiatu bialskiego na rzecz gminy Tucznia.
- Zapoznał się z pismem mieszkanki gminy Leśna Podlaska w sprawie budowy przystanku na trasie Droblin – Leśna Podlaska z uwagi na zagrożenie bezpieczeństwa. Odpowiedzi w tej sprawie udzieli Zarząd Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej.
- Zapoznał się z mailem mieszkanki Janowa Podlaskiej w sprawie wykonania audytu i wyremontowania drogi prowadzącej z Hrudu do Janowa Podlaskiego. Odpowiedzi w tej sprawie udzieli Zarząd Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej.
- Rozpatrzył pozytywnie pismo Białkopodlaskiej Lokalnej Grupy Działania w sprawie umieszczenia na znakach drogowych powiatu bialskiego znaków reklamowych z logo BLGD informujących o realizacji projektu w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju z Europejskiego Funduszu

Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013 – „Szlaki Turystyczne Południowego Podlasia”.

- Zaakceptował odmowne rozpatrzenie pisma Powiatowej Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Białej Podlaskiej w sprawie przerwy wakacyjnej.
- Zatwierdził wniosek o wszczęcie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w procedurze pełnej, którego wartość nie przekracza wyrażonej w złotych równowartości kwoty 14 tys. euro na wykonanie dokumentacji do przekwalifikowania gruntów rolnych na grunty leśne, na terenie powiatu bialskiego, zalesionych na podstawie przepisów o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich.
- Uzgodnił projekt decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci wodociągowej w miejscowościach Woroblin, Błonie, Ostrów, Romanów, Jakówki, Polinów, Klonownica Plac, Klonownica Mała gmina Janów Podlaski oraz projekt decyzji o warunkach zabudowy inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego w miejscowości Romaszki gm. Rossosz.
- Przeznaczył środki finansowe na puchar i nagrody, na XV Jubileuszowy Maraton Wędkarski w dniach 26-27 lipca na zbiorniku „Międzyrzeckie Jezioro”, w związku z pismem Koła Polskiego Związku Wędkarskiego „Złoty Karas” w Międzyrzeczu Podlaskim.
- Wyraził zgodę na wynajęcie miejsca na postawienie billboardu reklamowego firmie TERG S.A. ze Złotowa na działce powiatu bialskiego pozostającej w zarządzie Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim.
- Rozpatrzył pozytywnie pismo LO w Międzyrzeczu Podlaskim w sprawie przekazania środków finansowych na utwardzenie części działki

i ogrodzenie terenu, co pozwoli na przystąpienie do zagospodarowania placu pod obiekty sportowe.

- Wyraził zgodę Zespołowi Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim na wykorzystanie środków finansowych na wykonanie posadзки oraz częściową wymianę stolarki drzwiowej w internacie.
- Zapoznał się z informacją prezydenta miasta Biała Podlaska w sprawie budowy sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul. Francuskiej. Został zlecony do opracowania projekt sygnalizacji wraz z badaniami natężenia ruchu.
- Zapoznał się z postanowieniem lubelskiego wojewódzkiego inspektora nadzoru budowlanego w sprawie uchylenia w całości i przekazania do ponownego rozpatrzenia przez organ pierwszej instancji postanowienia powiatowego inspektora nadzoru budowlanego w Białej Podlaskiej dotyczącego budynku mieszkalnego przy ul. Małobrzzeskiej w Łomazach.
- Zaopiniował projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie zmiany uchwały o ustaleniu rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu bialskiego.
- Wyraził zgodę na zmiany finansowe w planie dochodów i wydatków Domu Pomocy Społecznej w Konstantynowie na zakup i montaż okien w budynkach mieszkalnych.
- Uzgodnił projekt decyzji o warunkach zabudowy inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego wraz z urządzeniami budowlanymi oraz zjazdów indywidualnych z drogi powiatowej nr 1114L i z drogi wewnętrznej na części działki położonych w miejscowości Jaźwiny gm. Biała Podlaska przyległych do drogi powiatowej Sławacinek Nowy – Porosiuki – Sokule – Dołha – Sitno – Wysokie.
- Wydał pozytywną opinię w sprawie wniosku do wojewody lubelskiego o wydanie decyzji, o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej przedsięwzięcia „Budowa

kładki pieszo-rowerowej nad drogą krajową nr 2 wraz z dojazdami w miejscowości Terespol w ramach projektu „Trasy rowerowe w Polsce wschodniej na terenie województwa lubelskiego”.

- Zatwierdził wystąpienie do burmistrza Międzyrzecza Podlaskiego w sprawie wydania decyzji zatwierdzającej podział nieruchomości stanowiących własność powiatu bialskiego położonych w Międzyrzeczu Podlaskim przy ul. 3 Maja 42.
- W procesie porządkowania stanu prawnego nieruchomości podjął decyzje w sprawie ustanowienia prawa trwałego zarządu na rzecz Zarządu Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej wobec nieruchomości powiatu bialskiego położonych w obrębach Pratulim gm. Rokitno, Lipinki gm. Sosnówka, Łęgi gm. Terespol przeznaczonych pod drogi powiatowe.
- Uzgodnił projekty decyzji: o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie sieci kanalizacyjnej sanitarnej z przyłączami w miejscowości Lachówka Mała oraz w miejscowości Zalesie (ul. Akacja) rurociągiem tłoczonym i przepompownią ścieków wraz z zasilaniem elektrycznym i ogrodzeniem, z przesyłem ścieków do oczyszczalni ścieków w miejscowości Zalesie gm. Zalesie na działkach przyległych do drogi nr 1045L dr. kraj 2 – Horbów – Dobryń i drogi powiatowej nr 1041L Zalesie – Krzyczew.
- o warunkach zabudowy inwestycji polegającej na rozbudowie budynku mieszkalnego w miejscowości Piszczac gm. Piszczac przyległej do drogi powiatowej nr 1055L Piszczac – Zahorów – dr. pow. 1056 L.
- o warunkach zabudowy inwestycji polegającej na rozbudowie budynku mieszkalnego w miejscowości Dobrynka gm. Piszczac przyległej do pasa drogi powiatowej nr 1054L Dobrynka – Kopytów – dr. woj. 816.
- W procedurze wykonania darowizny skierował do Za-



## Z OBRADEK SAMORZĄDU

- rzędu Dróg Wojewódzkich w Lublinie protokół uzgodnień w sprawie darowizny nieruchomości na rzecz województwa lubelskiego drogi powiatowej nr 1144L ul. Narutowicza w Międzyrzeczu Podlaskim. Zgodę na darowiznę wyraziła Rada Powiatu uchwałą z 28 lutego br.
- Po zapoznaniu z pismem Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Białej Podlaskiej w sprawie udostępnienia garażu położonego w Białej Podlaskiej przy ul. Brzeskiej 101 zaproponował czynsz w obniżonej kwocie.
  - Zapoznał się z decyzjami wójta gminy Drelów w sprawie ustalenia warunków zabudowy budynków mieszkalnych na rzecz osób prywatnych na działkach położonych w miejscowości Worsy gm. Drelów.
  - Przeznaczył środki finansowe na wsparcie rzeczowe imprezy „Święto mleka” 3 sierpnia przy Ośrodku Kultury, Tradycji i Edukacji w Żeszczynie na wniosek Stowarzyszenia Inicjatyw Lokalnych w Żeszczynie.
  - Zdecydował o przyznaniu nagrody rocznej za 2013 r. dyrektor Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie.
  - Zapoznał się z pozytywną opinią Lubelskiej Okręgowej Izby Aptekarskiej w Lublinie do projektu uchwały Rady Powiatu w Białej Podlaskiej o zmianie uchwały w sprawie ustalenia rozkładu godzin aptek ogólnodostępnych na terenie powiatu białskiego.
  - Wyraził zgodę na udostępnienie mieszkańcom gminy Leśna Podlaska nieruchomości położonej w obrębie Leśna Podlaska stanowiącej własność powiatu w celu wykonania robót budowlanych związanych z dociepleniem budynku zlokalizowanego na sąsiedniej działce.
  - Uzgodnił projekt decyzji o warunkach zabudowy inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego wraz z infrastrukturą techniczną w miejscowości Romaszki gm. Rossosz na działce przyległej do drogi powiatowej nr 1103L
  - Rossosz – Brzozowy Kąt – dr. kraj. 6.
  - Zapoznał się z informacją Lubelskiego Państwowego Wojewódzkiego Inspektoratu Sanitarnego w Lublinie o kontroli w placówkach oświatowo – wychowawczych powiatu białskiego w pierwszym półroczu 2014 r. w ramach prowadzonego nadzoru sanitarnego.
  - Wyraził zgodę na usunięcie drzewa na działce w Międzyrzeczu Podlaskim, która jest własnością powiatu białskiego w trwałym zarządzie SP ZOZ w Międzyrzeczu Podlaskim z uwagi na zagrożenie bezpieczeństwa ludzi i mienia.
  - Uzgodnił projekty decyzji o warunkach zabudowy inwestycji polegających na budowie budynku mieszkalnego w miejscowości Zalesie gm. Zalesie oraz budowie budynku mieszkalnego w miejscowości Kożanówka gm. Rossosz.
  - W procesie regulowania stanu prawnego nieruchomości przeznaczył środki finansowe na rzecz gminy Zalesie na partycypowanie w kosztach opracowania dokumentacji geodezyjno – prawnej (50 %) dotyczącej działki w obrębie Mokranzy Stare, stanowiącej część drogi powiatowej i gminnej.
  - Zatwierdził aneks do umowy w sprawie czynszu za wynajem garażu położonego w Białej Podlaskiej przy ul. Brzeskiej przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego w Białej Podlaskiej.
  - Wyraził zgodę na ufundowanie nagród rzeczowych pracownikom Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej, którzy będą uczestniczyć w konkursie na temat zdrowia i profilaktyki
    - Piknik pracowniczy w dniu 11 września 2014 r.
  - Przyjął poprawki do projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie zmian w budżecie powiatu białskiego na 2014 rok skierowanego na sesję w dniu 29 sierpnia 2014 r.
- Zarząd Powiatu podjął uchwały w sprawach:**
- \* powołania komisji przetargowej

do przeprowadzenia czwartego przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w mieście Terespol, obręb Błotków,

- \* ogłoszenia przetargu ustnego na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Leśnej Podlaskiej,
- \* powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Leśnej Podlaskiej gmina Leśna Podlaska,
- \* wyboru najkorzystniejszej oferty zamówienia publicznego pod nazwą: „Kredyt długoterminowy w kwocie 2 mln 612 tys. zł”,
- \* wydania opinii o zaliczeniu działek gruntu do kategorii dróg gminnych gminy Terespol,
- \* wydania opinii o zaliczeniu drogi do kategorii dróg gminnych gminy Terespol,
- \* powołania komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na kandydata, na stanowisko dyrektora Powiatowej Poradni Psychologiczno Pedagogicznej w Białej Podlaskiej,
- \* powołania komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na kandydata, na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół im. Wł. St. Reymonta w Małaszewiczach,
- \* udzielenia pełnomocnictwa Andrzejowi Gwoździe, dyrektorowi Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie,
- \* ustalenia i ogłoszenia wykazu nieruchomości gruntowych położonych w obrębie Liszna gm. Sławatycze przeznaczonych do sprzedaży,
- \* unieważnienia konkursu na kandydata, na stanowisko dyrektora poradni psychologiczno – pedagogicznej,
- \* ogłoszenia konkursu na kandydata, na stanowisko dyrektora poradni psychologiczno – pedagogicznej,
- \* powołania komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim,
- \* zmian w budżecie powiatu białskiego na 2014 rok,
- \* powołania komisji egzaminacyjnych do przeprowadzenia postępowań egzaminacyjnych dla nauczycieli szkół prowadzonych przez powiat białski ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego,
- \* przeniesienia środków pomiędzy zadaniami realizowanymi ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych,
- \* wydania opinii o zaliczeniu drogi do kategorii dróg gminnych gminy Zalesie,
- \* powołania komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na kandydata, na stanowisko dyrektora Powiatowej Poradni Psychologiczno Pedagogicznej w Białej Podlaskiej,
- \* powierzenia stanowiska dyrektora Zespołu Szkół w Małaszewiczach,
- \* udzielenia pełnomocnictwa do składania oświadczeń woli związanych z prowadzeniem bieżącej działalności powiatu,
- \* określenia podstawowych wskaźników i wytycznych oraz wzorów materiałów planistycznych przyjętych do prac nad budżetem,
- \* zmiany uchwały o powołaniu komisji konkursowej do przeprowadzenia konkursu na kandydata, na stanowisko dyrektora Powiatowej Poradni Psychologiczno Pedagogicznej w Białej Podlaskiej.
- \* przyjęcia informacji o przebiegu wykonania budżetu powiatu białskiego, informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej, w tym o przebiegu realizacji przedsięwzięć, o wykonaniu planu finansowego SP ZOZ w Międzyrzeczu Podlaskim oraz Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie za pierwsze półrocze 2014 roku,
- \* powierzenia stanowiska dyrektora Powiatowej Poradni Psychologiczno Pedagogicznej w Białej Podlaskiej,
- \* ogłoszenia przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w obrębie Grabanów, gmina Biała Podlaska,
- \* powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia przetargu ustnego nieograniczonego na sprzedaż nieruchomości położonych w obrębie Grabanów, gmina Biała Podlaska.

*Elżbieta Onopiuk*





## WYDARZENIA

## KALENDARIUM

## 1 lipca

W powiecie bialskim gościliśmy przedstawicieli pomocy społecznej z Francji.

## 2 lipca

W bialskim Starostwie Powiatowym miało miejsce spotkanie konsultacyjne w sprawie projektu „Strategii rozwoju powiatu bialskiego” w zakresie przygotowania do jej aktualizacji w 2015 r.

## 3 lipca

W Kodniu odbył się ósmy Nadbużański Integracyjny Festiwal Muzyczny. Prezentacje miały miejsce na wzgórzu Kalwaria.

W Warszawie miało miejsce spotkanie starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego z ambasadorem Republiki Białoruś Aleksandrem Averyanowem z okazji Święta Niepodległości Białorusi.

## 4 lipca

W Warszawie doszło do spotkania starosty z przewodniczącym komisji nadzoru Bakallandu Marianem Owerko.

W Roskoszy obchodzono Dzień Leśnika. W tym roku zostało ono połączone z 90. rocznicą utworzenia Lasów Państwowych i 70. rocznicę utworzenia Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie.

## 6 lipca

W gminie Terespol, na terenie rekreacyjnym przy kąpielisku w Kobylanach odbyła się kolejna, jedenasta edycja przeglądu folklorystycznego „Kultura bez granic”.

W Drelowie obchodzono po raz siedemnasty Dni Drelowa. Podczas obchodów miała miejsce sesja Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Drelowskiej „Unici Drelowscy dawniej i dziś”.

W bialskim Muzeum Południowego Podlasia otwarta została wystawa fotograficzna „Gość w dom, Bóg w dom. Podróż przez Podlasie”. Ekspozycja prezentuje koloryt społeczny, kulturowy i religijny naszego regionu.

W Rzeczy obchodzono jubileusz 85-lecia powstania Ochotniczej Straży Pożarnej. Podczas ceremonii wręczano odznaczenia i pamiątki.

DOK. NA STR. 7



## Spotkanie w Lublinie

## Omawiano wspólny projekt transgraniczny

15 lipca w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie miało miejsce spotkanie marszałka Sławomira Sosnowskiego z przedstawicielami Urzędu Wojewódzkiego z Brześcia, przedstawicielami Lubelskiej Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej z komendantem st. bryg. Tadeuszem Milewskim na czele

oraz z komendantem miejskim PSP w Białej Podlaskiej st. bryg. Zbigniewem Łaziukiem. Powiat bialski reprezentowali: starosta bialski Tadeusz Łazowski oraz wójt gminy Terespol Krzysztof Iwaniuk. Sprawą, którą się podczas wizyty zajęto był wspólny projekt transgraniczny.

(a)



## Biała Podlaska

## Marszałek gościł w Starostwie

Na zaproszenie starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego do Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej 8 lipca przybył marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski. Było to pierwsze spotkanie nowego marszałka z wójtami gmin i burmi-

strzami miast z terenu powiatu bialskiego. Tematem spotkania było omówienie nowej perspektywy finansowania ze środków UE na lata 2014-2020 z uwzględnieniem inwestycji samorządów powiatu bialskiego.

(a)

## Biała Podlaska

## Święto Wojska Polskiego

15 sierpnia to nie tylko uroczystość Wniebowzięcia NMP, ale także święto Wojska Polskiego. W przeddzień w Białej Podlaskiej odbyły się bialskie odchody tego święta. Miały one miejsce w kaplicy wojskowej pw. Kazimierza Królewicza. Mszę w intencji wojskowych koncelebrowali bialscy proboszczowie: ks. kapelan Mirosław Kurianik, gospodarz miejsca; ks. Ryszard Kardas, parafia Wniebowzięcia NMP oraz ks. Henryk Jakubowicz, parafia pw. Michała Archanioła. Przybyło na nią wielu gości: władze lokalne, przedstawiciele służb mundurowych oraz organizacji związanych z wojskowością. Świętowanie było dobrą okazją, by Koło Związku Żołnierzy Wojska Polskiego otrzymało nowy sztandar. Jego fundatorami byli m.in. starosta bialski Tadeusz Łazowski oraz prezydent miasta Biała Podlaska Andrzej Czapski. Podczas uroczystości wręczono także brązowe medale Za zasługi dla obronności kraju, a na zakończenie delegacje złożyły kwiaty przy znakach ofiarnej służby żołnierzy, a więc pod pomnikiem 34. Pułku Piechoty, przy tablicy kościoła Bł. Honorata oraz przy kwaterze żołnierzy z 1920 r. na bialskim cmentarzu.

AJ





## Biała Podlaska

# Spotkanie rolników ze starostą

W sali konferencyjnej przy ul. Brzeskiej 41 w Białej Podlaskiej odbyło się spotkanie w sprawie trudnej sytuacji na rynku owoców i warzyw. Na zaproszenie starosty Tadeusza Łazowskiego przybyło na nie ponad pięćdziesięciu rolników z terenu powiatu bialskiego oraz wójtowie i radni powiatowi. Zaproszenie przyjął także Andrzej Romańczuk dyrektor Oddziału Terenowego, Agencji Rynku Rolnego w Lublinie, który przedstawił zgromadzonym aktualną sytuację na rynku owoców i warzyw, a także mówił o możliwych formach wsparcia. Omówił projekt rozporządzenia Komisji Europejskiej ustanawiające tymczasowe nadzwyczajne środki wsparcia w sektorze owoców i warzyw w związku z wprowadzeniem embarga przez Federację Rosyjską, jak również związane z tym procedury krajowe. Informował, że Agencja Rynku Rolnego jest otwarta na pomoc rolnikom i jego obecność świadczy o tej gotowości. O swoim zatroskaniu sprawami rolników mówił także Tadeusz Łazowski, a zorganizowane spotkanie z nimi i obecność na wcześniejszych protestach wskazuje, że mimo niewielkiego wpływu na unijne i państwowe dyrektywy leży mu na sercu dobro mieszkańców.

Na sugestię zgromadzonych starosta bialski zobowiązał się,

że zaprosi ministra Marka Sawickiego na spotkanie z rolnikami. Ma ono dotyczyć nie tylko kwestii środków wsparcia w sektorze owoców i warzyw dla rolników

poszkodowanych embargiem rosyjskim, ale także wcześniejszych obietnic ministra odnośnie dofinansowania strat producentów owoców miękkich.

Spotkanie w dniu 27 sierpnia było zainicjowane przez producentów a organizatorem jego było Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej.

(a)



## Biała Podlaska

# Pożegnali wieloletniego pracownika

W dniu 28 sierpnia w gabinecie starosty bialskiego odbyło się pożegnanie wieloletniego pracownika Starostwa Powiatowego Stanisława Zaniewicza, dawnego wicestarosty, dyrektora wydziału spraw społecznych, a obecnie głównego specjalistę

w wydziale architektury i budownictwa Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej. Za swoją wytrwałą i zaangażowaną pracę na rzecz powiatu otrzymał on na spotkaniu medal Zasłużony dla Powiatu Bialskiego.

(a)

## KALENDARIUM

kowe dyplomy strażakom oraz osobom zasłużonym dla jednostki.

W Klonownicy Dużej odbyło się trzynaste Powiatowe spotkanie z piosenką wakacyjną. Na imprezie wystąpiły zespoły młodzieżowe, dziecięce oraz soliści z kilku gmin powiatu bialskiego.

### 8 lipca

W Białej Podlaskiej doszło do spotkania marszałka województwa Sławomira Sosnowskiego z samorządem z powiatu bialskiego.

### 11 lipca

W Warszawie miało miejsce spotkanie starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego z Elżbietą Seredyn, wiceminister pracy i polityki społecznej oraz z Tadeuszem Sławeckim, wiceministrem edukacji narodowej.

W bialskim amfiteatrze zorganizowano Międzynarodowe Spotkanie Folklorystyczne z udziałem zespołów z Francji, Gruzji, Polski i Słowacji.

### 11- 13 lipca

W Międzyrzeczu Podlaskim na Międzyrzeczkich Jeziorkach miały miejsce interesujące międzynarodowe motorowodne Mistrzostwa Polski w klasach JT-250, OSY-400, S-550.

### 12-13 lipca

W Konstancynie obchodzone były po raz piętnasty Dni Konstancynowa, połączone z imprezą promującą projekt „Obszary o szczególnym znaczeniu przyrodniczym czynnikiem rozwoju Polski Wschodniej”

W Zalesiu obchodzono Dni gminy Zalesie.

### 13 lipca

W Kostomłotach odbył się festyn „Wakacje z folklorem”.

W Kozłach gmina Łomazy miały miejsce uroczystości jubileuszowe z okazji 55-lecia powstania OSP w Kozłach.

### 14 lipca

W sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego miała miejsce uroczystość z okazji 95-lecia istnienia policji. Prawie 90 policjantów bialskiego garnizonu otrzymało awanse na wyższe stopnie, wręczono także odznaki zasłużonym





## KALENDARIUM

funkcjonariuszom i nagrody motywacyjne.

## 15 lipca

W Lublinie miało miejsce spotkanie delegacji powiatu bialskiego i obwodu brzeskiego ze Sławomirem Sosnowskim, marszałkiem województwa w sprawie przygotowania wspólnego projektu transgranicznego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś- Ukraina 2014-2020.

## 16 lipca

W bialskim Starostwie Powiatowym zorganizowane zostało spotkanie z wójtami gmin nadbużańskich.

## 17 lipca

W Lublinie nastąpiło podpisanie umowy w ramach projektu Białskopodlaskiej Lokalnej Grupy Działania i powiatu bialskiego.

## 18 lipca

W Lublinie odbyły się wojewódzkie obchody Święta Policji, połączone z rocznicą 95-lecia powstania policji.

W Lublinie odbył się zjazd prezesów Zarządów Oddziałów Powiatowych Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, działających na terenie województwa lubelskiego.

## 18-20 lipca

W Janowie Podlaskim odbyły się XI Sportowe Mistrzostwa Europy Koni Arabskich. Program zawodów został dostosowany do reguł ECAHO. Poprowadzone były klasyfikacje All Around Classic oraz All Around Western.

## 20 lipca

W Terespolu zorganizowany został festyn Niedziela w Terespolu.

W Bubl Starym odbyły się uroczystości związane z obchodami 65-lecia powstania miejscowej jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej.

W Dąbrowicy Małej gm. Piszczac odbyły się uroczystości upamiętniające twórczość znanego malarza Bazylego Albiczuka.

## 21 lipca

W Międzyrzeczu Podlaskim odbyło się spotkanie z protestującymi rolnikami z gminy Międzyrzec Podlaski w sprawie zbyt



## Biała Podlaska

## Konsultowano strategię powiatu

2 lipca w Starostwie Powiatowym w Białej Podlaskiej odbyło się spotkanie konsultacyjne „Strategii rozwoju powiatu bialskiego” w zakresie przygotowania do jej aktualizacji w 2015 r. Spotkanie było zorganizowane przez Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej oraz Stowarzyszenie Europejskie Centrum Integracji i Współpracy Samorządowej „Dom Europy”, w ramach realizowanego projektu „Wsparcie konsultacji społecznych w powiatach bialskim

i parczewskim”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej.

Na spotkanie zostali zaproszeni przedstawiciele gmin z terenu powiatu bialskiego z wójtami, przedstawiciele biznesu i organizacji pozarządowych. Celem spotkania było zebranie uwag i sugestii, które będą mieć później swoje odzwierciedlenie w przyszłej aktualizacji strategii. Spotkanie otworzył starosta bialski Tadeusz Łazowski. Poinformował obecnych

o dokonaniach i realizacji celów, które stawia sobie powiat w zakresie dalszego rozwoju regionu. Następnie Radosław Dudziński, wiceprezes Stowarzyszenia Europejskie Centrum Integracji i Współpracy Samorządowej „Dom Europy” przedstawił prezentację na temat założeń projektu oraz możliwości finansowania wniosków w nowej perspektywie finansowej EU na lata 2014-2020. Konsultacje społeczne przebiegały w formie otwartej dyskusji, moderowanej przez pracowników Starostwa Powiatowego oraz ekspertów wspierających proces konsultacji. Pierwszy moduł był poświęcony sferze społecznej. Natomiast drugi poświęcony był sferze techniczno-gospodarczej. Uczestnicy po zapoznaniu się z prezentacjami tematycznymi pracowali w grupach nad wyznaczonymi zagadnieniami prezentowanego obszaru. Wnioski z przeprowadzonej dyskusji przypuszczalnie będą służyć w opracowywaniu aktualizacji strategii, a z pewnością spotkanie było ciekawym doświadczeniem z prowadzeniem konsultacji nad problemami życia społecznego i gospodarczego w powiecie bialskim.

AJ



## Nasi na Białorusi

## Samorządowcy świętowali Dni Brześcia

Na zaproszenie mera miasta Brześć Aleksandra Palyszenkowa na doroczne święto miasta przybyło wiele delegacji krajowych i zagranicznych z partnerskich samorządów. Wśród nich byli także przedstawiciele powiatu bialskiego: starosta Tadeusz Łazowski, burmistrz Terespolu Jacek Danieluk oraz wójt gminy Terespol Krzysztof Iwaniuk. W tym roku Dni Brześcia, który ma już 995 lat, zbiegły się z 70. rocznicą jego wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej. Dni Brześcia świętowano od 25 do 28 lipca, natomiast delegacja powiatu bialskiego uczestniczyła tylko 26 lipca.

(a)





## Gmina Rokitno

# Biskup spotkał się z aktywistami regionu

W ramach Diecezjalnego Dnia Świadczenia Wiary, 29 czerwca w muzeum Męczenników Podlaskich w Pratulinie odbyło się spotkanie parlamentarzystów, samorządowców i przedsiębiorców z bp Kazimierzem Gurdą. Wśród przybyłych byli, m.in.: wicemini-

ster Edukacji Narodowej Tadeusz Ślawecki, wiceminister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk, marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski, poseł na Sejm RP Adam Abramowicz, poseł na Sejm RP Franciszek Jerzy Stefaniuk, senator RP Waldemar

Kraska, prezydent Białej Podlaskiej Andrzej Czapski, starosta bialski Tadeusz Łazowski, zastępca prezydenta miasta Siedlce Anna Sochacka oraz grono wójtów jednostek samorządu terytorialnego z terenu diecezji siedleckiej.

(a)



## Biała Podlaska

# Francuska delegacja gościła u starosty

1 lipca w gabinecie starosty bialskiego gościła francuska delegacja z Deux-Sevres. Celem wizyty było zapoznanie się z działalnością pomocy społecznej na terenie powiatu bialskiego. Gośćmi byli: dyrektorzy i pracownicy domów pomocy społecz-

nej z: Lezay, La Crèche, szpitala w St Maixent-l'Ecole oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Deux Sèvres Biała Podlaska z przewodniczącym Jean-Pierre Grifault na czele. Ze strony polskiej obok starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego na spotkaniu była

obecna m.in. dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Białej Podlaskiej Halina Mincewicz. Delegacja w powiecie bialskim gościła do 4 lipca. Zwiedziła DPS, bialski szpital i Warsztaty Terapii Zajęciowej na terenie powiatu oraz zapoznała się z ich pracą. Francuzi zwiedzili urokliwe zakątki Podlasia, m.in. Stadninę Koni w Janowie Podlaskim.

(a)

## KALENDARIUM

niskich odszkodowań za szkody spowodowane przez dziki i inne zwierzęta łowne.

W Kózkach gm. Sarnaki miało miejsce spotkanie z producentami owoców z terenu województwa mazowieckiego, lubelskiego i podlaskiego w sprawie drastycznie niskich cen za owoce miękkie oraz wiśnie.

### 23 lipca

W Białej Podlaskiej miało miejsce spotkanie z prezesami zarządów OSP w sprawie przygotowań do projektu z zakresu bezpieczeństwa pożarowego województwa lubelskiego i zagrożeń dotyczących możliwości realizacji tego projektu.

### 25 lipca

W Brześciu miały miejsce uroczystości związane ze Świętem Straży Pożarnej Republiki Białorusi w Brześciu. Odbyły się też wspólne ćwiczenia strażaków z Białej Podlaskiej i Brześcia.

### 26 lipca

W Brześciu miały miejsce uroczystości z okazji 995-lecia powstania miasta Brześć, która zbiegła się z 70. rocznicą jego wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej. W jego ramach odbyło się spotkanie starosty Tadeusza Łazowskiego z merem miasta Brześć Aleksandrem Pałyszenkowem.

### 26-27 lipca

W Międzyrzeczu Podlaskim odbył się piętnasty 24-godzinny Maraton Wędkarski koła PZW Złoty Karaś o puchar ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

### 27 lipca

W Sławatyczach odbyła się XXVII Międzynarodowa Biesiada Nadbużańska oraz obchodzono Dni Sławatycz.

\*\*\*

W Stężycy (powiat rycki) odbyły się szesnaste Igrzyska Rekreacyjno-Sportowe LZS województwa lubelskiego z udziałem reprezentacji powiatu bialskiego.

\*\*\*

W Skokach miało miejsce Święto Rejonu Brzeskiego, 70. rocznica wyzwolenia rejonu od okupacji faszystowskich.

### 31 lipca

W Janowie Podlaskim miało miejsce oddanie do użytku 20 nowoczesnych mieszkań socjalnych przez samorząd gminy Janów Podlaski.





## WYDARZENIA

## KALENDARIUM

## 1 sierpnia

Na białskim placu Wolności zorganizowano uroczystości upamiętniające i uhonorowanie poświęcenia walki powstańców warszawskich z 1944 r. Tego samego dnia w powiecie białskim świętowano 70. rocznicę wybuchu powstania.

## 2 sierpnia

W Białej Podlaskiej miały miejsce uroczystości z okazji 50-lecia życia zakonnego brata Cherubina Franciszka Złotkowskiego z udziałem ks. biskupa Antoniego Dydycza.

## 3 sierpnia

W Żeszczynce zorganizowane zostało przez Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych „Święto mleka tematycznej mlecznej wsi”. W programie miała miejsce prezentacja potraw z mleka i do mleka, śpiew piosenek biesiadnych oraz konkurencje dla zespołów ludowych w mlecznym wieloboju.

## 4 sierpnia

W Starostwie Powiatowym miało miejsce spotkanie z dyrektorami szkół ponadgimnazjalnymi z powiatu białskiego w sprawie projektów unijnych.

## 6 sierpnia

W gabinecie starosty białskiego odbyło się spotkanie wójtów i burmistrzów z terenu gmin nadbużańskich w celu wspólnych działań na rzecz rozwoju gmin nadbużańskich powiatu białskiego.

## 7 sierpnia

W Dworku Łukowskiego gm. Janów Podlaski zorganizowany został po raz trzeci Nadbużański Plener Malarski.

## 8 sierpnia

W Uroczysku Zaborek zorganizowano piętnastą edycję pleneru malarskiego z udziałem artystów z różnych stron kraju. Komisarzem pleneru była ponownie Małgorzata Nikolska.

W pałacu Cieleśnica gm. Rokitno miał miejsce festiwal filmowy. W ciągu dwóch dni wyświetlono cztery filmy. Było to kino artystyczne, głównie włoskie i odpowiadające letniemu klimatowi festiwalu.

## 9 sierpnia

W gminie Sosnowka odbył się trzeci rowerowy rajd im. Józefa Ignacego Kraszewskiego. Prze-



## Biała Podlaska

## Zwiększenie atrakcyjności szkolnictwa

Z udziałem starosty białskiego Tadeusza Łazowskiego i dyrektora wydziału spraw społecznych Starostwa Powiatowego Marianny Tumiłowicz miało miejsce spotkanie dyrektorów

szkół prowadzących kształcenia zawodowe w powiecie białskim. Na spotkaniu 31 lipca omawiano zasady i sposób opracowania przedsięwzięcia pod nazwą zwiększenie atrakcyjności szkol-

nictwa zawodowego w powiecie białskim. Wchodzi to w propozycję planowanego przedsięwzięcia priorytetowego powiatów województwa lubelskiego do realizacji na lata 2014 – 2020. Podmioty zaangażowane w realizację tego projektu to: Zespół Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim, Zespół Szkół w Janowie Podlaskim, Zespół Szkół w Międzyrzeczu Podlaskim. Obszar tematyczny obejmuje: wiedzę i edukację oraz środowisko. Planowane źródła finansowania przedsięwzięcia to: 8 mln 488 tys. 395 zł – fundusze europejskie, 1 mln 497 tys. 952 zł środki własne powiatu. Planowany zakres rzeczowy obejmuje: modernizację obiektów szkół zawodowych; zwiększenie jakości usług edukacyjnych, a co za tym idzie – podniesienie poziomu kompetencji i kwalifikacji zawodowych poprzez doposażenie szkół oraz realizację płatnych staży i praktyk zawodowych.

MT

## Wizyta Francuzów w powiecie białskim

## Jak pomóc seniorom i niepełnosprawnym

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie gościło delegację z Departamentu Deux-Sèvres we Francji. Wizyta w dniach 30 czerwca – 4 lipca odbyła się w ramach porozumienia podpisanego

zależały się: Domy Pomocy Społecznej (Kozula, Konstantynów, Kostomłoty oraz Dom Spokojnej Starości im. Brata Alberta w Kodniu). Goście byli szczególnie zainteresowani propozycjami te-



między placówkami pomocy społecznej powiatu białskiego oraz departamentu Deux-Sèvres.

Tegoroczną wizytę zdominowała tematyka poświęcona pomocy osobom starszym oraz zapobieganiu ich wykluczeniu społecznemu. W programie zna-

rali się: Domy Pomocy Społecznej (Kozula, Konstantynów, Kostomłoty oraz Dom Spokojnej Starości im. Brata Alberta w Kodniu). Goście byli szczególnie zainteresowani propozycjami te-

Francuzi odwiedzili również Środowiskowy Dom Pomocy Społecznej w Kodniu oraz Warsztaty Terapii Zajęciowej w

Kodniu i Wisznicach oraz WTZ prowadzone przez Białskie „Caritas”. Tu również nasi goście podkreślali różnorodność propozycji adresowanych do osób niepełnosprawnych. Goście mieli możliwość obejrzenia prac wykonanych przez uczestników warsztatów, prac, które nie odbiegają pomysłowością i jakością wykonania od wyrobów profesjonalnych rzemieślników. Jako przykład niech posłużą WTZ w Wisznicach, gdzie goście zachwycali się przedmiotami użytkowymi i dekoracyjnymi wykonanymi przez uczestników pracowni meblarskiej (wiklinowe fotele czy szkatułki z drewna).

Francuska delegacja udała się również do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego, gdzie miała możliwość zwiedzenia oddziału geriatrycznego oraz opieki paliatywnej. Wizyta była okazją do dyskusji o problemach osób starszych ulegających wypadkom, dotkniętych chorobą Alzheimera oraz innymi chorobami okresu starości.

Tegoroczne spotkanie zbiegło się w czasie z VII Nadbużańskim Integracyjnym Festiwalem





Muzycznym w Kodniu. Festiwal zgromadził niepełnosprawnych artystów z WTZ, Środowiskowych Domów Samopomocy i DPS. Francuzi podkreślali wielokrotnie szczytny cel festiwalu:

integrację środowisk zrzeszających osoby niepełnosprawne, ale przede wszystkich prezentację wspaniałego dorobku artystycznego tych osób. Nie zabrakło momentów wzruszeń, emocji,

jak chociażby podczas spektaklu Romeo i Julia.

W programie znalazł się również Ośrodek Francuski Deux-Sèvres w Białej Podlaskiej.

*Halina Mincewicz*



## Gmina Wisznice

# Rewitalizacja miejsca pamięci

W Wisznicach trwa drugi etap rewitalizacji parku zlokalizowanego w centralnej części miejscowości. Przedsięwzięcie nosi tytuł „Rewitalizacja miejsca pamięci w parku gminnym w Wisznicach”. Dofinansowane zostało z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Poprzedni etap obejmował wykonanie głównej alei parkowej wraz z fontanną. Prace, jakie zostaną wykonane w tym etapie, będą koncentrowały się głównie wokół pomnika ku czci poległych w okresie II wojny światowej. Zniszczona betonowa płyta pod

pomnikiem oraz płyty chodnikowe zostaną wymienione na granitowe, a zieleni parkowa zostanie wzbogacona o nasadzenia nowych roślin.

Uruchomiony zostanie również system nawadniający, który utrzyma trawniki i rośliny parku w dobrej kondycji. Teren zostanie wyposażony w nowe ławki służące wypoczynkowi na świeżym powietrzu oraz oświetlenie dodające klimatu i charakteru odnowionemu miejscu. Końcowy efekt prac będzie można podziwiać już w listopadzie.

(a)



## KALENDARIUM

bieg trasy liczył ok. 30 km. Wzięło w nim udział ok. 120 osób.

### 10 sierpnia

W Piszczacu miało miejsce gminne święto plonów. W programie m.in. uroczysta msza święta, korowód dożynkowy, występy gminnych zespołów. Gościem dożynek była znana piosenkarka Halina Frąckowiak.

\*\*\*

W Kodniu odbył się festyn rodzinny „Wakacje w Kodniu”.

### 14 sierpnia

W Białej Podlaskiej miała miejsce ekologiczna konferencja „Wspólnie dla Ziemi” z udziałem samorządów powiatu białskiego. Pomysłodawcą konferencji była Fundacja Kreacja Magia Rąk.

\*\*\*

W Białej Podlaskiej i powiecie białskim, miały miejsce uroczystości związane z obchodami Dnia Wojska Polskiego. W trakcie uroczystości Związek Żołnierzy Wojska Polskiego w Białej Podlaskiej im. Lotników Podlasia otrzymał nowy sztandar.

### 15 – 17 sierpnia

W Białej Podlaskiej odbył się III Festiwal Kreatywnego Recyklingu. Wydarzenie miało charakter edukacyjno – dobroczynny.

### 15 sierpnia

W Kodniu miał miejsce główny odpust w sanktuarium kodeńskim ku czci Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny „Uwierzyć w Jezusa jak Niepokalana”.

\*\*\*

W Białej Podlaskiej w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w trakcie sumy odpustowej miało miejsce poświęcenie nowej figury Matki Bożej Wniebowziętej.

### 15 – 17 sierpnia

W Janowie Podlaskim miała miejsce słynna 45 edycja aukcji koni arabskich Pride of Poland oraz poprzedzający ją Narodowy Pokaz Koni Arabskich Czystej Krwi. Do stadniny przybyła rekordowa liczba gości.

### 17 sierpnia

W Tuczniej odbyła się siódma edycja Powiatowej Wystawy Koni Zimnokrwistych. Głównym celem wystawy jest promocja koni zimnokrwistych jako rasy





## WYWIAD Z MARSZAŁKIEM

## KALENDARIUM

o wszechstronnych zaletach oraz jako koni różnych i roboczych.

## 24 sierpnia

W Roskoszy gm. Biała Podlaska miały miejsce gminne dożynki z bogatym programem artystycznym i turniejem sołectw. Nie przeszkodził nawet padający cały dzień deszcz.

Tego samego dnia dożynki gminne zorganizowano w Drelowie. Obchodom święta plonów towarzyszyła sesja sumująca pilotażowy „System Certyfikacji Kлубów Integracji Społecznej”.

Również w tą niedzielę w Janowie Podlaskim odbył się wielowłatkowy festyn połączony z dożynkami.

Natomiast w Sosnowcu na terenie obiektów sportowych przy publicznym gimnazjum odbyła się impreza promocyjno-integracyjna „Jarmark turystyczny w cieniu sosny”.

W Strzałach gm. Międzyrzec Podlaski odbyły się dożynki gminne. Były one okazją do uhonorowania zasłużonych dla rolnictwa mieszkańców rolników gminy Międzyrzec Podlaski.

Tego samego dnia w Tucznę odbyło się gminno-parafialne święto plonów. I dożynki gminne w Łomazach. Świętowano je w Parku Jagiellońskim.

## 27 sierpnia

W sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego miało miejsce spotkanie rolników z dyrektorem lubelskiego oddziału Agencji Rynku Rolnego Andrzejem Romańczukiem w sprawie trudnej sytuacji na rynku owoców i warzyw. Na zaproszenie starosty przybyło ponad pięćdziesięciu rolników z terenu powiatu bialskiego oraz wójtowie i radni powiatowi.

## 31 sierpnia

W Szeleście gm. Rossosz odbyła się szesnasta edycja dożynek powiatowych. Rozpoczęła je msza święta pod przewodnictwem ks. biskupa Piotra Sawczuka. Rozstrzygnięte zostały konkursy m.in. na najpiękniejszy wieniec dożynkowy, na najładniejsze stoisko promujące gminę oraz na najlepszy chleb dożynkowy.

(a)

## WIELKI SKOK LUBELSZZYNY

Rozmowa z marszałkiem Sławomirem Sosnowskim

*\*Podsumowujemy już okres finansowania 2007-2014. Panie marszałku, co zyskała Lubelszczyzna dzięki obecności Polski w Unii Europejskiej?*

- Od chwili, kiedy wstąpiliśmy do Unii Europejskiej minęło już 10 lat. Można powiedzieć, że w tym czasie Lubelszczyzna dokonała ogromnego skoku cywilizacyjnego. Z jednego z najbiedniejszych regionów Wspólnoty stał się jednym z najszybciej rozwijających się. W ciągu ostatnich lat zrealizowaliśmy kilka tysięcy projektów. Wydaliśmy miliony euro. Powstały drogi, obiekty sportowe, zainwestowaliśmy w rozwój turystyki, zmodernizowaliśmy rolnictwo. Samorządy, przedsiębiorcy, uczelnie i wszyscy inni beneficjenci poradzili sobie bardzo dobrze z pozyskaniem i wydaniem unijnych pieniędzy.

Przede wszystkim poprawiła się jakość życia mieszkańców. Widać to na każdym kroku. Tylko w ramach programów regionalnych w województwie lubelskim zrealizowano ponad 23 tysiące projektów. Dofinansowanie wyniosło ponad 16 mld zł. Fakty są takie, że dzięki tym pieniądzom udało się m.in. wybudować lub zmodernizować prawie 1,2 tys. km dróg. Ze wsparcia skorzystało około 14 tys. przedsiębiorców, dzięki czemu powstało prawie 16 tys. nowych miejsc pracy.

*\*Jaki zdaniem pana projekt najbardziej przysłużył się dla województwa lubelskiego?*

- Nie można wymienić tylko jednego projektu. Ponieważ lista strategicznych inwestycji, które przyczyniły się do rozwoju województwa lubelskiego jest bardzo długa. Można śmiało powiedzieć, że województwo lubelskie jest jed-

nym wielkim placem budowy. Dowody? Za ponad 480 mln zł budujemy most w Kamieniu z drogą 747. W Lublinie powstaje Centrum Spotkania Kultur i Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej. Mówiąc o inwestycjach nie sposób nie wspomnieć też o projekcie sieci szerokopasmowej.



Dzięki niemu, Internet dotrze do 95 proc. gospodarstw domowych.

*\*Jak w województwie lubelskim postrzegany jest powiat bialski?*

Doskonale znam powiat bialski. Mam tu wielu przyjaciół i często go odwiedzam. Nie tylko ze względu na to, że mieszkam po sąsiedzku w powiecie radzyńskim. Z jednej strony ten region posiada ogromny potencjał geograficzny. Na terenie powiatu leży wschodnia granica Unii Europejskiej. Powiat zlokalizowany jest też przy transkontynentalnych szlakach komunikacyjnych. Z drugiej strony to wspinała kraina z ogromnym potencjałem do produkcji żywności i rozwoju agroturystyki. Władze powiatu od lat korzystają ze środków unijnych. Dzięki nim na terenie powiatu modernizowane są drogi. Realizowane są również projekty wspierające młodzież. Dzięki środkom z UE poprawia

się infrastruktura szkół zlokalizowanych w obrębie powiatu.

*\*Czego możemy oczekiwać w nowej perspektywie finansowania?*

- Stawiamy na przedsiębiorczość i powstawanie nowych miejsc pracy. Tylko w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego 2014-2020 na rozwój i promocję przedsiębiorczości zarezerwowano ponad 350 mln euro. W ramach RPO wsparcie dostaną inwestycje, które bezpośrednio przyczynią się do powstawania nowych miejsc pracy. Mówimy tutaj nie tylko o sektorze prywatnym. Środki popłyną również na projekty publiczne realizowane także przez samorządy. Szansą dla rolników będzie PROW. W skali kraju mamy do podziału ponad 13 mln euro. Nie możemy jednak zapominać o programach krajowych, jak Infrastruktura i Środowisko, Inteligentny Rozwój, czy Program Rozwój Polski Wschodniej.

*\*Panie marszałku wieś lubelska dzięki funduszom unijnym zmienia się na naszych oczach, niewątpliwie dużo zyskała.*

*Skąd więc protesty producentów na wsi?*

- Sam jestem rolnikiem i wiem, co mnie i innych producentów trapi najbardziej. Wszystkie problemy biorą się ze znacznego spadku opłacalności produkcji rolnej i niestabilność rynku. Z tym przede wszystkim musimy walczyć. Z drugiej strony musimy zauważyć, że w ostatnich latach dzięki unijnemu wsparciu polska i lubelska wieś bardzo się zmienia. Wzrasta świadomość rolników. Coraz więcej gospodarzy sięga po dopłaty z Unii. Zwróćmy uwagę chociażby na to, że płatność dla rolników i mieszkańców obszarów wiejskich w województwie lubelskim w latach 2007-2012 wyniosła 11,5 mld zł, z tego z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 4,4 mld zł. To pozwala optymistycznie spojrzeć w przyszłość.

Rozmawiała: Anna Jóźwik



## Powiatowe Święto Plonów w Szeleście

# Podsumowanie udanych żniw

**„Plon przynieśli, plon!”**

**Przynieśli nam wieniec**

**Z kłosów naszej ziemi,**

**Ślicznie przewijany**

**Wstęgami krasnemi”**

Ta strofa wiersza Marii Konopnickiej stała się mottem szesnastej edycji Dożynek Powiatowych w Szeleście w gminie Rossosz. Przy pięknej pogodzie 31 sierpnia miały miejsce uroczystości Święta Plonów, które było podziękowaniem rolnikom za ich trud i podsumowaniem żniw w powiecie bialskim. Organizatorami byli Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Gmina Rossosz i Polskie Stronnictwo Ludowe Zarząd Powiatowy w Białej Podlaskiej. Podkreślić trzeba, że dożynki odbywały także dzięki współfinansowaniu z Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013, Osi 4 „Leader”, działania 413, „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie małych projektów. Nawa owej operacji to „Cudze chwalicie, swego nie znacie – promocja walorów turystycznych powiatu bialskiego”, której celem była promocja szlaków turystycznych oraz funkcjonujących w ich obrębie gospodarstw agroturystycznych poprzez organizację imprezy plenerowej oraz wydanie mapy – informatora turystycznego.

Impreza, jak co roku przyciągnęła, tysiące mieszkańców powiatu oraz turystów.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej celebrowanej przez ks. bp Piotra Sawczuka, biskupa pomocniczego diecezji siedleckiej. W swoim słowie podziękował za zaproszenie władze samorządowe i stwierdził, że sprawy rolnictwa są mu bardzo bliskie. Pod koniec mszy biskup poświęcił znajdujące się na placu wieniec dożynkowy. W barwnym korowodzie z placu, gdzie odbywała się msza polowa, przedsta-

wiciele gmin udali się na drugą część dożynek, czyli wspólnego świętowania już na sposób świecki. Korwód prowadziła orkiestra dęta z Rossosza. Tuż za nią szli starostowie dożynek z bochem chleba, poczty sztandarowe i delegacje gminne ze swoimi wiencami. W tym roku starostami dożynek byli: Agnieszka Firysiuk oraz Jarosław Dorosz. Każda gmina chciała pokazać się z jak najlepszej strony, przechodząc przed sceną, a więc oprócz



odczytywanej prezentacji, można było usłyszeć śpiewane pieśni dożynkowe przez zespoły ludowe czy utworzone na tą okoliczność utwory, a wóldarze przekazywali upominki oraz chleby dożynkowe.

Po odśpiewaniu hymnu państwowego i UE starosta bialski Tadeusz Łazowski oraz wójt gminy Rossosz skierowali ciepłe słowa do zgromadzonych, a szczególnie rolników, dzięki którym możemy się cieszyć plonami pól, sadów i ogrodów. Przywitali także przybyłych gości: dziekana dekanatu wisznickiego ks. kanonika Jana Pińkosza, proboszcza parafii Rossosz Franciszka Izdebskiego, posłów: Franciszka Jerzego Stefaniuka, Stanisława Żmijana, a także

Annę Nowakowską – konsula generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Brześciu, Nikitę Matkowskiego, konsula generalnego Federacji Rosyjskiej w Brześciu, Władysława Khałło, konsula Republiki Białoruś w Białej Podlaskiej. Wśród gości z zagranicy byli też: przedstawiciele departamentu Deux-Sevre we Francji z Jean-Pierre Griffault, przewodniczącym Stowarzyszenia Deux-Sevre i Regionu Biała Podlaska na czele, zresztą po raz pierwszy na dożynkach, partnerskich samorządów powiatu Oberhavel w Niemczech na czele z Kerstenem Peterem Schröderem – przewodniczącym Rady Powiatu, rejonu brzeskiego z Białorusi z Ludmiłą Żukowicz, przewodniczącą Rady Deputowanych brzeskiego rejonu i Michałem Bacenko, wicestarostą rejonu brzeskiego, rejonu samborskiego z Ukrainy pod przewodnictwem Igora Maksymiwa, byłego przewodniczącego Samborskiej Rady Rejonowej oraz rejonu wileńskiego z Litwy pod przewodnictwem Lucyny Kotłowskiej, dyrektora Administracji Samorządu Wileńskiego. Obecni byli również Jan Guz, przewodniczący Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, przedstawiciel wojewody lubelskiego – Wojciech Wołoch, dyrektor Biura Informatyki i Obsługi Lubelskiego

kierownik delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej Artur Nitek i kierownik filii Urzędu Marszałkowskiego Andrzej Marciniuk, przedstawiciele jednostek wojewódzkich działających na rzecz rolnictwa, w osobach Stanisława Jakimiuka, dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych i Janusza Barana, zastępcy dyrektora Lubelskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, kierownictwo i pracownicy służb mundurowych na czele z: Remigiuszem Woźniakiem, dyrektorem Izby Celnej w Białej Podlaskiej, Dariuszem Dudzikim, komendantem Miejskim Policji i Zbigniewem Łaziukiem, komendantem Miejskim Państwowej Straży Pożarnej oraz przedstawiciele Ochotniczej Straży Pożarnej. Nie zabrakło radnych powiatu bialskiego i gminy Rossosz na czele z przewodniczącym Rady Powiatu Przemysławem Litwiniukiem i przewodniczącą Rady Gminy Rossosz Urszulą Tomczak. Przybyli liczne także burmistrzowie i wójtowie, a także przewodniczący rad miast i gmin oraz sołtysi z terenu powiatu bialskiego. Na dożynkach nie mogło zabraknąć także kierownictwa i pracowników placówek służby zdrowia, oświaty i kultury, przedstawiciele Kół Gospodyń Wiejskich, fundacji, izb, stowarzyszeń, a także firm wspierających rozwój naszego regionu. Licznie przybyli także media. Podkreślić należy, że



Nagrodzony zespół Jarzębina z Zabłocia

Urzędu Wojewódzkiego, radni województwa lubelskiego: Riad Haidar i Bogusław Broniewicz,

Radio Podlasie prowadziło na żywo audycję w ramach projektu „Radiowe Dożynki 2014, czyli





## POWIAT BIALSKI

DOK. ZE STR. 13

rolnictwo wschodniej Polski po dziesięciu latach w Unii Europejskiej i siedmiu latach PROW

pracy i bogactwem szczegółów odnoszących się do walorów naszych ziem. Natomiast wypieki



*Najpiękniejszy wieniec z Drelowa*

2007-2013” realizowanego wspólnie z ministerstwem rolnictwa i rozwoju wsi.

Słowo skierowali do obecnych także parlamentarzyści oraz delegacje zagraniczne, które na tą okoliczność przywiozły ze swoich stron pieczony chleb dożynekowy.

Ci z zaproszonych, którzy nie mogli przybyć osobiście przysłali listy okolicznościowe, a byli to: premier RP Donald Tusk, minister rolnictwa i rozwoju wsi Marek Sawicki, wojewoda lubelski Wojciech Wilk, prezes Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Andrzej Gross, prezes Agencji Nieruchomości Rolnych Leszek Świętochowski.

Ostatnim punktem części oficjalnej było wręczenie przez starostę bialskiego, przewodniczącego Rady Powiatu oraz parlamentarzystów medali „Zasłużony dla rolnictwa” 17 osobom, a także dyplomów uznania za szczególną działalność na rzecz lokalnych społeczności dla sołtysów, czyli Janinie Nazaruk, sołtysowi sołectwa Olszanki, Annie Miciuk, sołtysowi sołectwa Mazanówka, Zdzisławowi Bożemój, sołtysowi sołectwa Bubel Granna, Grzegorzowi Gruszeckiemu, sołtysowi sołectwa Kijowiec PGR.

W trakcie części oficjalnej intensywnie pracowały komisje konkursów dożynekowych. Nie miały łatwego zadania, bo z roku na rok wieniec i ekspozycje gminne zachwycają kunsztem wykonania, wkładem misternej

ciasta chlebowego wyróżniają się walorami smakowymi. Trzeba było jednak dokonać obiektywnego wyboru. W konkursie „Nasz chleb najlepszy” pierwsze miejsce otrzymała Małgorzata Leśniczek z Drelowa, drugie GS Wisznice, zaś trzecie Jolanta Rudzińska z Konstantynowa. Komisja wyróżniła także trzy wypieki z ciasta chlebowego: Marianny Kołdun z Kożanówki, GS z Rossosza oraz Teresy Bogusz-Filipiuk z Konstantynowa. Najpiękniejszym wieniec okazał się ten z gminy Drelów. Za nim uplasował się wieniec z gminy Międzyrzec Podlaski, a trzecie miejsce zajął Łomazy. Również i w tym konkursie komisja pod przewodnictwem Janiny Biegalskiej, głównego specjalisty ds. muzeów i twórczości ludowej w departamencie kultury, edukacji i sportu Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie przyznała wyróżnienia wiencom z gmin: Rossosz, Leśna Podlaska, Rokitno, Biała Podlaska, Tuczn.

W konkursie na ekspozycje promującą miasto/gminę powiatu bialskiego komisja z Józefem Obroślakiem, wicedyrektorem Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie postanowiła przyznać pierwsze miejsce gminie Rossosz, drugie gminie Tuczn, natomiast trzecie gminie Leśna Podlaska. Przyznano także pięć wyróżnień gminom: Drelów, Rokitno, Sosnówka, Wisznice i Zalesie. Podczas rozstrzygnięcia podsu-

mowano także konkurs „Piękne, bo Bialskie”, który po raz szósty odbył się pod honorowym patronatem ministra rolnictwa i rozwoju wsi i prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

W kategorii najpiękniejsza zagroda I miejsce otrzymał Sylwester Olędzki z Choroszczyńki, II Małgorzata i Bernard Chilczukowie z Rozwadówki, natomiast III Andrzej Pykacz z Klonownicy Małej. Gospodarzem Roku został Jan Rydz z Kobylan, II miejsce zajął Łukasz Gładun z Sapiehowa, a III miejsce uzyskał Rafał Wiczuk z Curyń. W kategorii najpiękniejszy ogród roku wygrała Agnieszka Śledź z Krzymoszy, za nią byli Gertruda i Mieczysław Kusznierscy z Władysławowa, zaś III miejsce przypadło w udziale Marzenie Ladwiniec z Lipnicy. Przyznano także wyróżnienie Renacie Łukasiewicz z Kłody Dużej. Zwycięskie prace można było oglądać na zdjęciach na tablicach przy namiotach powiatu bialskiego. Starosta bialski podczas dożynek wręczył

rzeczu Podlaskim. Publiczność mogła w tym roku liczyć na dużą różnorodność na scenie. Występowały, bowiem śpiewacze zespoły ludowe, jak chociażby zespół Zielawa z Rossosza, Jarzębina z Zabłocia, Wierzbaki z Rossosza, Jutrzenka ze Sławatycz, zespoły taneczne m.in. Macierzanka z Gminnego Ośrodka Kultury w Białej Podlaskiej. Przygrywały: orkiestra dęta z Rossosza i Kapela Nadbużańska, a oprócz tego śpiewał i grał zespół Śpiewam, bo lubię z Łomaz, a we współczesny klimat wprowadziły solistki z Gminnego Ośrodka Kultury w Sławatyczach: Natalia Marczuk, Gabriela Chomiczewska, Izabela Jaszczyk, Weronika Michalczyk. Zgromadzoną liczną publiczność zachwycił występ tanecznego zespołu tanecznego Radość z Brześcia na Białorusi. Piękne stroje, doborowi tancerze, perfekcyjne układy choreograficzne wzbudziły aplauz zgromadzonych. Gwiazdą wieczoru zespół Extazy zgromadził młodszą publiczność i fanów muzyki disco polo. Imprezę zakończył pokaz sztucznych ogni.



*Taniec zespołu Dzieci Podlasia*

również doroczną nagrodę za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony dóbr kultury. Otrzymał ją zespół Jarzębina z Zabłocia. Nagroda przyznana przez Zarząd Powiatu to dyplom oraz nagroda pieniężna.

Nie zabrakło upominków od zaprzyjaźnionych firm Avon i JB Multimedia dla wylosowanych osób z publiczności.

Część artystyczną otworzył Zespół Pieśni i Tańca Ludowego Dzieci Podlasia z Miejskiego Ośrodka Kultury w Między-

Można było bawić się do późnych godzin przy zespole Passat. Piękny plac, wyjątkowa atmosfera, piękna pogoda i wiele atrakcji powodował, że dożynki można uważać za bardzo udane.

Na koniec należą się gorące podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do tego, by dożynki w Szeleście mogły się odbyć – sponsorom, wszelkim służbom, a także pracownikom Urzędu Gminy w Rossoszu, Gminnego Ośrodka Kultury w Rossoszu i radnym gminy Rossosz.

*Anna Józwiak*





## Starostowie dożynek

**Agnieszka Firysiuk** pochodzi z rodziny sadowniczej. Jej dziadek był pierwszym rolnikiem, który zajął się sadownictwem w Polubiczach. Agnieszka wraz z mężem Romualdem od 1993 r. prowadzą gospodarstwo rolne, specjalizujące się w sadownictwie, położone w gminie Rossosz oraz Wisznice. W chwili obecnej gospodarstwo liczy 15 ha własnych oraz 6 ha dzierżawionych. Powierzchnię 3 hektarów zajmuje sad jabłoniowy, na pozostałej powierzchni uprawiane są czarne porzeczki. Państwo Firysiuk należą do zrzeszenia Sad Pol. Dzięki dofinansowaniu ze środków Unii Europejskiej zakupili sprzęt niezbędny do pracy w sadzie. Agnieszka działa w Kole Gospodyń Wiejskich w Rossoszu, gdzie od wielu lat pełni funkcję skarbnika. W gospodarstwie pomagają dzieci: córka Magdalena oraz syn Paweł.

**Jarosław Dorosz** od 1997 roku prowadzi gospodarstwo rolne we wsi Mokre gmina Rossosz. Początkowo powierzchnia gospodarstwa wynosiła ok. 26 ha. Sukcesywnie powiększane gospodarstwo w chwili obecnej liczy ok. 30 ha gruntów własnych i około 30 ha dzierżawionych. Rolnik specjalizuje się w hodowli trzody chlewnej. Gospodarstwo wyposażone jest w niezbędne, nowoczesne maszyny rolnicze, na które gospodarz otrzymał dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej. Jarosław bierze czynny udział w życiu społecznym. Od 2010 r. pełni funkcję radnego gminy Rossosz. Jest członkiem komisji rewizyjnej Rady Gminy oraz członkiem OSP Mokre. Interesuje się problemami rolników, podejmując działania mające na celu poprawę ich sytuacji.

## Zasłużeni dla rolnictwa

Minister resortu rolnictwa i rozwoju wsi Marek Sawicki wyróżnił medalem „Zasłużony dla rolnictwa”: Józefa Stanisława Paderewskiego z Terespoła, Jana Sawczuka z Celiujek gm. Biała Podlaska, Grażynę Hornowską z Drelowa, Grzegorza Adamiuka ze Starego Pawłowa gm. Janów Podlaski, Wiktora Szkodzińskiego z Kodnia, Krzysztofa Stefaniuka z Wólki Polinowskiej gm. Konstantynów, Adama Chraniuka z Droblina gm. Leśna Podlaska, Piotra Stankiewicza z Dubowa gm. Łomazy, Piotra Komińczyka z Kożuszek gm. Międzyrzec Podlaski, Roberta Piotrowicza z Piszczaca, Waldemara Ignacego Szymczuka z Rokitna, Jarosława Dorosza z Mokrego gm. Rossosz, Jana Hasiuka z Lisznej gm. Sławatycze, Bernarda Daniela Chilczuka z Rozwadówki Folwark gm. Sosnówka, Henrykę Marię Maziarz z Białej Podlaskiej, Mirosława Wawryniuka z Polubicz Wiejskich Drugich gm. Wisznice i Radosława Chalimoniuka z Kijowca gm. Zalesie. Odznaczenia wręczone zostały podczas dożynek w Szeleście.

## SPONSORZY XVI DOŻYNEK POWIATOWYCH

Szelest gm. Rossosz 2014 r.

Starosta bialski Tadeusz Łazowski serdecznie dziękuje wszystkim, którzy wsparli to przedsięwzięcie. W sposób szczególny sponsorom XVI dożynek powiatowych:

- BZ WBK S.A. we Wrocławiu
- PKP Cargo Centrum Logistyczne w Małaszewiczach
- Zabłocki Janusz, Konstantynów
- ADAMPOL S.A. w Zaściankach k. Białegostoku
- BAKALLAND S.A. w Warszawie
- P.W. KOMUNALNIK Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
- INTER BROKER Sp. z o.o. w Toruniu
- Spółdzielnia Inwalidów ELREMET w Białej Podlaskiej
- Gospodarstwo Agroturystyczne ROSSA w Rossoszu
- ALIOR BANK S.A. Oddz. w Białej Podlaskiej
- Garden Service Jacek Przybyś w Świdniku
- AMBRO Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
- Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Bialbud” Sp. j w Białej Podlaskiej
- Zakład Ogrodniczy E. i St. Pytlik w Międzyrzeczu Podlaskim
- Daniel Tomaszuk POL-KRES Edwood w Białej Podlaskiej
- P.P.H.U. MIŁOMŁYN Sp. z o.o. w Kijowcu
- POLSKAMP Sp. z o.o. w Wesołej k/Warszawy
- Białskie Wodociągi i Kanalizacja WOD-KAN Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
- Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Międzyrzeczu Podlaskim
- Przedsiębiorstwo Wielobranżowe BUDOMEX Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
- Bank Pekao S.A. Oddział w Białej Podlaskiej
- P.P.U.H. AVENA Sp. z o.o. w Kodniu
- Bank Gospodarki Żywnościowej S.A. Oddział w Białej Podlaskiej
- Gospodarstwo Rolne w Koroszczynie Sp. z o.o.
- DR GERARD Sp. z o.o. w Ożarowie Mazowieckim
- ZREMB POLAND w Międzyrzeczu Podlaskim
- Zrzeszenie Producentów Owoców i Warzyw SAD-POL w Polubiczach
- Odlewnia Wytrobów Artystycznych w Siedlcach
- Roman Kuć, Konstantynów
- PHU Wysokiński Sp. z o.o. w Międzyrzeczu Podlaskim
- Polskie Konsorcjum Gospodarcze S. A. w Warszawie
- Bank Spółdzielczy w Międzyrzeczu Podlaskim
- Bank Spółdzielczy w Wisznicach
- Bank Spółdzielczy w Łomazach
- P.H.U.P. MERKURY Andrzej Goławski w Białej Podlaskiej
- TRANSGAZ S.A. w Zalesiu
- Usługi Blacharsko-Lakiernicze FIAT K. Kamiński w Łomazach
- Cech Rzemieślników i Przedsiębiorców w Białej Podlaskiej
- P.P.H.U. Transbet w Białej Podlaskiej
- PPHU Wola Pasze Sp. z o.o. w Białej Podlaskiej
- Projekty i Nadzory Drogowe ITER Teresa Harko, Biała Podlaska
- Spółdzielnia Mleczarska MLEKOVITA Oddział w Białej Podlaskiej
- Barbara i Ryszard Osypiuk, Terespol
- Pensjonat Uroczysko Zaborek - Lucyna i Arkadiusz Okoniowie





## BIAŁA PODLASKA

*Informacja z Izby Celnej w Białej Podlaskiej*

## Organizacja loterii fantowych

Instytucje i organizacje szukając pieniędzy na różnorodne przedsięwzięcia mające na celu społeczną użyteczność, w szczególności dobroczynne, chcą zorganizować loterię fantową. Trzeba jednak pamiętać o wielu kwestiach z tym związanych. Przede wszystkim, że do zadań Służby Celnej należy udzielanie zezwoleń oraz przyjmowanie zgłoszeń w związku z urządzaniem loterii fantowych. Oto kilka pomocnych uwag przekazanych przez dyrektora Izby Celnej w Białej Podlaskiej.

W przypadku małych loterii fantowych i małej gry bingo fantowe wartość puli nagród nie może przekroczyć tzw. kwoty bazowej, która w roku 2014 wynosi 3.785,38 zł. Maksymalna łączna cena przeznaczonych do sprzedaży losów lub innych dowodów udziału w grze nie może przekraczać kwoty (w przybliżeniu) 12.618 zł, z uwagi na to, że maksymalna wartość puli wygranych nie może być wyższa niż 3.785,38 zł, (czyli ustawowych 30% ceny dowodów udziału).

Organizatorzy takich gier fantowych muszą złożyć zgłoszenie, co najmniej na 30 dni przed rozpoczęciem loterii. Przyjmują je naczelnicy urzędów celnych – w przypadku loterii urządzonej na obszarze właściwości miejscowej jednego naczelnika urzędu celnego, zgłoszenia dokonuje się naczelnikowi, na którego obszarze właściwości miejscowej są urządzone i prowadzone takie gry. Natomiast w przypadku loterii urządzonej na obszarze właściwości więcej niż jednego naczelnika urzędu celnego, zgłoszenia dokonuje się naczelnikowi właściwemu według miejsca zamieszkania lub siedziby wnioskodawcy. Złożenie zgłoszenia nie wiąże się z obowiązkiem uiszczenia opłaty. Można je pobrać na stronie: <http://www.bialapodlaska.uc.gov.pl/?obiekt=3243>.

Wśród załączników należy dołączyć regulamin gry. Musi on być zgodny z ustawą o grach hazardowych i zawierać przede wszystkim: nazwę gry, nazwę podmiotu zarządzającego grą, wskazanie organu właściwego do przyjęcia zgłoszenia, obszar, na którym będzie urządzana gra, oraz miejsce i termin losowania nagród, liczbę losów lub kartonów przeznaczonych do sprzedaży, cenę jednego losu lub kartonu, sposób prowadzenia gry, sposób zapewnienia prawidłowości urządzania gry, terminy rozpoczęcia i zakończenia sprzedaży losów lub kartonów, cel społecznie użyteczny, w szczególności dobroczynny, na który zostanie przeznaczony dochód z gry, sposób i termin ogłaszania wyników, miejsce i termin wydawania wygranych, tryb i terminy rozpatrywania reklamacji i zgłaszania roszczeń, liczbę i rodzaj fantów przeznaczonych na nagrody oraz procentowe określenie wartości fantów w stosunku do łącznej ceny przeznaczonych do sprzedaży losów lub kartonów.

Na organizatorów nałożono obowiązek informowania organu celnego o każdorazowej zmianie treści takiego regulaminu, w ciągu 3 dni od dokonania zmiany. Powiadomienie o zmianie składa się do tego samego organu, do którego złożono pierwotne zgłoszenie.

Oprócz tego podmiot urządzający loterię fantową lub grę bingo fantową musi przesłać właściwemu naczelnikowi urzędu celnego odrębne zgłoszenie rozpoczęcia działalności przed rozpoczęciem loterii lub gry bingo fantowe i musi ono zawierać m.in. wykaz miejsc, w których będzie prowadzona sprzedaż losów lub innych dowodów udziału w grze, z podaniem ich adresów oraz nazw podmiotów, w których będzie prowadzona sprzedaż. Do zgłoszenia należy załączyć kopię zgłoszenia złożonego w urzędzie

celnym oraz kopię regulaminu gry.

Po zakończeniu loterii fantowej lub gry bingo fantowe (w terminie 30 dni od daty zakończenia gry) koniecznym jest przedstawienie właściwemu naczelnikowi urzędu celnego rozliczenia wyniku finansowego gry, zawierającego: wykaz wydanych wygranych rzeczowych wraz z określeniem ich wartości; określenie wysokości kwot przekazanego dochodu z gry na cele społecznie użyteczne, w szczególności dobroczynne; zestawienie ilości wystawionych i anulowanych imiennych zaświadczeń o uzyskanej wygranej, zawierające numery i serie zaświadczeń, wysokości wygranych i daty wystawienia zaświadczeń.

Urządzanie loterii fantowych lub gry bingo fantowe, w których wartość puli wygranych nie przekracza kwoty bazowej, jest wolne od obowiązku uiszczenia podatku od gier, składania dekla-

racji podatkowych oraz rozliczenia wyniku finansowego, prowadzenia ewidencji podstaw opodatkowania i obliczania wysokości podatku od gier.

Więcej informacji można uzyskać na stronie [www.finanse.mf.gov.pl](http://www.finanse.mf.gov.pl) – zakładka: Inne podatki/Podatek od gier/Małe loterie fantowe i gry bingo fantowe: <http://www.finanse.mf.gov.pl/inne-podatki/podatek-od-gier-gry-hazardowe/male-loterie-fantowe-i-gry-bingo-fantowe> oraz bezpośrednio pod numerami telefonów:

Urząd Celny w Białej Podlaskiej – 83 342 74 94

Urząd Celny w Lublinie – 81 748 42 79

Urząd Celny w Zamościu – 81 748 43 87

Izba Celna w Białej Podlaskiej – 83 344 97 09

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że na organizację loterii promocyjnej i audioteksowej niezbędne jest uzyskanie zezwolenia dyrektora Izby Celnej.

## Sprawozdanie ze zbiórki publicznej

Społeczny Komitet obchodów jubileuszu 140-lecia powstania Bialskiej Ochotniczej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej zorganizował i przeprowadził zbiórkę pieniężną w okresie od 15 lutego do 15 maja br. na terenie Białej Podlaskiej w celu zorganizowania obchodów jubileuszu bialskiej straży oraz ufundowania sztandaru dla Komendy Miejskiej PSP w Białej Podlaskiej. Zgodnie z zezwoleniem wydanym przez prezydenta miasta Biała Podlaska

Zbiórka polegała na wpłatach dobrowolnych datków na wydzielony rachunek bankowy oraz sprzedaży cegiełek. Na potrzeby zbiórki wyemitowano 500 cegiełek o nominałach: 100, 50 i 20 zł.

W wyniku przeprowadzonej akcji zebrano od 57 osób i instytucji 33 tys. 260,00 zł. Wpłaty pochodziły od osób fizycznych, firm i podmiotów pozarządowych.

Rozliczenie poniesionych wydatków wynosi 33 tys. 669,98

zł. O to szczegółowe rozliczenie: przygotowanie książki – Dzieje straży pożarnej w Białej Podlaskiej 1864-2014 r. Maj 5.604,00 zł; tłumacz dla delegacji zagranicznych 900,00 zł; druk zaproszeń na jubileusz 854,85 zł; usługa fotograficzna i materiał archiwalny z jubileuszu 2.994,00 zł; baner reklamowy 140 lat bialskiej straży 143,17 zł; medale okolicznościowe 140 lat bialskiej straży 14.000,00 zł; sztandar dla KM PSP w Białej Podlaskiej 6.715,00 zł; torebki okolicznościowe 140 lat bialskiej straży 1.599,00 zł; zakup identyfikatorów w związku z organizacją jubileuszu 307,50 zł; zakup kwiatów 552,96 zł. Nadwyżka wydatków nad kosztami została pokryta z budżetu miasta Biała Podlaska.

Ponadto koszty zorganizowania zbiórki wynoszą: opłata za wydanie zezwolenia – 82,00 zł, wydruk cegiełek – 289,00 zł.

(a)





## Deszczowe dożynki gminne w Roskoszy

Zakończenie zbioru zbóż, które w tym roku dały zadowalające plony jest zgodnie z wieloletnią tradycją okazją do wspólnego świętowania, podziękowania rolnikom za włożony trud i przekazanie gospodarzowi gminy symbolicznego bochna chleba z nowego ziarna. Gminne święto plonów przygotowane po raz dwudziesty w Roskoszy było wielkim wydarzeniem w życiu mieszkańców wszystkich sołectw. Zgodnie z tradycją rozpoczęła je polowa msza święta, celebrowana w intencji rolników i ich rodzin przez ks. Jarosława Grzelaka, proboszcza parafii pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Hrudzie. W nabożeństwie oprócz delegacji sołectkich z wieńcami, władz gminy i zaproszonych na uroczystość gości, uczestniczyło 9 pocztów sztandarowych.

Po mszy dziękczynnej w strugach padającego deszczu ruszył barwny korowód otwierany przez strażaków. Znalazło się w nim szesnaście delegacji z misternie uwitymi wieńcami i koszami dożynkowymi. Przygotowały je reprezentacje: Roskoszy, Cicibora Dużego, Hroda, Czosnówki, Dokudowa, Graba-

nowa, Jażwin, Perkowic, Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Piotruś” ze Styrzyńca, Sitnika i Łukowców, Sławacinka Starego, Styrzyńca, Swór, Terebeli, Wilczyna, Woskrzenic Dużych i Woskrzenic Małych. Starostowie święta plonów, czyli Bożena Kałabun z Cicibora Dużego i Leszek Biernacki z Roskoszy wręczyli wójtowi Wiesławowi Panasiukowi pięknie zdobiony chleb z tegorocznego ziarna. Gospodarz obiecał go sprawiedliwie podzielić, a młodzież z zespołów Macierzanka i Lewkowianie częstowała przybyłych gości chlebem. Był to stosowny moment, aby zaprezentować delegacje sołectek z wieńcami. Wystąpieniom towarzyszyła krótka część artystyczna.

Po wystąpieniach gości wójt ogłosił konkurs na ocenę wieńców dożynkowych. Pierwszą nagrodę uzyskał wieniec delegacji z Cicibora Dużego, a nagrodę publiczności wieniec z Hroda. I to im przypadł zaszczyt reprezentowania gminy na dożynkach powiatowych w Szeleście. Pozostałe delegacje otrzymały wyróżnienia.

Gminne święto plonów było dobrą okazją do nagród. Dzie-

sięciu przedsiębiorców otrzymało dyplomy wicepremiera i ministra gospodarki Janusza Piechocińskiego. Jedenaście osób udekorowanych zostało medalami honorowymi Za zasługi dla gminy Biała Podlaska. Ponadto wójt nagrodził dwunastu rolników.

Po dekoracjach ogłoszone zostały konkursy na wicie kwiatki, najsmaczniejsze i najbardziej efektowne ciasto dożynkowe oraz największe i najdziwniejsze warzywa z przydomowych ogródków. W konkursie na kwiatkę, czyli efektowny bukiet warzywno-ziółowo-kwiatowy zwyciężyła Kamila Malinowska z Cicibora Dużego. Najlepsze ciasto nazwane drożdżowy kłos przygotowała Antonina Gałązka z Perkowic, która wyprzedziła Danutę Kredens z Grabanowa. Najbardziej oryginalne warzywo (rogaty ogórek) wystawiła Małgorzata Ostapiuk z Perkowic. Mocnym punktem programu dożynkowego był turniej wsi przygotowany przez ekipę warszawskiego Potrisu. Startowały w nim cztery ekipy, które musiały zaliczyć na czas siedem niecodziennych konkurencji.

W sztafecie pocztowej zawodnicy biegli ze skrzynkami pocztowymi z zamiarem zamontowania jej za pomocą śrub na przygotowanym stojaku. W drugiej konkurencji trzy osoby przeczały zawodniczeki we wnętrzu

kuli zorbingowej. Trzecia dotyczyła ułożenia tekturowych, trójwymiarowych mega-puzzli z napisem Dożynki gminy Biała Podlaska. Hydrozagadka zobowiązywała ekipy do transportu zbiornika napełnionego wodą, a następnie przelanie go do drugiego pojemnika. Do wykonania zadania należało zaślepić otwory w pojemniku własnymi palcami. Uzyskanie największej ilości mleka z modelu krowy w czasie dojenja przez dwie minuty przysporzyło startującym niemało kłopotów. Efektownie wypadła konkurencja siłaczy, podnoszących walizki, przerzucających oponę oraz przenoszących beczki. Największą liczbę punktów zgromadziła ekipa ze Sławacinka Starego i to ona zdobyła puchar wójta. Na drugim miejscu uplasowała się ekipa z Jażwin, a na trzecim ze Swór. Laureaci oprócz pucharów otrzymali pamiątkowe medale. W godzinach popołudniowych, mimo nasilającego się deszczu, na scenie pomiędzy domkami stanowiącymi efektowne ekspozycje ludowego rękodzieła rozpoczął się cykl koncertów. W piętnastu odsłonach zaprezentowały się wszystkie zespoły artystyczne związane z Gminnym Ośrodkiem Kultury. Grali też i śpiewali goście z Białorusi, czyli barwny zespół pieśni, tańca i muzyki Kryniczka.

*Tekst i foto Ivan Grabowski*




**POWIAT BIALSKI**

**Terespol**

## Spotkanie duchownych i dożynki parafialne

W dobrą tradycję dekanatu terespolskiego wpisuje się od szeregu lat wspólna liturgia i spotkanie duchownych oraz osób konsekrowanych pochodzących z Terespolu i okolic pracujących poza Terespołem. Tegorocznej, niedzielnej liturgii 24 sierpnia przewodniczył ks. dr Krzysztof Białowas, pracownik Watykanu. W koncelebrze udział wzięli: ks. Tomasz Fenicki, pracujący w Boliwii; ks. dr. Krzysztof Klos, pracujący w diecezji lubaczowskiej; ks. dr. Jerzy Jastrzębski, wykładowca Wyższego Seminarium Metropolitalnego w Warszawie; ks. Dariusz Białowas pracujący w Londynie, oraz duchowni pracujący na terenie diecezji siedleckiej: ks. kan. Zdzisław Dudek, ks. Waldemar Mróz, ks. Radywaniuk, ks. Adam Pietrusik, ks. Piotr Witkiewicz. Obecne również były siostry zakonne: s. D Witkiewicz i s. E. Więcek oraz brat zakonny S. Baryluk. Okolicznościową homilię wygłosił ks. T. Denicki, który przedstawił trudną sytuację parafii, w której pracuje nieporównywalną do żadnej z naszych parafii. Pracuje w Andach, na wysokości 2500 m nad poziomem morza, gdzie są bardzo trudne warunki dojazdu, panują skrajne temperatury. W dzień potrafi być plus 40 st. C, nocą temperatura spada do minus 20

st. C. Na co dzień ludzie chodzą wiele lat w sandałach często wykonanych ze starych opon. W domostwach brak ogrzewania. Trudno jest zdobyć pożywienie. Podstawową formą jest wspólny posiłek złożony z kurzydianych bułeczek. Pomimo wielu utrudnień, księża pracujący na misjach starają się dotrzeć do ludności. Często przebywają przestrzenie po kilkaset km. Nie ukrywał też wzruszenia z tęsknoty za Polską. Kończąc kazanie zaprosił chętnych do pracy na misję w Boliwii. Liturgia była połączona z dożynkami dekanalnymi. Delegacje dożynkowe z okolicznych wsi: Kobylany, Małaszevicze, Murawiec, Michałków złożyły bochny chleba wypieczonego z tegorocznych zbóż, sękacz oraz wspaniałe wieńce dożynkowe. Na zakończenie ks. Z. Dudek i ks. K. Białowas podziękowali wszystkim obecnym za udział w liturgii, a dodatkowo ks. K. Białowas powiedział: „wielu z nas ma już pracę misyjną za sobą, natomiast zapraszamy ks. Z. Dudka do pracy na misję w Boliwii”. Po zakończeniu liturgii mieszkańcy okolicznych wsi poczęstowali wszystkich chlebem z tegorocznych wypieków. Chętni złożyli ofiary pieniężne ks. T. Denickiemu na cele misyjne.

*Tekst i foto Adam Jastrzębski*


**Gmina Piszczac**

## Święto plonów połączono z Dniami Gminy

Dni Gminy i święto plonów obchodzono w Piszczacu 10 sierpnia. Uroczystości rozpoczęła dziękczynna msza święta z udziałem posłów, władz powiatowych i samorządowych, zaproszonych gości oraz delegacji sołectw gminy Piszczac. Po nabożeństwie starostowie dożynek: Katarzyna Jaskólska i Łukasz Filipiuk poprowadzili korowód dożynkowy na boisko Zespołu Placówek Oświatowych w Piszczacu, gdzie była przygotowana scena i wspaniały prowadzący – aktor Teatru Nowego w Łodzi Dariusz Kowalski. Po przedstawieniu sołectw niosących wieńce były powitania i przemówienia wójta oraz zaproszonych gości, których życzliwie i ciepło przyjęli mieszkańcy, nagradzając brawami. Impreza była złożona z wielu atrakcji dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Jako pierwsza wystąpiła Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Brześcia, dzięki Elżbiecie Sokółowskiej, dyrektorowi GOK w Wisznicach, gdyż wyraziła zgodę na wystąpienie orkiestry, która była również atrakcją festynu w Wisznicach. Goście ze wschodu dostarczyli wielu wrażeń i emocjonujących przeżyć mieszkańcom. Następnie swój dorobek artystyczny zaprezentowały Zespół Pieśni i Tańca Ludowego Ziemi Piszczackiej

szonych gości, których życzliwie i ciepło przyjęli mieszkańcy, nagradzając brawami. Impreza była złożona z wielu atrakcji dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Jako pierwsza wystąpiła Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Brześcia, dzięki Elżbiecie Sokółowskiej, dyrektorowi GOK w Wisznicach, gdyż wyraziła zgodę na wystąpienie orkiestry, która była również atrakcją festynu w Wisznicach. Goście ze wschodu dostarczyli wielu wrażeń i emocjonujących przeżyć mieszkańcom. Następnie swój dorobek artystyczny zaprezentowały Zespół Pieśni i Tańca Ludowego Ziemi Piszczackiej







z Piszczaca, Macierzanki i zespół śpiewaczy Macierz z Ortele Królewskiego Drugiego. W czasie trwania występów wójt Jan Kurowski przedstawił uczestników Międzynarodowego Pleneru Malarskiego „Śladami Bazylego Albiczyka”, oraz zaprosił do obejrzenia i zachęcał do nabycia prac malarskich,

które były dostępne na wystawie przygotowanej w szkole. Czas umilała mieszkańcom Kapela Podlaska z Siemiatycz. Między występami wyświetlany był na telebimie spot profilaktyczny pod hasłem „Powstrzymaj pijanego kierowcę” oraz prezentacja atrakcji turystycznych rekreacyjnych i kulturalnych gminy

Piszczac. Dla dzieci dostępne były za darmo dmuchane place zabaw, urządzenia rekreacyjne, lody czy blok animacji, na który składały się różne konkursy i konkurencje sportowe. Został przeprowadzony tradycyjnie konkurs KRUS dla rolników. Wyłoniono i nagrodzono najpiękniejszy wieniec dożynkowy,

który będzie reprezentował gminę na Dożynkach Powiatowych. Gwiazdą wieczoru była Halina Frąckowiak, a gwiazdką Casandra. Wójt dziękuje wszystkim swoim mieszkańcom oraz zaproszonym gościom za tak liczne przybycie i udział w uroczystościach.

Aneta Buczyńska

## Biała Podlaska

# Nowe władze białskiego Cechu

Walne Zgromadzenie Członków Białskiego Cechu 8 czerwca br. dokonało oceny ostatniej 4-letniej kadencji Zarządu Cechu za lata 2010-2014. Cech zrzesza obecnie 94 zakłady z powiatu i Białej Podlaskiej. Egzamin czeladniczy w okresie czterech lat zdało 323, a tytuł mistrza zdobyło 10 rzemieślników. Jednym z ważniejszych działań Zarządu była organizacja uroczystości 95-lecia Białskiego Cechu na 320-lecie rzemiosła białskiego i 15-lecia Rzemieślniczej ZSZ. W Domu Rzemiosła przy ul. Moniuszki zorganizowana została Cechowa Izba Tradycji. Dobiega końca opracowanie całościowej historii białskiego rzemiosła w trzech tomach.

Cech jest organem prowadzącym: Gimnazjum Rzemieślnicze, Rzemieślniczą ZSZ,

Liceum Ogólnokształcące i Technikum dla dorosłych, do których uczęszcza 365 uczniów. Walne Zgromadzenie dokonało również wyboru nowych władz białskiego cechu.

Starszym cechu wybrano Mirosława Sawczuka, prowadzącego zakład elektromechaniki samochodowej. Podstarszymi Cechu zostali: Waldemar Romaniuk (kamieniarz) i Zenon Śledź (hydraulik). Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej jest: A. Olszewska i członkowie: W. Zaciura i M. Joński. Przewodniczącą Sądu Cechowego została E. Zieniewicz a członkowie: T. Lipiński i T. Kozakiewicz. Dyrektorem Biura Cechu jest Edward Czapski. Pełnomocnikiem cechu ds. Szkół pozostał Mieczysław Maciejczyk. Zarząd Cechu dziękuje władzom miasta i po-

wiatu oraz samorządom za dotychczasową współpracę i zapewniła o udziale rzemieślników w pracy samorządów lokalnych. W czerwcu podczas ogólnopolskiej Pielgrzymki Rzemiosła Polskiego na Jasną Górę, rzemiosło białskie zaznaczyło swój udział. Uczennica Dorota Krukowska z kl. II Rzemieślniczej ZSZ w zawodzie cukier-

nik otrzymała wyróżnienie za bardzo dobre wyniki w nauce, kształceniu zawodowym oraz wzorową postawę społeczną i moralną (średnia ocen 4,91). Była jedyną uczennicą reprezentującą województwo lubelskie. Mistrzynią szkolącą jest Ewa Ignatiuk a praktyki zawodowe odbywa w firmie Triomix Zbysława Chomiuka. (a)



Siedzą od lewej: W. Romaniuk, M. Sawczuk, Z. Śledź  
Stoją od lewej: Z. Chomiuk, K. Mikołajuk, D. Krzymowska, S. Lewczuk

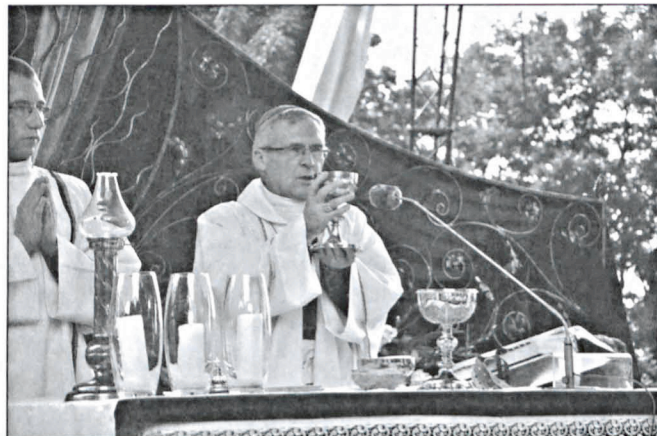


Prezes Związku Rzemiosła Polskiego Jerzy Bartnik wręcza wyróżnienie uczennicy Dorocie Krukowskiej. 29 czerwca 2014 r. Jasna Góra



Stoją od lewej: D. Krukowska, Zb. Chomiuk, E. Ignatiuk  
29 czerwca 2014 r. Jasna Góra




**GMINA KODEN**


## Główny odpust kodeński

Ciężkie, ciemnoszare chmury, po głośnie, nocnej burzy nie zwiastowały dobrej pogody na rozpoczynający się w czwartkowe południe, 14 sierpnia, odpust. W miarę upływu godzin, niebo jaśniało, a momentami ukazywało się jasno świecące słońce.

Kilkudniowe przygotowania w bazylice i na kodeńskiej kalwarii dobiegały końca. Dzień wcześniej, późnym popołudniem, zjeżdżali się Misjonarze Oblaci, z wszystkich naszych placówek w Polsce, by pomóc w czasie uroczystości, posługując zwłaszcza w konfesjonalach. Przybyło ponad 50 kapłanów i braci. Przyjechali też nowicjusze i klerycy. Można więc było zaczynać wielkie świętowanie, ku czci Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Hasło tegorocznego odpustu nawiązywało do programu Roku Duszpasterskiego, ustalonego przez Episkopat Polski, a brzmiało: „Uwierzyć w Jezusa jak Niepokalaną”. W jego myśl, Słowo Boże – w czasie mszy świętych odpustowych – wygłosił o. dr Roman Tomanek OMI, z Warszawy.

Od południa docierały do Kodnia grupy pielgrzymkowe. Prócz pielgrzymki konnej, przybyły trzy grupy pielgrzymów rowerowych, pięć grup pątników przejechało autokarami i aż dwadzieścia dwie grupy peregrynowały pieszo.

Odpust rozpoczęła Eucharystia o godz. 12, sprawowana według formularza o św. Maksymilianie Marii Kolbe.

Uczestniczyli w niej szczególnie pielgrzymi, którzy już 7 sierpnia wyruszyli w – czterdziestoosobową – VI Podlaską Pielgrzymką Konną w Hołdzie Kawalerii Rzeczypospolitej. Liturgii przewodniczył ks. ppor. Dariusz Cabaj – dowódca pielgrzymki, zaś płomienne, patriotyczne kazanie wygłosił ks. Maciej Majek – ojciec duchowny seminarium siedleckiego. Kawalerzyści utworzyli asystę konną, podczas procesji maryjnej, poprzedzającej pierwszą sumę odpustową, której przewodniczył biskup Piotr Sawczuk z Siedlec. On też wygłosił Słowo Boże. Mimo popadającego deszczu, licznie zgromadzony tłum wiernych trwał niewzruszony na modlitwie, którą ożywiał śpiew chóru parafii św. Anny w Kodniu.

Po południu, pierwszego dnia odpustu, odbyła się Droga Krzyżowa, a o zmroku potężna procesja różańcowa ze światłami, którą zakończył Apel Maryjny, transmitowany przez Katolickie Radio Podlasie.

Zespół Porozumienie, przerwał modlitewną zadumę, i rozgrzał pielgrzymów mocnym uderzeniem, proponując ostrą muzykę chrześcijańską. W koncercie uczestniczyło około dwóch i pół tysiąca widzów.

Tradycyjnie, odpustowa pastierka miała obłacki charakter, bo nie tylko oblat, o. Roman Tomanek, był kaznodzieją, ale większość z 28. celebrujących kapłanów to oblaci, którym w modlitwie przewodniczył wikariusz prowincjalny, pel-

niący obowiązki prowincjała, o. Andrzej Korda. W czasie tej nocnej mszy, śpiewał chór z parafii Matki Bożej Różańcowej w Sławatyczach.

Poranek uroczystości Wniebowzięcia zaczął się śpiewem Godzinek o Niepokalanym Poczęciu NMP. Następnie sprawowano mszę św. połączoną z brewiarzową jutrznią. W modlitwie tej uczestniczyli wierni licznie wypełniający bazylikę.

Później na kalwarii Koronka do Bożego Miłosierdzia, której przewodniczył o. Leonard Głowacki OMI, a po niej msza św. w intencji misji zagranicznych, prowadzonych przez Misjonarzy Oblatów M. N. W intencjach tych modlili się Przyjaciele Misji Oblackich.

Przed południową Eucharystią, w studio plenerowym Katolickiego Radia Podlasie, prowadzonym przez księdza redaktora Daniela Struczyka, wystąpił rzecznik sanktuarium o. Mirosław Skrzydło OMI, który opowiadał o szeroko pojętym duszpasterstwie, prowadzonym w sanktuarium oraz o nowych inicjatywach ewangelizacyjnych i promujących szczególne miejsce, jakim jest Kodeń.

Kwadrans przed południem, wyruszyła z bazyliki procesja eucharystyczna, zmierzająca ku kalwarii. Najświętszy Sakrament niósł ordynariusz diecezji siedleckiej biskup Kazimierz Gurda. On też przewodniczył sumie odpustowej, sprawowanej w intencji pielgrzymów oraz wygłosił homilię. Sumę uświetnił swym śpiewem chór parafii św. Józefa z Międzyrzecza Podlaskiego. Po Eucha-

rystii, ksiądz biskup poświęcił wianki upieczone z ziół i kwiatów, a następnie uroczyste, w procesji odprowadzono kopię obrazu Matki Bożej Kodeńskiej do bazyliki. Zarówno msza św. celebrowana przez biskupa diecezjalnego, a także Maryjny Apel Podlasia kończący główny odpust w sanktuarium, transmitowało Katolickie Radio z Siedlec. Szacuje się, że przez dwa dni świętowania, nawiedziło Kodeń ponad 40 tysięcy pielgrzymów.

Jak donieśli nam zmotoryzowani pielgrzymi, wśród których był i biskup ordynariusz, dojazd na odpust, w dniu 15 sierpnia, nie był płynny. W stronę Kodnia, ze wszystkich stron, samochody jechały powoli, długim sznurem, który raz po raz się zatrzymywał i robił się korek. Może warto, by włodarze województwa, wiedząc jaki skarb mają na swoim terenie, podjęli inicjatywę modernizacji dróg...?

Drugi dzień odpustu był także szczególnie ze względu na pogodę. W Kodniu była ona piękna i słoneczna. Natomiast w okolicznych miejscowościach, okalających nasze sanktuarium, porządnie padał deszcz. Tak więc duchowe ucztowanie, miało nie tylko godną oprawę liturgiczną, ale Wniebowzięta uśmiechała się do nas ciepłem słonecznych promieni.

Nowinką techniczną odpustu, była możliwość śledzenia wszelkich akcji, jakie odbyły się na ołtarzu polowym na Kalwarii, poprzez transmisję internetową on-line.

*o. Mirosław Skrzydło OMI,  
rzecznik sanktuarium*



# Uroczystość Wniebowstąpienia NMP w Powiecie Białskim

15 sierpnia 2014 r.



## Odpusty w Sanktuariach: w Leśnej Podlaskiej i w Kodniu



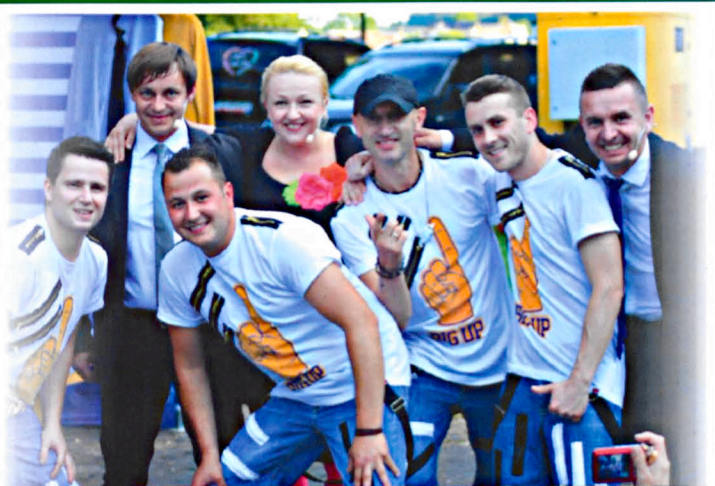
Fot. O. Mirosław Skrzydło OMI, rzecznik sanktuarium i Adam Trochimiuk





# XV Dni Konstantynowa

12-13 lipca 2014 r.







### Gmina Kodeń

## Modlono się w intencji chorych i cierpiących

Odpust ku czci NMP Kodeńskiej – Matki Jedności odbył się 2 lipca. Połączony był z dorocznym Diecezjalnym Dniem Chorego. Uroczystościom przewodniczył biskup siedlecki Kazimierz Gurda, który odprawił sumę odpustową w intencji chorych i cierpiących, a po Eucharystii udzielił zbranym chorym błogosławieństwa

ludzkiego. Na kodeńskiej Kalwarii zgromadziło się około siedmiu tysięcy wiernych. Eucharystię z biskupem koncelebrowali kapłani diecezji siedleckiej, którzy jako klerycy, musieli przerwać studia i zostali wcieleni do wojska. Była to pierwsza wizyta biskupa diecezji siedleckiej w Kodniu.

o. Mirosław Skrzydło, OMI



## Podlasiacy pielgrzymowali na Jasną Górę

Sierpień to czas pielgrzymkowy. Czas wakacji skłania ku temu, by obok regeneracji ciała i odpoczynku psychicznego, zrobić coś także dla swojego ducha. Z pewnością okazją ku temu są święta maryjne i liczne sanktuaria, ku którym w tradycji polskiego narodu pielgrzymują wierni. Na naszym terenie należy wymienić chociażby Sanktuarium z cudownym wizerunkiem Maryi w Leśnej Podlaskiej oraz Kodniu. Jednakże chyba najbardziej znaną pielgrzymką jest ta, zmierzająca na uroczystość Wniebowzięcia NMP do Częstochowy. Również i w tym roku z naszego terenu wyruszyła już po raz trzydziesty czwarty Piesza Pielgrzymka Podlaska. W tym roku hasłem przewodnim była ewangeliczne zawołanie św. Tomasza: Pan mój i Bóg mój. Jak tłumaczył tegoroczne hasło bp Kazimierz Gurda, ordynariusz diecezji siedleckiej: Nasza pielgrzymka na Jasną Górę będzie również wyznaniem wiary w Je-

zusa. Wiary, która zrodziła się ze słuchania i przyjęcia ziarna słowa Bożego (...). Pielgrzymi pragną mówić wszystkim, że wierzą w Jezusa. Pragną o tym powiedzieć swoim bliskim w rodzinach, swym przyjaciółom i tym, których spotkają na pielgrzymim szlaku. Dla jednych, to wyznanie wiary w Jezusa będzie radością, będzie umocnieniem ich wiary. Bo wiara umacnia się, gdy ją wyznajemy, jak powiedział Ojciec Święty Benedykt XVI. Dla innych będzie stanowił znak zapytania, o jakość ich wiary w Jezusa, jako Boga i Pana.

Pielgrzymi szli w 27 grupach w dwóch kolumnach. Z naszego terenu wyruszyły grupy: 10a – Biała Podlaska – Dekanat Białski Północ – Dekanat Janowski z przewodnikiem ks. Kamilem Mazurkiewiczem, 10b – zwana kapucyńską z kapucynem o. Przemysławem Kryspinem na czele, 11 Biała Podlaska – Dekanat Białski Południe i Terespoli, której przewod-

niczył ks. Marek Wasilewski oraz 12 – Międzyrzec Podlaski – Dekanat Międzyrzecki, gdzie przewodniczył ks. Tomasz Bielecki i 16 – Parczew – Dekanat Parczewski i Wisznicki z ks. Arkadiuszem Markowskim na czele. Wśród słońca i deszczu, w niełatwych warunkach, ale z uśmiechem na twarzy podążali na Jasną Górę. Pielgrzymka to nie tylko sprawdzenie się w drodze, która trwa niemalże dwa tygodnie, ale przede wszystkim rekolekcje mające swój charakter duchowy i pokutny. Służą temu codzienne konferencje, msze święte, nabożeństwa, wspólna modlitwa oraz śpiew na Bożą chwałę. Natomiast pomocą służą księża, którzy pełnią rolę ojców duchownych. Każdy z pątników stara się mieć w sercu jakąś intencję za siebie lub najbliższych, którą niesie, by przedstawić ją na Jasnej Górze. To pomaga iść, gdy jest ciężko, bo ktoś liczy na tą ofiarę i modlitwę. Pielgrzymka to także czas spotkania z drugim człowiekiem. W trudnych warunkach sprawdzają się przyjaźnie i tworzą się nowe. Są nawet małżeństwa, które poznały się w drodze na Jasną Górę. Pątnicy starają się wzajemnie sobie

pomagać, okazywać życzliwość, bądź, co bądź to czas rekolekcyjny.

Pielgrzymka to też duże wydarzenie logistyczne wymagające pracy i przygotowań wielu ludzi. Nad pielgrzymką czuwają służby centralne i grupowe, wśród nich są służby porządkowe, kwatermistrzowie, grupa muzyczna, medyczna, przemarszu itd.

Mimo, że pielgrzymka wymaga, nikt po niej narzeka. Dużym przeżyciem jest bowiem, choć na kilka chwil stanąć pod cudownym obrazem i pomodlić się. Właśnie wtedy, kiedy to kosztuje trud, przynosi to wiele radości.

Ci, którzy nie mogą wyruszyć pieszo, mogą pielgrzymować duchowo poprzez modlitwę, uczestniczenie w mszy świętej czy przeżywanie każdego dnia z jakąś intencją.

Sprawdzenie się w drodze pielgrzymkowej przenosi się na dalsze życie. Człowiek, choć odrobinę staje się lepszy, a budowana wspólnota wiary również po pielgrzymce jest ciągle żywa. Służą temu spotkania, ale współcześnie także strony internetowe i strony społecznościowe.

Anna Józwick





## POWIAT BIALSKI

## Gmina Łomazy

## Trud pielgrzymowania

Tradycją stała się co roku pieszka pielgrzymka wiernych z Łomaz do sanktuarium w Kodniu. Od kilkunastu lat mieszkańcy gminy i przyjezdni pielgrzymują 14 sierpnia do miejsca zwanego często „małą podlaską Częstochową”. Mimo porannej burzy i obfitego deszczu o godzinie 5:30 ponad 160 osób z proboszczem Adamem Kameckim ze śpiewem i modlitwą na ustach wyruszyło na trasę. W Studziance pielgrzymka ma pierwszy postój. Tam czekał na pątników poczęstunek przygotowany przez mieszkańców. Były m.in.: pączki, bułeczki z makiem, ale także tatarskie czebureki, pieremiacze i napoje.

Wśród wędrujących znalazły się m.in.: dzieci, młodzież, rolnicy, nauczyciele, studenci, urzędnicy, mechanicy. Dlaczego tyle osób zadaje sobie trud ranego wstawania i chce przejść

blisko 40 km, o to zapytałem losowo kilku uczestników. Patrycja ze Studzianki nieśmiało mówi, że chce iść do Kodnia, bo ma intencję, a idzie po raz kolejny. Natomiast Sandra Wilbik, chyba jedna z najmłodszych osób idących do Kodnia wraz z mamą Agnieszką mówi, że dla niej to będzie dobry trening i chce rozprostować nogi. Nic tylko podziwiać takich młodych pątników. Agnieszka Olichwiorowicz, mieszkanka Studzianki idzie w swojej intencji po raz siódmy. Jak zaznacza jest ciężko co roku, ale każdy rok jest inny w pielgrzymowaniu. Wśród pątników są też mieszkańcy innych zakątków Polski. Jadwiga Koniec z mężem Romanem przyjechała z Gdyni, aby pójść w intencji o niebo i radość dla zmarłej mamy i o łaski dla syna marynarza. Inna mieszkanka Łomaz podkreśla, że gdyby nie cel



postawiony, to by nie dała rady pójść. To siła Boga powoduje, że człowiek idzie do Kodnia ucznia rozmowę. Kolejna pytana osoba, to przyszłoroczna maturzystka i jej intencją jest właśnie egzamin dojrzałości. Andrzej Wiński z Łomaz, członek Ochotniczej Straży Pożarnej pielgrzymuje na czele zabezpieczając trasę przejścia wraz z kolegami z jednostki. Dla niego to trasa, którą pokonał już kilkanaście razy. W każdym roku ma inne intencje. Kolejny pielgrzymujący Artur Polubiec od lat regularnie chodzi do Kodnia z potrzeby i tradycji. Modli się też za innych. Sebastian ze Stu-

dzianki pielgrzymuje w intencji swojego zbliżającego się ślubu. Chce się też sprawdzić. Monika Woszczyło z Łomaz po raz drugi zmierza do Kodnia dla siebie i będzie modlić się o dobry rok szkolny. Podkreśla ciepłą atmosferę i zaznacza, że dobrze znosi trud trasy.

Po posileniu się i krótkim odpoczynku grupa ruszyła dalej, wszak do Kodnia pozostało 35 km. Kolejne osoby dochodziły po drodze zarówno ze Studzianki jak i innych miejscowości. Za rok większość z nich będzie tutaj ponownie.

Lukasz Węda

## Gmina Sławatycze

## Remont zabytkowej cerkwi



Społeczność parafii prawosławnej p.w. Opieki Matki Bożej w Sławatyczach przeżywa obecnie szczególny czas, remontu sławatyckiej perełki architektury cerkiewnej. Przedsięwzięcie to przerasta możliwości finansowe kilkudziesięciu parafian owej cerkwi, toteż

odnowa zabytku jest realizowana z funduszy norweskich dzięki projektowi „Wschodniosłowiańskie dziedzictwo kulturowe – konserwacja, renowacja, digitalizacja zabytkowych cerkwi”.

Zakres prac przy cerkwi obejmuje konserwację polichro-

mii ściennej i sufitowej wewnątrz cerkwi, naprawa posadzki, przemurowanie pieców wraz z zamontowaniem ogrzewania, wymiana stolarki drzwiowej i okiennej, założenie nowej instalacji elektrycznej, alarmowej, przeciwpożarowej, antywłamaniowej, odgromowej

i nagłośnieniowej, wymiana zgniłych belek w konstrukcji dachu wraz z zamianą blachy na miedzianą, uzupełnienie elewacji zewnętrznej cerkwi, konserwacja i rekonstrukcja brakujących ikon na blasze zewnętrznych z elewacji oraz zagospodarowanie terenu wokół cerkwi. Cały remont ma na celu przywrócenia oryginalnego wyglądu sprzed 102 lat, kiedy to została konsekrowana 2 września 1912 roku. Prace potrwać do grudnia przyszłego roku.

Jak widać z powyższego, cerkiew sławatycka nabierze nowego blasku i stanie się najcenniejszą wizytówką i wspaniałym miejscem zadumy nad przeszłością i modlitwy dla wszystkich odwiedzających gminę.

Potrzeby parafii poza remontem są wielkie. Brak 2 dzwonów, nowego ołtarza i wyposażenia świątyni, toteż jeśli ktoś dobrego serca chciałby wspomóc remont cerkwi prosimy o gest miłosierdzia zapewniając o nieustannej modlitwie za ofiarodawców.

Konto parafii: BS Łomazy, o/ Sławatycze – 71 8037 0008 0260 1241 2000 0010. (a)





zdj. A. Trochimiuk

## Biała Podlaska

# Wystawa ma łączyć, a nie dzielić

„Polskie losy w dziejach Brześcia” – taki tytuł nosi wystawa w holu dworca PKP. Na jej otwarcie przybyli przedstawiciele lokalnych władz i osoby związane z kulturą. Obecni byli też przedstawiciele sąsiedniego kraju. Inicjatorem zebrania materiałów i otwarcia wystawy był Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach. Dyrektor placówki Ryszard Bielecki wspomina, że materiały, które zostały wykorzystane w wystawie, zostały zebrane przez redakcję gazety „Brestkij Kurier” i pracowników GOK. – Na terenie Polski wystawa jest pokazana po raz pierwszy, ale mamy

nadzieję, że będzie ona ekspozycja również w innych miastach, np. w Siedlcach, Terespolu czy Bielsku Podlaskim – mówi dyrektor. Obecny na otwarciu wystawy wójt gminy Łomazy Waldemar Drożdżuk zaznaczył, że wydarzenie to jest kolejnym etapem współpracy z organizacjami z Brześcia. – Mieliliśmy już wystawę w Gminnym Ośrodku Kultury, a teraz nadarzyła się okazja, by pokazać kolejną ekspozycję, tym razem w wyremontowanym dworcu. Dobrze, że do tego doszło, łączy nas bowiem wspólna historia. Przez Łomazy biegł szlak Kraków-Wilno, który



zdj. A. Trochimiuk

prowadził również przez Brześć – zauważa wójt.

Z kolei Hanna Paniszewa, reprezentująca Forum Inicjatyw Lokalnych w Brześciu podkreśliła, że otwieranie wystaw transgranicznych to dla mieszkańców sąsiedniego kraju okazja do częstszego przyjazdu i możliwość obcowania z ojczystym krajem. – Polacy w Brześciu są i rozwijają się. Mają swoje organizacje, m.in. Polska Macierz Szkolna, Forum Polskich Inicjatyw Lokalnych. Prężnie działa też harcerstwo. Organizujemy dla dzieci wyjazdy, dzięki naszym kontaktom udało się zorganizować wycieczki na Jarmark Jagielloński do Łomaz i do Janowa Podlaskiego czy do Terespolu – wylicza Hanna Paniszewa. Zaznacza, że żywy kontakt z językiem jest dla nich bardzo ważny.

– Polaków w Brześciu jest ok. 5 tys. Choć każdy ma polskie serce, nie zawsze posługuje się tym językiem. Ale za to czuje się zobowiązany do sprzątania cmentarzy czy uczestniczenia w polskich imprezach kulturalnych – wyjaśnia.

– Ekspozycja będzie się powiększała, bo cały czas nad nią pracuję. Może powstanie album i strona internetowa – zapowiada Mikołaj Aleksandrow, redaktor naczelny „Kuriera”, który również był obecny na otwarciu.

Na fotografiach znalazły się osoby urodzone lub związane z Brześciem, m.in. Nina Andrycz, Ganna Walska czy Tadeusz Kończyc.

Wystawę można oglądać do 30 września. Miejsce, w którym została udostępniona nazwano Galerią Biała Lokomotywa.

Justyna Dragan

## Gmina Łomazy

# Wyróżnienie sołtys ze Studzianki



foto Anna Małkiewicz

Mirosława Jaśkiewicz, sołtys Studzianki znalazła się wśród trzech sołtysów, jako jedyna ze wschodniej Polski podczas debaty „Kobieta wiejska między tradycją a nowoczesnością. Rola kobiet w społecznościach lokalnych”, która odbyła się 5 lipca w Koninie. Organizatorem była prezydentowa Anna Komorowska. Spotkanie rozpoczęło Forum Debaty Publicznej. Podczas szczytnego spotkania Mirosława Jaśkiewicz prezentowała referat „Studzianka – dawna osada tatarska”. Opowiedziała w swoim wystąpieniu o tatarskich festynach, warsztatach kuchni tatarskiej, plenerach malarskich, wycieczkach na mizar, Echu Studzianki i wielu innych przedsięwzięciach realizowanych na rzecz mieszkańców Studzianki i gminy Łomazy.

Eukasz Węda





## WYDARZENIA



Biała Podlaska

## Uczczono rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

Po raz pierwszy odbyły się oficjalne miejskie obchody związane z Powstaniem Warszawskim w Białej Podlaskiej. Tegoroczna 70. rocznica wybuchu powstania miała swój szczególny wymiar. Skierowana była do wszystkich mieszkańców. Pomysłodawcą przedsięwzięcia był Piotr Karwowski, prezes Stowarzyszenia Miłośników Muzyki Sakralnej, który do tej inicjatywy przekonał władze miasta, dzięki czemu instytucje z jej terenu włączyły się w organizację. O godzinie 17 rozległy się syreny, by przypomnieć wszystkim mieszkańcom o poświęceniu i ofierze warszawiaków walczących za swój kraj. Pod miejscem straceń na placu Wolności odśpiewano hymn państwowy i zapalono znicze. O tej samej godzinie Nove Kino Merkury wyświetliło film „Powstanie Warszawskie”.

Msza święta za Ojczyznę została odprawiona w parafii NNMP. Przewodniczył jej ks. kan. Waldemar Izdebski – proboszcz parafii św. Anny, natomiast homilię wygłosił ks. Marian Daniluk, gospodarz parafii przy ul. Brzeskiej. Po mszy zgromadzeni prowadzeni przez harcerzy i poczty sztandarowe udali się na plac Wolności, gdzie odbywały się główne uroczystości. Nie zabrakło włodarzy miasta i powiatu, władz parlamentarnych, służb mundurowych oraz kapłanów. Przede wszystkim licznie stawili się całymi rodzinami mieszkańcy Białej Podlaskiej. Nie zabrakło nie tylko osób starszych, ale także i młodzieży, a rodzice przyprowadzili ze sobą swoje pociechy, by wspólnie świętować tą rocznicę.

Podobnie jak w Warszawie miało miejsce wspólne śpiewanie piosenek powstańczych. Towarzyszył temu Zespół Mikroklimat pod kierunkiem Stanisława Szczecińskiego, przy pomocy chórzystów Schola Cantorum Misericordis Christi pod dykcją Piotra Karwowskiego. Urząd Miasta postarał się, żeby uczestnicy otrzymali specjalnie na tą okoliczność powstałe śpiewniki. Z pewnością liczebność zaskoczyła organizatorów, bo nie dla wszystkich wystarczyło wydruków, ale i tak klimat był niezapomniany. Między poszczególnymi wykonaniami prof. Grzegorz Nowik, harcmistrz i historyk z Warszawy tłumaczył znaczenie poszczególnych piosenek, genezę ich powstania, a także przybliżał zgromadzonym ważne wydarzenia z działań powstańczych. Między utworami również dzieci

ze Szkoły Podstawowej nr 9 recytowały wiersze patriotyczne.

W ramach apelu poległych swoje refleksje przedstawił ks. prałat Mieczysław Lipniacki (można je przeczytać w tym numerze Gościńca). Natomiast harcerze i wolontariusze pod miejscem straceń złożyli 70 róż oraz zniczy, które utworzyły świetlany krzyż, jako znak pamięci. Za harcerzami władze, parlamentarzysty oraz grupy działające na terenie miasta, a wśród nich także kombataneci złożyli również wiązanek kwiatów i oddali cześć poległym.

Jednak ta uroczysta chwila nie zakończyła obchodów. Przy pięknej pogodnej nocy podziwiano kunszt i perfekcję spektaklu mówiącego o walce powstańczej noszącego miano „To takie dzieje”. Przygotował je Teatr Antidotum pod kierunkiem Sylwii Zdunkiewicz, który wykorzystał do spektaklu elementy tańca ognia. Potem przy ognisku wraz z harcerzami można było jeszcze posiedzieć i pośpiewać do późnych godzin nocnych.

Anna Jóźwik

## Drodzy mieszkańcy Białej Podlaskiej!

Zostałem poproszony przez organizatorów uroczystego obchodu 70-tej rocznicy bohaterskiego Powstania Warszawskiego, aby parę słów powiedzieć z okazji tej głęboko patriotycznego zrywu najpiękniejszych kadr polskiej i warszawskiej młodzieży. Jako dziewięcioletni

chłopiec patrzyłem z wielkim wzruszeniem, zapalem na przygotowanie do powstania i z bólem wieczorami z dachu domu rodzinnego obserwowałem ogień płonącej Warszawy. Nigdy nie zapomnę oddziału starszych kolegów AK, którzy 10 sierpnia wyruszyli z naszej wioski, aby po-

magać bohaterskim powstańcom Warszawy. Ten rytm miarowych kroków oddziału partyzantów AK rozlegających się na bruku naszego osiedla to była najpiękniejsza melodia dla moich uszu. Wreszcie słyhać komendę stój! Najstarszy mieszkaniec naszego Kawęczyna postąpił pod

krzyż na wzgórze i przemówił. „Droga młodzieży, chlubno naszej miejscowości dziękujemy wam, że idziecie walczyć za wolność naszej stolicy, umiłowanej Ojczyzny. Patrzcie na wasze młodzieńskie twarze my starsi łzy mamy w oczach, ale i dumę w sercach. Niech Bóg was prowadzi. Maryja, Królowa Polski niech was strzeże!” Każdy z nas miał łzy w oczach. Matki podbiegały do synów, aby





jednemu czy drugiemu medalik święty zawiesić na szyi. Panienci, zwłaszcza narzeczone podbiegały, aby raz jeszcze uściskać brata, czy narzeczonego. Jedna czy druga wręczyła haftowaną chusteczkę. Żaden ojciec czy matka nie zawołały, synu zostań. Nasz najstarszy mieszkaniec czyniąc znak krzyża nad wojskiem zawołał „Idźcie z Bogiem” oni odpowiedzieli „Zostańcie z Bogiem”. Ruszyli, a my długo staliśmy patrząc za odchodzącymi. Aż zniknęli nam z horyzontu. W 1949 roku zamieszkałem w Warszawie w internacie Księży Marianów przy ulicy Wileńskiej 69. Moim wychowawcą był starszy kleryk Kazimierz Sliwa – powstaniec. Przynajmniej raz w miesiącu przychodzili do niego towarzysze walki ks. Kazimierz dopuszczał mnie do swego grona i chowając się na strychu naszego domu słuchałem opowieści o powstaniu i niezbyt głośno śpiewaliśmy cudowne piosenki

o ich bohaterskich koleżankach i kolegach. Baliśmy się komunistycznej rzeczywistości. W 1952 roku i mnie dotknęły pierwszy raz represje. Zostałem usunięty ze szkoły za to, że mieszkalem na stacji u Księży Marianów. Dobry Bóg nie opuścił mnie. Gdzie indziej skończyłem Liceum. Seminarium w Siedlcach i 32 lata pracuję w Białej Podlaskiej. Białą Podlaską, dnia 26 lipca 1944 r. w godzinach południowych wyzwoił oddział por. Stefana Wyrzykowskiego ps. Zenon. Było wolą gen. brygady Ludwika Bitnera ps. Halka, aby i z rejonu Biała Podlaska żołnierze 30 Poleskiej Dywizji Piechoty, oraz 34 i 35 Dywizji Piechoty udali się do Warszawy. Armia Czerwona zamiast do Warszawy żołnierzy Armii Krajowej wywiozła na Sybir. Smutne to i bardzo niesprawiedliwe, ale „Gloria Victis”.

Biała Podlaska, dnia 1 sierpnia 2014 r.

ks. Mieczysław Lipniacki

## Rocznica Powstania Warszawskiego

# Największy zryw w obronie wolności

Wybuch Powstania Warszawskiego 1 sierpnia 1944 r., o godz. 17 był wynikiem decyzji podjętej na naradzie w dniu 31 lipca dowódcy AK gen. Tadeusza Komorowskiego, szefa sztabu KG AK gen. Tadeusza Pełczyńskiego i jego zastępcy gen. Leopolda Okulickiego. Powstanie miało być wymierzone w Niemców, jednak jego strategicznym celem było zajęcie stolicy Polski przed wkraczającą Armią Czerwoną i wystąpienie w roli prawowitego gospodarza. Dysproporcja sił była ogromna. Powstańcy byli w stanie wystawić ok. 70 słabo uzbrojonych plutonów z zapasem amunicji na ok. dwa dni. Z kolei Niemcy dysponowali ok. 20 tys. dobrze uzbrojonych żołnierzy, wspomaganych przez lotnictwo i jednostki artyleryjskie



oraz pancerne. Pomoc aliantów, dostarczana głównie drogą lotniczą, była minimalna. Wobec przeważających sił niemieckich, braku amunicji, wody, lekarstw i żywności, podjęto decyzję o kapitulacji. 2 października 1944 r. powstanie upadło. (a)

## Gmina Rokitno

# Nadrabiają zaległości

Gmina Rokitno skutecznie próbuje nadrabiać wieloletnie zaległości inwestycyjne. Niedawno firma „Wa Max” Zygmunta Wawryka z Włodawy zakończyła budowę 50 przydomowych oczyszczalni ścieków w gminie Rokitno.

Realizacja zadania możliwa była dzięki dofinansowaniu ze środków PROW na lata 2007-2013, Działanie: 321 Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej. Wartość inwestycji wyniosła 381 tys. 247 zł, a uzyskana dotacja 229 tys. 623 zł. Przydomowe oczyszczalnie ścieków zostały wykonane w następujących miejscowościach: Cieleśnica - 1 szt., Derlo - 3 szt., Klonownica Duża - 4 szt., Kołczyn

- 5 szt., Kołczyn Kolonia - 1 szt., Lipnica - 3 szt., Michałki - 4 szt., Olszyn - 12 szt., Pokinianka - 1 szt., Rokitno - 9 szt. i Rokitno Kolonia - 7 szt. - Jest to kolejna udana inwestycja z dofinansowaniem unijnym. Po raz pierwszy ruszyliśmy w gminie z budową przydomowych oczyszczalni. Zadowolenie mieszkańców przekonuje, że warto było podjąć starania. - W naszej gminie Rokitno mamy tylko jedną skanalizowaną miejscowość, czyli Cieleśnicę PGR. Oczyszczalnie przydomowe, to pierwszy i udany krok w kierunku nadrabiania zaległości kanalizacyjnych - uważa wójt gminy Jacek Szewczuk.

IGR







*Spółeczny Komitet obchodów jubileuszu  
140-lecia powstania  
Bialskiej Ochotniczej Straży Pożarnej  
w Białej Podlaskiej*

*Składamy serdeczne podziękowania  
fundatorom Sztandaru, instytucjom, przedsiębiorstwom,  
organizacjom i osobom, które udzieliły wsparcia  
i dzięki którym możliwe było przeprowadzenie uroczystości  
jubileuszowych i nadania sztandaru.*

*Udzielone wsparcie utwierdza nas w przekonaniu,  
że w naszej służbie na rzecz bezpieczeństwa  
możemy liczyć na pomoc tak liczного grona przyjaciół.*



*Przewodniczący Społecznego Komitetu  
obchodów jubileuszu 140-lecia powstania  
Bialskiej Ochotniczej Straży Pożarnej  
w Białej Podlaskiej  
Andrzej Czapski*

*Biała Podlaska, czerwiec 2014 rok*





## Święto bialskich policjantów

14 lipca w siedzibie Starostwa Powiatowego miała miejsce uroczystość z okazji Święta Policji. Bialscy policjanci gościli lubelskiego komendanta wojewódzkiego policji insp. Michała Domaradzkiego, przedstawicieli samorządów, urzędów miejskich i służb mundurowych działających w powiecie. Najlepsi funkcjonariusze zostali wyróżnieni odznaczeniami, awansami oraz nagrodami pieniężnymi.

Uroczystość rozpoczęła się od złożenia meldunku insp. Michałowi Domaradzkemu przez dowódcę uroczystości nadkom. Grzegorza Pietrusika. Zaproszonych gości na czele z posłem Franciszkiem Jerzym Stefaniukiem i starostą bialskim Tade-

W trakcie uroczystości, w uznaniu szczególnych zasług



w zakresie ochrony bezpieczeństwa ludzi oraz utrzymania porządku publicznego srebrną



uszem Łazowskim przywitał komendant miejski policji w Białej Podlaskiej mł. insp. Dariusz Dudzik.

odznaką „Zasłużony Policjant” wyróżniony został mł. insp. Robert Winiarek, natomiast brązową odznaką „Zasłużony

Policjant” uhonorowano: st. asp. Artura Grochowca, nadkom. Sławomira Roszkowskiego, sierż. szt. Mariusza Smasia, st. asp. Przemysława Szarzyńskiego, mł. asp. Pawła Wróbla oraz st. asp. Romana Żeszczuka.

W całym garnizonie bialskim z awansów na wyższe stop-

nie służbowe mogło w tym roku cieszyć się 87 funkcjonariuszy, w tym 7 w korpusie oficerów policji, 36 w korpusie aspirantów, 38 w korpusie sierżantów, 6 w korpusie posterunkowych. 3 policjantów zostało wyróżnionych awansem przedterminowym. Są nimi: kom. Jarosław Janicki, kom. Andrzej Zajac, asp. Rafał Żelazowski.

Lubelski komendant wyróżnił nagrodami pieniężnymi za szczególne osiągnięcia w służbie 12 policjantów oraz 10 pracowników cywilnych garnizonu bialskiego.

Podczas tej uroczystości zwycięzcy rozegranego kilka dni wcześniej turnieju strzeleckiego o puchar komendanta miej-

skiego policji w Białej Podlaskiej, otrzymali puchary, dyplomy i upominki fundowane przez: prezydenta miasta Biała Podlaska Andrzeja Czapskiego, prezesa Zarządu Okręgowego w Białej Podlaskiej Polskiego Związku Łowieckiego Romana Laszuka i przewodniczącego Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policji Janusza Śliwińskiego.

Na zakończenie uroczystości zaproszeni goście złożyli policjantom życzenia oraz podziękowali za ich służbę, której efektem jest wyraźny wzrost poczucia bezpieczeństwa obywateli. W trakcie przemówienia podsumowującego uroczystość, lubelski komendant poinformował o przekazaniu bialskiej komendzie sześciu nowoczesnie wyposażonych radiowozów policyjnych marki Nissan Pathfinder zakupionych ze środków uzyskanych z Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina. Przed budynkiem Starostwa Powiatowego doszło do uroczystego przekazania komendantowi miejskiemu policji w Białej Podlaskiej kluczyków do jednego z radiowozów oraz poświęcenia samochodu przez kapelana bialskiej komendy. Nowe radiowozy zostały rozdysponowane pomiędzy KMP w Białej Podlaskiej, a podległe komisariaty policji. Są to auta o właściwościach terenowych, każdy z nich ma pojemność 2,5 l oraz moc 190 KM.

Podczas obchodów wojewódzkich Święta Policji, które odbyły się 18 lipca 2014 r. na Zamku Lubelskim, komendant miejski policji w Białej Podlaskiej Dariusz Dudzik został awansowany na stopień inspektora policji.

W trakcie wojewódzkich uroczystości złotym medalem za Długoletnią Służbę zostali wyróżnieni: podinsp. Edmund Łyś, asp. szt. Grzegorz Milczarek, asp. szt. Zdzisław Piotrowski. srebrnym medalem za Długoletnią Służbę wyróżniono: asp. szt. Andrzeja Gierko, asp. szt. Józefa Kołodziejczuka, asp. szt. Jacka Szczepaniuka, natomiast brązowe medale za Długoletnią Służbę otrzymali: kom. Artur Kulicki, asp. szt. Jarosław Studzinski, asp. Rafał Ignatowicz.

(a)





## WYDARZENIA

**Gmina Leśna Podlaska**

## Wymieniali doświadczenia z gminnymi organizacjami

W ramach współpracy partnerskiej między samorządami gmina gościła przedstawicieli z Mazières en Gâtine, w dniach 7-12 lipca br. W składzie delegacji francuskiej byli: Nicole Fortuné z mężem, dotychczasowa mer Mazières en Gâtine, inicjatorka porozumie-

nia o współpracy z gminą Leśna Podlaska; Murielle Girard, zastępca mera odpowiedzialna za sprawy społeczno-kulturalne, radna; Annie Gardreau z mężem, radna, prezes Pomocy Katolickiej w Mazières, zajmuje się solidarnym sklepem i pomocą żywnościową; Chantal Guéry

z mężem, radna, przewodnicząca komisji gminnej ds. partnerskiej współpracy; aktywnie udziela się w CCAS (Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej); Marylène Guitton, radna, przewodnicząca komisji gminnej ds. partnerskiej współpracy, nauczyciel jęz. francuskiego i angielskiego w gimnazjum w Champdeniers; Parent Maurice z małżonką, członek stowarzyszenia kombatanów; Pierrette Guerin, wieloletnia restauratorka; Geneviève Simonnet, aktywnie udziela się w organizacjach pozarządowych z terenu Mazières, w szczególności w zakresie potraw regionalnych i lokalnych; Michèle Delavault, emerytowana nauczyciel jęz. francuskiego w gimnazjum w Mazières, pracuje jako wolontariusz w bibliotece; Léonie Dénébola, aktywna działaczka parafialna; oraz aktywne społecznie mieszkanki Mazières en Gâtine: France Ramanantsalama, polskiego pochodzenia, Hélène Jonsery i Chantal Gaudry. Podczas wizyty goście odwie-

dzili m.in.: Bazylikę Leśniąską, Stadninę Koni Arabskich w Janowie Podlaskim, Przeście Graniczne w Koroszczynie, Monastyr w Jabłecznej, Białowiecki Park Narodowy, Grabarkę. W ramach czynnej turystyki wzięli udział w zajęciach w Ośrodku Edukacji Regionalnej w Hołowni (Kraina rumianku), warsztatach tkackich w filii GOK w Worgulach oraz uczestniczyli w spływie kajakowym na Bugu. Instytucje, organizacje i rodziny goszczące partnerów z Francji, jako współgospodarze wydarzenia aktywnie włączali się w organizację pobytu gości. W trakcie spotkań z gminnymi organizacjami pozarządowymi Francuzi wymienili doświadczenia związane z funkcjonowaniem małych organizacji pozarządowych, zakresów ich działania i możliwości dalszej współpracy. Zaplanowane zostały także dalsze działania związane z realizacją partnerstwa na kolejne lata, w tym wizyta studyjna strony polskiej w Mazières en Gâtine.

(a)

**Nasi na Białorusi**

## Bialscy strażacy ćwiczyli w Brześciu

Zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Białej Podlaskiej, tj. samochód ratowniczo-gaśniczy GCBA-Rt 5/32/500 Scania z obсадą 6 strażaków uczestniczył w dniach 24-25 lipca we wspólnych międzynarodowych ćwiczeniach w Brześciu na Białorusi.

Zajęcia miały na celu koordynację wspólnych działań niezbędnych podczas usuwania zagrożeń powstałych w strefie nadgranicznej.

Za cel ćwiczeń przyjęto praktyczne sprawdzenie i doskonalenie możliwości potencjału ratowniczego straży pożarnej

w Brześciu, współpracy z jednostkami Państwowej Straży Pożarnej z rejonu przygranicznego z Polski, kierowania i koordynacji działań prowadzonych przez służby ratownicze dwóch państw oraz współdziałanie w zakresie ratowania życia, zdrowia i środowiska w złożonych sytuacjach po wystąpieniu katastrof.

W ramach poszczególnych epizodów w wytypowanym zakładzie przemysłowym strażacy w praktyce ćwiczyli m.in. budowę zasilania, elementy taktyki gaszenia pożarów, ratowanie uszkodzowanych, itp.

Szkolenie zorganizowane zostało przez Komendę Wojewódzką Straży Pożarnej w Brześciu. W ćwiczeniach uczestniczyli strażacy z poszczególnych jednostek straży pożarnej w Brześciu, zastęp strażaków z bialskiej komendy oraz przedstawiciele zakładu pracy, w którym prowadzone były zajęcia. Dodatkowo w ćwiczeniach uczestniczyli obserwatorzy i koordynatorzy ze straży pożarnych z Brześcia i Białej Podlaskiej oraz osoby podgrywające poszczególne epizody ćwiczeń. Łącznie w spotkaniu brało udział ponad 60 osób.

Ponadto ćwiczenia te miały na celu również umożliwienie pozyskania środków w ramach współpracy Polska – Białoruś – Ukraina w nowej perspektywie

finansowej Unii Europejskiej na lata 2014-2020.

Delegacja bialskich strażaków pod przewodnictwem komendanta miejskiego PSP w Białej Podlaskiej st. bryg. Zbigniewa Łaziuka uczestniczyła też 25 lipca w uroczystościach Dnia Straży Pożarnej Republiki Białoruś w Brześciu. W obchodach brał udział również dh Tadeusz Łazowski, starosta bialski i jednocześnie prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Białej Podlaskiej.

Podczas dwudniowego pobytu prowadzone były także rozmowy na temat wspólnych projektów transgranicznych z Brzeskim Obwodowym Urzędem Ministerstwa do Spraw Sytuacji Nadzwyczajnych Republiki Białoruś.

(a)







## Gmina Łomazy

# Jubileusz OSP Kozły

Ochotnicza Straż Pożarna z Kozłów świętowała 55-lecie istnienia. Uroczystości 13 lipca rozpoczęto zbiórką pocztów sztandarowych oraz strażaków z terenu gminy Łomazy. Następnie przy akompaniamencie strażackiej orkiestry dętej z Rossosza pod batutą Krzysztofa Guza pododdział pod dowództwem komendanta gminnego Związku OSP RP w Łomazach druha Romana Stanilewicz przemaszerował do kościoła parafialnego w Korczówce, gdzie miejscowy proboszcz ks. Andrzej Siedlanowski odprawił nabożeństwo w intencji jubilatów i ich rodzin.

Otwarcia uroczystości i powitania zaproszonych gości dokonał wójt Waldemar Drożdżuk. Na imprezę przybyli: wicestarosta Jan Bajkowski, dowódca JRG w Białej Podlaskiej st. kpt. Sylwester Sadowski, ksiądz proboszcz Andrzej Siedlanowski, wiceprezes Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP w Łomazach Krzysztof Łojewski i sołtys wsi Kozły Krzysztof Struczek.

Przy okazji jubileuszu została poświęcona figurka św. Floriana oraz tablica pamiątkowa.

Zgromadzeni wysłuchali odczytu monografii OSP Kozły.

Podczas jubileuszowego spotkania wręczono druhom z Kozłów odznaczenia resortowe. „Złoty medal za zasługi dla pożarnictwa” otrzymali: Mieczysław Chwędczuk (po raz drugi), Stanisław Kulawiec, Krzysztof Najdyhor i Ireneusz Wojtowicz; „Srebrny medal za zasługi dla pożarnictwa”: Robert Uss s. Romualda; „Brązowy medal za zasługi dla pożarnictwa”: Rafał Uss, Robert Uss s. Adama i Grzegorz Wojtowicz. Odznakę „Zasłużony Strażak Powiatu Białskiego” otrzymał Dariusz Chwędczuk, a odznakę „Strażak Wzorowy” Łukasz Żelisko.

Aktualnie Ochotnicza Straż Pożarna w Kozłach liczy 23 członków. Posiada samochód marki Jelcz ze zbiornikiem wodnym 7000 litrów, dwie motopompy oraz pompę pływającą. Prezesem straży jest Sławomir Bondaruk, a naczelnikiem Dariusz Chwędczuk. (a)



## Biała Podlaska

# Gość w dom, Bóg w dom

Wystawa „Gość w dom, Bóg w dom. Podróż przez Podlasie” to fotograficzno-artystyczna opowieść, impresja na temat tego, co charakteryzuje południowe Podlasie w sensie krajobrazowym, kulturowym i religijnym. Na wystawie przedstawione zostały prace autorów związanych rodzinnie z Podlasiem oraz przyjezdnych – uczestników plenerów janowskich, artystów profesjonalnych, amatorów i twórców ludowych. Zestawione ze sobą różne formy wypowiedzi artystycznej, jak fotografia, malarstwo, rzeźba utworzyły sentymalny i pełen emocji obraz ziemi podlaskiej, gdzie Bóg, ziemia, dom, rodzina – to wartości silnie zakorzenione w mentalności ludzkiej. Wystawa powstała ze zbiorów artystycznych i etnograficznych Muzeum Południowego Podlasia w Białej

Podlaskiej oraz prywatnych archiwów fotograficznych: Elżbiety Jakoniuk, Małgorzaty Piekarskiej, Łukasza Siejki, Artura i Jolanty Tabor oraz Adama Trochimiuka. Jest częścią ekspozycji „Gość w dom, Bóg w dom. Podróż na Podlasie”, prezentowanej w 2013 roku podczas XIV Międzynarodowej Wystawy Budownictwa i Wyposażenia Kościołów, Sztuki Sakralnej i Dewocjonalistów SACROEXPO w Kielcach – największych w Polsce targów branży sakralnej. Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem. Podczas 3 dni targów odwiedziło ją ponad 1000 osób. Dlatego postanowiliśmy zaprezentować ją w tym roku w Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej w dniach 8 czerwca – 14 września

Kurator wystawy:

Violetta Jarząbkowska







## WYDARZENIA

Janowska aukcja wciąż kusi kupców

## Końska arystokracja

Trzeba być doprawdy wielkim entuzjastą i znawcą końskiej urody, aby za klacz z polskiej stadniny zapłacić równowartość kilku luksusowych samochodów. Koneserzy, którzy w połowie sierpnia odwiedzają stadninę koni arabskich w Janowie Podlaskim (woj. lubelskie), nie mają takich rozterek. Dla nich kupno arabskiej czempionki, podziwianej na międzynarodowych pokazach i imprezach sportowych to prestiż i świetny biznes. Wśród stałych bywalców Dni Konia Arabskiego jest brytyjska hodowczyni koni Shirley Watts (żona słynnego perkusisty Rolling Stonesów), która na swej farmie w Wielkiej Brytanii ma już 300 koni arabskich czystej krwi zakupionych w polskich stadninach. W tym roku powiększyła kolekcję o cztery inne rumaki, za które zapłaciła łącznie 575 tys. euro. – Kocham Janów i na pewno przyjadę tu za rok – mówiła na pożegnanie żona Rolling Stonesa.

Miał rację obecny w Janowie Podlaskim wicepremier i minister gospodarki Janusz Piechociński, który prognozował, że rezultaty tegorocznych zakupów nie będą gorsze od ubiegłorocznych, choć czasy są trudniejsze.

– Gdybym miał pieniądze, sam bym chętnie kupił wszystkie. Jestem pod wielkim wrażeniem piękna tych koni – mówił wicepremier podczas wręczania

pucharu prezesowi janowskiej stadniny Markowi Treli za najpiękniejszego konia Narodowego Pokazu Koni Arabskich Czystej Krwi.

45. aukcja, nie bez powodu nazywana Dumą Polski, okazała się lepsza od ubiegłorocznej. Za 24 rumaki (z 27 wystawionych pod młotem licytującego Irlandczyka Andrewa Nolana) kupcy zapłacili 2 mln 89 tys. euro. Mimo dobrej hossy, nie udało się przebić rekordu sprzed sześciu lat, kiedy arabski hodowca zakupił klacz Kwesturę za 1 mln. 125 tys. euro. Tegoroczny rekord ustanowiła 2-letnia, gniada klacz Piacola ze stadniny koni w Michałowie. Członek rodziny królewskiej z Arabii Saudyjskiej zapłacił za nią 305 tys. euro. Wielkie nadzieje wiązano ze sprzedażą ubiegłorocznej triumfatorki Narodowego Pokazu 10-letniej siwej Normy. Startowała ona w aukcji, jako pierwsza i w przeciągu kilku minut licytacja osiągnęła 100 tys. euro. Zdawało się, że cena będzie zwykła bardzo wysoko, lecz zatrzymała się na kwocie 250 tys. Norma także powiększy stado rumaków w Arabii Saudyjskiej. 240 tys. euro udało się osiągnąć za kasztanową klacz Cenożę z janowskiej stadniny. Inne sprzedawane były dużo niżej.

Czterodniowa feta w janowskiej stadninie zaczęła się od pokazu ogierów młodszych.



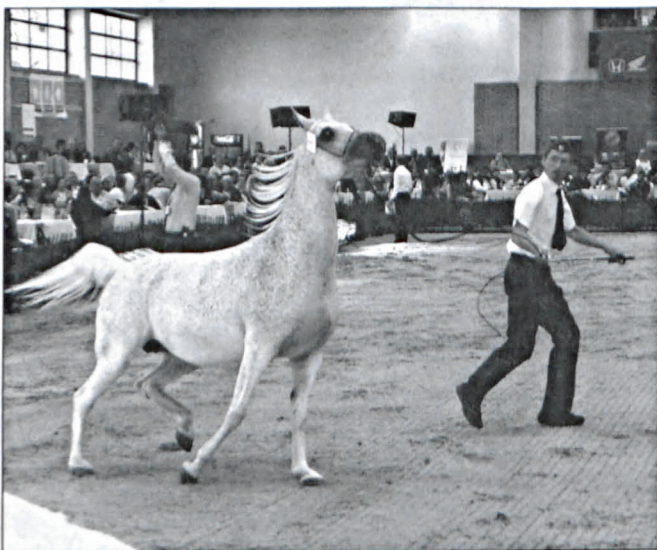
Przez dwa dni oceniano je czterosem osobom, kobiece jury złożone z przedstawicieli: Szwajcarii, Rosji, Włoch i USA. Przez dwa dni obejrzeni i ocenili 114 rumaków. Championką klaczy młodszych została gniada Al. Jazeera ze stadniny w Janowie Podlaskim. Championką klaczy starszych, a jednocześnie najpiękniejszym koniem tegorocznego pokazu wybrano siwą Pepitę, również z janowskiej stadniny. W obu czempionatach arabów triumfowała stadnina z Michałowa. Najpiękniejszym ogierem młodszym wybrano gniadego Moriona, a misterem wśród ogierów starszych gniadego Equatora. Konie otrzymały wspaniałe girlandy, a ich hodowcy puchary i nagrody rzeczowe.

Tegoroczne święto w Janowie Podlaskim było niezwykle z powodu wizyty gościa z Bahrajnu. Wnuk króla, książę Isa bin Salaman Al. Khalifa przyleciał specjalnie, aby w obecności licznej świty przekazać polskiej stadninie królewski dar w postaci gniadego ogiera Kuhailana Afas Maidaana. Gest władcy Bahrajnu nawiązywał do wydarzenia sprzed 80 lat, kiedy to polski znawca koni arabskich Bogdan Ziętarski pojechał na Bliski Wschód po zakup oryginalnych koni pustynnych, które zasiliłyby stadninę księcia Romana Sanguszki pod Tarnowem.

W efekcie poszukiwań zakupił w Bahrajnie 4 klacze i 4 ogiery, które wiosną 1931 r. przybyły do Polski i wywarły ogromny wpływ na polską i światową hodowlę tych pięknych zwierząt. W dowód uznania dla polskich hodowców król Bahrajnu Hamad zdecydował podarować polskim hodowcom współczesnego przedstawiciela rodu Kuhaila Afasa z własnej, słynnej na Bliskim Wschodzie stajni.

17 sierpnia br. książę Isa bin Salman oddał ogiera, a także jego księgi stadne i upominki w ręce wicepremiera i ministra gospodarki Janusza Piechocińskiego. Dziękując za królewski dar, wicepremier stwierdził: – Jesteśmy ogromnie zobowiązani Jego Wysokości za tak wspaniały gest. Dowodzi on, że Bahrajn i Polska nie są od siebie tak dalekie, jak wskazywałaby to odległość geograficzna. Mamy wspólne barwy narodowe, jesteśmy tak samo osadzeni w tradycji i równie mocno kochamy konie, zwłaszcza te arabskie. Zmieniają się czasy, a nasze narody są wciąż wobec siebie bratnie i przyjazne. Potrafimy okazać sobie szacunek i zaufanie, a rasowy, wielce urodziwy koń jest przejawem wzajemnego podziwu i zrozumienia. Chcę przekazać tego ogiera następnym pokoleniom hodowlanym.

*Tekst i foto Istvan Grabowski*







## Wystawa koni zimnokrwistych

Miłośnicy masywnych koni zimnokrwistych chętnie odwiedzają w połowie sierpnia Tuczna, gdzie na boisku miejscowego Zespołu Szkół od siedmiu lat

spokojniejsze, mniej ruchliwe i potężniejsze od tych, spotykanych na co dzień w gospodarstwach rolnych. Z racji dużej siły używa się ich m. in. do prac

widzów, którzy oprócz prezentowanych zwierząt mogli obejrzeć kaskaderski pokaz Jacka Samociuka (w stroju Kozaka) oraz koncert cygańskiej grupy Romani



organizowana jest powiatowa wystawa koni zimnokrwistych. Są to zwierzęta silne i masywne, odróżniające się od gorąckorwi-

rolniczych i transportowych. W tym roku hodowcy wystawili 21 koni (klacze i ogiery). Ich urodę oceniali fachowcy z Wojewódz-



stych temperamentem i budową. Mają znacznie grubsza sierść i powolny chód. Zazwyczaj są

kiego Związku Hodowców Koni w Białymstoku i Lublinie. Wystawa zgromadziła dużą ilość

Ciercheń. Organizatorom należało się słowa uznania za sprawne przygotowanie kilkugodzinnej imprezy.

W kategorii klaczy najwyższą ocenioną została Warka z hodowli Sławomira Kota z Krasewa gm. Borki. Drugie miejsce przyznano Aurelie de Hachette z gospodarstwa Jerzego Kondratiuka z Cieluszek (woj. podlaskie), a trzecie klaczy Loga, należącej do Jacka Rychlika z Kąkolewnicy (pow. radzyński). W kategorii ogierów zwyciężył Jolen Jacka Jagielskiego z Białej (pow. radzyński). Drugą lokatę uzyskał Ugo du Borbeau z gospodarstwa Andrzeja Ślepówrońskiego z Ostrówek (woj. podlaskie), a trzecią przyznano Bursztynowi z hodowli Jacka Hawryluka z Sawina gm. Łuków.

Tytuł najpiękniejszej klaczy pokazu przypadł Lunie z gospodarstwa Jacka Rychlika z Kąkolewnicy, a najpiękniejszego ogiera Ebonowi z gospodarstwa Andrzeja Najdyhora ze Stasiówki (gm. Łomazy). Właściciele najlepszych koni otrzymali puchary i nagrody rzeczowe ufundowane przez sponsorów.

*Istvan Grabowski*

*Zdjęcia: A. Trochimiuk*

## Porozumienie wójtów na rzecz sadowników

Wspólna inicjatywa wójtów gmin: Drelów, Komarówka Podlaska i Wohyń będąca włączeniem się samorządów w ogólnopolską akcję zapoczątkowaną przez „Puls Biznesu” pod nazwą „Jedź jabłko, nie daj się Putinowi”. Dziś nikt w naszym kraju nie ma wątpliwości, że ogłoszone kilka dni temu przez Federację Rosyjską embargo na polskie jabłka – nasze dobro narodowe, ma podłoże wyłącznie polityczne. Jest to kolejna próba zniechęcania naszego kraju do zaprzestania otwartego krytykowania imperialnej polityki Rosji wobec sąsiednich krajów oraz kolejna odsłona wojny ekonomicznej, którą prowadzi to państwo. Akcja ta odniesie skutek jedynie wtedy, gdy nabierze charakteru powszechnego – ogólnonarodowego i jeśli włączą się do niej oprócz obywateli również instytucje publiczne. Stąd też nasza inicjatywa, która polega na zamiarze zakupu od lokalnych producentów przez każdy samorząd 5 ton jabłek i przekazanie ich szkołom i przedszkolom na terenie naszych gmin. Dla samorządu obciążenie finansowe z tego tytułu będzie niewielkie a istotny będzie efekt ekonomiczny, a co najważniejsze społeczny, potrzebna jest bowiem ogólnonarodowa solidarność w przedmiocie popierania lokalnych producentów żywności i kupowania, jeśli tylko jest to możliwe, wyłącznie polskich produktów żywnościowych. Jest to nasza Polaków racja stanu.

(a)





### Gmina Biała Podlaska

## Kadra OHP podwyższyła swoje kwalifikacje

27 czerwca w Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy 40 pracowników OHP, realizujących działalność w obszarze rynku pracy, złożyło egzamin kończący studia podyplomowe z zakresu rynku pracy o specjalności pośrednictwo pracy. Dwusemestralne studia podyplomowe prowadzone w systemie zjazdów weekendowych prowadził Instytut Polityki Społecznej Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Wykła-

funkcjonowania rynku pracy, usługi rynku pracy, diagnostyka uczestników rynku pracy, pośrednictwo pracy w krajach UE teoria i praktyka.

Zadania realizowane przez OHP określone w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz w innych dokumentach rządowych wymagają profesjonalnego przygotowania kadry zgodnie z aktualnymi wymaganiami rynku pracy, związanymi z realizacją przez OHP pośrednictwa pracy w ramach EURES oraz udziału

kompetencji w kwestii przygotowania psychologiczno-prawnego w zakresie świadczenia pomocy osobom poszukującym pracy, zwłaszcza wkraczającym na rynek pracy.

Na zakończenie odbył się egzamin sprawdzający poziom opanowanej wiedzy. W komisji egzaminacyjnej zasiadli: prof. UW dr hab. Cezary Żołędowski, dr hab. Maciej Duszczyk i mgr Agata Krencik. Sekretarzem komisji była mgr Elżbieta Tomaszewska. Podczas prze-

prowadzonego w formie ustnej egzaminu każdy ze słuchaczy odpowiadał na dwa losowo wybrane pytania obejmujące swoim zakresem zagadnienia omawiane podczas całego programu studiów.

Po zakończonym egzaminie odbyło się uroczyste podsumowanie studiów podyplomowych, w którym wzięli udział: sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej dr hab. Jacek Męcina, komendant główny OHP Marian Najdychor, dyrektor Instytutu Polityki Społecznej UW prof. UW dr hab. Cezary Żołędowski, przedstawiciele Instytutu Polityki Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego, dyrektor Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży OHP w Białej Podlaskiej Marek Doroszuk, dyrektor Europejskiego Centrum Kształcenia i Wychowania OHP Mariusz Filipiuk oraz Anna Derlukiewicz z Komendy Głównej OHP.

*Małgorzata Zajac  
ECKiWOHP w Roskoszy*

### Gmina Konstantynów

## Wyprawki dla pierwszaków

Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Kajetana Sawczuka w Komarnie Kolonii Grażyna Jasińska-Pykało wręczyła przyszłym uczniom plecaki wraz

naukę w placówce wyprawki, w skład których wchodził plecak, woreczek na buty i piórnok. Zgodnie z przyjętym Programem Społecznej Odpowiedzialności



dowcy zagwarantowali wysoki poziom i ukierunkowali tematykę zajęć zgodnie z obowiązującymi trendami polityki społecznej oraz prowadzonymi przez OHP zadaniami. Zajęcia, obejmujące 240 godzin dydaktycznych, obejmowały następujące obszary tematyczne: polityka rynku pracy w Polsce i krajach UE, zasady

łem w inicjatywie „Gwarancje dla młodzieży”. W związku z tym uzasadnione było wzbogacenie kwalifikacji kadry OHP oraz doskonalenie umiejętności świadczenia usług na zmieniającym się rynku pracy. Dzięki studiom kadra Ochotniczych Hufców Pracy miała możliwość pogłębienia i uaktualnienia posiadanych



z wyposażeniem. W spotkaniu 25 czerwca wzięli udział uczniowie oraz nauczyciele. Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. przekazał dzieciom rozpoczynającym

Biznesu GAZ-SYSTEM S.A. aktywnie angażuje się w dialog z otoczeniem oraz wspiera inicjatywy między innymi z zakresu edukacji.

*Katarzyna Nowik*



**Gmina Biała Podlaska**

## Międzynarodowa wymiana młodzieży

W Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy, 17 - 22 sierpnia, odbyła się trójstronna międzynarodowa wymiana młodzieży z Polski, Niemiec i Białorusi, w ramach polsko-niemieckiej współpracy młodzieży. W wymianie wzięło udział 30 uczestników, po 10 z każdego kraju, 6 liderów oraz koordynator projektu.

Celem przewodnim projektu „NATURALni” była realizacja wspólnych zainteresowań aktywnego spędzania czasu na świeżym powietrzu z elementami technik survivalowych, propagowanie zdrowego stylu życia z poszanowaniem przyrody i wykorzystaniem różnorodności kulturowej oraz integracja młodych ludzi i tworzenie dialogu międzykulturowego.

Podczas pobytu młodzieży uczyli się, jak przetrwać w naturalnym środowisku bez sprzętów, ekwipunków, z dala od elektroniki, komputerów, współczes-

nych dóbr cywilizacyjnych, bez których młodzież coraz mniej wyobraża sobie normalne funkcjonowanie.

Niezapomnianym wrażeniem dla uczestników projektu był dwudniowy spływ kajakowy po Bugu, który jest częścią naturalnej granicy Unii Europejskiej i jedną z ostatnich w Europie dużych rzek o praktycznie niezmiennym przez człowieka charakterze, stanowiącej ważny w skali europejskiej korytarz ekologiczny. Podczas spływu młodzież doceniła bogactwo i walory dzikiej przyrody i potrzebę jej ochrony oraz odkrywała nowe i ciekawe sposoby spędzania wolnego czasu i aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu. Zwiedziła placówkę Straży Granicznej w Sławatyczach, obiekty sakralne trzech religii, które świadczą o współistnieniu różnych nacji przez wieki, m.in. monaster św. Onufrego w Jablecznej oraz uczestniczyła w pokazie wypieku i degustacji sękacza.



Ponadto młodzież wzięła udział w grach i zabawach integracyjnych, wieczorkach narodowych, gotowała zupę na ognisku, zwiedziła Białą Podlaskę oraz odwiedziła miejsca pamięci, podążając „Śladami wspólnej historii”.

Uwieńczeniem wymiany była uroczysta konferencja prasowa z udziałem dyrektora ECKiW OHP Mariusza Filipiuka, podczas której młodzież opowiadała o przeprowadzonych działaniach, osiągnięciach i wrażeniach, przedstawiała prezentację i galerię zdjęć.

Dzięki wymianie młodzież zdobyła nowe umiejętności, kompetencje i wiedzę, które przyswajała poprzez wspólne działania. Uczestnicy nauczyli się większej otwartości, komunikatywności,

tolerancji, samodzielności, współdziałania w grupie i większej aktywności w każdej dziedzinie życia.

Jednym z ważniejszych efektów realizacji projektu było podpisanie porozumienia o współpracy przez dyrektora Europejskiego Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy Mariusza Filipiuka i prezesa Białoruskiego Republikańskiego Związku Młodzieży obwodu brzeskiego Wiktora Ivanova. Podczas spotkania, w którym uczestniczył również wicegubernator obwodu brzeskiego Leonid Tsuprik i dyrektor departamentu sportu i turystyki obwodu brzeskiego Ernest Nikołajczuk, omówiono i zaplanowano wspólne przedsięwzięcia na najbliższe miesiące.

*Tekst i foto Małgorzata Zajac*

### Ogólnopolski projekt Polskiego Związku Szachowego

## Edukacja przez szachy w szkole

Szachy to gra znana już od bardzo dawna. Niektórzy twierdzą, że ma około 1300 lat. Do Polski trafiły w XII wieku. Nazywa się je grą królewską, gdyż początkowo grywali w nią tylko ludzie pochodzący z wyższych sfer. Dwory królewskie organizowały turnieje szachowe, a ich zwycięzcy cieszyli się sławą nie mniejszą niż średniowieczni rycerze. O uznaniu szachów świadczy też fakt, że królowie w herbach nadawanych w XII wieku często umieszczali symbole związane z tą grą. Województwo lubelskie przystąpiło w 2014 roku do ogólnopolskiego projektu „Edukacja przez szachy w szkole”. Celem projektu jest zwiększenie umiejętności mate-

matycznych polskich uczniów, szczególnie w zakresie logiki, orientacji przestrzennej, myślenia analitycznego, rozwiązywania problemów oraz kształtowania ważnych cech osobowości: jak odpowiedzialność, koncentracja, intuicja. Cel będzie realizowany poprzez: uruchomienie pilotażowego wprowadzenia nauczania gry w szachy, jako zajęć obowiązkowych w edukacji wczesnoszkolnej w szkołach podstawowych na terenie całego kraju przez dwa lata, które zadeklarują udział w programie „Edukacja przez szachy w szkole” oraz przeszkolenie nauczycieli tych szkół z metodyki nauczania gry w szachy a także przeprowadzenie wystandaryzowanych badań





## WYDARZENIA

DOK. ZE STR. 33

naukowych na temat ich wpływu na osiągnięcia edukacyjne i rozwój ogólny dzieci. 14 - 20 lipca br. w Międzyrzecu Podlaskim odbył się, drugi w województwie lubelskim, kurs dla nauczycieli, którzy od września 2014 roku zamierzają uczestniczyć w realizacji projektu. W zajęciach wzięło udział ponad 20 nauczycieli, pracujących w szkołach w: Białej Podlaskiej, Terespolu, Międzyrzecu Podlaskim oraz w szkołach w gminie Międzyrzec Podlaski. Kurs został zorganizowany przez Lubelski Związek Szachowy. Szkoły, których dyrektorzy złożyli deklaracje o przystąpieniu do programu otrzymają z Polskiego Związku Szachowego 15 kompletów szachów i tablicę demonstracyjną. Dla wielu szkół udział w projekcie jest szansą na uatrakcyjnienie i wzbogacenie swojej oferty edukacyjnej na rynku usług oświatowych. Uczyni również atrakcyjniejszym proces nauczania a przede wszystkim ułatwi przyswajanie wiedzy i kształtowanie umiejętności uczniom stawiającym pierwsze kroki w szkole a także usprawni proces wychowania. Korzyści płynące z nauczania gry w szachy na różnych etapach edukacyjnych docenia także Unia Europejska. W wydanym 15 marca 2012 r. oświadczeniu pisemnym Parlamentu Europejskiego w sprawie wprowadzenia do systemów oświaty w Unii Europejskiej programu „Szachy w szkole” (0050/2011) czytamy między innymi: „szachy są grą dostępną dla dzieci z każdej grupy społecznej, mogą przyczyniać się do osiągnięcia spójności społecznej i realizacji celów politycznych takich jak integracja społeczna, zwalczanie dyskryminacji, zmniejszenie wskaźnika przestępczości czy nawet walka z różnymi rodzajami uzależnień (...), bez względu na wiek dziecka szachy mogą poprawić jego koncentrację, zwiększyć cierpliwość i wytrzymałość, a także rozwinąć zmysł twórczy, intuicję, pamięć oraz umiejętności analitycznego myślenia i podejmowania decyzji; mając na uwadze, że gra w szachy uczy też determinacji, motywacji i sportowego zachowania...”.

Barbara Wegiera  
Justyna Sowa



## Biała Podlaska

## Festyn rodzinny z okazji Dnia Dziecka



KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Białej Podlaskiej 14 czerwca już po raz VI zorganizowało Festyn Rodzinny poświęcony rodzinie i dzieciom.

Impreza została zorganizowana ze środków Unii Europejskiej w ramach zadania Działania środowiskowe projektu systemowego pn. „Uwierz w siebie – dokonaj metamorfozy”.

Festyn rozpoczął się od przemówienia i powitania gości przez Halinę Mincewicz, dyrektor PCPR. Następnie głos zabrał Tadeusz Łazowski, starosta bialski. Oboje podkreślili rolę rodziny w okresie dzieciństwa, poczucie bezpieczeństwa i miłości. Szczególny tego wyraz ma miejsce w rodzinach zastępczych.

Na dzieci czekało mnóstwo atrakcji. Do dyspozycji miały dmuchańce, karuzelę, kule wodne. Do wspólnej zabawy zachęcał Klaun, który swoją pozytywną energią i radością zarażał wszystkich dookoła. Prowadził z dziećmi zabawy taneczne, konkursy, tworzył tzw. „balonowe kreacje”.

Niemalą atrakcją dla uczestników festynu była możliwość obejrzenia wnętrza wozu strażackiego oraz 2 radiowozów policyjnych: osobowego i busa.

Dużo pomogli studenci i ich opiekunowie Medycznego Studium Zawodowego w Białej Podlaskiej oraz Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej. Wolontariusze prowadzili konkursy plastyczne, gry i zabawy sportowe, malowanie twarzy.

Podczas zabawy dzieci i opiekunowie zebrali się na spotkaniu z pracownikami PCPR, tj.: z koordynatorami rodzinnej pieczy zastępczej, psychologiem oraz pedagogiem celem omówienia bieżących spraw i ewentualnych problemów.

W ramach poczęstunku każdy z uczestników festynu miał zapewnioną zupę pomidorową, pieczone udka z kurczaka, kielbaski i kaszankę z grilla, pączki i drożdżówki, lody, watę cukrową i popcorn, kawę, herbatę i zimne napoje.

Pomimo niepewnej pogody frekwencja dopisała. W imprezie wzięło udział ok. 250 osób, do wspólnej zabawy zostały zaproszone także dzieci z okolicznych miejscowości. Organizatorzy mają nadzieję, iż dzień wspólnie spędzony na zabawie i wymianie doświadczeń na długo zapadnie w pamięci wszystkich uczestników i przyczyni się do integracji wszystkich podopiecznych PCPR jak i środowiska lokalnego.

Katarzyna Jaroszewicz





*Nasi za granicą*

## Staż janowskich uczniów na Węgrzech

W gościnnym Gyomaendrőd, niewielkim miasteczku na Nizinie Węgierskiej, przebywali w dniach 23 czerwca – 11 lipca br. uczniowie technikum kształcącym w zawodzie technik hodowca koni przy Zespole Szkół im. Adama Naruszewicza

celem wypraw turystów krajowych jak i zagranicznych, szczyt się walorami przyrodniczymi i kulturowymi. Pierwszego dnia czternaścioro uczniów janowskiej szkoły serdecznie przywitał burmistrz miasta Gyomaendrőd Varfi Andras. Opiekunem ze



w Janowie Podlaskim. Młodzież wyjechała na praktykę w ramach projektu „Staże i praktyki transgraniczne dla osób kształcących się i szkolących zawodowo”. Był on współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Gyomaendrőd to liczące 15 tysięcy mieszkańców miasteczko, znajdujące się w południowo-wschodniej części Węgier. Miejscowość, będąca

stroną węgierskiego partnera był Laszlo Davidovics, dyrektor szkoły, w internacie której uczniowie byli zakwaterowani.

Program praktyk realizowany był w trzech dużych gospodarstwach rolnych, gdzie zdobywano nową wiedzę i umiejętności praktyczne. Czas wolny młodzież spędzała m.in. na kąpielisku leczniczym Liget, którego woda ciepłociepła ma właściwości lecznicze. Wyjazdy

weekendowe stwarzały możliwość poznania kultury, tradycji i obyczajów narodu węgierskiego. Uczniowie zwiedzili oddaloną o 170 km stolicę Węgier. Budapeszt, miasto wspaniałych zabytków, które podziwiali ze statku turystycznego płynąc po pięknym, modrym Dunaju. Zapoznali się z pusztą Hortobágy, gdzie zaproponowano uczniom spotkanie z pięknem przyrody, tradycją i oryginalnym folklorem. Jest to pierwszy na Węgrzech Park Narodowy, w skład którego wchodzi liczne rezerваты a ludność puszczy zajmuje się przede wszystkim hodowlą bydła, owiec, koni, trzodą chlewną,

rolnictwem i gospodarką rybactwem. Miejsce tradycje etnograficzne i kulturowe Gyomaendrőd można było zobaczyć w Muzeum Wiejskim w Endrod, którego dom gospodarski został zbudowany w 1864 r. i znajduje się pod ochroną jako zabytek. Urokliwa miejscowość, bezpośredniość i gościnność żyjących tam ludzi sprawiły, że podczas pożegnania był smutek i łzy. Uczniowie wrócili bogatsi o nowe doświadczenia, umiejętności ale i nowe przyjaźnie. Szkolnymi opiekunami praktyk byli nauczyciele zawodu: Mariola Rusinek i Leszek Zdanowski.

(a)



Sluchacze ze swoimi nauczycielami przedmiotów zawodowych: inż. Adamem Jastrzębskim i mgr inż. Zenonem Bahonko

### Biała Podlaska

## Ostatni technicy budownictwa

Łukasz Biernacki, Mateusz Buc, Krzysztof Krzymowski, Piotr Łukaszewicz, Paweł Mikiciuk, Paweł Timoszek to ostatni absolwenci zaocznego technikum budowlanego ZDZ Biała Podlaska. Obecnie zgodnie ze znowelizowanymi przepisami edukacyjnymi, aby uzyskać tytuł technika budownictwa w systemie zaocznym słuchacze muszą: ukończyć zasadniczą szkołę bu-

dowlaną, następnie liceum ogólnokształcące oraz uczęszczać na kursy kwalifikacyjne i zdać 3 egzaminy kwalifikacyjne.

W praktyce są to przepisy martwe, gdyż w tym systemie nikt nie podejmuje nauki. Najczęściej słuchacze kończą liceum i kształcą się na studiach lub kontynuują naukę w systemie dziennym.

Tekst i foto Adam Jastrzębski





### Województwo lubelskie

## Aktywne kobiety z Łobaczewa Małego nagrodzone

Finał wojewódzki XIV edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów” odbył się 20 lipca w Skansenie Wsi Lubelskiej w Lublinie. Koło aktywnych kobiet z Łobaczewa Małego (gm. Terespol) wystawiło do konkursu

w każdej kategorii przyznała jedno I miejsce oraz jedno wyróżnienie. Pośród 140 produktów startujących w tej kategorii I miejsce komisja przyznała dla koła aktywnych kobiet z Łobaczewa Małego za „bukiet nalewek leśno-łąkowo-ogrodowych”. Podczas konkursu



w kategorii produkt regionalny następujące wyroby: „rogacze”, „pasztetowa”, „syrop z mięty polnej”, „śliwowica” oraz „bukiet nalewek leśno-łąkowo-ogrodowych”. Komisja konkursowa

również wystąpił zespół śpiewaczy Łobaczewianki z Łobaczewa Małego, który został nagrodzony dyplomem uznania marszałka województwa lubelskiego.

Jolanta Gawryluk



### Biała Podlaska

## Kolejny sukces uczniów z „trójki”

Bardzo udanie rozpoczęła wakacje dziesięcioosobowa grupa uczniów, członków Szkolnego Koła Turystyczno – Krajoznawczego Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych Szkoły Podstawowej nr 3 im. Marii Konopnickiej w Białej Podlaskiej, która od 30 czerwca do 5 lipca uczestniczyła w ogólnopolskim zlocie PTSM w Ustroniu. Zorganizowano go po raz 45 pod hasłem „Turystyka i Edukacja 2014”.

Młodzi turyści z trójki startowali w konkursie piosenki ogniskowej i uzyskali drugie miejsce, w konkursie wiedzy krajoznawczo – turystycznej zdobyli pierwszą lokatę, podobnie jak w rywalizacji sportowo – rekreacyjnej. W klasyfikacji końcowej zespół z trójki zdobył I miejsce. Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali dyplomy, a drużyna puchar ufundowany

przez Zarząd Główny PTSM. Skład drużyny: Łukasz Baranowski, Weronika Brodacka, Jakub Brojek, Jakub Karwowski, Weronika Korszeń, Marcin Michalczuk, Alicja Najdychor, Julia Patejuk, Łukasz Uss, Mateusz Uss. Uczniów do konkursów przygotowywał nauczyciel historii dr Dariusz Sikora.

W trakcie zlotu młodzież brała udział w wycieczkach na Równicę i Czantorię. Największą atrakcją wycieczki do Wisły była okazja wykonania z białej czekolady, znajdującej się w Domu Zdrojowym. Młodzież zwiedziła przygraniczne miasto Cieszyń, podziwiała liczne zabytki m.in. Rotundę Romańską p.w. św. Mikołaja. Uczniowie zdobyli również punkty do odznaki turystycznej GOT.

(a)







## Macierzanka z wizytą w Bułgarii

Kiten to małe miasteczko wypoczynkowe, położone na bułgarskim wybrzeżu Morza Czarnego, niedaleko znanego kurortu – Primorska. Właś-

nie tam wybrali się w ostatnim dniu czerwca członkowie młodzieżowej grupy tanecznej Macierzanka, aby wziąć udział w międzynarodowym festiwalu folklorystycznym „Balkan Folk Fest 2014”.



Mimo, że podróż autokarem trwała około 38 godzin, po dotarciu na miejsce, jeszcze nawet przed zakwaterowaniem w hotelu „Neva”, wszyscy ochoczo wybrali się na plażę, aby przywitać się

z ciepłym morzem. Warto było, bo plaża okazała się przepiękna: złoty piasek i lazuruwa woda. Kąpiele morskie i słoneczne stały się, więc jednym z ulubionych zajęć młodzieży podczas wyjazdu. Jednak trzeba było wygospodarować czas także na próby, aby przygotować się do festiwalowych występów, które tu ze względu na upalne dni odbywały się wieczorami. Na scenie w centrum Kiten lub w amfiteatrze w Primorsku prezentowały się zespoły folklorystyczne z: Polski, Serbii, Czarnogóry i innych krajów. W tym roku polskie zespoły stanowiły bardzo liczną grupę. Przyjechały między innymi zespoły z: Podlasia, Kujaw, Łęzajska oraz okolic Rzeszowa.

Wszystkie koncerty gromadziły szeroką publiczność, ponieważ poziom artystyczny zespołów był wysoki, a repertuar różnorodny. Było więc, na co popatrzeć.

Macierzanka zaprezentowała się festiwalowej widowni w 4 układach: „Schadzka pod jabłonią” – stylizowany walczyk opoczyński, polonez w strojach szlacheckich, „Polka pranie” – polka ze scenką przedstawiającą rozwieszanie prania oraz „Folk &

roll” – taniec folkowy łączący tradycyjne i współczesne elementy tańca. Po występach odbywały się

bo każdy chciałby tu jeszcze pozostać. Ale przecież nic straconego, na pewno uda się kiedyś tu



spotkania integracyjne i dyskoteki, podczas których atmosfera była tak gorąca, że najczęściej imprezy te kończyły się zbiorowym skokiem do basenu. Czas płynął bardzo miło, ale i szybko. Ostatniej nocy młodzież wraz z opiekunami wybrała się na plażę, aby jeszcze raz poczuć miękki piasek pod stopami i morską bryzę na twarzy. W dniu wyjazdu panował raczej melancholijny nastrój,

wrócić. Młodzież z Macierzanki bardzo serdecznie dziękuje dyrektor Bożennie Pawlinie-Maksymiuk oraz instruktorom GOK Biała Podlaska za organizację wyjazdu i opiekę oraz wójtowi gminy Wiesławowi Panasiukowi i Radzie Gminy za wsparcie finansowe. Ten wyjazd na długo zapisze się w pamięci tancerzy.

Agnieszka Bienkowska  
Fot. A. Bandzerewicz

### Międzyrzec Podlaski

## Młodzi radni podsumowali kadencję

Zakończyła się dwuletnia kadencja Młodzieżowej Rady Miasta. We wrześniu w trzech szkołach ponadgminajalnych na terenie Międzyrzecza odbędą się wybory.

Na ostatniej – dziesiątej sesji, przewodniczący Piotr Panasiuk podziękował koordynatorce MRM Annie Czerwińskiej i pozostałym radnym za współpracę. Wszyscy członkowie MRM otrzymali pisemne podziękowania od burmistrza Artura Grzyba. To ostatnie spotkanie było okazją do podsumowania działalności młodzieżowej rady. Młodzi radni zorganizowali między innymi Mikołajkowy Turniej Piłkarski i zadbali o porządek przy grobach zasłużonych

ojczyźnie oraz grobach nauczycieli na międzyrzeczkim cmentarzu. Dołączając do drużyny darczyńców Szlachetnej Paczki, we współpracy z samorządami uczniowskimi zorganizowali kiermasz ciast i sałatek. Za zarobione pieniądze zakupili: zestaw garnków, buty, ubrania i koc dla jednej z potrzebujących rodzin. Delegacje MRM uczestniczyły we wszystkich miejskich uroczystościach patriotycznych. Młodzi radni odwiedzili także dzieci w szpitalu z okazji „Mikołajek”. Tytułem „Zasłużony dla Młodzieżowej Rady Miasta” docenili działalność charytatywną siostry Tomasz ze Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej.

(a)





## WYDARZENIA

## Relacja z wycieczki do Berlina

Zaskoczona. Tak się czułam, gdy dowiedziałam się, że jadę do Niemiec. Przecież zajęłam 3 miejsce w konkursie języka niemieckiego. A jednak jadę. W pociągu cały czas się zastanawiałam jak to będzie. Gdy przyjechaliśmy na dworzec, powitali nas nasi przewodnicy. Okazało się, że grupa z Siedlec jeszcze nie przyjechała, więc pojechaliśmy na Alexanderplatz. Następnie odebraliśmy ich z przystanku i udaliśmy się do naszego hoteliku w Oranienburgu. Po zostawieniu bagaży poszliśmy na kolację do chińskiej restauracji. Jedząc oglądaliśmy fragmenty meczu Niemcy-Portugalia, który akurat odbywał się w Brazylii. Na kolejny dzień zapowiadany był Berlin. Po przybyciu poszliśmy pod siedzibę „Berlin on bike”. Nie spodziewaliśmy się, że będziemy jeździć rowerami pół dnia. Nasze nauczycielki protestowały, my zręśliwie także. Jak można normalnie jeździć rowerem po stolicy, gdy dookoła tyle samochodów? Ostatecznie przekonaliśmy się i rozpoczęliśmy

naszą przejażdżkę. Wydawało się, że przez cały Berlin przejechaliśmy. Nasza przewodniczka Florentina była przemiła. Opowiadała ciekawostki po niemiecku, ale okazało się, że również mówi świetnie po polsku. Pokazała nam wszystkie ważne miejsca warte do zobaczenia, jak np.: fragmenty muru berlińskiego, Reichstag, Brama Brandenburska czy pomnik składający się z wielkich betonowych bloków upamiętniających Żydów, którzy podczas II wojny światowej zostali brutalnie zamordowani. Na obiad były słynne berlińskie kielbaski w jednym z typowych barów. Następnie trochę pochodziliśmy po Alexanderplatz (czytajcie zakupy). Trzeci dzień, to dzień szkoły. Byliśmy w czterech różnych klasach o różnych grupach wiekowych. Przeprowadzali z nami wywiad, pisaliśmy wiersze, mieliśmy lekcję o teatrze, a ostatni był wf. Ten był przez nas najgorzej wyobrażany. Najpierw poodbijaliśmy piłkę i myślałam, że tak już zostanie. Później przyszli uczniowie i podzielili nas wszystkich

na 6 grup i w mini zespołach graliśmy w siatkę. Moja grupa była fajna. Na początku trochę bali się do mnie odzywać i trochę ignorowali, ale jak się okazało, że troszkę grać potrafię od razu stali się dla mnie mili. W drodze ze szkoły każdy mówił o swoim zadowoleniu, że jednak ćwiczył. Czwarty dzień spędziliśmy w parku filmowym w Babelsberg. Dużo by opisywać, żeby opisać to miejsce, lecz najbardziej utkwiło mi w pamięci kino 5d, gdzie była przejażdżka po galaktyce. Śmiech, czasami strach, że zaraz wypadnę z wagonika. Bardzo polecam. No i spodobał mi się skrzat. Ostatni dzień, to powrót do domu. Opisać mogę tylko ogromny Hauptbahnhof i pola, lasy i miasta za oknem. Wracając myślałam, że myliłam

się, że miałam taką niechęć do wyjazdu i gdybym miała po raz drugi jechać, pojechałabym bez wahania. Polecam każdemu, jeżeli ma możliwość takiego wyjazdu, to niech tej szansy nie zmarnuje. Ja naprawdę wiele zrobiłam. Wypełniłam tylko 2 arkusze pytań i poleceń tyle, że po niemiecku i to wszystko. Szczęście dopisało, że mimo 3 miejsca pojechałam. Bo zobaczyć tyle ile my zobaczyliśmy to bardzo dużo. Z całego serca dziękuję staroście, naszym przewodnikom w Niemczech, całej mojej grupie, a w szczególności Iwonie Szaroń i Paulinie, która wytrzymała tyle czasu ze mną i chyba nie narzekała. A i dziękuję mojej nauczycielce pani Garbowicz, która mnie zapisała na ten konkurs.

Patrycja Kutnik



Na moście linowym



Pod hotelem, w którym się zatrzymaliśmy z grupą z Siedlec i przewodnikami



Na farmie szparagów, jemy szparagi





## Białoruś

# Uczcili 150. rocznicę śmierci gen. Romualda Traugutta

Polacy na Białorusi pamiętali o tym smutnym wydarzeniu. W upalnym dniu 5 sierpnia br. zebrał się w Szostakowie, rejon Kamieniecki (graniczący przez Bug z powiatem białskim) w obwodzie brzeskim. W miejscu urodzenia, gdzie kiedyś stał dworek gen. Romualda Traugutta, przywódcy Powstania Styczniowego 1863 r., straconego przez władze carskiej Rosji na stokach Cyta-  
deli Warszawskiej. Przypomina potomnym o tym przed laty położony polny głaz z tablicą. Obecnie postawiono tam duży krzyż i nową tablicę informacyjną

z podobizną i notką biograficzną R. Traugutta w języku polskim i białoruskim. Wartę honorową zaciągali harcerze z Drużyny Harcerskiej im. Ryszarda Snarskiego przy Społecznej Szkole Polskiej z Brześcia oraz DH im. Romualda Traugutta z Grodna. Uroczysty apel poprowadziła drużynowa Hanna Paniszewa z Brześcia. Przypomniała postać i zasługi Romualda Traugutta oraz członków Rządu Narodowego: J. Jeziorańskiego, R. Krajewskiego, J. Toczyskiego, R. Żulińskiego, którzy zostali powieszni 5 sierpnia 1864 r. i do

dnia dzisiejszego nie mają nawet swoich mogił. W ich intencji ks. Andrzej Borodycz z Wysokiego odprawił mszę świętą. Poświęcił też krzyż i wspomnianą tablicę informacyjną. Złożono kwiaty i zapalono znicze. W uroczystościach, oprócz harcerzy, wzięli udział: koordynatorzy Forum Polskich Inicjatyw Lokalnych z Brześcia i obwodu brzeskiego. dyrekcja i grono pedagogiczne z młodzieżą ze Społecznej Szkoły Polskiej z Brześcia i Grodna. Członkowie Uniwersytetu III wieku „Uścisk Dłoni” z Brześcia, przedstawiciele polskiej i białoruskiej Fundacji Kościuszkowskiej, regionaliści z Białorusi oraz Polski z Białej Podlaskiej i Janowa Podlaskiego. Obecny był również przedstawiciel Konsulatu RP

z Brześcia. Nie zabrakło delegacji gospodarzy, z silsowietu, oraz rejonu kamienieckiego. Wszyscy zjednoczyli się w modlitwie za dusze świętej pamięci gen. Romualda Traugutta i członków Rządu Narodowego oraz poległych powstańców styczniowych z 1863-64 r. Na zakończenie odśpiewano „Rotę”. Razem wykonano kilka pieśni patriotycznych i żołnierskich. Po wspólnym zdjęciu wszyscy udali się na posesję Haliny i Adama Mickiewiczów w pobliskich Peliszczach na piknik harcerski. Tutaj również było słychać dźwięki gitary oraz pieśni polskie i białoruskie. Była to żywa lekcja historii dla młodego pokolenia białoruskich Polaków i nie tylko.

*Ryszard Boś*

## Gmina Piszczac

# Obchodzono Złote Gody

W gminie Piszczac obchodzono złoty jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Święty Jan Paweł II powiedział: „Kocha się naprawdę i do końca, tylko wówczas, gdy kocha się zawsze. W radości i smutku, bez względu na dobry czy zły los”. 25 lipca do sali kolumnowej zostały zaproszone pary małżeńskie, które uhonorowano medalami za Długie Pożycie Małżeńskie, przyznawane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Złotymi Jubilatami byli: Alina i Mieczysław Babkiewicz, Wiesława i Mieczysław Buczyński, Wiesława i Czesław Cholewa, Danuta i Henryk Dekiert, Teresa

i Henryk Głina, Leokadia i Jan Grysiwicz, Marianna i Zbigniew Hernik, Maria i Zbigniew Kęcka, Krystyna i Zenon Kondraciuk, Alina i Jan Korzeniewscy, Irena i Tadeusz Krawczyk, Czesława i Piotr Kulchawczuk, Jadwiga i Stanisław Lesiuk, Halina i Jan Makarewicz, Jadwiga i Marian Mikołajczuk, Kazimiera i Tadeusz Najdychor, Maria i Henryk Plak, Helena i Jan Przyłucki, Leokadia i Bolesław Szulganiuk, Krystyna i Józef Tarasiuk. Małżonkowie otrzymali od wicestarosty Jan Bajkowskiego i wójta gminy Piszczac Jana Kurowskiego wiele ciepłych słów, życzeń pomyślności, otuchy,

radości oraz dalszych lat wspólnego życia w zdrowiu i świętowania kolejnych jubileuszy. Po części oficjalnej zaproszono Jubilatów na słodki poczęstunek i symboliczną lampkę szampana. Wspólny czas spotkania umilił występ Szymona Dawi-

dziuka, ucznia szkoły muzycznej w Białej Podlaskiej w klasie akordeonu oraz zespół śpiewaczy Macierz z Ortele Królewskiego Drugiego. Na koniec wszyscy zostali upamiętnieni na wspólnym zdjęciu.

*Aneta Buczyńska*





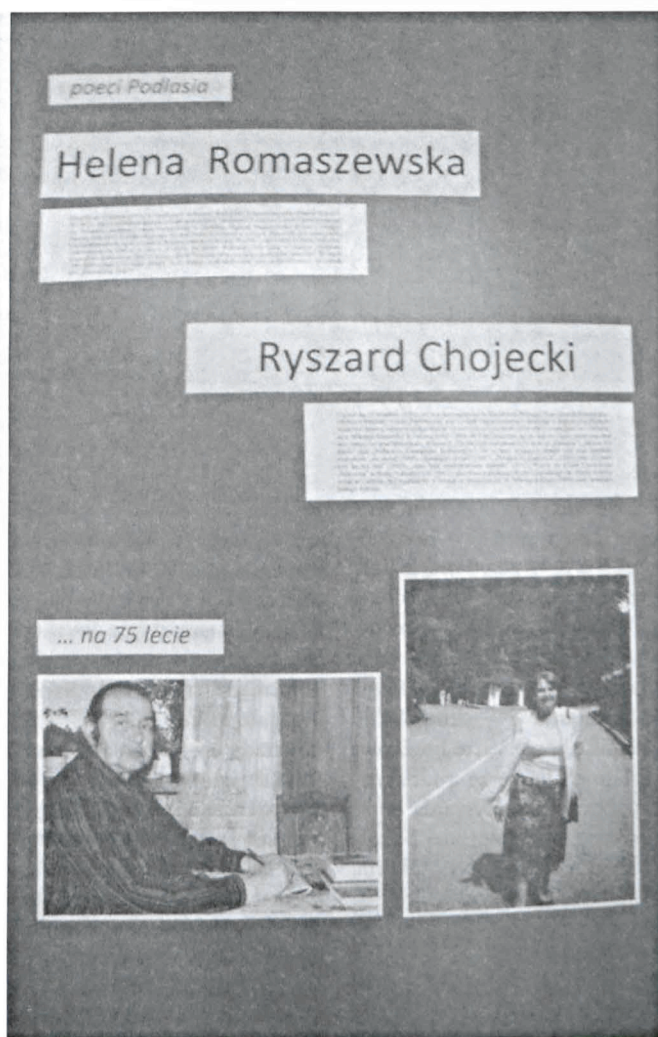


## BIAŁA PODLASKA

## Wystawa na 75-lecie literatów

W Miejskiej Bibliotece Publicznej (Dział Wiedzy o Regionie) w Białej Podlaskiej otwarta została wystawa twórczości dwójki tegorocznych jubilatów – literatów: Heleny Romaszewskiej z Białej Podlaskiej oraz Ryszarda Chojeckiego z Łosic. Urodzeni w II półroczu 1939 r. są znanymi i cenionymi poetami regionu białkopodlaskiego, autorami kilkunastu tomików poetyckich, artykułów o tematyce regionalnej oraz recenzji krytycznoliterackich. W sześciu gablotach wystawienniczych zaprezentowano część ich bogatego dorobku literackiego. Wystawa czynna była w miesiącach lipiec – sierpień, w godzinach pracy biblioteki.

Dyrekcja Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz redakcja „Podlaskiego Kwartalnika Kulturalnego” składa szanownym jubilatom jak najserdeczniejsze życzenia (regionalia@mbp.org.pl)

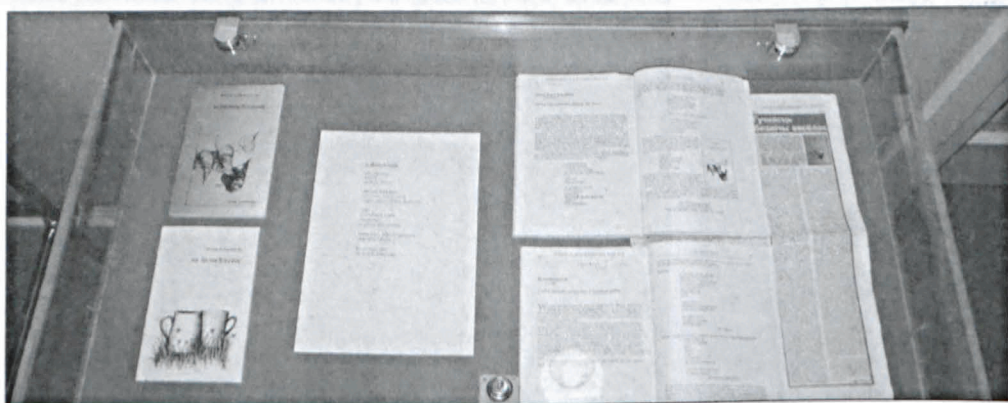
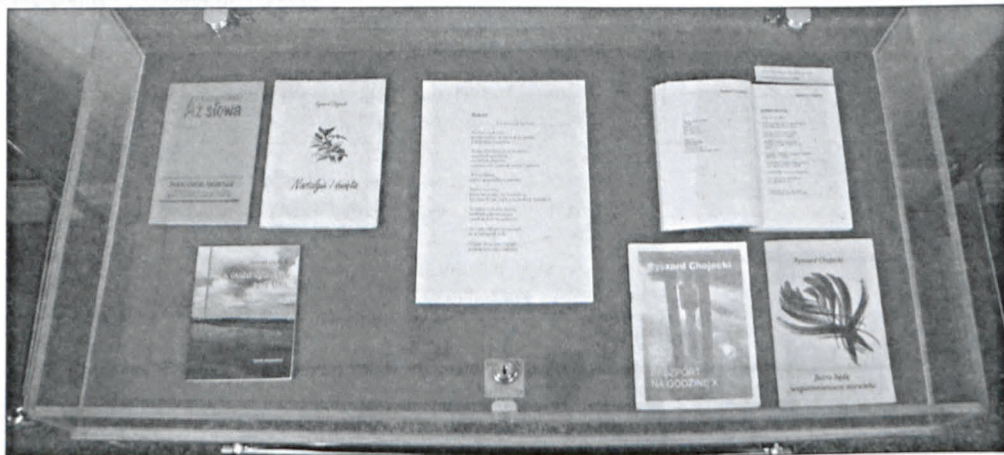


### Ryszard Chojecki

Urodził się 24 września 1939 r. we wsi Jeziorszczyzna k. Kazimierza Dolnego. Tam spędził również dzieciństwo i młodość. Szkołę Podstawową oraz Liceum Ogólnokształcące ukończył w Kazimierzu Dolnym. Studiował historię, najpierw na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1958-1961), a następnie na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu (1961-1963). W 1963 przeniósł się na stałe do Łosic, gdzie pracował jako nauczyciel oraz bibliotekarz. Wiersze R. Chojeckiego drukowane były m.in. w „Kamieniu”, „Słowie Podlasia” oraz „Podlaskim Kwartalniku Kulturalnym”. Do tej pory wydanych zostało pięć jego tomików poetyckich: „Aż słowa” (1989), „Nostalgia i święta” (1997), „Paszport na godzinę X”, (2003) oraz „Za dużo tych lat bez lata” (2003), „Jutro będę wspomnieniem niewielu” (2012). Należy do Klubu Literackiego „Maksyma” w Białej Podlaskiej (od 1986 r.) oraz Nauczycielskiego Klubu Literackiego im. Józefa Czechowicza w Lublinie. Był nagrodzony w konkursie literackim im. R. Mikoszewskiego (1994) oraz turniejach jednego wiersza.

### Helena Romaszewska

Urodziła się 19 sierpnia 1939 r. w Przyborowie na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej (obecnie Białoruś). W 1945 r. wraz z rodziną zamieszkała w Kaplonosach (pow. włodawski). Ukończyła Liceum Ogólnokształcące we Włodawie, następnie Liceum Pedagogiczne w Zamościu, Studium Nauczycielskie (fizyka z chemią), Studium Nauczania Początkowego oraz Wyższe Studia Zawodowe w Lublinie. Pracowała, jako nauczycielka szkół podstawowych, m.in. w Lucie k. Włodawy oraz w Dołholisce. W 1996 r. zamieszkała w Białej Podlaskiej. Zadebiutowała w 1985 r. w „Słowie Podlasia”. Jej utwory drukowane były także w: „Akanicie”, „Podlaskim Kwartalniku Kulturalnym”, „Jeszcze Jednej”, „Głosie Nauczycielskim” oraz kilku antologiach literackich. W latach 1990-2009 wydała 12 tomików wierszy, m. in. zbiorek „w dłoniach czasu” oraz „na łączach uczuć” (w ramach serii „Biblioteczka PKK”).





# XXVII Międzynarodowa Biesiada Nadbużańska

Ślawatycze, 26 - 27 lipca 2014 r.







*„Plan przynieśli, plan ...”*



**XVI Doż**







# Żytniki Powiatowe

Szelest, gm. Rossosz  
31 sierpnia 2014 r.







# Końska Duma Polski

Relacja z Dni Konia Arabskiego  
w Janowie Podlaskim







## XV Dni Konstantynowa

# Wesoło i tanecznie podczas jubileuszowych uroczystości



Tegoroczne, jubileuszowe obchody Dni Konstantynowa przypadły na 12-13 lipca. Dwudniowa impreza odbywała się w parku Platerów w Konstantynowie i tradycyjnie wypełniona była licznymi atrakcjami, pozwalającymi miło i aktywnie spędzić czas.

W sobotnie popołudnie, ciepłym słowem oraz życzeniami miłej zabawy, przywitał wszystkich uczestników wójt gminy Romuald Murawski, otwierając tym samym jubileuszowe uroczystości. Podczas występów scenicznych prezentowali się: Zuzanna Pucko i DJ Konrad, a także dwie wokalistki: Angelika Korlaga oraz Zuzanna Pikacz z GOK w Janowie Podlaskim. W przerwie pomiędzy występami przeprowadzono konkurs „Słowa Podlasia”, w którym można było wygrać różnorodne nagrody rzeczowe, oznakowane logiem tygodnika.

Deszczowe chmury krążące nad Konstantynowem rozproszyły się na dźwięk rytmicznej muzyki dwóch zespołów: McGustar oraz Shine, gromadzących wokół sceny liczną grupę fanów. Dalszą część wieczoru wypełniła dyskoteka z DJ.

Drugi dzień święta gminy poświęcony był z promocją projektu „Obszary o szczególnym znaczeniu przyrodniczym – czynnikiem rozwoju Polski Wschodniej” a tym samym wypełniony był ogromem różnorodnych atrakcji dla każdego.

Całość tradycyjnie poprzedziły poranne zawody wędkarskie o puchar wójta gminy, które odbyły się na zbiorniku wodnym w Zakanału.

Oficjalnego otwarcia drugiego dnia święta dokonał wójt Romuald Murawski, witając przybyłych gości oraz zapoznając z programem uroczystości. Następnie wójt i dyrektor GCK Konstantynów uhonorowali marszałka województwa lubelskiego Sławomira Sosnowskiego statuetką „Zdźsiśka Muzykanta”, przyznawaną za wspieranie działalności kulturalno-promocyjnej gminy Konstantynów. Kolejnym punktem programu było wręczenie nagród i dyplomów z zawodów wędkarskich oraz wystąpienie starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego.

Niedzielną część artystyczną wypełniły występy lokalnych oraz zaproszonych grup wokalnych i muzycznych. Jako pierwszy wystąpił zespół Pogodna Jesień pod kierunkiem mistrza Zdzisława Marczuka, który tego dnia prezentował się także, jako solista skrzypek. Z Białorusi przyjechała na występy młodzież wokalistka Anhelika Pippier. Krótki koncert zaprezentował zespół Melizmat z Konstantynowa. Pięknie zaśpiewały solistki z gminy Sławatycze: Gabriela Chomiczewska, Natalia Marczuk, Weronika Michalczuk i Izabela Jaszczyk, a także duet Bartek Prokop i Piotr Kulicki z Janowa Podlaskiego.

Wystąpił także zaprzyjaźniony z gminą Kacper Zubkowicz. Ponadto na scenie prezentowali się laureaci konkursu wokalnego GCK Konstantynów „Śpiewać każdy może”. Obejrzano występy: Gabrieli Stańczuk – Zarzyckiej, Oliwi Siwek. Joanny Laszuk oraz Adama Zubkowicza. Z Piotrem Kulickim zagrali na gitarach jego młodzi uczniowie. W przerwach pomiędzy występami pracownicy KRUS przeprowadziły konkurs dla rolników.

Całość imprezy dopełniły odbywające się w plenerze pokazy prowadzone przez twórców ginących zawodów, wśród których można było zapoznać się ze specyfiką tkactwa, garncarstwa oraz wyrobu papieru czerpanego.

Ponadto serwowano potrawy regionalne województw Polski wschodniej, tj.: lubelskiego, podlaskiego, podkarpackiego, warmińsko – mazurskiego i świętokrzyskiego.

Niedzielną wieczór rozbrzmiewał taneczną muzyką zespołów: Maxel oraz Cygańskie Czary. Natomiast moc uśmiechu i dobry humor zapewnił kabaret Jurki, który rozbawił całą konstantynowską publiczność.

Na najmłodszych uczestników imprezy czekały atrakcje wesołego miasteczka oraz przejażdżki konne i ciekawe zabawy animacyjne, oferowane przez fundację Mały Jeździec.

Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Konstantynowskiej pro-

mowało swoje wydawnictwa, m.in. „Rocznik Konstantynowski”.

Ponadto na stoiskach z pracami plastycznymi i rękodzielnictwem można było podziwiać wytwory artystów: Andrzeja Grzybowskiego, Heleny Zazulińskiej, mieszkańców DPS, uczestników WTZ oraz grupy pań z: Konstantynowa, Zakanału i Komarna.

Nowością wśród atrakcji okazał się wieczorny pokaz laserowy, zaprezentowany po raz pierwszy podczas święta naszej gminy. Bez wątpienia największą atrakcją imprezy, gromadzącą liczną publiczność, był koncert zespołu Łzy.

Tegoroczną uroczystość XV Dni Konstantynowa zakończyła trwająca do późnych godzin nocnych dyskoteka prowadzona przez DJ. Rafiego.

Gminne Centrum Kultury w Konstantynowie pragnie złożyć serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom uroczystości: zaproszonym gościom, artystom i twórcom, władzom samorządowym gminy z wójtem Romualdem Murawskim na czele, pracownikom samorządowym i oświatowym oraz strażakom za pomoc organizacyjną i sprawny przebieg jubileuszowych dni.

Dziękujemy sponsorom za finansowe i rzeczowe wsparcie naszych działań, bez których święto gminy miałoby skromniejszą oprawę.

Ewelina Marczuk





## GMINA SŁAWATYCZE

## XXVII Międzynarodowa Biesiada Nadbużańska

# Biesiada przyciągnęła tłumy

26-27 lipca w Sławatyczach miała miejsce XXVII Międzynarodowa Biesiada Nadbużańska połączona z Dniami Sławatycz, zorganizowana przez starostę bialskiego, wójta gminy Sławatycze, Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Sławatycze, Gminny Ośrodek Kultury oraz Zespół Szkół w Sławatyczach. Honorowy patronat nad imprezą objął marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski.

Jest to jedna z najdłuższych organizowanych imprez plenerowych w naszym regionie. Toteż nie dziwi fakt, że przyciągnęła tłumy.

Coroczna biesiada popularyzuje kulturę ludową grup narodowościowych, etnicznych i etnograficznych zamieszkujących regiony nadbużańskie Polski, Białorusi i Ukrainy, poprzez prezentacje artystyczne twórców, prezentacje potraw regionalnych, zespołów muzycznych, tanecznych, folkowych, kapel, solistów; impreza z tradycjami adresowana do nadbużańskiej społeczności integrująca środowisko lokalne, promująca gminę wśród licznie odwiedzających w tym czasie okolice Sławatycz przez turystów i rodziny pochodzące z tych terenów.

W ciągu dwóch dni atrakcji dla mieszkańców i przybyłych gości było co niemiara. Impreza rozpoczęła się w sobotę 26 lipca z samego rana, bo aż o godz. 5 otwartymi zawodami wędkarskimi na zbiorniku Sołodownia w Sławatyczach o puchar starosty bialskiego. W zawodach uczestniczyło 15 wędkarzy. Pierwsze miejsce zajął Jerzy Popko, drugie Paweł Łobacz a trzecie Grzegorz Walczuk.

Następnie w samo południe w sobotę rozegrano otwarty turniej siatkówki plażowej o puchar wójta gminy Sławatycze. W zawodach startowało 8 par. Pierwsze miejsce zdobyła dwójka Arnold Sołoduszkiewicz – Jacek Pradiuch, drugie Tomasz Sławiński – Wojciech Wereszczyński, trzecie Karol Gryciuk – Paweł Czekier.

Po dużej dawce emocji sportowych wieczorem rozpoczęły się występy artystyczne. W sobotę na scenie najpierw pojawili się najmłodszy adepci sztuki estradowej: Perelki oraz Wesołe Nutki; w dalszej części najmłodszych uczestników zabawiali aktorzy Teatru Artre z Krakowa w spektaklu „Bocian i Żaba”. Podczas sobotnich obchodów Dni Sławatycz na scenie można było także obejrzeć występ zespołów Brevis z BCK w Białej Podlaskiej oraz

ników, mieszkańców Sławatycz i przybyłych gości. Następnie nastąpiło oficjalne otwarcie biesiady przez starostę bialskiego Tadeusza Łazowskiego i wójta gminy Dariusza Trybuchowicza. Po uroczystym otwarciu na znak pokoju wypuszczono kilkaset gołębi hodowców z gminy Sławatycze. W dalszej części odbyły się występy zespołów folkowych, śpiewaczych, tanecznych, kapel, solistów z gmin nadbużańskich a wśród nich zespoły: Strygowskie Czarownice



Nadbużańskie Słowiki z GOK w Sławatyczach a także prezentacje wokalne solistów wymienionych grup laureatów wielu konkursów i festiwali. Sobotę zakończyła dyskoteka pod chmurką prowadzoną przez DJ Jay'a. W niedzielę 27 lipca odbyły się główne uroczystości XXVII Międzynarodowej Biesiady Nadbużańskiej, która rozpoczęła się uroczystą mszą świętą w intencji jej uczest-

ników z Kobryńskiego Pałacu Kultury, Nadbużańska Orkiestra Dęta ze Sławatycz, Jarzębina z Zabłocia, Kwiatuśki z Konstantynowa, Jutrzenka z Dolhobród, Pogodna Jesień z Konstantynowa, Zespół Śpiewaczy z Rozwadówki, Melizmat z Konstantynowa, Zespół Śpiewaczy GCKS i T w Kodniu, Macierz z Ortela Królewskiego gm. Piszczac oraz Kresowianki z Włodawy.

Po występach zespołów odbył się koncert galowy XXVII Biesiady Nadbużańskiej w wykonaniu zespołów i solistów z Białorusi i Ukrainy: Mołodyczki z Szacka z Ukrainy, Kryniczka z Kobrynia na Białorusi oraz Grupa Akrobatyczno-Cyrkowa Wiesnuszki z Białorusi. W niedzielę ogłoszono wyniki w konkursie na „Najsmaczniejszą potrawę nadbużańską”. Jury oceniało 18 zgłoszonych potraw. Pierwsze miejsce przyznano Teresie Skrzyńskiej z gm. Sosnowka za parowaniec z jagodami, drugą nagrodę otrzymała Grażyna Panasiewicz z Jabłecznej za pasztet warzywny, trzecie miejsce przyznano Halinie Hałaszk za pierogi z mięsem.

Ponadto odbył się koncert dedykowany przez gospodarzy biesiady uczestnikom imprezy, podczas którego można było wysłuchać występów: Gabrieli Chomiczewskiej, Elżbiety & Franciszka, Natalii Marcuk, Izy Jaszczuk oraz Weroniki Michalcuk. Tego dnia na scenie w późnych godzinach wieczornych wystąpili zawodowi wykonawcy estrady: zespół Shantel oraz Pudzian Band. Przybyli goście mogli także zobaczyć pokaz laserowy i sztucznych ogni. Na koniec dwudniowej imprezy odbyła się zabawa z zespołem Passat.

Oprócz występów zespołów organizatorzy zorganizowali mnóstwo innych atrakcji, m.in.: kiermasz wyrobów rzemieślniczych, degustację potraw nadbużańskich, wystawy i prezentacje twórców ludowych, wystawy fotografii i dokumentu (wystawa poświęcona obchodom Roku Kolbergowskiego „Podlasiacy odznaczeni medalem Oskara Kolberga”), pokazy i prezentacje firm biorących udział w imprezie, wesołe miasteczko, spływy kajakiem i katamaranem po rzece Bug oraz wiele innych atrakcji.

Wśród zaproszonych gości swoją obecnością zaszczytili: samorządowcy, przedstawiciele instytucji i organizacji rządowych i pozarządowych, duchowni, mundurowi, z Białorusi, Lublina, województwa lubelskiego i powiatu bialskiego; m.in.: Władysław





slaw Khallo, konsul Republiki Białorusi w Białej Podlaskiej; Mariusz Sawtyruk, przedstawiciel Delegatury LUW w Białej Podlaskiej; Tadeusz Łazowski, starosta białski.

Organizatorzy dziękują sponsorom, bez których nie odbyłaby się tak wspaniała impreza a także wszystkim tym, którzy pomogli w organizacji biesiady. Są nimi: BS Łomazy O/Sława-

tycz, Inwestcom Biała Podlaska Waldemar Malesa, „FENIKS” s.c. Krzysztof Michalec, Alina Michalec z siedzibą we Włodawie, PPHU „Transbet” Wojtiek Marian z siedzibą w Białej Podlaskiej, Zakład Usług Budowlano-Drogowych w Białej Podlaskiej – Bogdan Szweczek, Projekty i Nadzory Drogowe „Iter”, – Teresa Harko Biała Podlaska, Józef Żawka – Stacja Paliw, PPUH „Mat-Rol” Bedenak Andrzej Nowy Holeszów, Janusz Skibiński Sławatycze, Centrum Obsługi Pojazdów w Sławatyczach Jan Żukowski, Anatol Mielanuk PZU w Białej Podlaskiej, „Wycenix” Kazimierz Jarocki Biała Podlaska, Dariusz Łaski Biała Podlaska, Stanisław Boruch Łódź, Dariusz Osiak

„Osjan” Biała Podlaska, Anna Kurczuk Włodawa, Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Urząd Gminy Sławatycze, Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Sławatycze, Anna i Waldemar Korzeniewscy, Tadeusz Łukaszuk Satori Biała Podlaska, Stefan Durlej Kancelaria Notarialna w Terespolu oraz WZURIB Włodawa Tadeusz Łągwa.

Wielkie dzięki patronom medialnym i prasowym: Radiu i TVP Lublin, Radiu Biper, Katolickiemu Radiu Podlasie, tygodnikowi Słowo Podlasia, miesięcznikowi Gościniec Białski. Za sprawne prowadzenie imprezy słowa podziękowania organizatorzy kierują Mariuszowi Maksymiukowi z Radia Biper. (a)

## Biała Podlaska

# Folklor na wyciągnięcie ręki

Wbrew przekonaniu, że letnia kanikuła to kulturalna posucha, zdarzały się ciekawe imprezy. 11 lipca białski amfiteatr w parku radziwiłłowskim rozbrzmiewał muzyką i tańcem. Kilkogodzinny koncert nawiązywał do Podlaskiego Jarmarku Folkloru, jaki ze względów oszczędnościowych od kilku lat nie organizuje się już w Białej Podlaskiej. A szkoda, bo była to niezwykle barwna i ciekawa forma spotkania z kulturą ludową odległych, nawet egzotycznych krajów. Tegoroczny koncert był możliwy dzięki życzliwości Lublina, niezmiennie organizującego u siebie Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne. Na deskach amfiteatru wystąpili tancerze z: Francji, Gruzji i Słowacji oraz istniejąca od 22 lat kapela ludowa Podlasiacy z Białskiego Centrum Kultury. Najbardziej widowiskowe tańce pokazała młodzieżowa formacja Kelaptari (Świecie) z gruzińskiego Tbilisi. Ich układy sięgały korzeniami nawet do kultury starożytnej, a dzięki niepowtarzalnej choreografii każdy z wykonywanych tańców miał swoją historię. Jeśli doda się do tego oryginalne kostiumy i gibkość tancerzy, to występ Świec robił duże wrażenie.

Z oryginalną wiązką tańców węgierskich, rusińskich i słowackich wystąpiła grupa Kincso z Żeliezovac na Słowacji. Jej członkowie to młodzi Węgrzy, którzy mimo zamieszkania poza granicami ojczyzny przodków próbują propagować ich kostiumy, pieśni, muzykę i taniec. Węgierska propozycja Eszter Juhasz miała w sobie ducha puszczy. Zaskakującą i chyba najmniej zrozumiałą ofertę sceniczną przedstawił zespół Burgdeifala z francuskiej Alzacji. Podoać się mogła oryginalna muzyka wykonywana z pomocą nietypowych instrumentów i kostiumy przypominające balowe stroje francuskie z końca XVIII wieku. Mniej natomiast same tańce, zbyt wolne i monotonne, aby poruszyły wyobraźnię widzów. Nie zawiedli muzycy i solistki z grupy Andrzeja Karasia, którzy trzykrotnie popisali się znajomością pieśni i przyspiewek podlaskich, wykorzystywanych kiedyś przy różnych okazjach. Na widowni, która ze względu na kapryśną aurę nie była wypełniona w całości, dostrzegliśmy wielu obserwatorów z miasta i okolic.

W końcu nieczęsto trafia się taka gratka oglądania tancerzy z innych krajów.

Tekst i foto Istvan Grabowski





## KULTURA

*Gmina Biała Podlaska*

## Docenione tkaczki z Hruda

Bożenna Pawlina-Mak-symiuk, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury ma powody do satysfakcji. W początkach lipca odebrała w towarzystwie dwóch tkaczek dyplom uznania i nagrody rzeczowe dla GOK za uczestnictwo w drugiej edycji

Ośrodka Doradztwa Rolniczego z Grabanowa. Jego specjaliści znają każdy zakątek powiatu i wiedzą, co w trawie piszczy. Dzięki wcześniejszym staraniom placówka z Hruda została gruntownie zmodernizowana. Od 2005 r. systematycznie prowa-

i nitek. Dopiero po wielu latach nabiera się wprawdy do samodzielnego tkania na pamiętających początki minionego wieku krosnach. Pracownia tkacka organizuje konkursy regionalne, angażujące tkaczki z całego regionu a nawet uczestniczki z rejonu brzeskiego Białorusi. Usytuowana na szlaku turystycznym „Kraina pereborem tkana” notuje co roku mnóstwo odwiedzin gości z różnych stron kraju. Wszyscy pozostają pod wrażeniem szacunku do tradycji. Tylko w Hrudzie udało się odtworzyć (dzięki patronce) unikatowy haft tkacki zwany pereborem. Rusińska nazwa perebor wzięła się od przebierania nici osnowy płaską deseczką. Czynność tę trzeba powtarzać wielokrotnie, ale efekty są zachwycające. Jeszcze dziesięć lat temu nikt w okolicach Białej Podlaskiej nie znał sposobu na tworzenie tego ornamentu. Niezawodna okazała się sędziwa tkaczka z nadbużańskich Dolhobrodów. Powołutku przekazała kobietom z Hruda technikę wykonywania pereborów.

Obecne stosowanie go do ozdób, m.in. strojów ludowych dla zespołów gminnych sprawiło, że pracownią z Hruda interesują się studenci etnografii z Krakowa, Lublina i Poznania. Ich wakacyjne warsztaty na Podlasiu mają związek z poznawaniem sekretów tradycyjnego tkactwa.

- Uznanie marszałka województwa lubelskiego jest dla nas szalenie ważne. Nagrodzono GOK za wysoką markę turystyczną, jaką osiągnęła już pracownia z Hruda.

Coraz więcej zorganizowanych grup turystycznych dostrzega zalety szlaku „Kraina pereborem tkana”, a zainteresowanie będzie jeszcze większe, gdy Europejskie Centrum Kształcenia OHP w Roskoszy otworzy planowane pracownie tradycyjnego rzemiosła. Z Hruda do Roskoszy jest bardzo blisko. Jestem przekonana, że młodzież odwiedzająca centrum OHP z ochotą wybierze się do naszej pracowni. Naprawdę mamy się czym pochwalić.

*Istvan Grabowski*  
Fot. autor



konkursu na najciekawszą ofertę agroturystyczną w regionie lubelskim (I miejsce w kategorii najciekawszy produkt turystyki wiejskiej). Nagroda przeznaczona jest dla pracowni tkackiej im. Stanisławy Baj w Hrudzie. Marszałek Sławomir Sosnowski docenił ją nieprzypadkowo, po rekomendacji, jaką wystawił

dzi liczne zadania edukacyjne, z udziałem dzieci, młodzieży i dorosłych. Uczestniczy w nich z własnej woli kilka miejscowych dziewcząt, zafascynowanych umiejętnościami sędziwych mistrzyń. Poza nimi nikt w okolicy nie zna tej profesji. Dodajmy niełatwej, wymagającej skupienia, nieustannego liczenia ściegów

*Gmina Janów Podlaski*

## Ogólnopolski Plener Malarski w Zaborku

Od 27 lipca do 9 sierpnia miał miejsce w Zaborku, kolejny już, XIV Ogólnopolski Plener Malarski. Gościliśmy artystów z całej Polski, a jego uczestnicy, to zarówno znani, doświadczeni malarze i graficy, jak również utalentowani i obiecujący artyści młodego pokolenia. W plenerze i w zaaranżowanych plenerowych pracowniach, jak co roku, powstawały nowe, interesujące obrazy, rysunki i szkice, często czerpiące motywy z otaczającego pejzażu i atmosfery Podlasia. Wieczorami odbywały się spotkania autorskie, projekcje i dyskusje o sztuce.

W spotkaniu na łonie natury udział wzięli: Stanisław Baj, Marian Danielewicz, Andrzej Fogtt, Agnieszka Gewartowska, Bogusław Jagiełło, Leszek Jampolski, Paweł Klimkowski, Waldemar Marszałek, Leszek Misiak, Dariusz Pała, Krzysztof Pasztuła, Ewa Pełka, Krzysztof Różański, Gocha Stankiewicz, Agata Stomma, Alicja, Maciej i Roch Urbaniakowie, Wojciech Wierzbiński, Anna Wypych, Iwona Wyszatycka.

8 sierpnia w zabytkowym drewnianym kościółku, przeniesionym do Zaborka ze wsi Choroszczyńska, odbył się roboczy pokaz prac powstałych podczas tegorocznych spotkań artystycznych. Zainteresowanych zapraszamy już na wystawę zimową, na której będziemy mieli okazję do przekonania się, jak Zaborek, jego pejzaż i cała atmosfera pleneru, którą zawdzięczamy jego pomysłodawcom i sponsorom Lucynie i Arkowi Okoniom, uzyska kolejny artystyczny kształt.

*Małgorzata Nikolska*





# Życie jest muzyką

Z Pawłem i Łukaszem Golcami, liderami zespołu Golec uOrkiestra rozmawia Istvan Grabowski

**\*W jednej z piosenek śpiewacie: „Życie jest muzyką, życie jest wygraną, póki nasze serca kochać nie przestaną”. Czy całe wasze życie kręci się wokół muzyki?**

Łukasz: - To prawda, ale poza nią mamy też inne pasje – motoryzację i kolekcjonerstwo. Mimo, że w szkole uchodziliśmy za „zdolnych rozrabiaków”, teraz zachęcamy najmłodszych do nauki. Dzięki Fundacji Braci Golec na ludowych instrumentach nauczyło się grać w ciągu 10 lat kilkaset dzieci.

**\*Jakie były wasze muzyczne początki?**

Paweł: - Urodziliśmy się w Milówce, małej wiosce na Żywiecczyźnie. Śpiewać uczyli nas rodzice, zwłaszcza tata, z którym wspólnie nuciliśmy żołnierskie piosenki. Potem pod choinkę dostaliśmy cymbalki. Pierwsze publiczne występy miały miejsce w kościele, gdzie jako ministranci śpiewaliśmy psalmy. Muzyczną pasję rozwijaliśmy w przerwach między nauką, a pracą w gospodarstwie rodziców. Żniwa, sianokosy, plewienie grządek, zbieranie stonki, pasanie krowy to był nasz chleb powszedni.

**\*Kiedy zaczęła się solidna edukacja?**

Łukasz: - Rodzice szybko poznali się na naszym talencie. Od czwartej klasy wysłali nas obu do Szkoły Muzycznej w Żywcu. Muzyką parała się właściwie cała rodzina, od dziadka począwszy. Ojciec grał na klawirze, a mama śpiewała w chórze kościelnym. Z życiem na własny rachunek zetknęliśmy się z rozpoczęciem nauki w Liceum Muzycznym w Bielsku-Białej. Nie należeliśmy do spokojnych uczniów. Zdarzało nam się przynieść do szkoły króliki, które roz-

biegały się po całej klasie.

Mówiło się, że mieliśmy opracowany patent z zamianą miejsc w klasie, co wykorzystywaliśmy na lekcjach. To była tak zwana pomoc braterska.

**\*Kiedy zdecydowaliście się zrobić coś na własne konto?**

Łukasz: - Debiutancka płyta Golec uOrkiestra ukazała się we wrześniu 1999 roku. Pamiętamy każdy z tych utworów i jego historię. Niektóre powstawały w Milówce, inne w samochodzie, jeszcze inne w Katowicach, ale większość w Warszawie u naszego starszego brata Rafała. To on zawsze namawiał nas do tego, aby stworzyć coś własnego i niepowtarzalnego, a tym samym być niezależnym. Od początku był inicjatorem i motorem tworzenia piosenek.

**\*Wspomnieliście o pasjach pozamuzycznych.**

Łukasz: - Ja zbieram maski noworocznych „dziadów”. Mam ponad 40 wyrzeźbionych w drewnie, pięknie pomalowanych masek wraz z kompletnymi strojami. Ta tradycja jest uroczą, niepowtarzalna, egzotyczna i dobrze, że nie udało się jej całkowicie skomercjalizować. Nie spotkałem nigdzie takiego zimowego karnawału, jak w Beskidzie Żywieckim. Wielokrotnie braliśmy udział w Godach Żywieckich, zaś w Stary i Nowy Rok, jako młodzi chłopcy

„goniliśmy” po Milówce z grupą przebierańców. Kiedy budowałem dom, chodziłem po beskidzkich wsiach i fotografowałem elementy zdobnicze na chałupach. Interesowałem się ornamentyką góralską „żeby w moim domu było tak jak trzeba”. Dom jest, a jakże, drewniany. Zbudowany oczywiście w stylu żywieckim, choć przez cieśli z Podhala. Zbieram też stare góralskie kozuchy. Z tejsze pasji zrodził się szalony pomysł, aby rzetelnie i naukowo opracować, a potem wydać albumy o strojach ludowych w Karpatach polskich.

**\*Podobno udało się wam zgromadzić sporą kolekcję instrumentów.**

Paweł: - Mamy stare gajdy, dudy żywieckie, trombity, fujarki, piszczałki wielkopostne i sporo rogów z różnych części świata. Niektóre z nich można usłyszeć na naszych płytach. Częściej jednak wykorzystujemy je na koncertach, jak choćby stuletnie trombity z Hali Boraczej.

Łukasz: - W ten sposób instrumenty te dostały „nowe życie”.

**\*Obu was pasjonuje motoryzacja.**

Łukasz: - Prawo jazdy zrobiliśmy jeszcze przed maturą, a pierwszym samochodem (oczywiście wspólnym), był czerwony maluch, którym dojeżdżaliśmy na katowicką Akademię Muzyczną. Samochód był z rocznika 1985, dlatego zapalało się go jeszcze dźwignią obok ręcznego hamulca. Teraz każdy z nas jeździ swoim autem (SUV-em), oczywiście tej samej marki i tego samego koloru. Paweł: - Łukasz lubi przejażdżki rowerowe, a ja jestem

fanem motocykli. W wolne dni chopperem zabieram żonę lub córkę na motocyklowe przejażdżki. Podróżowanie po pięknych okolicach jest fantastyczne. Dzięki motocyklowi czuję zew wolności i odkrywam wiele pięknych miejsc.

**\*Sprzedaliście kilka milionów płyt. Czy to skłoniło was, by inaczej patrzeć na świat?**

Łukasz: - Osoby, które znają nas bliżej, uważają, że nie zmieniliśmy się od kilkunastu lat. Naszym światem nadal są góry, muzyka i rodzina. Przybyło nam dodatkowych obowiązków, bo kilka lat temu założyliśmy rodziny. Mamy dzieci, które są dla nas najważniejsze. Dyskretnie i bez przymusu staramy się zaszcześcić im miłość do muzyki. Bo przecież „życie jest muzyką”.

**\*Po dwóch latach wydaliście nową płytę. Jaki jest jej odbiór?**

Łukasz: - Znakomity, bo to wyjątkowa płyta i swoista podróż muzyczna w rejony, w których Golec uOrkiestra czuje się najlepiej. Różnorodność stylów, gatunków i charakterów piosenek sprawia, że słuchacz ogarnie i wszerz. Jednocześnie można będzie się delectować fuzją wielobarwności brzmienia zespołu, które zostało uzyskane dzięki jednemu w Polsce lampowemu stołowi mikserskiemu, które posiada studio Golec Fabryki.

Paweł: - Etniczne instrumenty zderzone z nowoczesnymi rytmemi, przebojowe i nietuzinkowe teksty naszego brata Rafała poruszą wnętrza najbardziej wyrafinowanych słuchaczy i melomanów. Z takich słowno muzycznych rozwiązań jesteśmy naprawdę dumni. Na dwupłytyowym albumie zrealizowanym w naszym studio znajdują się aż 24 utwory. Są wśród nich największe przeboje formacji w zupełnie nowych aranżacjach, ale są także kompozycje premierowe. Więcej o płycie można przeczytać, jak i posłuchać nagrań na naszej stronie internetowej [www.golec.pl](http://www.golec.pl)





## KULTURA



Gmina Janów Podlaski

## III Nadbużański plener malarski w Dworku w Łukowiskach

Do dworku w Łukowiskach trafiłem po raz pierwszy w 2007 roku. Staropolski dwór położony niezwykle malowniczo pośród nadbużańskich łąk i pól stanowił przystanek dla tych, którzy szukają wytchnienia od wielkomiejskiego chaosu i zgiełku, szanują ciszę, spokój oraz harmonię natury. Gospodarze, państwo Barbara i Adam Wróblowie stworzyli miejsce u-

zanurzone w tradycji i dawnym stylu bycia, co oznaczało również staropolską gościnność i domowe ciepło. W takim właśnie klimacie szlacheckiego dworku przyszło nam tworzyć obrazy inspirowane pejzażem granicznego Bugu. Zostawiliśmy tam, jako materialny ślad naszego pobytu, nie tylko swe dzieła, ale także przyjaźnie, wspomnienia i chęć powrotu. Gospodarze dworku w Łuko-

lewać na płótna swoje prawdy o tym miejscu i tych okolicach. Tymczasem dwór w Łukowiskach, otoczony rozległym ogrodem, zanurzył się w kwiatach i zrosił się trwale z podlaską przyrodą, czego dowodem choćby bociani klekot, który rozlegał się o świcie z pobliskiego gniazda.

Cieplarniane warunki, wyborna kuchnia i oderwanie od wszelkich kłopotów dnia codziennego nie zawsze sprzyjają sztuce, bo mogą powodować rozleniwienie i pewną gnuśność, atoli radość ponownego spotkania napełniła nas optymizmem i zapalem do pracy. Zaś dobra wola gospodarzy ich przychylność i życzliwość to przykład szeroko rozumianego mecenatu kultury, bez którego sztuka nie rzadko usycha, więdnąc a nawet karleje. To jednakże tylko część prawdy, bo sztuka w swej istocie karmi się inspiracją, a tej na malarskich plenerach nigdy nie brakuje. Ów genius loci, urok miejsca, lokalny pejzaż i architektura są dla twórcy niezmiernie ważnym źródłem twórczego pobudzenia. Wszystko, co widzimy i utrwalamy w szkicownikach lub na kliszy, jest rodzajem ziarna rzucanego do gleby przez siewcę. Trzecim elementem, który roznieca twórczego ducha plenerowego jest rozbudowana sfera towarzyska, gdzie naturalna intymność domowej pracowni zo-

staje zastąpiona szerszym gronem widzów, gdzie możemy podglądać nawzajem malarski warsztat, porównywać i skonfrontować swe dokonania, a wieczorami przy wspólnym stole podzielić się refleksją nad sztuką i światem, wymienić myśli, zaprezentować swe racje i poglądy, przywołać wspomnienia lub zabawne krotchwile. Ów ferment pozostaje na długo we wspomnieniach i również stanowi cenne źródło projektów, planów i twórczej weny.

Czy plon tegorocznej wystawy poplenerowej wart był zachodu, starań i opieki? Jak zwykle ocenią to widzowie, krytycy i upływający czas. Plenierowe spotkania malarskie mają w naszym kraju swoją długą tradycję i szerokie geograficzne tło. W moim przekonaniu takie formy mecenatu, jak finansowanie plenerowych spotkań malarskich nie prowadzą ani do marnotrawienia środków, ani do trwonienia energii i potencjału twórczego. Każda z dwóch stron układu coś wnosi i coś otrzymuje w zamian. Dziękując w imieniu artystów za zaproszenie i możliwość spędzenia beztrudnego czasu, wolnego od trosk i kłopotów, zapewniam, że staraliśmy się wpisać Łukowiska do tego niezwykle plenerowego rejestru miejsc dotkniętych możliwie czułym okiem i sprawną ręką malarza.

Michał Baca



mujaące nastrojem autentyczności i pieczołowitością odtworzenia, jakby zwrócone w przeszłość,

wiskach postanowili zaprosić w swoje progi grupę malarzy, abyśmy ponownie mogli prze-

## Międzyrzec Podlaski

## Rycerze upamiętnili zdobycie Jerozolimy

Wieczorem 19 lipca, członkowie Zakonu Rycerskiego Ziemi Międzyrzeckiej oraz odtwórcy z innych miast, przygotowali dla mieszkańców miasta niespodziankę. Był to przemarsz w 915. rocznicę zdobycia Jerozolimy przez Krzyżowców podczas I Wyprawy Krzyżowej 15 lipca 1099 r. Przyjezdni i miejscowi rycerze rozbili obóz w Zespole Pałacowo-Parkowym. Właśnie stamtąd wyruszyli, aby udać się na Plac Jana Pawła II, gdzie czekali już na nich widzowie.

Ci, którzy zdecydowali się na przemarsz wraz z rycerzami, otrzymali zapalone pochodnie i podążali za grupą pieszych i konnych rycerzy. Na miejskim rynku rozpalono rycerskie ognisko. Na dużym ekranie wyświetlony został film przedstawiający wydarzenia sprzed 915 lat. Następnie zebrani mogli obejrzeć efektowne fireshow. Nie zabrakło oczywiście walk rycerskich. Imprezę zakończył koncert muzyki średniowiecznej.

(a)



# W natchnieniu niepospolitością niepełnosprawności...



Natchnieni ulotnością chwili... podawali dłoń do tańca istnienia... rozproszeni jasnością słońca mieniącego strużkami urzeczzeń... Przeszłość przenikała obecność czasu... wykuta w cielesności wrażeń niosła dusze ku nieboskładowi wieczystej nieskończoności... Ze szczerych serc płynęła pieśń o Perłach Życia nanizanych na linię przemijania z uniesienia pięknem baroku... Duchowe, emocjonalne, a przede wszystkim artystyczne wartości przeobraziły się w atrakcyjną rzeczywistość...

niesłabnym zainteresowaniem z uwagi na niesamowitą atmosferę ciepła, międzyludzkiej sympatii i płynącej z serca życzliwości, jaka na nim panuje. Organizują go: Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, Warsztat Terapii Zajęciowej i Środowiskowy Dom Samopomocy w Kodniu pod honorowym patronatem wójta gminy Kodień Ryszarda Zania.

Ta uroczystość ukazuje obraz niepełnosprawności w pełnym tego słowa znaczeniu: prawdziwą integrację niepełnosprawnych, przyjemność z przebywania

wspólnego śpiewania, tańczenia i atrakcyjnego spędzania czasu, podtrzymywania znajomości i przyjaźni, wymiany doświadczeń zawodowych. Odnosiło się wrażenie, że radość tryska tu na wszystkie strony świata, a jej szczerzy wymiar sprawia, że wzrasta poczucie bezpieczeństwa, spokoju oraz poczucie wartości osób niepełnosprawnych.

Na festiwalu wystąpiło 24 wykonawców, którzy prezentowali ciekawe wykonania utworów muzycznych, m.in.: „Beatelmania story”, „Opadły mgły wstaje nowy dzień”, „Będziesz moją panią”, „Nie szkoda róż”, „Perły zmienić w deszcz”, a także „Śniadanie do łóżka”, „Taniec tulipan”, „Ballada o szczęściu”, „Zegarmistrz światła”, „Nienazwane”, „Amore Mio”; prezentację muzyczną „Kolory życia”, „Góry szczyty”, „Bałkanica” i piosenki ludowe. Podziwialiśmy talent i umiejętności niepełnosprawnych w sztuce „Romeo i Julia” – teatr mimów, taniec „Majdańscy Słowianie”, przedstawienie pt. „Rzepka” oraz suitę „Wędrownica muzyczna po świecie” w wykonaniu zespołu bębniarskiego, który gra na instrumentach perkusyjnych różnorodną muzykę.

Grupa teatralna Perły Życia składająca się z uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej i Środowiskowego Domu Samopomocy w Kodniu zaprezentowała etiudę literacko – taneczną „Z natchnienia barokiem” inspirowaną muzyką, która od zawsze towarzyszy grupie teatralnej Perły Życia. Ona uwrażliwia, przynosi wytchnienie i spokój, jest częścią ich istnienia, prowadzi do krainy marzeń wyrosłych z ich szczerych serc. Taniec w wykonaniu naszych uczestników poprzedzał tekst literacki:

Z natchnienia barokiem...

Uwodzi swoją lekkością... zwiewną jak woń rozkwitającego lata... zaprasza do swojego świata przepelnionego kruchą słodczą powtarzającej się chwili... muzyka...

Dotyka wnętrza człowieka... wznosi ku wzgórzom spokoju... prowadzi drogą nieśmiertelnej nadziei...

Wola o wdzięk momentu istnienia dla tych... którzy pogubili się na zakrętach przedziwnego życia...

Niesie ukojenie spragnionym oparcia... słabym z pozoru... choć wielkim w swej istocie bytu i przemijania...

W kruchości wnętrza wypełnia braki potęgą dźwięku łagodzącego obyczaje... muzyka...

Intryguje nienasyceniem czasu... który przepływa jak rzeka... Sprawia... że rodzi się wyciszenie... nastaje zapomnienie... Otwiera serca drogocennych Perł Życia...

Przenikająca spokojem, barokowa muzyka przeniosła uczestników spotkania do krainy wytchnienia, które potrzebne jest każdemu człowiekowi. Sprawiała, że doznaliśmy wyjątkowego uniesienia, jakie ofiarowały dźwięki Kanonu-D autorstwa Johanna Pachelbela, kompozytora z okresu baroku. Te zaś w połączeniu z elementami tanecznymi stylizowanymi na kontredans barokowy i zaangażowaniem Perełek Życia stworzyły niecodzienne zjawisko artystyczne. Najważniejsze były w nim pasja, radość i przyjemność z eksponowania własnych umiejętności, słowem praca artystyczna uczestników. Takie wyzwania artystyczne są dla Perł Życia źródłem ciekawych doznań wewnętrznych, szansą na przedstawienie własnych umiejętności, możliwością podbudowania poczucia wartości, przygodą, która uczy i pozostawia niezatarte wspomnienia.

Wrażenia wywołane więcą z osobami niepełnosprawnymi niełatwo wyrazić wtedy, kiedy tego oczekujemy. Musi nadejść odpowiednia chwila i czas, by opisać ich materię i natężenie. Konieczność zaistnienia bodźca do oddania wrażeń, jakie zapisały się w duszy jest nieodzowna... Kiedy nadejdzie natchnienie wyzwala ono moc przywiązania, satysfakcję z tworzenia nowej artystycznej rzeczywistości, w której niepospolita niepełnosprawność znajduje swoje miejsce...

Beata Kupryś



Z radością i satysfakcją należy przyznać, że 3 lipca br. odbył się już ósmy Nadbużański Integracyjny Festiwal Muzyczny w Kodniu. Od 2007 r. cieszy się

w miłym towarzystwie, przegląd twórczości artystycznej osób niepełnosprawnych oraz promowanie ich osiągnięć. Spotkanie wyzwoliło w zebranych moc energii do





## GMINA WISZNICE



## Przepis na horodyskie wesele

Aby przygotować horodyskie wesele należy przygotować następujące składniki: 1 grant z programu „Seniorzy w akcji” przyznany przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności; pasja Teresy Frończuk; pomysłowość Elizy Welik; wspomnienia Stanisławy Klimkowicz, Antoniego Marczyka i Genowefy; warsztaty w Archiwum Sobieskiego w PAN. Wiedzę zdobytą podczas warsztatów wymieszać z warsztatami prowadzonymi przez Marcina Lićwinę, do tego dodać wspomnienia Stanisławy Klimkowicz, Eugenii Zdolskiej, Teresy Jaszczuk i Antoniego Marczyka.

Wykonanie przedsięwzięcia. Na początku trzeba przygotować podłoże. Należy w tym celu

połączyć tradycje kulinarne regionu z młodzieżą i nowoczesnością na międzypokoleniowych warsztatach kulinarnych. Potem wybrać się razem do Warszawy na warsztaty w Archiwum Sobieskiego w PAN. Wiedzę zdobytą podczas warsztatów wymieszać z warsztatami prowadzonymi przez Marcina Lićwinę, do tego dodać wspomnienia Stanisławy Klimkowicz, Eugenii Zdolskiej, Teresy Jaszczuk i Antoniego Marczyka.

Z tego uformować scenariusz, włożyć do formy i wypiekać kilka miesięcy, aż się temat „ucukruje i jak śliwka uleży”. Z przygotowanej mieszanki uformować scenariusz. Wszystko przece-

dzić przez ocenę zespołu Polesie i Koła Gospodyń. Do formowania scenariusza zaprosić najstarszych mieszkańców. Dodać czas i poświęcenie mieszkańców. W tym czasie rozczynić w osobnym miejscu przysiewki i pieśni obrzędowe. Ponadto nagrać, zapisać, nauczyć się je wykonywać. Na końcu zebrać elementy dekoracyjne wśród mieszkańców Horodyszcz, wypożyczyć ze Szkoły Podstawowej w Horodyszczu, ułożyć według wskazówek najstarszych mieszkańców. Do pomocy potrzebni są strażacy. Wszystko okraszyć optymizmem, lokalnym patriotyzmem i rado-

cią. Podawać z prawdziwą muzyką ludową w wykonaniu Zdzisława Marczyka, Józefa Sokolowskiego i zespołu Polesie z Horodyszcz. Można także zatańczyć z zespołem tanecznym z Gimnazjum im. K.K. Baczyńskiego w Wisznicach. Hejże na wesele! Na koniec należy poczęstować wszystkich korowajem i zaprosić na szturmę.

I ja tam byłam, miód i wino piłam.

Projekt dofinansowano ze środków programu „Seniorzy w akcji” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności i Towarzystwa Inicjatyw Twórczych „ę”.

Elżbieta Sokółowska







### *Powiat bialski*

## ZWIEDZALI NADBUŻAŃSKIE OKOLICE

Na terenie gmin Sławatycze i Kodeń, 28 czerwca, miała miejsce VI edycja Nadbużańskiego rajdu rowerowego. Ta znana w regionie impreza rowerowa od sześciu lat, pod koniec czerwca, skupia na terenie powiatu rowerzystów z całego województwa, ale także z dalszych zakątków Polski i Europy. Tegoroczna edycja, która odbyła się pod patronatem honorowym starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego przy finansowym wsparciu Starostwa, zgromadziła około 90 entuzjastów zwiedzania nadbużańskich okolic na dwóch kółkach. Uczestnicy rajdu rozpoczęli swoją wycieczkę w Wiejskim Centrum Aktywności Stowarzyszenia Bużanie w Mościcach Dolnych. Na około 50 kilometrowej trasie rajdu znalazły się Sławatycze, gdzie rowerzyści podziwiali cerkiew prawosławną i kościół katolicki, a także Kodeń z Bazyliką i Górą Kalwarią. Trasa rajdu przebiegała także przez miejscowości: Zańków, Zabłocie, Dobromyśl, Szostaki, Jableczna i Nowosiółki. W trakcie imprezy odbyło się ognisko, na którym cykliści pożyli się kielbaskami pieczonymi w niepowtarzalnej atmosferze urokliwej nadbużańskiej skarpy. Dzięki środkom

przekazanym przez Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej na organizację rajdu możliwe było przygotowanie ogniska, a także zapewnienie „pakietów startowych” dla rowerzystów. Każdy dostał na start batona i wodę mineralną. Impreza była świetną promocją walorów turystycznych i krajobrazowych powiatu bialskiego. Uczestnicy rajdu poznali najciekawsze zabytki wspomnianych wyżej gmin, a opracowana przez organizatorów trasa zachęcała do skorzystania we własnym zakresie ze szlaków turystycznych przebiegających przez teren powiatu: rowerowych, pieszego oraz szlaku kajakowego. Na zakończenie imprezy, w Mościcach Dolnych, zorganizowano losowanie atrakcyjnych nagród rowerowych, a także wspólne biesiadowanie i zabawę przy muzyce.

Kolejny Nadbużański Rajd Rowerowy odbędzie się pod koniec czerwca 2015 roku. Mamy nadzieję, że następna edycja również zgromadzi wielu zapalonych rowerowych turystów, którzy z zainteresowaniem będą zwiedzać nasz powiat i poznawać jego ciekawe zakątki.

**Krzysztof Bielak**  
(organizator rajdu)



### *Gmina Janów Podlaski*

## Festiwal filmowy w Cieleśnicy

W Pałacu Cieleśnica odbył się festiwal filmowy. Podczas plenerowych projekcji w dniach 8-9 sierpnia prezentowano: kino w stylu włoskim „Ukryte pragnienia” Bernardo Bertolucciego; komedię „Mine vaganti. O miłości i makaronach” włoskiego reżysera Ferzana Özpeteka; film „Koneser”, ostatni hit Giuseppe Tornatore oraz osadzone we włoskiej scenerii „Wesele w Sorrento”.

Projektor został ustawiony na tle parku i stawu, co umożliwiło oglądanie filmów z kilku perspektyw: stolików restauracyjnych na tarasie oraz parkowych ławek, leżaków i hamaków. Dania i wina kuchni włoskiej serwowane gościom każdego wieczoru dopełniły charakteru wydarzenia.

Była to pierwsza impreza tego typu w Pałacu Cieleśnica. Ciesząc się pozytywnym odbiorem ze strony gości, organizatorzy planują powtórzenie przedsięwzięcia w lipcowy weekend przyszłego lata.

*Aleksandra Żyliak*







## TERESPOL

**W**niedzielę 20 lipca na stadionie miejskim w Terespole odbył się festyn „Niedziela Terespolu”. Jest to jedna z największych i najciekawszych imprez w naszym regionie. W tym roku na scenie zaprezentowali się m.in.: IRA, Bayer Full, Taito oraz goście z Brześcia zespół Plum Bum. Kilka tysięcy osób bawiło się wyśmienicie.

Impreza rozpoczęła się od występu Dobrynianek, zespołu ludowego z Dobrynia. Kolejnym punktem był pokaz działań specjalnych Straży Granicznej w wykonaniu referatu ds. interwencji. Można było zobaczyć antyterrorystyczne akcje. Pokaz był widowiskowy. Podobnie jak występ orkiestry dętej z Brześcia (Białoruś). W tym roku z orkiestrą wystąpiły tancerki, które prezentowały swoje układy taneczne przed sceną. Kolejnym punktem programu były występy terespolskiej młodzieży. Zaprezentowały się zespoły taneczne: Flesz mini, Flesz midi, Fleszaki oraz Flesz Dance Company. Pomiędzy układami tanecznymi na scenie zaprezentowały się utalentowane wokalistki: Katarzyna Iwaniuk oraz Aleksandra Tychmanowicz.

Tuż po oficjalnym otwarciu, którego dokonał burmistrz miasta Jacek Danieluk, rozpoczął się recital artystów Teatru Wielkiego Opery Narodowej, Warszawskiej Opery Kameralnej, Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego oraz scen warszawskich w programie „Przeboje z tamtych lat”. Artyści wykonali ponad 20 utworów polskiej muzyki rozrywkowej. Mimo podającego deszczu publiczność śpiewała razem z występującymi na scenie.

Około 19:30 rozpoczął się występ legendarnej już grupy disco polo Bayer Full. Zespół od ponad 25 lat dowodzony przez Sławomira Świerzyńskiego dał wspaniały występ. Świetnie bawili się pod sceną zarówno młodzi jak i starsi uczestnicy festynu. Nie zabrakło takich szlagierów jak: „Wszyscy Polacy to jedna rodzina” i „Majteczki w kropczki”.

Potem na scenie zainstalowali się chłopaki z białoruskiego zespołu Plum Plum. Rozpoczęli dynamiczną mieszanką rocka,

## Bawili się wyśmienicie

ska i cygańskiego folku. Żywiołowa muzyka i charyzma wokalisty Wowki zrobiła ogromne wrażenie na publiczności. Nie obyło się bez bisów. Zespół okazał się idealnym supportem dla głównej gwiazdy wieczoru – zespołu IRA. Koncert rozpoczął się po godz. 22 i trwał niemal 2 godziny. Był udany pod każdym względem. Panowie z Iry prezentują się w wyśmienitej formie. Dodając mocne brzmienie i efektowne światła śmiało można stwierdzić, że było to najlepsze muzyczne show w historii terespolskich festynów. Lider zespołu Artur Gadowski zaśpiewał niemal wszystkie przeboje z 25 letniej kariery. Fani ostrego rocka mogli usłyszeć stare klasyczne utwory takie jak: „Mój Dom”,

„Bierz mnie”, „California”, „Nadzieja” i „Wiara”, covery: „Proud Mary” (Creedence Clearwater Revival) i „Come together” (The Beatles) oraz najnowsze przeboje: „Parę chwil” i „Nie daj mi odejść”.

Po koncercie Iry na scenie pojawił się TAITO, jeden z najpopularniejszych DJ'ów w kraju. Zagrał dla roztańczonej publiczności ponad godzinny set. Na koniec dyskotekę poprowadził DJ SanT z Białej Podlaskiej. Impreza zakończyła się po godzinie 2.

Podczas całego dnia zbierano pieniądze na dwóch chorych chłopców z Terespolu: Kamila i Łukasza. Łącznie zebrano 4141,81 zł. Pieniądze był wrzucane do puszek, którymi opiekowali się wolontariusze oraz sprzedawane był losy. Można

było wygrać m.in. tablet, zegarek i bony na zakupy w Tesco.

Atrakcje na scenie to nie wszystko, bardzo dużo ciekawych rzeczy działo się na płycie boiska. Było wesołe miasteczko, gastronomia, wioska rycerska bractwa Fortis, warsztaty malarskie i rzeźbiarskie przygotowane przez Stowarzyszenie Twórców Kultury Nadbużańskiej we Włodawie, wystawy rękodzielnicze, graffiti. Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol zaprezentowało wystawę o historii wyrobów z ogórków w Terespole. Odbył się również turniej szachowy w ramach IV Grand Prix Terespolu.

Organizatorzy dziękują wolontariuszom za pomoc, sponsorom za wsparcie finansowe, mediom za nagłośnienie imprezy i wszystkim ludziom przybyłym na festyn. Do zobaczenia za rok

(a)





**Gmina Piszczac**

## Natura moją miłością

W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Żalutyniu już po raz drugi odbył się plener malarski. W ubiegłym roku był o randze ogólnopolskiej, a tego roku międzynarodowej. Plener upamiętnił życie i twórczość Bazylego Albiczuka. Odbywał się pod hasłem „Śladami Bazylego Albiczuka – Natura

moją miłością”. W skromne progi gminy Piszczac zjechali artyści z: Gdańska, Warszawy, Siedlec, Wodzisławia Śląskiego, Krakowa, Kaluszy, Wrocławia, Zamościa, Gruzji, i oczywiście z powiatu białskiego. Organizatorem wydarzenia artystyczno – kulturalnego był wójt gminy Piszczac Jan Kurowski, który zapewnił

środki na wyżywienie i pobyt artystów. Natomiast starosta białski Tadeusz Łazowski wspomógł to przedsięwzięcie dotacją, która została przeznaczona na materiały – podobrazia i inne akcesoria malarskie. Dyrektor SOSW w Żalutyniu udzielił bazy noclegowej i zaplecza kuchennego. Klimat, cisza, świeże powietrze i naturalne bogactwo przyrody sprawia, że uczestnicy pleneru czują się bardzo dobrze w naszej gminie, malując barwne pejzaże podlaskiej wsi, uwieczniając na płótnach zabytki kultury regionu. Wielkim wyróżnieniem dla pleneru był patronat artystyczny, który sprawował wiceprezes Związku Polskich Artystów Plastyków Okręgu Warszawskiego Tomasz

Awdziejczyk. Podsumowaniem twórczości malarskiej zaproszonych gości była 10 sierpnia wystawa poplenerowa, przygotowana w Szkole Podstawowej w Piszczacu. Tegoroczna edycja pleneru była wzbogacona o warsztat techniki batik. Eliza Pawlak poprowadziła zajęcia z batiku, w których brały udział dzieci i dorośli z okolic gminy Piszczac. Ta piękna i jakże ciekawa technika będzie kontynuowana podczas zajęć artystycznych w świetlicy „Jaskółka”. Jan Bajkowski, wicestarosta powiatu białskiego oraz wójt Piszczaca wręczyli artystom symboliczną różę, dziękując za uczestnictwo w plenerze i zapraszając na kolejną edycję za rok.

*Aneta Buczyńska*

### Międzyrzec Podlaski

## Ruszyła budowa żłobka

Nowy żłobek powstanie na terenie przedszkola nr 2 przy ul. Przedszkolnej. Miasto już od kilku lat starało się pozyskać na niego pieniądze. Jednak dopiero w tym roku pojawił się program „Maluch” realizowany przez ministerstwo pracy i polityki społecznej, który dofinansowuje takie działania. Miasto złożyło wniosek wraz z pozwoleniem na budowę i otrzymało 80 tys. 920 zł dofinansowania. Cały koszt inwestycji to 1 mln 151 tys. 900 zł. Wkład własny został zabezpieczony w miejskim

budżecie. W przetargu wyłoniono wykonawcę, który dwa tygodnie temu rozpoczął prace. Żłobek będzie miał wymiary 42 m na 9 m, dwa wejścia: jedno dla niepełnosprawnych i rodziców z wózkami, drugie szybkie wyjście na plac zabaw oraz schody i tarasy. Zadanie obejmuje także budowę nowego placu zabaw. Budynek żłobka będzie połączony łącznikiem z przedszkolem nr 2. Inwestycja ma być zakończona jeszcze w tym roku.

*(a)*



## Nasi nagrodzeni w Kazimierzu Dolnym

29 czerwca zakończył się 48. Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym n/Wisłą. Jak co roku zgromadził on najlepszych muzyków i śpiewaków zajmujących się folklorem z całego kraju, a także wystawców – twórców ludowych. Jury, które przez dwa dni słuchało występów nie miało łatwego zadania. Cieszy jednak fakt, że wśród nagrodzonych znaleźli się także muzycy z te-

renu powiatu białskiego. Pierwsze miejsce w kategorii solistów instrumentalistów zajął Zdzisław Marcuk z Zakalinek, natomiast trzecie w kategorii folkloru rekonstruowanego zespół Wierzbaki z Rossosza. Uczestnictwo, a tym bardziej nagroda na tak prestiżowym festiwalu jest wyjątkowym wyróżnieniem. Naszym nagrodzonym szczególnie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

*AJ*




**POWIAT BIALSKI**

**Gmina Łomazy**

## Tłoka w Koszółach

Gminny Ośrodek Kultury w Łomazach zorganizował 6 lipca w Koszółach festyn rodzinny Tłoka - „Radość dzieciom”. Tłoka - tak dawniej nazywano na wsi nieodpłatną wzajemną pomoc sąsiedzką. Po takiej pomocy wspólnie się goszczono i bawiono przy kapali. W imprezie uczestniczyli m.in.: władze gminy Łomazy z wójtem Waldemarem Drożdżikiem, wicestarosta bialski Jan Bajkowski, dzieci a także dorośli mieszkańcy Koszół i okolicznych miejscowości.

Podczas festynu odbyły się liczne konkursy, gry i zabawy. Wystąpiły zespoły: Studzińczanie ze Studzianki, Śpiewam, bo lubię z Łomaz, chór z Brześcia a także nowo powstały zespół śpiewaczy Luteńka z Koszół w składzie: Halina Czubla, Aniela Bessaraba, Aniela Wołosowicz, Te-

resa Malewicz, Helena Najdyhor i Irena Szmitkowska. Ponadto Teatr Obrzędowy Czeleadońka z Lubenki przedstawił etiudę teatralną „Baśń o bialskim smoku”.

Pomysłodawcą festynu był Cezary Nowogrodzki. Kobiety z miejscowego zespołu przy zaangażowaniu mieszkańców wsi przygotowały poczęstunek dla wszystkich uczestników imprezy. Były m.in.: bigos, pierogi i ciasto.

- Pomysł Tłoki bardzo mi się spodobał. Było swojsko i nastrojowo. Widziałem wiele osób, które kiedyś były mieszkańcami Koszom, a teraz specjalnie przyjechały na festyn z innych miejscowości. Podziwiałem początkujący zespół śpiewaczy z Koszół, który nieźle sobie radził. Panie śpiewały piosenki mało znane, co było ciekawe – mówi Kazimierz Kusznirow, kierownik teatru Czeleadońka. (a)



Konkurs z balonikami na każdym festynie cieszy się powodzeniem

**Międzyrzec Podlaski**

## Wakacje w pełni

Organizacja „Podaj dziecku pomocną dłoń” 27 lipca na placu Jana Pawła II zorganizowała festyn z okazji „Wakacji w pełni” dla dzieci. Do zabawy przygrywały zespoły, a dzieci uczestniczyły w konkurencjach rekreacyjnych i sportowych. Dużym powodzeniem uczestników imprezy cieszył się „Rowerowy tor przeszkód” prowadzony przez przedstawiciela WORD z Białej Podlaskiej. Dzieci na rowerach miały przebyć tor

w jak najszybszym czasie, omijając przeszkody. Tor składał się z ósemki, korytarza z desek i zatrzymania w miejscu. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody w postaci: kasków, kamizelek, czapek, bidonów, odblasków, dzwonków, świateł, które poprawiają bezpieczeństwo użytkowników dróg. Dodatkowymi atrakcjami dla dzieci były zjeżdżalnia i trampolina. Festyn organizacji odbył się dzięki wsparciu darczyńców. (a)



Zwycięzcy konkursu BRD



**Gmina Janów Podlaski**

# Tradycje muzyczne

W pensjonacie „Zaborek” pod Janowem Podlaskim w dniach 24-27 lipca odbywały się warsztaty instrumentalne i wokalne. Były one częścią projektu „Usłyszeć tradycję. Bądźmy jak Oskar Kolberg!”, realizowanego przez Muzeum Południowego Podlasia, który został dofinansowany ze środków ministra kultury i dziedzictwa narodowego, z programu „Kolberg 2014 – Promesa”.

Grajkowie i śpiewacy poznają nie tylko wybraną tradycję muzyczną, ale też możliwości interpretacji utworów ludowych. Uczestnicy warsztatów zajmowali się identyfikowaniem różnic między muzyką mazowiecką i muzyką południowego Podlasia. W zajęciach brało udział 30 osób – wokalistów i instrumentalistów. Celem warsztatu była nie tylko nauka wybranej tradycji muzycznej, lecz

bardziej ukazanie szerokich możliwości jej interpretacji, sposobów jej nauki i praktykowania.

Zajęcia muzyczne prowadzone były tradycyjną metodą nauki gry na skrzypcach ze słuchu w relacji mistrz – uczeń, przez doświadczonych instruktorów: Zdzisława Marcuka i Mateusza Niwińskiego oraz Agnieszkę Niwińską – bębenek.

Zdzisław Marcuka z Zakalinek (gmina Konstantynów), skrzypek, ale także harmonista i trębacz. Wielokrotnie uczestnik Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel i Śpiewaków w Kazimierzu Dolnym, dwukrotny laureat najwyższej nagrody – Baszty. Uhonorowany także przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego Nagrodą Oskara Kolberga. Pierwszy laureat nagrody „Muzyka źródeł” przyznawanej przez Program 2 Polskiego Radia. Wyróżnienie

ma na celu uhonorowanie wybitnych artystów ludowych, którzy kultywują tradycję, przekazują ją kolejnym pokoleniom i w szczególny sposób obecni są na antenie radiowej Dwójki. Wspaniale się sprawdza jako nauczyciel, od wielu lat uczy i zachęca do nauki muzyki ludowej młodzież Podlasia. Jest autorem wielu oberków i polek. Założył wiele zespołów, m.in.: Kapelę Rodzinną Marcuków z Zakalinek, Kapelę Sąsiedzką, Kapelę Ludową Zdzisława Marcuka i Kapelę Rodzinną Zubowiczów, Dziecięcy Zespół Śpiewaczy z Zakalinek oraz zespół „Leśniańskie nutki”.

Mateusz Niwiński skrzypek, etnolog. Gra muzyką wiejską z regionu radomskiego oraz Mazowsza południowo-wschodniego. Warsztat bazował na repertuarze Braci Trzpiłów spod Garwolina, Stefana Nowaczka z Maciejowic Kościuszkowskich, oraz Jana Zajęca z Domanic k. Siedlec, a także archiwalnych materiałów z okolic Siedlec i Łukowa.

Warsztaty wokalne prowadzone były przez Jurija i Zuzannę Pastuszenko.

Jurij Pastuszenko – etnograf, muzykolog, absolwent Państwowego Instytutu Kultury w Kijowie, badacz i wykonawca. Był członkiem zespołu Drewno i Otawa, a także uczestnikiem i organizatorem wielu projektów muzycznych, oraz stypendystą programu Gaude Polonia. Od trzech lat prowadzi badania ukraińskiej kultury muzycznej we wsiach Podlasia i Chełmszczyzny.

Przez cztery upalne dni, uczestnicy warsztatów wytrwale ćwiczyli w przeróżnych konfiguracjach. Powstał nam wspaniały zespół śpiewaczy i zadziwiająca, wielopokoleniowa kapela podlasko – mazowiecka. Mamy nadzieję, że emocje, radość z wspólnego grania i śpiewania, wspaniała energia, umiejętności, wyniesione z warsztatów i z bycia razem, będą owocowały w przyszłości.

*Małgorzata Nikolska*

**Gmina Wisznice**

## Piknik historyczny w Dubicy

Już po raz piąty mogliśmy, 24 sierpnia w Dubicy, spotkać się z „żywą” historią. Pogoda nie dopisała, lecz mimo to, najwytrwalsi przybyli, aby zobaczyć tegoroczne atrakcje, a było ich naprawdę wiele. Zaproszono dwie grupy rekonstrukcyjne:

Zgrupowanie Radosław i GRF Bemowo, również JRK Husaria, służby mundurowe, kolekcjonerów, a także przedstawicieli Muzeum Południowego Podlasia. To jednak nie koniec atrakcji. Uczestnicy mogli wziąć udział w konkursach, zjeść grochówkę z kuchni polowej, a także, zjeść coś dobrego w kawiarence. Trzeba przyznać, że nie zabrakło improwizacji wynikającej z braku dobrej pogody, jednak mimo wszystko było ciekawie.

Organizatorami tegorocznej edycji pikniku historycznego byli członkowie koła historycznego: Mateusz Kozak, Michał



Tolczyzewski, Patryk Wojciechowski. Nagłośnienie przygotował Mateusz Banaszczyk. Organizację imprezy wsparli także: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, UG Wisznice, GOKiO, Stowarzyszenie OSP Jedna Dubica. Impreza mogła się odbyć dzięki wsparciu wielu osób i instytucji. Darczyńcami wspierającymi tę inicjatywę byli: poseł Adam Abramowicz, Bank Spółdzielczy w Wisznicach, firmy: Kojpasz, Piotrans, MK Plastimex, Beata i Waldemar Wołosiuukowie oraz Beata Bujnik.

*Mateusz Kozak*





## WYDARZENIA

## Gmina Wisznice

# Folk, folklor i współczesny rock



SLAWOMIR DOKONOWSKI  
MARSZAŁKĄ  
WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO



lubelskie  
Smakuj życie!

Tegoroczny przegląd zespołów muzycznych, folkowych i folklorystycznych pogranicza był inauguracją realizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury i Oświaty w Wisznicach projektu „Gdzie bije źródło... Kultura muzyczna pogranicza Polski i Białorusi” realizowanego przy wsparciu Unii Europejskiej w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2007 – 2013 Projekt Parasolowy „Kultura

pogranicza pomostem integracji społeczności lokalnych w Euroregionie Bug”. Podczas imprezy na scenie gościli młode zespoły folkowe i folklorystyczne z Polski i Białorusi. Przegląd odbył się na zasadach konkursu, w którym nagrody ufundowała dyrektor GOK w Wisznicach Elżbieta Sokółowska oraz wójt gminy Wisznice Piotr Dragan. Laureatami tegorocznej edycji byli: I miejsce ex aequo zajęły zespoły – Dusty Vibes oraz Merkfolk z Polski, natomiast II – Kryniczka (Białoruś) i III – Litana (Białoruś). Podczas festiwalu wystąpiły również lo-

kalne zespoły i chóry. Organizatorzy przewidzieli moc atrakcji skierowanych do najmłodszych uczestników imprezy. Podsumowaniem spotkania był koncert zespołu Pectus. Przegląd młodego pogranicza odbył się pod honorowym patronatem Sławomira Sosnowskiego, marszałka województwa lubelskiego.

Organizatorzy dziękują sponsorom, którzy wsparli tę inicjatywę. Są nimi: Investcom

Sp.z o.o., Agro-Handel Mariusz Jakubiuk, Zrzeszenie Producentów Owoców i Warzyw AGRO-BIZNES Sp.z o.o. Zrzeszenie Producentów Owoców i Warzyw w Polubiczach, Bank Spółdzielczy w Wisznicach, Eco Tromix Sp.j., JB Multimedia, Pub Bosman, Ufo- Buffo Małgorzata Baj-Goldyn, Kojpasz Sp.j., Biuro Projektów i Wycen Majątkowych „MDM” Piotr Dawidziuk Piszcza, KOM- BUD INSTAL. (a)



## Międzyrzec Podlaski

## Oni chodzili tymi ulicami

Wystawa Stowarzyszenia Miłośników Historii Międzyrzecza Podlaskiego „Oni chodzili tymi ulicami”, trwała do 14 sierpnia. Składała się z kilkudziesięciu zdjęć umieszczonych w ekspozycjach na placu Jana Pawła II. Można było zobaczyć na nich, jak wyglądały ulice miasta na początku XIX wieku i przyrzeć się ówczesnym mieszkańcom Międzyrzecza Podlaskiego. Fotografie ze zbiorów stowarzyszenia oraz udostępnione przez mieszkańców

miasta, ukazują ulice Lubelską i Warszawską.

Już we wrześniu stowarzyszenie przybliży mieszkańcom miasta, jak wyglądały mieszkania pół wieku temu. Ekspozycja będzie prezentować przedmioty codziennego użytku znajdujące się w przeciętnych międzyrzeckich mieszkaniach ponad 50 lat temu. Stowarzyszenie prosi o kontakt osoby, które posiadają takie przedmioty i mogą wypożyczyć je na czas trwania wystawy. (a)





## Gmina Piszczac

# Wasyłówka w Dąbrowicy Małej

Święto pamięci Bazylego Albiczuka to uroczystość odbywająca się cyklicznie od wielu lat w Dąbrowicy Małej, zwana „Wasyłówką”. Tu żył i tworzył artysta malarz, po trochu poeta i muzyk. Mieszkańcy pamiętają człowieka, który nade wszystko kochał swoją wieś i pory roku, tworząc kalendarz prac polowych od wiosennego rozbudzenia życia w otoczeniu, poprzez wzrost, rozkwit i jesienne zbiory, do zaśnięcia i odpoczynku pod białym puchem zimy. Tak właśnie Bazyli Albiczuk przyjmował z pokorą i wielką miłością przyrodę, jestestwo swego bytu na ziemi, zapisując przeżycia i odczucia w wierszach, czy malując i utrwalając je dla pokoleń na płótnie lub makacie. Dlatego z inicjatywy mieszkańców i wójta gminy powstała izba pamięci w odnowionej świetlicy, gdzie gromadzone są pamiątki po artyście. Na budynku świetlicy jest

wmurowana tablica, a na niej napis w dwóch językach: polskim i ukraińskim. Korzenie rodzinne Bazylego sięgały ukraińskich przodków. Co roku „Wasyłówka” odbywa się przy współorganizacji Związku Ukraińców Podlasia. Zapraszane są zespoły z Ukrainy, a impreza jest prowadzona w dwóch językach. Przy grobie artysty odprawiana jest panachida, modlitwa za zmarłego w obrządku prawosławnym. W ubiegłym roku został zorganizowany I ogólnopolski plener malarski Śladami Bazylego Albiczuka – „Natura Moją Miłością”. Wasyłówkę w tym roku uświetniono wystawą prac malarskich Olgi Kiepas. Tematem prac były brzozy. Spotkanie odbyło się w duchu twórczości malarskiej oraz śpiewów ukraińskich. Uroczystości zostały na stałe wpisane do kalendarza wydarzeń kulturalnych gminy i odbywają się w lipcu.

Aneta Buczyńska



## Gmina Łomazy

# Tatarski turniej łuczniczy

17 sierpnia po raz czwarty odbył się w Studziance tatarski turniej łuczniczy. Młodzi zawodnicy rywalizowali w strzelaniu stojąc, z kolana oraz tyłem w 5 kategoriach wiekowych. Kategorię open wygrał Daniel Kalinowski, 2 miejsce zajął Karol Lewczuk, trzecie Mateusz Olichwirowicz, a czwarte Paweł Zajac. Wśród kobiet wygrała Sandra Fuks, pokonując w decydującej rundzie drugą Karolinę Kalinowską, trzecie

miejsce przypadło Zuzannie Kukawskiej. Najlepszym gimnazjalistą został Mateusz Olichwirowicz. Zacięta walka toczyła się o zwycięstwo w kat. do 12 lat, w której ostatecznie wygrała Zuzanna Kukawska przed Klaudią Mackiewicz. Nagrody i statuetki dla najlepszych zakupiono w ramach realizacji zadania zleconego przez Urząd Gminy w Łomazach „Aktywnie w Studziance”.

Tekst i foto Łukasz Węda







## POWIAT BIALSKI

*Gmina Sosnówka*

## Powiatowy rajd rowerowy

9 sierpnia w gminie Sosnówka odbył się trzeci Powiatowy Rajd Rowerowy im. Józefa Ignacego Kraszewskiego. Organizatorami rajdu byli: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Urząd Gminy Sosnówka oraz Gminny Ośrodek Kultury w Sosnowcu. Rajd został objęty honorowym patronatem marszałka województwa lubelskiego Sławomira Sosnowskiego.

W rajdzie wzięli udział rowerzyści z gmin: Sosnówka, Wisznice, Łomazy, Kodeń, a także z Białej Podlaskiej, Parczewa, Lublina oraz Warszawy. Na starcie stawili się 117 miłośników dwóch kółek a wśród nich wójt gminy Sosnówka Krzysztof Bru-



czuk oraz radny powiatu Mariusz Kiczynski. Każdy z uczestników rajdu otrzymał pakiet startowy, w skład którego wchodziła, m.in.: koszulka, element odbłaskowy i woda mineralna. Cykliści przemierzali około 30-kilometrową trasę z Romanowa przez Wygnankę, Lipinki, Przechód, Sosnowkę, Rozwadówkę, Motwicę, Pogorzelec aż do Dębowa, podziwiając po drodze malownicze tereny oraz walory turystyczno-krajoznawcze gminy Sosnówka. Rajd był również okazją

do popularyzacji turystyki rowerowej, jako formy rekreacji i aktywnego wypoczynku a jego uczestnicy mogli aktywnie spędzić wolny czas i zintegrować się.

Rajd zakończył się w gospodarstwie agro i ekoturystycznym Michałówka w Dębowie, gdzie na wszystkich czekał gorący bigos oraz ognisko z kielbaskami. Na mecie rajdu wręczono upominki dla najmłodszego i najstarszego uczestnika imprezy. Najstarszym cyklistą okazał się 77-letni Jan Dzyr z Białej Podlaskiej zaś najmłodszym 2,5-letnia Ania Brodzka z Motwicy, która przemierzyła całą trasę w foteliku na rowerze mamy. Nagrodzono również najmłodszego rowerzystę, który sam przejechał całą trasę. Był nim 6-letni Mikołaj Beń z Pogorzała. Ponadto przeprowadzono konkursy, w których można było wygrać atrakcyjne nagrody sportowe, jak: piłki, plecaki i torby. A trafiły one do: Emilii Klimiuk, Wiktora Goławskiego, Karola Czarneckiego, Iwony Siwko, Patryka Warmińskiego, Marka Patejuka, Stefana Kikłowicza, Jana Ukleja, Wiktorii Dobosz, Jakuba Stachyry, Zuzanny Kikłowicz, Andrzeja Klimiuka, Angeliki Patejuk, Natalii Raczkowskiej, Marzeny Brodzkiej, Grażyny Masztaleruk, Sławomira Skrzyńskiego, Marzeny Woźniak, Krystyny Oniśk, Tomasza Kołtuna, Magdy Nakielskiej, Władysława Chilczuka, Elwiry Baj oraz Tomasza Kuczynskiego.

Wyrazy podziękowania należą się sponsorom, dzięki którym możliwa była organizacja rajdu. Swojego wsparcia udzielili: Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego; Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej; Mariusz Kiczynski, radny;

Sławomir Pieniak; PPHU „Granit” Daniel Dopierała; Anatol Mielniczuk, reprezentujący firmę PZU. Organizatorzy dziękują wszystkim za tak liczny udział i już dziś zapraszają na kolejny za rok.

*Jolanta Mikulska*

*Międzyrzec Podlaski*

## Powstanie trasa zdrowia i siłownia

Już niedługo rozpocznie się montaż urządzeń w ramach projektu Trasy Zdrowia PZU. Mieszkańcy będą mogli korzystać z urządzeń zlokalizowanych na „Międzyrzeckich Jeziorkach”.

Miasto Międzyrzec Podlaski złożyło wniosek, podobnie jak 127 innych gmin miejskich i wiejskich. Pierwszą ocenę przeszedł pozytywnie i znalazł się w grupie 35 gmin zakwalifikowanych do drugiego etapu. W ramach drugiego etapu oceny, odbyły się dwa spotkania konsultacyjne z przedstawicielem firmy PZU i wspólnie opracowana została dwukilometrowa trasa, zlokalizowana na „Międzyrzeckich Jeziorkach”. Urządzeń na trasie ma być dziesięć, czyli jedno od drugiego w odległości 200-300 m. Niektóre są nam znane, tak jak równoważnia czy drabinki, a kilka zupełnie nowych, takich jak kłody czy poręcz gimnastyczne. Urządzenia mają być wykonane z dębowego drewna, oznaczone niezbędnymi atestami i certyfikatami. Przy każdym

będzie umieszczona tabliczka z opisem, jak można je wykorzystać do ćwiczeń.

Dofinansowanie do tego projektu to 50 tys. zł. Pieniądze te będą przeznaczone na zakup urządzeń, ich dowóz i montaż na miejscu. Miasto dołoży 10 tys. zł, ale nie musi być to wkład pieniężny, lecz także rzeczowy i w formie pracy. Administracją urządzeniami zajmie się Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Trasa zdrowia PZU powstanie już w sierpniu. Oprócz urządzeń w ramach trasy na „Międzyrzeckich Jeziorkach”, w mieście pojawią się także dwa urządzenia w ramach siłowni w plenerze. Będzie to wiosłarz i orbitrek – solidnie wykonane i odporne na zniszczenie. – Jeśli ten sprzęt będzie się cieszyć zainteresowaniem mieszkańców, w przyszłym roku postaramy się zakupić więcej urządzeń. Już w sierpniu zostaną zamontowane na tworzoną właśnie terenie rekreacyjnym przy promenadzie Zamczysko.

**BZ**





### Gmina Piszczac

## Integracyjny piknik nad wodą



### Gmina Kodeń

## Mechanika katolika

Festiwal Życia 2014 „Mechanika katolika” dobiegł końca. Na tegoroczną edycję przybyło 390 uczestników z całej Polski. Nowa formuła festiwalu została przyjęta pozytywnie. Zmieniony plan dnia oraz nadanie każdemu z dni innego charakteru było dobrym pomysłem na organizację spotkania. Dzięki urozmaiconym propozycjom każdy z uczestników znalazł coś dla siebie, i chociaż, w porównaniu do wcześniejszych lat, zmniejszyła się ilość czasu wolnego, nadal wielu młodych znalazło czas na odpoczynek, spacer czy rozmowę ze znajomymi.

Dzięki nowemu programowi festiwalu jedni mogli wykazać się zdolnościami w czasie dnia sportu, jeszcze inni stworzyć coś ciekawego lub nauczyć się nowych umiejętności w czasie dnia warsztatowego. Jeśli ktoś chciał się skupić lub odpokutować, miał ku temu szczególną możliwość w czasie dnia pielgrzymkowego. Jeśli zaś czuł potrzebę ewangelizacji i głoszenia Chrystusa innym – mógł się spełnić w dniu ewangelizacji. Cały czas była możliwość spotkania z Bogiem na modlitwie, w Eucharystii lub sakramencie pojednania, wielu

korzystało także z możliwości osobistej rozmowy z kapłanem. Świetni prelegenci i kaznodzieje codziennie przybliżali młodym Boga i dawali im świadectwo swojego życia, zaś wieczorne atrakcje jak: impreza, film, kabaret, pokaz warsztatów, koncerty – dawały okazję do odprężenia i miłego spędzenia czasu.

Podziękowania za tegoroczny festiwal należą się oczywiście na pierwszym miejscu Panu Bogu, później zaś organizatorom. Jesteśmy wdzięczni polskiej prowincji Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej za wsparcie idei festiwalu oraz mieszkańcom Kodnia – tak tutejszej wspólnoty obłackiej, jak i pozostałym „tubyłcom”, za akceptację i wsparcie naszych starań. Wielkie dzięki składamy również na ręce całej ekipy odpowiedzialnych oraz ich pomocników. Nie sposób zapomnieć także o Wspólnocie Dobrego Pasterza i jej wkładzie w przebieg festiwalu.

Mamy nadzieję, że „Mechanika katolika” odmieni życie każdego, kto wziął w niej udział, i będzie dla nas wszystkim kolejnym krokiem w kierunku zjednoczenia z Bogiem. Do zobaczenia za rok!

Kajetan Gabriela

Już po raz kolejny rodzinny piknik integrujący lokalną społeczność zorganizowała sołtys wsi Chotyłów Ewa Lipowiecka. W tym roku, za przyzwoleniem nowych właścicieli terenu, impreza odbyła się nad wodą i połączona była z uroczystym otwarciem kąpieliska Kubiki. Na piknik przybyli mieszkańcy gminy Piszczac, a także wiele osób z całego powiatu bialskiego. Gospodarze imprezy oceniają, że z licznych atrakcji przygotowanych na ten dzień skorzystało ponad dwa tysiące osób.

Nowymi właścicielami kąpieliska są Andrzej Piotrowski i Andrzej Waluś. Cały teren obejmuje 12 hektarów, w tym 10 ha to powierzchnia trzech zbiorników

wodnych. Jest tu miejsce nie tylko do kąpieli i uprawiania sportów wodnych, ale także łowienia ryb, dzięki temu, że jeden ze zbiorników został przez nowych właścicieli zarybiony. Wędkarze mogą liczyć na cenne sztuki, jak: sandacze, jesiotry, amury, karpie, okonie, liny i szczupaki. Na urokliwej wysepce znajduje się altanka, która może pomieścić sto osób. Wyposażona jest w stoisko do grillowania. Można ją wynajmować na imprezy i spotkania rodzinne czy firmowe. Małą gastronomię zapewnia zmodernizowany bar Kubiki. Wstęp na kąpielisko jest bezpłatny, obowiązuje jedynie opłata za miejsce parkingowe.





## POWIAT BIALSKI

DOK. ZE STR. 57

- Chcieliśmy zrobić coś fajnego i pożytecznego dla mieszkańców gminy i całego regionu - mówi współwłaściciel kąpieliska Andrzej Piotrowski.

- Zmodernizowaliśmy teren dawnego kąpieliska, plaża została powiększona i wysypana świeżym piaskiem. Wyposażyliśmy kąpielisko w różnoraki sprzęt wodny. Udało się nam stworzyć tu piękne miejsce do wypoczynku i rekreacji, a co najważniejsze miejsce bezpieczne, ponieważ ogrodziliśmy cały teren kąpieliska i zatrudniliśmy ochroniarzy oraz ratowników. Sądzę, że jest to wspaniała promocja gminy, a może nawet i powiatu - podkreśla Andrzej Piotrowski. - Liczymy na współpracę w przyszłości z gminą lub z innymi potencjalnymi inwestorami, czekamy też na ludzi z pomysłami, jesteśmy otwarci na nowe propozycje i projekty.

W planach na następne lata jest stworzenie na Kubikach parku linowego oraz parku

rozrywki dla dzieci. Być może powstanie szkółka wodna, bo

właściciele - mówi Ewa Lipowiecka. - Patrząc na ich za-



właściciel gruntów w sąsiedztwie kąpieliska zajmuje się zawodowo żeglarswem.

- Jako sołtys, bardzo się cieszę, że Kubiki mają nowych

angażowanie, sądzą, że mamy duże szanse stanowić poważną konkurencję wobec ofert innych terenów rekreacyjnych. Jedy-  
nym mankamentem kąpieliska

jest fatalny stan drogi dojazdowej, myślę o ulicy Wierzbowej, ale mam nadzieję, że będzie to priorytetowe zadanie dla władz gminy na 2015 rok - dodaje sołtys. - Marzy mi się modernizacja dwóch boisk: do gry w piłkę nożną i piłkę siatkową plażową, znajdujących się na terenie obiektu. Chcielibyśmy wspólnie z naszym młodzieżowym klubem sportowym wesprzeć właścicieli w unowocześnieniu ich, jednakże potrzebne będą do tego środki finansowe. Może udałoby się nam skorzystać z funduszy unijnych - rozważa Ewa Lipowiecka. Organizatorzy imprezy na Kubikach przygotowali dla gości mnóstwo atrakcji, takich jak: sporty wodne (motorowodne, żeglarskie, windsurfing), pokaz akcji ratowniczej na wodzie, turniej piłki siatkowej plażowej o puchar sołtysa, konkursy i zabawy dla dzieci i dorosłych, wesołe miasteczko, pokaz motocykli, występ zespołu Kwant.

**Barbara Brodacka**



### Gmina Łomazy

## Taniec łagodzi obyczaje

Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka i Urząd Gminy Łomazy realizują zadanie „Taniec łagodzi obyczaje”. Działania są współfinansowane ze środków ministerstwa pracy i polityki społecznej w ramach programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Przedsięwzięcie rozpoczęto zajęciami integracyjnymi, które posłużyły wzrostowi samooceny i wpłynęły na przełamanie barier, zwiększenie spójności w grupie oraz zbudowały więzi między uczestnikami. Założeniem tego typu zajęć było

wzmocnienie mocnych stron uczestników podczas gier i zabaw integracyjnych w każdej z grup.

Utworzone są 4 grupy taneczne, które uczą się tańca młodzieżowego i towarzyskiego. Na kurs uczęszczają dzieci od lat 6 ze szkoły podstawowej, młodzież z gimnazjum, szkół średnich i studenci oraz osoby dorosłe zamieszkujące gminę Łomazy. Zajęcia odbywają się w świetlicy w Studziance od lipca br. Natomiast od września będą odbywały się w weekendy wg preferencji kursantów. Każde spotkanie, to

dwie godziny zajęć z instruktorem, połączonych z rozgrzewką, ćwiczeniami i korygowaniem błędów. Zajęcia z tańca młodzieżowego poprowadzi doświadczony członek grupy tanecznej Kamil Dorosz, uczestnik licznych zlotów i lig jumpstylowych.

Juszczyk z Białej Podlaskiej kursanci opanowują postawę i technikę. Ważnym elementem jest dostosowanie tempa do ruchów partnerów.

Na zakończenie kursu planowany jest udział uczestników w wizycie studyjnej w szkole



Zajęcia mają charakter indywidualnego podejścia do każdej osoby. Uczestnicy oglądali na rzutniku układy taneczne i prezentowali nabyte umiejętności na scenie. Na warsztatach tańca towarzyskiego, które prowadzi Stanisław

tańca oraz taneczne Grand Prix gminy Łomazy z nagrodami dla najaktywniejszych tancerzy programu. Od września można jeszcze zapisać się na nowe moduły tańca.

**Łukasz Węda** koordynator projektu



# Święto Mleka

W piękny upalny sierpniowy dzień odbyła się impreza zorganizowana przez Stowarzyszenie Inicjatyw Lokalnych w Żeszczynce przy współudziale Urzędu Gminy w Sosnówce oraz bialskiego Starostwa Powiatowego. Wieś Żeszczynka od lat znana jest z wielu bardzo dobrych hodowców krów mlecznych, a liczba krów dwukrotnie przewyższa liczbę ludności. Jest to tematyczna „mleczna wieś”, oferująca wycieczkom spacer po „mlecznej drodze”. Organizowane Święto Mleka ma już swoją kilkuletnią tradycję. W tym roku honorowymi gośćmi na imprezie byli: wicestarosta Jan Bajkowski, wójt gminy Krzysztof Bruczek oraz wiceprezes Spółdzielczej Mleczarni Spomlek Andrzej Stefanowicz.

Podczas uroczystości zaproszone zespoły startowały w mlecznym wieloboju, podczas którego jury oceniało występy wokalne, kulinarne, plastyczne, literackie i sprawnościowe a na koniec wyłoniła zwyciężski zespół. Zawody były rozgrywane przy żywym aplauzie publiczności, która oklaskami zagrzewała uczestników do osiągnięcia jak najlepszych wyników. I tym razem rozegrane pojedynki dostarczyły zgromadzonym wiele radości i uśmiechu. Po obliczeniu końcowych wyników okazało się, iż zwyciężył zespół Czeladonka z Lubenki, prowadzony przez Kazimierza Kusznirowską, przed zespołem z Białej koło Radzyna pod kierownictwem Hanny Gołoś, oraz zespołem Jarzębina z Zabłocia. Kolejne miejsca zajęły zespoły: Tęcza z Dąbrowicy i Macierz z Ortela.

Obok konkurencji zespołów odbyły się też indywidualne tematyczne konkursy. W konkursie literackim zwyciężył Sebastian Mazur, a w plastycznym Patrycja Przybysławska. Największym powodzeniem cieszył się konkurs kulinarny



(„z mlekiem, na mleku, do mleka”), w którym wzięło udział 23 osoby a zwycięstwo przypadło Barbarze Zdunek z Lubenki.

Na zakończenie wicestarosta Jan Bajkowski uhonorował uczestników nagrodami ufundowanymi przez Starostwo Powiatowe oraz Urząd Gminy w Sosnówce. Po zawodach wszyscy zostali ugostzeni przez miejscowe gospodynie oraz mieli możliwość degustacji potraw przygotowanych na konkurs. W ten upalny dzień nie lada atrakcją dla dzieci i dorosłych były lody serwowane przez Magdę i Andrzeja Chyzów ze Sławatycz oraz wata cukrowa Moniki Gąsiekowej z Białej Podlaskiej. Impreza odniosła sukces dzięki zaangażowaniu się wielu członków stowarzyszenia. Warto jednak podkreślić, iż kilka osób niebędących członkami stowarzyszenia wolontarystycznie wniosło znaczący wkład w przygotowanie i przebieg imprezy. Stowarzyszenie również serdecznie dziękuje niżej wymienionym sponsorom: Marioli i Andrzejowi Majewskim, Spółdzielczej Mleczarni „Spomlek”, Bankowi Spółdzielczemu w Białej Podlaskiej, Urzędowi Gminy w Sosnówce, Starostwu Powiatowemu w Białej Podlaskiej, Lidii i Krzysztofowi Sokołowski, BCK w Białej Podlaskiej.

Halczuk

Zdjęcia Adam Trochimiuk







## POWIAT BIALSKI

*Gmina Biała Podlaska*

## Udany festyn w Rakowiskach

Ostatnia niedziela lipca minęła w Rakowiskach pod znakiem nie lada atrakcji. Zapewnił go piknik integracyjny, zorganizowany przez pracowników Gminnego Ośrodka Kultury z inicjatywy miejscowego radnego Dariusza Płażuka. – Podczas dożynek organizowanych w Rakowiskach obiecałem ludziom atrakcje i słowa dotrzymuję. Oprócz pikniku jak ten dzisiejszy, na którym z ochotą witam mnóstwo ludzi, staramy się systematycznie poprawiać

warunku życia mieszkańców. Tylko w tym roku powiększy się sieć wodociągowa i sanitarna, przybędzie asfaltowych dróg na ulicach: Diamentowej, Kryształowej i Jabłoniowej – mówi przewodniczący Rady Gminy. Festyn był okazją do wręczenia 20 przedsiębiorcom związanym z gminą Biała Podlaska listów gratulacyjnych podpisanych przez wicepremiera Janusza Piechocińskiego i wójta Wiesława Panasiuka. Są one wyrazem uznania dla aktywności, konse-

kwencji i tworzenia miejsc pracy na lokalnym rynku.

Piękna, słoneczna pogoda skłoniła ludzi do wyjścia z domów. Najmłodsi mieli możliwość przejażdżki na osiołkach z gospodarstwa agroturystycznego z Terebeli, zabawy na dmuchanych zamkach i zjeżdżalniach, wykonania zabawnych zdjęć w objazdowej budce fotograficznej, a także uczestnictwa w konkursach zręcznościowych premiowanych słodyczami. Dorosli z ochotą odwiedzali stoiska gastronomiczne i kosmetyczne, wystawy oferujące miody i przyprawy świata, a także namiot białskiej przychodni zdrowia Medyk, wykonującej bezpłatne pomiary ciśnienia i poziomu cukru. Jednych i drugich połączyły koncerty

grup muzycznych i śpiewaczych, wystawy motocykli oraz widowiskowe konkursy z udziałem dzieci i dorosłych. Można było m.in. sprawdzić się w rzucaniu kłód drewna na odległość, powożeniu taczka z pasażerem, dźwiganiu 20-kilogramowego odważnika, wbijaniu gwoźdźcia w kłoc, picu piwa przez smoczek czy karmieniu partnera jogurtem przy zawiązanych oczach. Nic dziwnego, że licznie zgromadzona widownia nie szczędziła braw śmiałkom. Podczas imprezy wójt Wiesław Panasiuk obdarowany został koszem niespodzianek, w postaci grzybów upieczonych z ciasta. Kilkogodzinny festyn zakończyła zabawa taneczna, trwająca do późnych godzin nocnych.

*Tekst i zdjęcia Istvan Grabowski*

*Gmina Łomazy*

## Wernisaż wystawy

16 lipca w Gminnym Ośrodku Kultury w Łomazach odbył się wernisaż wystawy „Oskar Kolberg (1814 – 1890) Kompozytor, Folklorysta, Etnograf”. Wystawa została wypożyczona z Muzeum Wsi Radomskiej w Radomiu. Zrealizowana wspólnie z Instytutem Muzyki i Tańca w ramach działań strategicznych związanych z Rokiem Kolberga. Również, w tym samym czasie została zaprezentowana ekspozycja „Skarby Kultury Podlasia i Polska – Laureaci Nagrody Imienia

Oskara Kolberga” zrealizowana przez GOK w Łomazach. Podczas prezentacji wystaw wspomniana była postać nieżyjącego już Aleksandra Oleszczuka z Ko-

lembrod, popularyzatora folkloru Podlasia. W otwarciu wystawy uczestniczył przewodniczący Rady Gminy Łomazy Wiesław Bańkowski oraz zaproszeni go-

ście z Białej Podlaskiej, Janowa Podlaskiego, Kołomyż, Siedlec, Koszów, Lubenki, Studzianki i Łomaz.

(a)





# Dni Gminy Zalesie

12-13 lipca 2014 r.





# XI PRZEGLĄD FOLKLORYSTYCZNY „KULTURA BEZ GRANIC”

KOBYLANY - 6 LIPCA 2014 R.







**Biała Podlaska**

## Złot motocyklowy

Wschodni Horyzont – Piknik Motocyklowy miał miejsce 25-27 lipca na terenie Zespołu Dworsko-Parkowego w Roskoszy. Głównym organizatorem imprezy były kluby motocyklowe Road Runners M.C. oraz Monsters F.G. zrzeszone w Kongresie Polskich Klubów Motocyklowych. Celem było zorganizowanie największego wydarzenia tego typu na południowym Podlasiu.

Spotkanie motocyklistów było doskonałą okazją do tego, by w wakacyjnej aurze spędzić czas wraz ze swoimi bliskimi i przyjaciółmi. Był to trzydniowy złot motocyklowy oraz piknik rodzinny.

Na imprezie nie zabrakło atrakcji dla fanów motoryzacji. Miały miejsce pokazy motocyklowe, konkurencje i prezentacje ratownictwa drogowego oraz udzielania pierwszej pomocy oraz rock dyskoteka. Atrakcje były przygotowane także dla najmłodszych, tak aby całe rodziny mogły miło spędzić wolny czas.



Przy okazji pikniku odbyły się koncerty zespołów muzycznych z Polski i Białorusi. W piątek na scenie gościli zespoły: TerraKod oraz Ściana, obydwie z Białorusi. Natomiast w sobotę wystąpiły: Raven, Panzer Fist, Litvintroll (Białoruś) oraz DC AC. Zaplanowany był także konkurs zespołów rockowych – Wschodni Horyzont 2014. Do konkursu mógł przystąpić każdy zespół bez limitu wieku, grający muzykę rockową. Była to promocja utalentowanych polskich zespołów oraz ich dorobku artystycznego.

W trzydniowej imprezie wzięło udział około 300 motocyklistów z Polski, Białorusi, Ukrainy, Litwy, Łotwy i Estonii.

Ze względu na chęć integracji środowiska motocyklowego organizatorzy mają nadzieję, iż Piknik Motocyklowy – Wschodni Horyzont zagości na mapie regionu i na stałe wpisze się w kalendarz imprez południowego Podlasia. (a)

Zdjęcia dzięki uprzejmości firmy  
**CREATIVE - FOTOGRAFIA**

## Wiersze Urszuli Jaworskiej

### Zostanę tu

Tu się urodziłem, tu jest mój dom  
Kiedys wyjechałem, ale obiecałem  
Powrócić tu.  
Życie szybko mija i płynie czas  
Wczoraj jeszcze młodzi  
Dzisiaj wszystko szkodzi  
Brakuje tchu.  
Po co się zamartwiać, mieć czarne sny  
Świat wokół pięknieje  
Trzeba mieć nadzieję  
Teraz i tu.  
Tu moje korzenie, tu miłość ma  
Do skrawka tej ziemi  
Ale między swemi  
Zostanę tu.  
Innym śmiesz gnojem i wstydzą się  
Myślą, że są lepsi  
Więc uciekli ze wsi  
Ale ja nie.  
Pokończyli studia, zdobyli szlif  
Teraz bez pracy, kochani rodacy  
I po co ty?  
W Anglii niepotrzebny dyplom i staż  
Za ojca krwawicę  
Pozostali z niczem  
Sprzątają pub.  
Obudź się więc Polsko  
Przerwij zły sen  
To nam się opłaci  
Będziemy bogaci  
Najwyższy czas.  
(Na melodię „O mój rozmarynie”)  
maj 2013 r.

### Dziękczynienie

Za zebrane plany  
Boże dziękujemy  
Zebrałiśmy wszystko 2x  
Dzisiaj świętujemy  
Dziękujemy Boże  
Za deszcz i za słońce  
Za obfite zbiory 2x  
W polu i na łące  
Dziękujemy Boże  
Zie klęski nie było  
Czym nasze Podlaskie 2x  
Tak zasłużyło?  
Czy to jest nagroda  
Czy to jest przestroga  
To jedyna prawda 2x  
Silna wiara w Boga  
W Boskie przykazania  
Szlachetne wartości  
I nie zapominać 2x  
O swojej polskości  
Niech dzieci i wnuki  
Historii się uczą  
Znają swe korzenie 2x  
I do nich powrócą  
(Na melodię „O daj Boże okienko  
w komorze”)  
22.08.2012 r.

### „Ocalmy od zapomnienia”

Do czego służy sierpień  
Cep, kierat czy żarna  
Tego nie wie młode pokolenie  
Bo wiedza w nich marna  
Przed laty nasi pradziadkowie  
Tym pracowali w mozole  
Sierpem ścinało zboże  
Cepem młócono w stodole  
W kieracie chodziły konie  
Tryby maszyn kręciły  
Sypały się ziarenka  
A ludziom brakowało siły  
Teraz to już przeżytek  
Nie widać jego istnienia  
Może by warto było  
Ocalić od zapomnienia  
To nic że postęp, że Unia  
Nam swoje racje narzuca  
Tym dalej więcej, tym mniej  
I tak ten naród skłóca  
Nie wstydzmy się tych korzeni  
Wiary nie zatracajmy  
Uczmy swe dzieci historii  
I dumnie w niej wzrastajmy  
05.09.2012 r.

### Dla wspólnego dobra

Jak to miło znów wspólnie się spotkać  
Czas ucieka, przybywa nam lat  
Wiele rzeczy wokół się zmienia  
Z niepokojem patrzymy na świat  
Ref. Zaspiewajmy więc razem piosenkę  
Niech nienawiść zniknie i gniew  
Myśli złe kradną nam spokój serca  
Więc modlitwą niech będzie ten śpiew  
Można sprzeczać się, mieć inne zdanie  
Jakie przecież ma z nas wielu  
Byle tylko dla dobra wspólnego  
I wspólnie odebranego celu  
Życie mija jak sen przyjacieli  
Taka podróż przez noc i dni  
Więc połączmy się wspólnym ogniwem  
Po co burzyć otwarte już drzwi

(Na melodię „Gdy do wojska odchodzić  
musiałem”)  
maj 2013 r.

### Modlitwa

Matko Boża z tabliczki przydrożnej  
U rozstaju dróg czuwająca  
Ostrym mieczem boleści przebita  
Zatrwożona smutki kojąca  
Tyś pomocą nieustająca  
Nie zmęczona zawsze na straży  
Kiedy jesteś z nami Maryjo  
To nic złego nam się nie zdarzy  
Dziś składamy swe dziękczynienie  
Bogu Ojcu wszechmogącemu  
Że pozwolił nam zebrać plony  
By starczyło chleba każdemu  
(Dożynki parafialne Malowa Góra)  
07.09.2013 r.





## POWIAT BIALSKI

*Gmina Biała Podlaska*

## Pyszna zabawa w Sitniku

Kilkadzieścioro dzieci z młodszych klas szkoły podstawowej w towarzystwie rodziców i dziadków bawiło się znakomicie podczas pikniku rodzinnego, zorganizowanego 20 lipca w Sitniku. – Dzisiejsza impreza jest podsumowaniem cyklu zajęć wakacyjnych „Baw się z nami, nie z narkotykami”. Zorganizowaliśmy go dzięki dotacji gminnej dla najmłodszych mieszkańców Sitnika, Łukowców i Styrzyńca. W codziennych zajęciach brało udział 40 dzieci. Mam przekonanie, że nikt z nich nie narzekał na nudę – twierdzi szefowa klubu kultury GOK w Sitniku Alicja Sidoruk. Powodzenie 11-dniowych zajęć znalazło uzasadnienie w programie, obejmującym zajęcia z psychologiem, garncarzem, ceramiką i koronczarką. Dzieci uczyły się pożytecznych prac, a śladem po nich pozostaną miłe drobizgi: dzbanuszki, serduszka i haftowane bransoletki. Do atrakcji zajęć organizowanych równolegle w Sitniku i Styrzyńcu należały wycieczki. Pierwsza do Białej Podlaskiej miała związek z wizytami w interesującym o każdej porze roku

Multicentrum i Aquaparku. Druga aż trzydniowa umożliwiła miłusińskim poznanie niespodzianek Farmy Iluzji w Mościskach (woj. mazowieckie) oraz uroczego Kazimierza nad Wisłą. Zwiedzanie zabytkowego miast meleksami i rejs statkiem po Wiśle na długo zapiszą się w pamięci dzieci.

– Zależało nam, aby piknik sumujący nasz program terapeutyczny dał okazję do zabawy dzieciom i dorosłym. Dlatego obok budzących salwy śmiechu konkurencji zręcznościowych, przygotowaliśmy koncerty dwóch zespołów Barwinek i Sitniczanki, zabawy przy muzyce, pokazy sprzętu Straży Granicznej i Komendy Miejskiej PSP, a także ognisko z pieczeniem kiełbasek – dodaje współprowadząca Agnieszka Borodijuk. Konkursy zostały tak zaplanowane, aby każda z pociech mogła wykazać się zręcznością. Dzieci spacerowały na szczudłach i nartach letnich, biegały w workach, toczyły opony w strojach strażackich, lepiły maki z krepiny, poznawały smaki owoców z zamkniętymi oczami, przyszywały guziki i rysowały na kartonach letnie



marzenia. Sporą frajdę sprawiły rytmiczne zabawy przy muzyce dyskotekowej, a spełnieniem marzeń stało się oglądanie miejscowości z kosza strażackiego wysięgnika. Kilka godzin na świeżym powietrzu minęło nie wiadomo kiedy. Słowa uznania należą się rzutkim organiza-

torkom (Alicji Sidoruk, Annie Waszkiewicz i Agnieszce Borodijuk) wspomaganym przez sołtysów Bogdana Liniewicza, Justynę Paszkiewicz i Romana Michałowskiego. Promieniujące uśmiechami buzie potwierdzały, że trud nie poszedł na marne.

*Tekst i zdjęcia Istvan Grabowski*



### *Dni Gminy Zalesie*

## Festyn pełen atrakcji

Już od dziewięciu lat Urząd Gminy w Zalesiu we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury organizuje coroczny festyn Dni Gminy Zalesie. W bieżącym roku odbył się on 13 i 14 lipca na stadionie sportowym przy Zespole Szkół w Zalesiu. Dwudniową imprezę rozpoczęła sportowa sobota, a mianowicie rozgrywki drużynowe w piłkę nożną o puchar wójta gminy Zalesie. Do rywalizacji przystąpili druhowie z jednostek OSP z gminy Zalesie. Po zakończeniu rozgrywek sportowych odbywała się zabawa taneczna pod gwiazdami. Drugi dzień festynu rozpoczął się w samo południe mszą świętą. Po uroczystościach sakralnych głos zabrał wójt gminy Jan Sikora oraz

przewodniczący Rady Gminy Wojciech Szymanek. Powitano przybyłych gości, wśród których byli m.in.: poseł Stanisław Jerzy Stefaniuk, marszałek województwa lubelskiego Sławomir Sosnowski, radny Sejmiku Lubelskiego Riad Haidar, starosta bialski Tadeusz Łazowski, radni powiatu bialskiego, jak również wielu przedstawicieli instytucji i firm z terenu gminy, powiatu i województwa.

Program artystyczny rozpoczął występ dziecięcego zespołu teatralnego Pacholeta, który działa przy Gminnym Ośrodku Kultury w Zalesiu pod kierownictwem Małgorzaty Zajac już od niespełna 20 lat. Dzieci zaprezentowały na scenie radosną piosenkę waka-



**Terespol**

## Walczyli o puchar burmistrza

W Terespole odbył się IV Międzynarodowy Turniej Eisstocka o puchar burmistrza miasta Jacka Daniluka. W zawodach, 23 sierpnia, wystartowało 9 drużyn z Polski i Białorusi. Impreza pod każdym względem była udana: zarówno organizacyjnie, jak i sportowo, dopisała również pogoda. Lista laureatów przedstawia się w następującej kolejności: 1 miejsce Brześć Chicatilly – 16:0; 2 Terespol seniorzy – 13:3 (A. Korbal, T. Czapski, Z. Wołoszko, M. Czerwiński); 3 Brześć juniorzy I – 11:5; 4 Bydgoszcz – 10:6; 5 Terespol juniorzy – 6:10 (B. Wiśniewski, P. Żukowski, J. Korbal, P. Biłanicz, E. Stefanowicz); 6 Brześć juniorzy II – 5:11; 7– Brześć Zakłady Mięsne – 4:12; 8 Real Brześć – 4:12; 9 Brześć Sozidateli – 3:13.

Wszystkie drużyny dostały pamiątkowe dyplomy. Sześć pierwszych zespołów otrzymało puchary, a trzy najlepsze medale. Wszystkie nagrody ufundował Urząd Miasta w Terespole.

Swoją obecnością po raz kolejny zaszczylił przedstawiciel Międzynarodowej Federacji Eisstocka, Udo Raicheneker, który przybył dzień wcześniej,

aby sprawdzić warunki do rozegrania w przyszłym roku Grand Prix właśnie w Terespole! To niezwykle wyróżnienie, ukłon w naszym kierunku za zaangażowanie w popularyzację tej dyscypliny, za świetną organizację dotychczasowych turniejów, a jednocześnie za postęp w szkoleniu młodzieży. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że jest to też osobisty sukces Andrzeja Korbala.

*Tekst i zdjęcia: Krystyna Pucer*



cyjną, którą przyciągnęły widownie w każdej kategorii wiekowej. Następnie wystąpił zespół śpiewaczy Dobrynianki z Dobrynia Dużego, który w tym roku obchodził swój jubileusz 30-lecia. W swoim repertuarze zaprezentował on przyspiewki polskie, chachłackie oraz własne teksty, których autorką jest członkini zespołu Urszula Ja-

worska. Dużą atrakcją i niesamowitą dawką adrenaliny okazały się zawody miejscowych siłaczy poprowadzone przez Wiesława Rzymowskiego. Do zmagani zgłosili się ochotnicy z publiczności. Rozegrano podnoszenie ciężarka i siłowanie się na rękę. Zwycięzcom zostały wręczone nagrody. kabaret Młode Lisy z Łobaczewa

Małego swoimi skeczami rozbawił nawet bardzo poważną publiczność. Pierwszy raz na scenie miał przyjemność wystąpić młody, bardzo dobrze zapowiadający się keyboardzista Damian Pyżuk z Dereczanki.

Nie zabrakło zespołu wykonującego cover znanego zespołu The Beatles, działającego pod nazwą – The Beatmen. Czwórka z Wrocławia rozkołysała publiczność przy scenie znanymi melodiami. Gwiazdą wieczoru był zespół grający muzykę disco polo Maxel, który jak się okazało miał wielu fanów wśród publiczności przybyłej na festyn. Na zakończenie imprezy odbyła się zabawa taneczna pod gwiazdami przy muzyce zespołu Trio Dance.

### Międzyrzec Podlaski

## Turniej w piłce siatkowej

9 sierpnia w ramach „Wakacji na Międzyrzeckich Jeziorkach 2014” odbył się po raz piąty Turniej par mieszanych w piłce siatkowej plażowej. Pierwsze miejsce i puchar urmistrza Artura Grzyba zdobyła para Patrycja Chomiuk i Łukasz Strep. Drugie miejsce zajęła para Aleksandra Chwedoruk i Weronika Dybczak, a trzecie Katarzyna Wasąg i Alicja Więckowska. W nagrodę uczestnicy skorzystali z kajaków pod opieką ratownika.

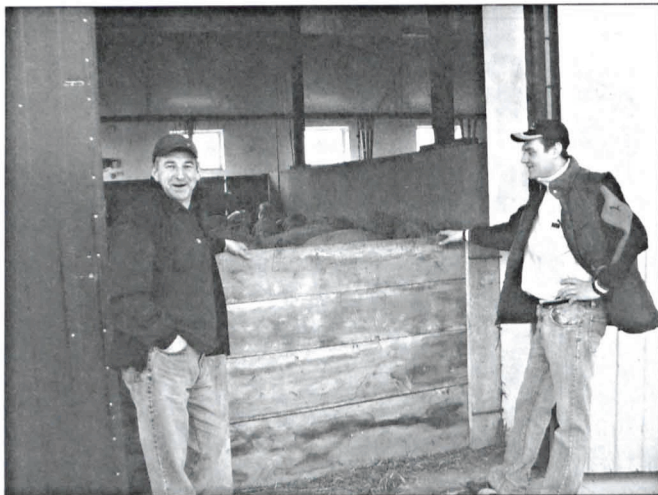
(a)

(a)





## GMINA BIAŁA PODLASKA



## Tucz prosiąt na dużą skalę

Młody rolnik Robert Janczuk z Pojelec należy do czołowych producentów żywca wieprzowego w naszej gminie. Rocznie dostarcza do zakładów mięsnych 550 ton tuczników. Nie jest to, jak twierdzi, produkcja łatwa, ani zapewniająca łatwy zysk. Perturbacje związane ze wstrzymaniem skupu żywca spowodowanego obawami z afrykańskim pomorem świń omal nie doprowadziły go do bankructwa. Mimo ryzyka, jakie towarzyszy mu, na co dzień, nie może z dnia na dzień wstrzymać hodowli, którą rozwija skutecznie przez 11 lat. Każdy, kto odwiedza jego posesję czuje się, co najmniej zdziwiony. Pierwszym zaskoczeniem jest estetyka podwórka wyłożonego kostką brukową na 450 mkw. Dzięki kostce do każdego pomieszczenia można wejść bez obawy o utonięcie w błocie. Posesję zdobi doskonale utrzymany ogród pełen kwiatów i roślin ozdobnych. Tuczniaki, które karmi z pomocą teścia zjadają dziennie ok. 7 ton paszy. Prowadzenie hodowli na dużą skalę (5500 tuczników w ciągu roku) wymaga szczególnych starań i niemało pracy, ale może przynosić właścicielowi satysfakcję nie tylko finansową. Na takie eksperymenty decydują się zazwyczaj młodzi, odważni hodowcy, którzy skorzystali z możliwych form wsparcia unij-

nego. Gospodarstwo Janczuków należy do przodujących w gminie, co wielokrotnie doceniano w konkursach powiatowych, wojewódzkich i krajowych. Właściciele odbierali nagrody w konkursach na najbardziej estetyczne, bezpieczne i ekonomiczne gospodarstwo. Wprost wierzyć się nie chce, że w przeciągu 11 lat zmieniła się zasadniczo wielkość arealu i struktura produkcji. W 2003 r., kiedy Robert z żoną Agatą przejmowali gospodarstwo od teścia Ryszarda Olesiejuka, liczyło ono 40 hektarów i miało do dyspozycji 40 loch. Teraz nowy właściciel gospodaruje na 150 hektarach, posiada wszelki potrzebny rolnikowi sprzęt (kombajn zbożowy, ciągniki i osprzęt stosowany w uprawie roli). Potrzebuje zaledwie 3 miesiące, żeby 30-kilogramowe prosię zamieniło się w 120-kilogramowego tuczniaka. Jest to możliwe dzięki intensywnemu odżywianiu zwierząt, które karmione są z użyciem nowoczesnych technologii. Pozwala ona uzyskać mięsność pożądaną przez producentów mięsa i jego przetworów. Co kwartał w gospodarstwie Janczuków zjawiają się samochody Zakładów Mięsnych „Wierzejki” z gminy Trzebieszów, które odbierają wysokiej klasy surowiec. – Moim zadaniem jest dbałość, aby cykl produkcyjny odbywał

się bezawaryjnie, a to oznacza mnóstwo zadań; łącznie z opieką weterynaryjną. Sam dbam o przygotowanie pasz. Zyski, na jakie mogę liczyć podlegają nieustannym wahaniom, a zależą w dużej mierze od cen zbóż i kupowanych komponentów paszy. Aktualnie jestem na plusie, ale trudno przewidzieć jak będzie

za miesiąc czy kwartał. Ceny tuczników ulegają nieustannym wahaniom, ale ryzyko wpisane jest chyba w specyfikę naszego zawodu – twierdzi Robert Janczuk, zadowolony, że udało mu się przeprowadzić do nowego, wymarzonego przez żonę domu.

Istvan Grabowski

Fot. autor





# Kleszcze i choroby odkleszczowe



## Gdzie żyją kleszcze?

- Kleszcze żyją w strefie przygrunтовой, w miejscach lekko wilgotnych i obfitych w roślinność. Znajdują się na spodniej stronie liścia lub na gałęziach w pobliżu ścieżek, po których chodzimy. Wbrew temu jak często się twierdzi, kleszcze nie spadają z drzew. Kleszcza można „złapać” przechodząc obok niego. Gdy tylko temperatura przekroczy 8°C, kleszcze stają się aktywne. Łagodna zima oraz wilgotne lato sprzyjają wysokiej rozrodczości kleszczy, co powoduje zwiększenie tempa ich rozprzestrzeniania się.

## W jaki sposób kleszcze przenoszą choroby?

- Kleszcze w czasie ukłucia przekazują do krwi ludzi i zwierząt bakterie i wirusy, które mogą wywołać groźne choroby zakaźne. Ukąszenie kleszcza jest bezbolesne, ponieważ ślina kleszcza zawiera wiele substancji biochemicznych, w tym substancje łagodzące ból, które powodują, że nie czujemy ukłucia.

## Jakie choroby są przenoszone przez kleszcze?

- W Europie, w tym w Polsce, jest to przede wszystkim borelioza - choroba bakteryjna oraz kleszczowe zapalenie mózgu (KZM). Na świecie istnieje jeszcze ponad 500 innych chorób przenoszonych przez kleszcze. Większość z nich występuje jednak bardzo rzadko.

## Jaki jest przebieg kleszczowego zapalenia mózgu?

Kleszczowe zapalenie mózgu jest chorobą dotyczącą ośrodkowego układu nerwowego. Niebezpieczeństwo polega na tym, że chorobą objęty jest mózg, czyli najważniejszy organ ludzkiego ciała. W początkowym okresie może nie zostać rozpoznana, ponieważ objawy są mało charakterystyczne - podobne do grypy. Pierwsza faza choroby pojawia się po 7-14 dniach od kontaktu z kleszczem. Przykładowe objawy to: gorączka, bóle głowy i mięśni. Objawy z pierwszej fazy utrzymują się około tygodnia. Po kilku dniach lepszego samopoczucia występuje druga faza choroby. Objawy: bóle głowy, gorączka, wymioty, nudności, utrata przytomności oraz zespół zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych lub zapalenie mózgu. Objawy zwykle ustępują po 2-3 tygodniach. Nie ma leczenia przyczynowego kleszczowego zapalenia mózgu, stosowane jest tylko leczenie samych objawów.

## Jakie są najczęstsze objawy boreliozy?

- Bakterie boreliozy przenikają do nerwów, mięśni, tkanki łącznej. Dlatego choroba może powodować niezliczone objawy: m.in. neurologiczne (np. mrowienie, paraliż), mięśniowe, skórne. Borelioza rozwija się od 1 do 3 tygodni od ukąszenia. Nie leczona z fazy wczesnej przechodzi w rozsianą i w końcu w bardzo trudną do leczenia fazę przewlekłą. Oto, co powinno nas zaniepokoić:

- Faza wczesna. W miejscu ukąszenia może się pojawić rumień wędrujący, czyli czerwona, owalna zmiana na skórze. To jednoznaczny sygnał, że doszło do zakażenia i trzeba zacząć leczenie. Rumień występuje tylko w 30 proc. przypadków, dlatego jego brak wcale nie świadczy o tym, że jesteśmy zdrowi. Pozostałe objawy pierwszej fazy mogą przypominać grypę. Są to: zmęczenie, podwyższona temperatura, bóle karku.
- Faza rozsiana. Jeśli w I fazie choroby nie zostaną podane antybiotyki, borelioza przechodzi w fazę rozsianą. Wtedy mogą pojawić się, m.in.: stany zapalne stawów, bóle w klatce piersiowej, szumy w sercu.
- Faza przewlekła. Dolegliwości, które towarzyszą choremu w tym etapie boreliozy, jest wiele. Mogą to być: bóle głowy, mięśni, stawów, zaburzenia mowy, wzroku i wiele innych.

## Czy można się zaszczepić?

- Tak, przeciw kleszczowemu zapaleniu mózgu (KZM).

Szczepienie ma bardzo duże znaczenie, ponieważ KZM nie da się leczyć przyczynowo. Wirus jest przenoszony w ciągu kilku pierwszych minut pobierania krwi przez kleszcza. Usunięcie kleszcza nie może więc stanowić skutecznej ochrony przed zainfekowaniem wirusem wywołującym KZM. Konieczne staje się zastosowanie szczepień profilaktycznych. Nie ma szczepień przeciw boreliozie.

## Co mogę zrobić, aby uniknąć ukąszenia przez kleszcza?

- Ryzyko zachorowania na inne choroby odkleszczowe, którym nie można zapobiec poprzez szczepienie można zmniejszyć poprzez stosowanie się do poniższych wskazówek:

- ✓ Załóż jasne ubranie wybierając się na spacer – po powrocie łatwiej będzie zauważyć kleszcze wędrujące po ubraniu w poszukiwaniu miejsca wkłucia. Lepiej jest założyć koszulę z długim rękawem, długie spodnie i kryte obuwie utrudniające pajęczakowi dostęp do skóry.
- ✓ Sprawdź ubranie i usuń dostrzeżone kleszcze po powrocie ze spaceru. Zwracaj przy tym szczególną uwagę na miejsca, gdzie skóra jest delikatna: pachwiny, pępek, miejsca za uszami, zgięcia pod kolanami, owłosiona skóra głowy itp.
- ✓ Dzieci, jeśli spędzają czas na powietrzu, oglądaj dwa do trzech razy dziennie.
- ✓ Jeśli jesteś właścicielem czworonoga również oglądaj go regularnie po powrocie ze spacerów.
- ✓ Stosuj dostępne środki odstraszające kleszcze (chronią tylko przez pewien czas).
- ✓ Unikaj wysokich traw, zarośli i poszycia lasu.

## Co mam zrobić, gdy ukąsi mnie kleszcz?

- Kleszcze są bardzo małe, dlatego należy dokładnie obejrzeć całe ciało, zwracając uwagę na małe punkciki, ponieważ larwy kleszczy, których ukąszenie również może spowodować zachorowanie na KZM są bardzo małe (0,6 mm do 1 mm) i trudno dostrzegalne. Dlatego warto wziąć prysznic, aby w ten sposób spłukać z siebie niewzczepione jeszcze larwy kleszczy. Jeśli dostrzeżesz wczepionego kleszcza, powinien on zostać jak najszybciej prawidłowo usunięty. Przez następne dni, tygodnie obserwuj miejsce ukąszenia. Jeśli wystąpi zaczerwienienie skóry wokół miejsca ukąszenia (rumień) lub objawy grypopodobne, natychmiast zgłoś się do lekarza, aby wykluczyć ewentualną chorobę.

## Jak usunąć kleszcza?

- Jak najszybciej, aby zapobiec przeniesieniu się z kleszcza kolejnych czynników chorobotwórczych. Kleszcza należy usuwać za pomocą wąskich szczypczyków (pęsety). Chwyć mocno kleszcza, tak blisko skóry, jak tylko możliwe. Pewnym ruchem równoległym do osi wkłucia oderwij go od skóry (nie obracaj!). Jeśli pozostaną części kleszcza wbite w skórę, należy je usunąć tak szybko, jak tylko możliwe. Paraliżowanie kleszcza olejem, kremem, masłem lub jego wykręcanie może spowodować wstrzyknięcie przez kleszcza jeszcze większej ilości materiału zakaźnego do ciała (kleszcz wtedy „wymiotuje”). Nie należy używać wazeliny, płonących zapalek, końcówek papierosów, pilników do paznokci lub innych przedmiotów. Jeżeli masz kłopot z usunięciem kleszcza, zgłoś się do punktu medycznego.

Więcej informacji na temat choroby znajdziesz na stronie [www.kleszcze.info.pl](http://www.kleszcze.info.pl)





## POWIAT BIALSKI



**Międzynarodowy Plener Fotograficzny „Podlaski Przełom Bugu 2014”**

## Entuzjaści piękna krajobrazu

Tegoroczny, Międzynarodowy Plener Fotograficzny „Podlaski Przełom Bugu” odbył się w dniach 3–8 sierpnia w Janowie Podlaskim. Wzięli w nim udział znakomici twórcy, mistrzowie polskiej fotografii krajozawowej i przyrodniczej. Plenery fotograficzne cieszą się dużym

uznaniem w tym środowisku. Niezmiennie organizatorami plenerów są: Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach, Bialskie Centrum Kultury w Białej Podlaskiej, Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej oraz Fotoklub Rzeczypospolitej Polskiej – Stowarzyszenie Twórców.

Plenery mają zasięg międzynarodowy. Do udziału w nich dotychczas, co roku zapraszanych było ok. 30 artystów z Polski, Ukrainy, Białorusi, Francji i Czech.

Główne cele organizacji plenerów to: – wspieranie oraz promocja twórczości artystycznej w dziedzinie fotografii, – wy-

miana doświadczeń twórczych i warsztatowych artystów z Polski i Europy; – promocja atrakcyjnych turystycznie, bogatych w zabytki kultury duchowej i materialnej ziem nadbużańskich; – zbieranie materiału fotograficznego do organizacji wystaw i wydania albumu ukazującego piękno nadbużańskich krajobrazów, flory i fauny. W tegorocznym plenerze, jak co roku, wzięli udział zaproszeni przez organizatorów goście z Ukrainy. Odbyły się pokazy prac, m.in. znanego artysty fotografa Wojciecha Plewińskiego z Krakowa oraz wykłady na temat estetyki i teorii fotografii prof. Zbigniewa Tomaszczuka z ASP w Warszawie. Efekty pracy uczestników będzie można obejrzeć na wystawie organizowanej w listopadzie i grudniu 2014 r. w MOK w Siedlcach oraz w styczniu i lutym w BCK w Białej Podlaskiej. Jak co roku organizatorzy zaplanowali wydanie, towarzyszącego wystawie, obszernego katalogu – albumu formatu A4.

(a)

### Gmina Terespol

## Kultura nie zna granic

6 lipca na terenie rekreacyjnym w Kobylanach miała miejsce kolejna, jedenasta edycja przeglądu folklorystycznego „Kultura bez granic”, której organizatorem byli: Urząd Gminy Terespol oraz Gminny Ośrodek Kultury. Ideą imprezy była prezentacja folkloru polskiego i białoruskiego oraz promowanie dorobku kulturalnego lokalnych oraz białoruskich twórców ludowych w dziedzinie rękodzieła. Ponadto uczestnicy mieli możliwość zaprezentowania własnych zdolności oraz talentów. W trakcie imprezy został rozstrzygnięty konkurs „Piękne, bo Bialskie” w kategoriach: Najpiękniejsza zagroda, Gospodarz roku i Najpiękniejszy ogród roku. W ramach imprezy można było obejrzeć prezentacje sprzętu PSP, Policji, Straży Granicznej i Pogotowia Ratunkowego oraz wystawy grup twórców ludowych z Polski i zza wschodniej granicy, prezentujących m.in. obrazy,

haft, wyroby garncarskie, wiklinarskie, pracownie zdobnictwa ludowego itp. W tym roku w celu uświetnienia imprezy obok lokalnych zespołów działających przy Gminnym Ośrodku Kultury, czyli Hard Gock, Młode Lisy, East Border Crew, ZTL Obertas, Białe Anioły, Łobaczewianki, a ponadto Dobryniarki wystąpiły także zespoły zza wschodniej granicy: ZPiTL Bursztyn z Kobrynia na Białorusi oraz Raiz z Brześcia. Bezpośrednio przed występem gwiazda wieczoru na scenie wystąpiła gwiazda disco polo Justyna Mosiej. Gwiazdą wieczoru była najdłużej działająca bez przerwy grupa na polskim rynku – zespół rockowy Budka Suflera.

Atmosfera była fantastyczna, nie obyło się bez bisów.

Ogromnym zainteresowaniem wśród dzieci i młodzieży cieszyli się: Lisek, maskotka gminy Terespol oraz wesołe miasteczko: dmuchane zjeżdżał-

nie, trampoliny, eurobungee, samochody elektryczne, quady, cymbergaj, budka foto i wiele innych, a ponadto ogródki gastronomiczne, stoiska z zabawkami, lodami, watą cukrową i popcornem. Dodatkowych atrakcji dostarczyły zabawy indywidualne i grupowe z profesjonalnymi animatorami, warsztaty plastyczne, malowanie buziek, przejażdżki

cji przeglądu folklorystycznego „Kultura bez granic” serdecznie dziękują za pomoc przy organizacji i zabezpieczeniu imprezy służbom mundurowym PSP, policji, Pogotowiu Ratunkowemu, SG, gminnym służbom, OSP. Ponadto paniom z kół gospodyń wiejskich z Koroszczyzna i Łobaczewa Małego za promocję i możliwość degustacji regional-



motorówką, kule wodne, przejażdżki kucykiem i konne oraz motocykliści ze Stowarzyszenia F. G. Monsters z Białej Podlaskiej. Uwieńczeniem imprezy był zjawiskowy pokaz sztucznych ogni oraz dyskoteka prowadzona przez konferansjera i DJ Fantomasza. Organizatorzy XI edy-

nych potraw. Firmom: Eko-Bug, Agrostop II, Bard z Kobylan, Hotel pod Dębami oraz sponсорom: PPHU Transbet Marianowi Wojtusiowi, Polskiemu Konsorcjum Gospodarczemu w Koroszczyźnie, Firmie Garden Service z Białej Podlaskiej.

(a)



## Związkowy ruch nauczycielski w powiecie białskim 1918-1939

Dzieje ruchu związkowego nauczycieli sięgają pierwszej połowy dziewiętnastego wieku i wywodzą się z sytuacji polskiej oświaty pod zaborami Austrii, Prus i Rosji. Dlatego wydaje się celowym przynajmniej skrótowne przybliżenie jego historii. Ruch polskich organizacji nauczycielskich otwiera powstanie pierwszej organizacji w 1848 r. – Towarzystwo Pedagogiczne Polskie w Poznaniu. W dwadzieścia lat później, w 1868 roku założono Towarzystwo Pedagogiczne we Lwowie. W miarę upływu czasu utworzono Towarzystwo Nauczycieli Szkół Wyższych w Galicji (1884 r.); Towarzystwo Nauczycieli Szkół Ludowych (1896 r.); Krajowy Związek Nauczycieli Ludowych (1906 r.), który w 1913 roku przybrał nazwę Związku Polskiego Nauczycielstwa Ludowego; Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego (1905 r.); Polski Związek Nauczycielski (1905 r.); Zrzeszenie Nauczycielstwa Polskich Szkół Początkowych (1916 r.). Każda z wymienionych organizacji miała swój statut, zawarte w nim cele i zadania. Kształtowanie ruchu nauczycielskiego było bardzo złożone i długotrwałe, zależało od uwarunkowania geograficznego, ekonomicznego oraz społecznego danego terenu. Ważne znaczenie dla nauczycielskiego ruchu zawodowego miał zjazd, zwany „Sejmem Nauczycielskim”, obradujący w Warszawie 14–17 kwietnia 1919 r. Na zjeździe między innymi powstał Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych (ZPNSP) z połączenia organizacji: Zrzeszenie Nauczycielstwa Polskich Szkół Początkowych i Związku Polskiego Nauczycielstwa Ludowego w Galicji. Powstały związek przejął automatycznie członków i strukturę połączonych organizacji. Program jego mieścił się w zasadach ustrojowych państwa polskiego, lecz reprezentował kierunek lewicowy.

W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości szkolnictwo w województwie lubelskim stanęło przed licznymi proble-

mami oświatowymi. Likwidacja skutków polityki zaborców i ogromne różnice w poziomie nauczania wymagały ujednolichenia systemu oświaty w regionie. Utworzono Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego kierowane przez kuratora, który sprawował nadzór nad szkołami, instytucjami oświatowymi i wychowawczymi na terenie województwa. Zorganizowano oświatę na terenie powiatu białskiego: Inspektorat Szkolny – podległy Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego a finansowany przez Sejmik, organizacje nauczycielskie oraz samorząd szkolny. W 1933 roku zlikwidowano inspektoraty szkolne pokrywające się z powiatami i powołano inspektoraty obwodowe dla kilku powiatów. Na realizację polityki oświatowej i kierunki rozwoju szkolnictwa istotny wpływ miał gospodarczy charakter południowego Podlasia. Sytuacja organizacji nauczycielskich na Lubelszczyźnie w znacznej mierze wynikała z uwarunkowań historycznych i administracyjnych, szczególnie zaniedbanego w okresie rządów zaborcy rosyjskiego. Nauczyciele byli zorganizowani według typów szkół, poziomów kształcenia, zajmowanego stanowiska w zawodzie, ideologii, światopoglądu itp.

Główną rolę w kształtowaniu opinii publicznej, zwłaszcza wśród nauczycieli w okresie międzywojennym na Lubelszczyźnie, odgrywał ZPNSP. Najniższym ogniwem organizacyjnym było ognisko, które podlegało bezpośrednio Zarządowi Głównemu ZPNSP. Początkowo działalność związkowa była utrudniona z powodu wojny polsko-sowieckiej, lecz po jej zakończeniu nastąpiło ożywienie pracy. W 1920 roku na terenie województwa lubelskiego funkcjonowało 121 ognisk, które skupiały 2802 członków. W pierwszych latach powojennych organizacja ZPNSP na terenie powiatu białskiego była liczebnie mała. W powiecie białskim w latach 1920–1925 stan związku nauczycielskiego przedstawiał się

następująco: w roku 1920 funkcjonowały 3 ogniska z liczbą 88 członków;

w 1921 r. funkcjonowały 2 ogniska z liczbą 81 członków; w 1922 r. funkcjonowały 2 ogniska z liczbą 57 członków;

w 1923 r. funkcjonowały 2 ogniska z liczbą 38 członków;

w 1924 r. funkcjonowały 2 ogniska z liczbą 34 członków;

w 1925 r. funkcjonowały 2 ogniska z liczbą 29 członków.

Jak wynika z danych, liczba członków w ogniskach malała. Ze względu na szczupłość materiałów źródłowych trudno dziś jednoznacznie określić, jakie były przyczyny słabości ZPNSP. Prasa lokalna i pamiętniki z lat międzywojennych jasno ukazują braki koordynacji działalności związkowej zarówno na terenie powiatu jak i województwa. Rola ognisk polegała głównie na podejmowaniu uchwał popierających ZG we wszystkich sprawach związanych z oświatą i pozycją społeczną nauczyciela. Ponadto ogniska związkowe zajmowały się zbiorczą składką członkowskiej i przekazywaniem jej w przeważającej części na konto ZG.

W celu ożywienia pracy związkowej w 1924 roku powołano w Lublinie Komisję Wojewódzką Zarządu Głównego ZPNSP. W 1928 roku rozszerzono aktyw związkowy o zespół, tzw. lustratorów, których zadaniem była kontrola pracy ognisk i oddziałów połączona z doradztwem. W powiecie białskim lustratorami byli: Marcin Wasyluk i Aleksander Dąbrowski. W tym okresie, dzięki pracy białskich lustratorów rozwiązywano z różnym skutkiem wiele problemów ogólnych a także związanych bezpośrednio z pracą szkoły i nauczyciela. Umacniała się też integracja środowiska nauczycielskiego.

Nowy etap w kształtowaniu się związkowej organizacji nauczycielskiej rozpoczął się z chwilą połączenia Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych ze Związkiem Zawodowym Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich w 1930

roku, utworzono Związek Nauczycielstwa Polskiego (ZNP). W ogólnym zarysie struktura organizacyjna ZNP była następująca: podstawowym ogniwem było ognisko, które skupiało co najmniej 10 członków z jednej miejscowości lub najbliższej okolicy. Jeżeli na terenie powiatu istniały przynajmniej dwa ogniska, powstawał oddział powiatowy, jako jednostka nadrzędna. Wyższą instancją w strukturze był Okręg (obejmował zwykle województwo), nad nim Zarząd Główny ZNP. Cele działania organizacji sprecyzowane zostały w Statucie. Do 1939 roku ZNP posiadał poziomą strukturę przynależności, w konsekwencji czego jego członkami mogli być tylko nauczyciele (od przedszkola do szkoły wyższej), a inni pracownicy szkolnictwa (administracji szkolnej, gospodarczo-obługowej, itp.) mogli należeć do innych związków zawodowych.

W tym czasie liczba członków ZNP na Lubelszczyźnie wynosiła 4.520, w tym 4.339 nauczycieli szkół powszechnych i 181 nauczycieli szkół średnich. Był on najliczniejszą i najbardziej prężną organizacją nauczycielską.

W materiałach archiwalnych nie zachowały się informacje pozwalające odtworzyć skład władz związkowych w powiecie białskim po poszczególnych zjazdach oraz tematykę zjazdów. Wiadomo, że problemy występujące w działalności związkowej na terenie powiatu nie odbiegały od tych, które nurtowały wojewódzką instancję związkową. Przez cały okres międzywojenny organizacja w Białej Podlaskiej walczyła o polepszenie stanu oświaty. Aktywność ogniw terenowych w różnych dziedzinach wymusiła utworzenie w Zarządzie Powiatowym komórki koordynującej. Z tego względu, wobec konieczności rozszerzenia i umocnienia pracy, zarząd oddziału przystąpił do tworzenia specjalistycznych sekcji, których główne zadanie polegało na skoordynowaniu różnych form działalności związkowej a także na wyzwoleniu inicjatywy





## HISTORIA

i aktywności działaczy terenowych. Sporo ciekawych i wartościowych informacji o działalności Zarządu Powiatowego ZNP znaleźć można między innymi w prasie podlaskiej. We wrześniu 1933 roku czasopismo „Podlasie” zamieściło na swoich łamach artykuł pt. „Pokłosie Zebrania Zarządu Oddz. Pow. Z.N.P. w Białej Podl.”. Czytamy w nim: „Sekcja porad prawnych. Celem przyścia pomocą kolegom przy rozstrzygnięciu różnych spraw formalno-prawnych Zarząd Oddz. Pow. powołał do życia Sekcję porad prawnych. We wszystkich sprawach, wymagających porad, należy zwracać się do kol. Leona Szysza w Łomazach... (...). Sekcja gospodarczo-społeczno-oświatowa. Po nakreśleniu planu pracy, na kierowników tej sekcji powołano kol. kol. Przedcieczeńskiego Bazylego i Tymoszuka Dymitra. Kol. Aftyka naszkicował schemat pracy sekcji pedagogicznej – specjalnie podkreślił konf. rejonowe i bibliotekę powiatową. Sekcja prasowa. Zadania sekcji prasowej referował kol. Duński Stanisław, który został powołany na kierownika tej sekcji i ma organizować referaty prasowe przy Ogniskach Z.N.P. w powiecie. II. Dla stworzenia racjonalnej pracy w ogniskach Oddz. Pow. powołuje i w tym roku sekcję lustratorów w składzie: kol. Duński St., kol. Szysz Leon i kol. Burda Fr.”. Na podstawie powyższego fragmentu można stwierdzić, że związek prowadził szeroką działalność wśród związkowców. Starano się rozwijać różne formy działalności związkowej, miały one charakter skoordynowany.

Sytuacja zmieniła się, gdy w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 lipca 1933 roku o organizacji obwodowych władz szkolnych okręgi szkolne podzielono na obwody szkolne. Obwód białsko-podlaski obejmował powiat bialski i radzyński, a siedzibą inspektora szkolnego była Biała Podlaska. Ten zabieg usamodzielił nieco władzę szkolną. Na obszarze obwodu białsko-podlaskiego działały dwa oddziały ZNP: bialski i radzyński. W celu nawiązania współpracy ZNP

z władzą szkolną zorganizowano konferencję z obwodowym inspektorem szkolnym Bolesławem Dontenem 11 grudnia 1933 roku. Z powiatu bialskiego brali w nim udział następujący związkowcy: Jan Makaryk, przewodniczący zarządu oraz członkowie: Janina Aftyka i Stanisław Carnelli oraz z oddziału radzyńskiego Wacław Janicki, przewodniczący oddziału i Stanisław Czapiński, skarbnik. Tematem wiodącym w dyskusji były problemy podniesienia stanu szkolnictwa na terenie powiatów. Uzgodniono współpracę w zakresie zagadnień dotyczących szkoły, nauczycieli i pracy społeczno-oświatowej. Ponadto działacze związkowi domagali się od władz szkolnych rozwiązania problemu przepelnionych klas.

Wskutek określonej polityki ówczesnych władz nastąpiło w tym czasie wyraźne obniżenie poziomu materialnego nauczycieli. Organizacja związkowa w Białej Podlaskiej aktywnie upominała się o poprawę uposażenia nauczycieli (poborów). Przykładem tej akcji może być petycja Prezydium Oddziału ZNP w Białej Podlaskiej z dnia 15 grudnia 1933 roku do Zarządu Głównego ZNP, w którym organizacja związkowa apelowała o podjęcie energicznych kroków w kierunku poprawy statusu ekonomicznego nauczycieli. Petycję tę przedłożono też inspektorowi szkolnemu.

Dużą uwagę przywiązywał Związek w tym okresie do przedsięwzięć gospodarczych. W 1935 roku założono w Białej Podlaskiej Spółdzielczą Księgarnię Nauczycielską, która zajmowała się zaopatrywaniem nauczycieli w pomoce dydaktyczne oraz w materiały piśmiennicze. Oddział prowadził też Spółdzielczą Kasę Nauczycielską.

Kolejną formą działalności związkowej było, tradycyjnie prowadzone od wielu lat, dokształcanie zawodowe nauczycieli. Działacze ZNP starali się pomagać nauczycielom organizując różne formy dokształcania i samokształcenia. Rozwijająca się szkoła stawiała przed nauczycielami coraz większe wymagania edukacyjne, co wiązało się z podnoszeniem kwalifikacji,

temu celowi służyły konferencje rejonowe. Konferencję kierował wybrany przewodniczący, ustalono 2-3 tematy referatów, wybierano referentów, wyznaczano tematykę 2-3 lekcji do zbiorowej hospitacji i wskazywano miejsce kolejnej konferencji. Po referatach, hospitacji i dyskusji odbywała się część koleżeńską stanowiącą okazję do nawiązania kontaktów towarzyskich i bliższego poznania się nauczycieli. Za pośrednictwem prasy Oddział Powiatowy ZNP informował nauczycieli o różnych formach dokształcania. I tak na przykład w 19 numerze „Głosu Społecznego” z 1 października 1936 roku w artykule „Konferencja nauczycielska Oddziału Z.N.P. w Białej Podlaskiej” czytamy: „Zarząd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Białej Podl. organizuje w dniu 11.10.1936 o godz. 11,30, w lokalu własnym przy ulicy Narutowicza, 21-konferencję poświęconą pracy w środowisku. Znany pedagog p. Radwan zaproszony na tę konferencję, omówi istotę wzajemnych stosunków i oddziaływań szkoły i środowiska”.

Innym źródłem zdobywania i uzupełniania wiedzy ogólnej, pedagogicznej i organizacyjnej były wydawnictwa ogólnozwiązkowe oraz poszczególnych sekcji Zarządu Głównego ZNP i zarządów okręgu. W latach trzydziestych wydawano łącznie 57 tytułów czasopism pedagogicznych, metodycznych i organizacyjnych. Do najpopularniejszych czasopism wśród nauczycieli należały: „Głos Nauczycielski”, a zwłaszcza dodatek dotyczący pracy metodycznej nauczyciela, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego”, gdzie publikowano między innymi artykuły dotyczące wychowania obywatelskiego i pracy organizacji szkolnych oraz „Ognisko Nauczycielskie”. Oddział ZNP w Białej Podlaskiej zachęcał do korzystania z gazet i literatury, jako środków pogłębiających wiedzę pedagogiczną i społeczną. Zgodnie z uchwałą ZG ZNP z 1933 roku, każdy członek ZNP na terenie powiatu otrzymywał bezpłatnie „Głos Nauczycielski”.

Zarząd Oddziału Powiatowego wspierał Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych (TPBPSP). Ogniska ZNP inspirowały i organizowały loterie fantowe oraz zabawy taneczne w celu zgromadzenia funduszy. W numerze 7 „Głosu Społecznego” z kwietnia 1938 roku pisano: „Ognisko Z.N.P. w Białej Podl. z urzędowego wieczoru karnawałowego osiągnęło 150 zł czystego dochodu w zamian za co dostało od Tow. Pop. Bud. Publ. Powszech. dyplom członka dożywotniego.”

W powiecie ważnym kierunkiem działalności związkowej było włączenie się członków ZNP do pracy społecznej w licznych organizacjach i stowarzyszeniach. Działalność społeczno-oświatowa i kulturalna była prowadzona wielotorowo. Obejmowała kursy wieczorowe dla dorosłych w zakresie siedmioletniej szkoły, staszicowskie kursy oświaty rolniczej, czytelnictwo (biblioteki i czytelnie), chóry, teatry amatorskie. ZNP współpracował w tym zakresie z organizacjami młodzieżowymi (głównie młodzieży wiejskiej). O znaczeniu uczestnictwa w formach pracy oświatowej świadczy liczba zorganizowanych imprez. W roku 1935 w powiecie bialskim najbardziej rozpowszechnioną formą pracy oświatowej była działalność świetlicowa – 95 świetlic i 2.047 uczestników. W tym okresie zorganizowano 25 kursów dla dorosłych, gdzie uczyło się 440 słuchaczy; 23 uniwersytety niedzielne (od 20 do 150 słuchaczy); 14 zespołów samokształceniowych (ok. 31 uczestników); 4 staszicowskie kursy rolnicze (143 osoby). Działało 12 bibliotek Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej, 10 bibliotek różnych organizacji społecznych oraz funkcjonowało 31 chórów i 103 teatry amatorskie. Główny ciężar oświaty pozaszkolnej spoczywał na nauczycielach, którzy w zdecydowanej większości pracę tę wykonywali społecznie. W organizację wielu kursów wieczorowych dla dorosłych, poczynając od 1925 roku, był bardzo zaangażowany Jan Makaruk, wykładowca a zarazem instruktor oświaty pozaszkolnej.



Dużą rolę w upowszechnieniu kultury masowej pełniła turystyka, szczególnie krajoznawstwo. Działali tam przeważnie nauczyciele historii, geografii i przyrody. Z „Głosu Społecznego” dowiadujemy się, że w dniach 21-27 czerwca 1937 roku Ognisko Nauczycielskie ZNP w Białej Podlaskiej organizowało wycieczkę do Wilna i Trok.

Znaczną rolę w związkowej pracy odgrywała też działalność wydawnicza. W dniu 29 grudnia 1936 roku odbyło się walne zebranie przedstawicieli organizacji społecznych, współpracujących z wydawnictwem „Głosu Społecznego”. Zebranie jednoznacznie postanowiło przekazać czasopismo Oddziałowi Powiatowemu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Białej Podlaskiej, przy zastrzeżeniu, że pismo nadal zostanie organem prasowym wyrażającym dążenia stowarzyszeń i organizacji społecznych powiatu białskiego. Na redaktora naczelnego ZNP wysunął swego prezesa – Jana Makaruka. Biuro redakcji i administracji „Głosu Społecznego” zostało przeniesione z Zamku (pod wieżą) do lokalu ZNP przy ulicy Narutowicza 21. Na łamach „Głosu Społecznego” dużo pisano o sprawach szkolnictwa, oświaty i kultury. Poczesne miejsce zajmowały też sprawy Białej Podlaskiej i okolic, poruszano wiele zagadnień z historii i tradycji regionu. Nie zabrakło też sprawozdań z prac i działalności wszystkich większych organizacji i stowarzyszeń, które wydawnictwo powołały. Było to pismo dość ciekawe, nie mniej jednak dosyć ostre w sformułowaniach, programowo apolityczne, mocno jednak zaangażowane społecznie i tym sposobem wciągane w arkana lokalnej polityki. Świadczy o tym chociażby tytuły krótkich felietonów „Figury i figurki”, w których o życiu społecznym, politycznym, gospodarczym regionu dość krytycznie wypowiadał się Jan Makaruk, kryjąc się pod pseudonimem „Nemo”. Na szczególną uwagę i podkreślenie zasługuje również fakt, że „wielcy ludzie z małego miasteczka powiatowego” znaleźli wyjście, aby wyeliminować niewygodnego

redaktora: „Otrzymałem roczny przydział do administracji szkolnej – wspominał po latach Jan Makaruk, ówczesny przewodniczący Oddziału Białskiego – jako instruktor oświaty pozaszkolnej. Ten fakt posłużył do zmiany redaktora, gdyż zgodnie ze statutem Związku Nauczycielstwa Polskiego, każdy członek Związku zatrudniony w administracji otrzymuje urlop na czas swej pracy. Otrzymując urlop, z konieczności musiałem zrzec się stanowiska prezesa oddziału ZNP. Ustupując ze stanowiska prezesa musiałem zrzec się redaktorstwa Głosu Społ., gdyż według dotychczasowego zwyczaju prezes oddziału jest z tytułu swego stanowiska równocześnie naczelnym redaktorem. A więc wszystko według ustalonego porządku, według ustalonego planu.” „Głos Społeczny” był przykładem dobrej redaktorskiej roboty i zaangażowania w sprawy regionu i jego mieszkańców. Odbiorcami czasopisma byli przede wszystkim nauczyciele i do nich było ono głównie skierowane. W ostatnim okresie przed agresją hitlerowską na Polskę zaangażowało się ono w kampanię na rzecz obronności kraju.

Jednym z ostatnich ważnych wydarzeń z historii Związku przed II wojną światową był strajk nauczycieli 1937 roku. Decyzją władz centralnych 30 września 1937 roku zawieszono w czynnościach Zarząd Główny ZNP. Związkowcy w całym kraju, także na Lubelszczyźnie podjęli protesty i strajki. W powiatowych oddziałach ZNP akcje protestacyjne odbyły się od 10 do 17 października 1937 roku. Organizowane były również nadzwyczajne zjazdy powiatowe członków ZNP. Tego typu zebranie oddziału Powiatowego ZNP w Białej Podlaskiej odbyło się już 10 października 1937 roku. Zebrani postanowili poprzeć uchwałę o przystąpieniu do strajku. Wskutek wzajemnych negocjacji doprowadzono do reaktywowania działalności ZG Związku. Jak pisał badacz dziejów ZNP Mieczysław Marczuk, „Zjazd odbył się 2 lutego 1938 roku. Wbrew dążeniom rządu na zjeździe ponownie wybrano zdecydowaną większość członków

zawieszonego Zarządu Głównego, a do prezydium powołano wszystkich wybitnych działaczy związkowych wchodzących w jego skład przed zawieszeniem.” Należy też wspomnieć, „Głos Społeczny” z 15 listopada 1937 roku akcentował solidarność miejscowego środowiska nauczycielskiego kierownictwem ZNP, między innymi informując: „W „Małym Dzienniku” z dn. 26-X-37 r. ukazała się wzmianka, jakoby członkowie Ogniska Z.N.P. w Białej Podl. godzili się ze smutnym faktem zamianowania Kuratora w Zarządzie Głównym Z.N.P. Falszywą wiadomość prostujemy. Członkowie Ogniska Z.N.P. w Białej Podlaskiej na zebraniu w dniu 9/X-1937 r. podpisali i wysłali odpowiednie protesty w tej sprawie.”

Znaczącą rolę w działalności białskiego oddziału odegrał Nadzwyczajny Zjazd Powiatowy ZNP w Białej Podlaskiej, który odbył się w dniu 12 czerwca 1938 roku. Organizował go i przewodniczył prezes Zarządu Kazimierz Bednarz. Delegaci wysłuchali sprawozdania ze Zjazdu Delegatów w Krakowie. Ustosunkowali się do lokalnych wydarzeń politycznych i kampanii przeciwko ZNP. Następnie K. Bednarz wystąpił z referatem „Obecna sytuacja Z.N.P.” Dyskusja dotyczyła głównie roli wychowania narodowego. Na zakończenie obrad zebrani podjęli uchwałę: „1) Rozpocząć gromadzenie funduszy na budowę domu Z.N.P. w Białej Podl. Mając na uwadze ten cel, wszelkie wpływy z urządzanych przez poszczególne „Ogniska” Z.N.P. w powiecie imprez będą odtąd przekazywane na budowę domu związkowego. 2) Z początkiem 1938/39 r. szk. ma być uruchomiona w Białej Podl. bursa dla kształcących się w tu-tejsz. szkołach dzieci nauczycieli. Bursa będąc spółdzielnią z odpowiedzialnością udziałami.(...) 3) Zorganizowanie Uniwersytetu Ludowego na Podlasiu a mianowicie w Leśnej Podl., jest oczywistą koniecznością i sprawą pilną. Stwierdzając to, Zjazd przekazuje dalsze i niezbędne w tym zakresie poczynania Wydziałowi Pedagogicznemu Oddz. Powiat. Z.N.P.”. Realizację zamierzeń nakreślono-

nych w uchwale Zjazdu uniemożliwiła II wojna światowa. Wzrost napięcia międzynarodowego i groźba wybuchu wojny znalazły odzwierciedlenie w działalności związku. Powstawały inicjatywy związane z dofinansowaniem i materiałowym wspieraniem wojska. Na przykład, 29 kwietnia 1938 roku z okazji jubileuszu 34 Pułku Piechoty, Prezydium Oddziału Powiatowego ZNP złożyło 1.120 złotych. Powyższa akcja organizacji związkowej świadczyła o ich patriotyzmie oraz umiłowaniu Polski. W 1939 roku Oddział ZNP w Białej Podlaskiej liczył około 200 członków w 9 ogniskach. Ogniska ZNP funkcjonowały w Białej Podlaskiej, Janowie Podlaskim, Terespolu, Piszczacu, Łomazach, Konstantynowie, Kodniu, Leśnej Podlaskiej i Tucznaj.

Głównym ośrodkiem życia społecznego w powiecie była Biała Podlaska. Na terenie powiatu działały 583 ogniwa organizacyjne różnorodnych organizacji społeczno-gospodarczych. Wyjątkową pozycję w skali całego powiatu zajmowało ZNP. Wicestarosta powiatu białskiego Bolesław Górny pisał o tym następująco: „Jest to jedna z potężniejszych i wpływowszych organizacji zawodowych na terenie powiatu. Związek Nauczycielstwa Polskiego posiada Oddział Powiatowy w Białej Podlaskiej, który przejawia dość intensywną działalność w różnych kierunkach.”

Reasumując, stwierdzić należy, że związkowy ruch nauczycielski swoją siłą zawdzięczał dobrej organizacji, dużej możliwości społecznego oddziaływania poprzez prasę i organizowanie kursów dokształcających, kadre nauczycielską i młodzież szkolną oraz pozaszkolną. Od 1930 roku do końca okresu dwudziestolecia międzywojennego Oddział Powiatowy ZNP załatwiał wiele różnorodnych spraw, które w codziennym życiu i pracy zawodowej nauczycieli odgrywały istotną rolę. Mimo wielu niepowodzeń i trudności zapisał się on złotymi zgłoskami w historii oświaty i szkolnictwa polskiego w powiecie białskim.

dr Dariusz Sikora



## ROZMAITOŚCI

## 70. lecie bitwy pod Jeziorami

## Przysięgam ziemi polskiej

W ostatnią niedzielę czerwca w Jeziorach, powiat łosicki odbyły się uroczystości upamiętniające poświęcenie sztandaru 34. pp 9. Podlaskiej Dywizji Piechoty AK oraz 70. rocznicy bitwy pod Jeziorami. Partyzanci nie opuścili Jezior i już 30 czerwca późnym popołudniem zostali otoczeni przez Niemców. Dzięki odwadze i determinacji udało im się prawie bez strat, broniąc się wyjść z Jezior. W niedzielnej uroczystości uczestniczyli: kombataneci major Tadeusz Sobieszczak pseudonim „Dudek” uczestnik bitwy pod Jeziorami, Marian Sawaja prezes Światowego Związku Żołnierzy AK Koło „Gołąb” Garwolin, Bronisław Łukaszuk „Hitlerok”, Ryszard Zaręba „Sawa”; władze samorządowe powiatu łosickiego, przedstawiciele Lasów Państwowych, Stadniny Koni w Janowie Podlaskim i licznie przybyli potomkowie żołnierzy Zenona. 70 lat temu, 29 czerwca też była niedziela, przy ołtarzu polowym zgromadzili się partyzanci, mieszkańcy Jezior i okolicznych miejscowości. Odprawiono mszę św. i poświęcono sztandar. W niedzielę 29 czerwca br. odbyła się msza św. upamiętniająca wydarzenie historyczne oraz poświęcono sztandar Konnej Straży Ochrony

Przyrody i Tradycji, stowarzyszenia, które kultywuje pamięć o oddziale Zenona i jest obecnie współorganizatorem konnych rajdów i corocznych uroczystości w Jeziorach. Zanim rozpoczęła się msza św. Andrzej Jaśkiewicz, tenor z Łodzi dał koncert pieśni partyzanckich i patriotycznych. Mszę świętą celebrował ks. Tadeusz Turyk, proboszcz parafii Próchenki. Podczas kazania mówił o bohaterstwie żołnierzy Zenona. Podziękował tym, którzy o nich pamiętają.

Waldemar Kosieradzki, koordynator obchodów uroczystości przypomniał w wystąpieniu, jak zaczynało przywracać bohaterom należne im miejsce. Dziękował organizatorom pierwszych rajdów konnych do Jezior: nieżyjącemu już prof. Ludwikowi Maciągowi oraz Maciejowi Falkiewiczowi, państwu Szozdom z Bachorzy, państwu Chaleckim ze Stoku Wiśniewskiego, panu Kuprysiowi z Kodnia, panu Zalewskiemu. Oni i wielu innych było zaangażowanych w organizację pierwszych rajdów. Major Tadeusz Sobieszczak „Dudek” dziękował wszystkim, którzy nie zapominają. I to on jeden z ostatnich żyjących żołnierzy Stefana Wyrzykowskiego „Zenona” oraz Marian Cabaj wręczyli Andrzejowi Nowakowi, kome-

dantowi Konnej Straży Ochrony Przyrody i Tradycji sztandar, poświęcony przez ks. Tadeusza Turyka. I tak historia zatoczyła krąg.

Kiedy na zakończenie mszy zebrani śpiewali pieśń ... Ojczyznę wolną pobłogosław Panie..., trudno było oprzeć się refleksji, że każdy czas wymaga odwagi i determinacji w obrońnię Polski.

Komendant Nowak w swoim wystąpieniu mówił o symbolice sztandaru i podziękował fundatorom.

Sztandar otrzymany z rąk akowców zaprezentował przed szwadronem KSOPiT i przekazał pocztowi sztandarowemu.

Na zakończenie odbyła się defilada i pokaz umiejętności jeździeckich w wykonaniu Konnej Straży Ochrony Przyrody i Tradycji. Uroczystościom towarzyszyła wystawa portretów żołnierzy „Zenona” autorstwa Waldemara Kosieradzkiego, stoiska z wydawnictwami historycznymi oraz ekspozycja broni.

Ewa Kozłara



## Sport

## Międzyrzeccy siatkarze w akcji



Przez dwa dni 2 i 3 lipca na boiskach przy ZPO nr 3 mogliśmy podziwiać mecze w ramach turnieju 1/2 Mistrzostw Polski w Piłce Siatkowej Plażowej Juniorów w Międzyrzeczu Podlaskim. W turnieju wzięło udział 14 zespołów. Klub UKS Międzyrzeczka Trójka reprezentowały dwie pary: Jakub Czaban i Radosław Łubik,

trener Marcin Śliwa oraz Marcin Kusznieruk i Jakub Gontarewicz, trener Zbigniew Bernat. Obie pary sklasyfikowano w turnieju na miejscach 9-12. Pierwsze trzy miejsca zajęli siatkarze z Łodzi. Zawody przeprowadzono przy wsparciu burmistrza miasta i Wojewódzkiego Związku Piłki Siatkowej w Lublinie. (a)



Jan Jańczuk, sekretarz powiatu bialskiego w imieniu starosty Tadeusza Łazowskiego wbija fundacyjny gwoźdź w drzewo sztandaru



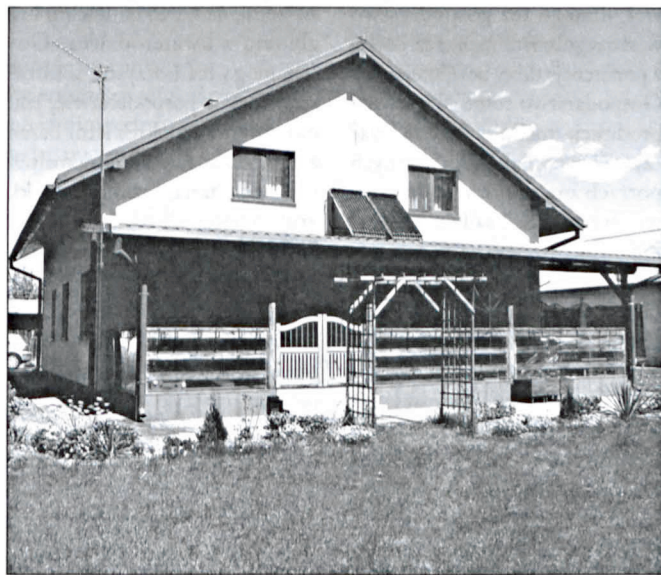


## Dni Otwartych Drzwi w Końskowoli

# Konkurs agroturystyczny rozstrzygnięty

Podczas Dni Otwartych Drzwi w Końskowoli 29 czerwca odbyło się rozstrzygnięcie i podsumowanie szóstej edycji konkursu na „Najciekawszą ofertę agroturystyczną w regionie lubelskim”. Konkurs zorganizowany został przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, Lubelski Związek Stowarzyszeń

w miejscowości Bubel Łukowska; „Agroturystyka u Kwiatka” – gospodarstwo Iwony i Waldemara Kwiatkowskich w Jakówkach; „Agrocelia” – gospodarstwo Wiesławy i Mirosława Sobieszczyk w Komarnie. Nagrodzone zostały też 2 obiekty w kategorii „Najciekawszy produkt turystyki wiejskiej”. Pierwsze miejsce ko-



*Budynek agroturystyczny Ewy i Jana Plusko*

Agroturystycznych i Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Najważniejsze cele konkursu to promocja oferty agroturystycznej i działania w kierunku poprawy jakości świadczonych usług. Konkurs przeprowadzony został w trzech kategoriach: na najciekawszą ofertę gospodarstwa agroturystycznego, na najciekawszą ofertę gospodarstwa gościnnego (niepełniających kryteriów określonych dla gospodarstw agroturystycznych) i na najciekawszy produkt turystyki wiejskiej, którego elementem nie jest nocleg. Wśród laureatów znalazły się gospodarstwa agroturystyczne i produkty turystyczne z powiatu białskiego. W kategorii „Najciekawsza oferta gospodarstwa agroturystycznego” w gronie laureatów znalazły się 3 gospodarstwa z powiatu białskiego: „Pod Bocianim Gniazdem” – gospodarstwo Ewy i Jana Plusko

misja konkursowa przyznała Pracowni Tkackiej w Hrudzie, która działa przy Gminnym Ośrodku Kultury w Białej Podlaskiej, a wyróżnienie otrzymał Dworek Łukowska Barbary i Adama Wróbel z miejscowości Bubel Łukowska. Nagrody ufundowane przez samorząd województwa lubelskiego wręczali: wicemarszałek Michał Cholewa; dyrektor departamentu rolnictwa i środowiska UMWL Sławomir Struski; dyrektor Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego Antoni Skrabucha; zastępca dyrektora Lubelskiego Oddziału ARiMR Janusz Baran. Wyróżnione gospodarstwa posiadają kilkuletnie doświadczenie w zakresie świadczenia usług. Poniżej chciałabym przedstawić naszych laureatów.

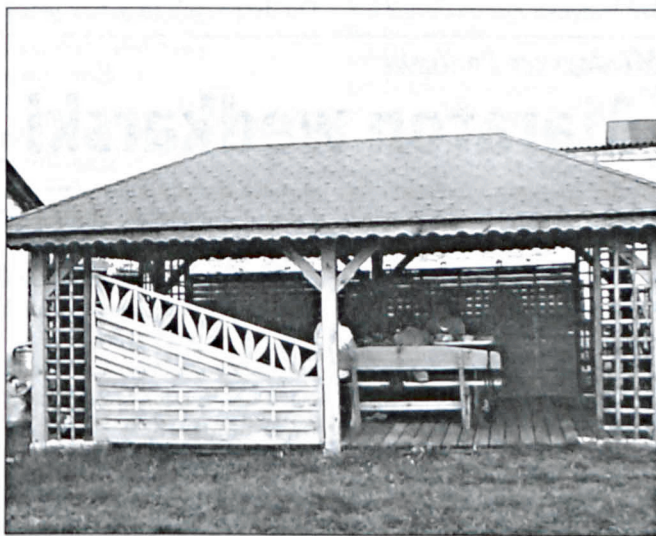
Gospodarstwo agroturystyczne „Pod Bocianim

Gniazdem” położone jest w nadbużańskiej, letniskowej i bardzo urozmaiconej krajobrazowo miejscowości w gminie Janów Podlaski. Dla turystów przygotowano 5 pokoi noclegowych na poddaszu budynku mieszkalnego: 3 pokoje 2-osobowe, 1 pokój 1 – osobowy i 1 pokój 3-osobowy (razem 10 miejsc noclegowych). Na poddaszu znajduje się też łazienka i wc.

Na parterze budynku znajduje się kuchnia z pełnym wyposażeniem, pokój wypoczynkowy oraz węzeł higieniczno sanitarny. Istnieje możliwość skorzystania z posiłków przygotowywanych przez kwaterodawcę lub sporządzania posiłków samodzielnie w udostępnionej kuchni i świeżych produktów z gospodarstwa rolnego i przydomowego. Na parterze budynku jest też wydzielony zadaszony taras a w nim stoły i miejsca do siedzenia. Gospodarstwo prowadzi produkcję roślinną – zboża i warzywa, ale dla potrzeb gospodarstwa domowego i agroturystycznego posiada kury, warzywnik, sad i jagodnik przydomowy. Do dyspozycji turystów przeznaczono też część budynku

z dziećmi, wędkarzy i amatorów wypoczynku w ciszy i spokoju.

Gospodarstwo agroturystyczne „Agroturystyka u Kwiatka” położone jest w miejscowości Jakówki. Do dyspozycji turystów przeznaczono domek mieszkalny, a w nim 2 pokoje noclegowe 2-osobowe, 1 łazienkę, salon wypoczynkowy połączony z aneksem kuchennym. Kwaterodawcy posiadają gospodarstwo o specjalizacji produkcja roślinna, uprawiane są głównie zboża. Produkcja jest prowadzona metodami ekologicznymi. Dla potrzeb rodziny i turystów utrzymują 1 krowę, kilka szt. trzody chlewnej i drób. Jest także ogród warzywny, sad i jagodnik przydomowy. Dom otoczony jest zielenią z dużym podwórkiem, na którym znajduje się altana ze stołem i ławkami, huśtawka, boisko do gry w piłkę, parking i ogród ozdobno-wypoczynkowy. Oferta nie obejmuje przygotowania posiłków przez gospodarzy. Udostępniona kuchnia z pełnym wyposażeniem daje możliwość przygotowania posiłków we własnym zakresie z udostępnieniem produktów ekologicz-



*Altanka u Iwony i Waldemara Kwiatkowskich*

gospodarczego, w którym znajduje się sala dydaktyczna, garaż na postawienie samochodu turystów oraz magazyn na przechowywanie sprzętu do rekreacji. Całość zagrody jest ogrodzona, dojazd i dojścia utwardzone. W gospodarstwie można wypożyczyć rowery na wycieczki po okolicy (3 szt.), sprzęt wędkarski. Oferta skierowana jest do rodzin

z własnego gospodarstwa. Z uwagi na małe zasoby bazy noclegowej, oferta jest skierowana do rodzin z dziećmi, osób starszych na dłuższe pobyty oraz na pobyty weekendowe. Można też zorganizować spotkanie przy grillu lub ognisku, dla większej liczby osób spotkanie integracyjne w altanie. Gospodarz po-





## ROZMAITOŚCI

DOK. ZE STR. 71

siada umiejętności rzeźbiarskie i podzieli się swoim doświadczeniem z turystami. Zaintereso-

duży teren – działka 2500 mkw., zagospodarowany estetycznie, z wydzielonymi miejscami do wy-



Otoczenie budynku Wiesławy i Mirosława Sobieszczyków

wani zakresem rolniczym mogą uczestniczyć w bezpiecznych pracach w gospodarstwie rolnym i przydomowym. Amatorzy grzybobrania mogą udać się z gospodarzem do lasów, których w okolicy jest sporo.

Gospodarstwo agroturystyczne Agrocelia położone jest w miejscowości Komarno. Wokół budynku mieszkalnego jest

poczynku i rekreacji. Jest miejsce na zorganizowanie grilla, ogniska oraz miejsce na ustawienie namiotów z możliwością podłączenia do prądu. Baza noclegowa dla turystów znajduje się w budynku mieszkalnym kwaterodawcy. Do wynajęcia 3 pokoje noclegowe: 1 jednoosobowy i 2 dwuosobowe, łącznie 5 miejsc noclegowych. Do dyspozycji turystów jedna

łazienka, pokój wypoczynkowy z jadalnią. Pokoje urządzone estetycznie ze zmysłem artystycznym (kwaterodawca ma kwalifikacje budowlane i sporo inwencji zastosował w urządzonych wnętrzach mieszkalnych). Wszystkie pokoje turystów są wyposażone w telewizor, jest też dostęp do Internetu. Gospodarstwo świadczy usługi głównie w okresie letnim. Jeśli są chętni w innych porach roku, to pokoje także czekają na zainteresowanych. Na szczególną uwagę zasługują usługi żywieniowe całodziennie oparte na diecie bezglutenowej, dlatego też gospodarstwo w szczególności zaprasza osoby z preferencją diety bezglutenowej. Gospodarstwo rolne to głównie produkcja roślinna, zboża, warzywa i ziemniaki. Dla własnych potrzeb oraz potrzeb turystów w warzywniku i sadzie przydomowym uprawiane są różnorodne gatunki warzyw i owoców (np. malina, jeżyna, jagoda kamczacka, borówka, aronia). Dla potrzeb własnych i turystów w gospodarstwie utrzymywana jest trzoda chlewna. Kuchnia bezglutenowa, jeśli chodzi o walory smakowe nie różni się

od tradycyjnej. Jest jednak dużo droższa, bo produkty bez glutenu są droższe – np. 1 kg chleba z mąki bez glutenu to koszt 30 zł. Dlatego, aby było „taniej” w gospodarstwie są uprawiane warzywa i owoce oraz odchowuje trzodę chlewną na potrzeby żywieniowe domowników i turystów. Gospodyni wypieka sama chleb. Turysty przebywający w gospodarstwie mają możliwość nauki prawidłowego przygotowywania posiłków dla osób z celiakią, w tym nauki pieczenia chleba. Mogą też podzielić się swoimi problemami i doświadczeniami, co do kuchni bez glutenu z kwaterodawcą. Goście mogą też korzystać z infrastruktury w gospodarstwie, jak: montowany na okres letni basen z trampoliną, rowery dla dorosłych i dzieci, altana, leżaki, hamaki, grill, miejsce na ognisko, sprzęt do nordic walking. Jest możliwość przyjazdu ze zwierzętami.

W następnym numerze „Gościńca Bialskiego” nagrodzone obiekty w kategorii „Najciekawszy produkt turystyki wiejskiej.

Bożenna Warda,

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego

## Międzyrzec Podlaski

# Maraton wędkarski

XV Maraton Wędkarski na Międzyrzeckich Jeziorach odbył się 26-27 lipca. Zawody zorganizowało Koło Wędkarskie PZW Złoty Karaś przy współpracy Międzyrzeckiego Towarzystwa Wędkarskiego „Żwirtek” w Międzyrzeczu Podlaskim. W zawodach wzięło udział 25 trzyosobowych drużyn, które już

w piątek zjechały do Międzyrzecza z różnych stron Polski. Międzyrzec reprezentowały trzy ekipy. W sobotę rano drużyny losowały stanowiska, a początek zawodów został oznajmiony przez sygnał policyjnego radiowozu. Przed wędkarzami były 24 godziny łowienia. Maraton wygrała drużyna Koła PZW Amur

w Radzynie Podlaskim. Leszek Rączka, Kazimierz Karwowski i Andrzej Brygola uczestniczyli chyba we wszystkich międzyrzeckich maratonach i zawsze stają na podium. Drugie miejsce zajęła drużyna z Łosic. Trzecie miejsce udało się zdobyć ekipie wędkarzy z Mszczonowa. Najstarszym uczestnikiem zawodów był Zdzisław Duda z Międzyrzecza. Indywidualnie zawody wygrał 12-letni Dawid Welik z Horodyszcz, który złowił

szczupaka o wadze 850 g. Był to równocześnie najmłodszy zawodnik maratonu. Otrzymał on także puchar za złowienie największej ryby drapieżnej. Drugie miejsce w tej kategorii zajął Adam Oltarzewski, który złowił leszcza o wadze 790 g, a trzecie Tomasz Wasilewski, za leszcza ważącego 580 g. Najwyżej sklasyfikowaną kobietą była Katarzyna Szupiluk z Międzyrzecza, która złowiła 4,5 kg ryb.

(a)







## Prezentacje Literackie PODLASKIEGO KWARTALNIKA KULTURALNEGO

Nr 62 (redakcja mig; regionalia@mbp.org.pl)

**Magdalena Nazaruk**  
(Biała Podlaska)

### debiut

#### stawu ton

aromatem skrzy się noc  
dźwiękiem woni skrapla toń  
drży taflą błysku owoc  
cichnie znika smaku dłoń

musuje we mnie tykot  
świerszcza co stroi akord  
a nad nim srebrny trykot  
świec nuci stawowy fiord

#### zapachy deszczu

poruszył nią spóźniony deszcz  
gdy szumił o letniej burzy:  
w nawilgłych konarach brzoź  
w żalobie  
ciekliwie kocur zroszony  
swe łapy głośno zlizywał  
z poprzednich i przyszłych nocy

\*\*\*

tu stoję i moknę  
za oknem  
i lśnię promieniami  
za drzwiami  
dziś zamarzamy  
u bramy  
by spotkać się we mgle  
błysnąć  
gasnąć nagle

\*\*\*

tulipanom które zakwitły  
w grudniu  
powiedz że  
mają za wątle pnące  
za drobną łodyżkę słaby  
pręcik  
pyłek  
bulwę słabą  
i szukaj  
coraz wyższych sztachet

#### anty-33

zaimpregnowana –  
od umysłu wokali  
od zeusowych wyroków

od obłudnych braci  
od priorytetów wykłębłych  
od impresji lęku  
od nadwrażliwości  
rzemieślników  
od po piórze grafomanii  
od błędnych danych,  
z gwarancją  
do jesieni  
– jeszcze nie jestem.

#### utopia podświadomości

w półsłowach milcząc  
tworzę iluzję  
mądrości przecząc  
trzymam się na krze

w cieniu złej prawdy  
niosą mane  
mistrzowie teorii  
tylko przyjaciele

#### niemal

prawie to nie wystarczająco dużo  
bo wszystko jest takie jak oczy  
którymi na to patrzę.  
ospale spływa ze mnie  
tafla przywiązania  
tęskniąc za nawykiem kochania  
kogośkolwiek

#### Pandora

dłaczego cofasz się  
zanim postawisz pierwszy krok?  
czemu uciekasz gdy  
moje spojrzenie pada  
na twój wzrok?

dłaczego zmieniasz się  
nim zdążę poznać cię do końca?  
czemu ma dłoń jest już  
dla ciebie za gorąca?

dłaczego słuchasz mnie  
gdy nie jest na to pora?  
zapewne boisz się,  
że ja – to Pandora.

#### złote cyprysy

falujesz moje piruety  
gdy nie widzę odbicia  
w bagnie ignorancji  
ciepło ci  
pod kocem przyzwyczaję  
choć ja wymagam tylko rozumu

wszystko płynie  
tylko zmienność jest niezmienna  
szkoda że nie próbujesz

szukać arche  
kiedy ja nauczyłam się  
nie kroić cebuli

w tej iluzji wolnej woli  
dziełu w trakcie tworzenia ufam  
ale potrzebuję napięcia  
bo jestem  
żywym przypomnieniem

trochę więcej  
połączeń nerwowych  
a podświadomość rządzi  
jak instynkt  
i milion więcej  
bożych kamieni na nas  
... złote cyprysy na wyspach

\*\*\*

w mantrze wiatru  
czuję wolność  
kiedy bierze głęboki wdech  
nachylam kark  
do jego szeptu  
by transparencją naszych ciał  
zmieniać bieg materii

#### credo

Bóg stworzył człowieka  
a człowiek Boga,  
a mnie nawróciła szatańska joga  
oby nas chroniła  
psychiczna zapomoga  
klęczysz? – pod nawą  
piekła podłoga ...

gzyms bezsensu  
zatrul duszę moją  
duszące mury  
przesłaniają mi źrenice  
rzekłbyś niebyt w bycie  
byt w niebycie

#### miasto

okryły niebo czarne gawrony  
zamiast ustąpić dżdzu perkusiście  
na nich długie żałobne fasony  
szept swój ściszyły na gankach  
liście

asfalem płynie struga czasu  
w chaosie kroków spływa słona  
pod szklanych posągów  
odbić riasu  
mętym światłem idea Platona

będą wrastać w ziemię jak sosny  
rozklei powieki zimna rosa  
aporią stłuczony żaloszny  
zameczy wieść albatrosa

\*\*\*

szumną ciszą odpowiadasz  
na niuanse moich drgań  
wodzisz zamknięte powieki  
triolami zamętu  
moczysz duszę  
zimnym tlenem  
i przynosisz  
brak pytań

#### standby

polował na jej myśli  
czuwaniem okrył  
oświetlone dłonie  
niemym wzrokiem  
ściszył jej obawy  
czekali  
na swoje kroki

#### harmonia sfer /tekst piosenki/

uwielbiam mieć pretekst  
do nicnierobienia  
możliwość jedynie  
nagrzewania mienia  
nie zmienia to przecież  
stanu ludzkości  
podkreśla słabości  
przemęczonych kości  
w samotności  
– co siostrą mądrości  
– się rodzimy  
a jesteśmy sobą  
tylko gdy śnimy śpimy  
obojętni na fale nienawiści  
zawiści  
nic nic nie rób  
usłysz swoje myśli;  
czy byłeś człowiekiem  
bo mi ich brakuje  
ja próbuję  
a psychomachię planuję  
najwyższy z tym Kolegą  
z dołu a wokół  
krytyczne oczy skierowane  
ku mnie na cokół  
stawiają oceniają osądzają  
a będą ponoć osądzeni  
szkoleni już od  
najmłodszych korzeni pomyleni  
analizujemy emocje innych ludzi  
marnując czas  
na ich przeżywanie  
obudzi się może lud  
w końcu z obłudy i ściemy  
gier politycznych  
kleryków ekstremy  
a myśli płaczą się po głowie  
i zaraz gasną ich latarnie  
nim mrok ogarnie  
jedyną szansę  
której nie chcesz docenić  
a świat się nami bawi więc  
bawmy się nim sami  
bo stworzono go po to byśmy się  
wścickali

*Magdalena Nazaruk jest uczennicą trzeciej klasy I Liceum Ogólnokształcącego im. J. I. Kraszewskiego w Białej Podlaskiej, tegoroczną laureatką I Białskiego Konkursu Literackiego dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych Białej Podlaskiej i powiatu bialskiego (pierwsza nagroda w kategorii poezji).*





## PODLASKIE PRZYSMAKI

# Brokuły i kalafiory

Brokuł i kalafior to warzywa z rodziny kapustnych. W naszych warunkach klimatycznych uprawiane są wcześniej wiosną lub w jesieni. Częścią jadalną są kwiatostany, tzw. „róże”. Warzywa te należą do bardzo cennych pod względem wartości odżywczych. W swoim składzie chemicznym zawierają witaminy: C, A, witaminy z grupy B, K, PP oraz składniki mineralne: wapń, żelazo, magnez, potas, fosfor i śladowe ilości wielu innych. Dodatkowym walorem jest też delikatny błonnik, nie powodujący wzdęć. Kalafior, z uwagi na zwartą strukturę gotować należy dłużej, około 10-15 minut. Brokuł ma bardziej delikatne i mniej zwarte róże i czas gotowania wynosi około 8 minut. Brokuły i kalafiory wykorzystywane są jako dodatki do sałatek, zup i potraw mięsnych. Poniżej przedstawiam wybrane potrawy z tych cennych odżywczo warzyw.

### BROKUŁY W CIEŚCIE

**Składniki:** 0,5 kg brokułów, sól, cukier, 1,5 szklanki mąki, 2 jajka, łyżka oleju, 3 łyżki zsiadłego mleka, odrobina startej gałki muszkatołowej, pół łyżeczki proszku do pieczenia, tłuszcz do smażenia.

**Wykonanie:** brokuły ugotować z dodatkiem soli i cukru, odcedzić i pokrajać na małe kawałki. Do mąki dodać żółtka jaj, olej, zsiadłe mleko, gałkę muszkato-

lową, wyrobić ciasto. Na koniec dodać pianę z białek, wymieszać. Do ciasta włożyć pokrajane brokuły i wymieszać. Na rozgrzany tłuszcz kłaść łyżką małe placuszki i smażyć z obu stron. Podawać z surówką z pomidorów.

### BROKUŁY ZAPIEKANE Z FASOLĄ

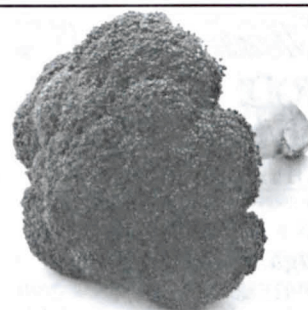
**Składniki:** 1 średniej wielkości brokuł, 4 ząbki czosnku, oliwa, ocet winny, 15 dag fasolki szparagowej.

**Wykonanie:** oczyszczoną i umytą fasolkę włożyć do wrzącej wody, podgotować i odcedzić. Brokuły gotować we wrzącej, osolonej wodzie 3 minuty. Odcedzić, ostudzić i pokrajać – różę podzielić na małe różyczki, a łodyżki na kawałki. Na dno żaroodpornego naczynia wlać cienką warstwę oliwy, wyłożyć fasolkę i dodać roztarte 2 ząbki czosnku, wymieszać. Na fasolkę wyłożyć brokuły i roztarte pozostałe 2 ząbki czosnku. Osolić, dodać pieprz, skropić oliwą i octem winnym. Wstawić do nagrzanego piekarnika na około 5-7 minut.

### SALAATKA Z KALAFIORÓW

**Składniki:** 0,5 kg kalafiorów, sól, cukier, 15 dag pomidorów, 2 jajka, 3 łyżki majonezu lub 3 łyżki oleju, łyżka soku z cytryny, 2 łyżki posiekanego koperku, 2-3 listki salaty.

**Wykonanie:** kalafiory ugotować we wrzącej, osolonej wodzie, podzielić na małe różyczki. Ułożyć je wianuszkami w salaterce



na listkach salaty. W środku, też wianuszkami ułożyć obrane ze skórki i pokrajane w kostkę pomidory. W środku ułożyć ugotowane na twardo i pokrajane w grubą kostkę jajka. Oprószyć solą i pieprzem, polać majonezem, posypać koperkiem. Zamiast majonezu salatką można polać olejem wymieszanym z sokiem cytrynowym.

### KALAFIOR Z SEREM

**Składniki:** 2 małe kalafiory, 40 dag białego sera, 1 opakowanie sera homogenizowanego, 4 jajka, szklanka utartego żółtego sera, szczypta gałki muszkatołowej, sól, pieprz, masło do wysmarowania naczynia, posiekana zielona pietruszka lub koperek.

**Wykonanie:** opłukany kalafior zalać wrzącą, osoloną wodą i gotować 3 minuty. Odcedzić i pokrajać w małą kostkę. Żaroodporne naczynie wysmarować masłem, wyłożyć kalafior, Białe ser utrzeć z serkiem homogenizowanym, jajkami, startym żółtym serem, gałką muszkatołową, solą i pieprzem. Masę wyłożyć na kalafior, wyrównać. Wstawić do nagrzanego piekarnika i piec około 40 minut. Podawać na gorąco z przesmażonymi ziemniakami i salatką.

### ZUPA KALAFIOROWA

**Składniki:** pół pęczka włoszczyzny, 1 średniej wielkości kalafior, 2 małe ziemniaki, sól, kostka koncentratu rosolowego, 4 dag masła lub margaryny, pół szklanki śmietany, płaska łyżka mąki, zielenina.

**Wykonanie:** oczyszczoną włoszczyznę, ziemniaki i kalafior ugotować w 1,5 l wody. Wyjąć kalafior i połowę podzielić na małe różyczki. Pozostałe warzywa i resztę kalafiora zmi-

sować lub przetrzeć przez sito. Do zupy dodać kostkę rosolową, śmietanę wymieszaną z mąką, dodać masło, różyczki kalafiora, zagotować. Przed podaniem dodać posiekany koperek.

### „KEKSIK” Z KALAFIORA

**Składniki:** 1 kalafior, 40 dag ziemniaków, 3 łyżki masła, 4 jajka, sól, pieprz, 2 łyżki tartej bułki, 3 łyżki oleju, 50 dag pomidorów, 10 dag cebuli, po kilka gałązek natki pietruszki, bazylii, lub estragonu, ząbek czosnku, sól, ostra papryka w proszku, cukier.

**Wykonanie:** kalafior oczyścić, umyć i ugotować we wrzącej osolonej wodzie, odcedzić. Ziemniaki umyć, obrać, opłukać i ugotować. Odcedzić i wraz z ugotowanym kalafioriem utłuc na jednolitą masę. Dodać 3 łyżki stopionego masła, wymieszać. Wydłużoną foremkę, tzw. „keksówkę” posmarować łyżką oleju i wysypać tartą bułką. Jajka umyć, oddzielić żółtka i wymieszać je z masą. Z białek ubić pianę, wymieszać z masą, doprawić solą i pieprzem, włożyć do wysmarowanej foremki, upiec w nagrzanym piekarniku, ostudzić. Pomidory sparzyć i obrać ze skórki, pokrajać (jeden zostawić do udekorowania). Cebulę obrać, opłukać, posiekać i poddusić na oleju. Gdy cebula się zeszkli dodać pomidory, posiekaną bazylię, pietruszkę i czosnek. Przygotowany sos doprawić solą, cukrem i papryką w proszku. Upieczony w foremce „keksik” wyłożyć na półmisek, posmarować częścią ostudzonego sosu, ozdobić cząstkami pomidorów. Pozostałą część sosu podać w sosjerce.

Przepisy wybrała **Bożenna Warda**  
– Lubelski Ośrodek  
Doradztwa Rolniczego







## SOSIDKO MISTRZYNIĄ EUROPY

Ze złotym medalem mistrzostw Europy GPC w wyciskaniu sztangi leżąc powróciła z czeskiego Trutnova Marlena Sosidko. Reprezentantka ULPSK Gaj Zalesie uzyskała w kategorii wagowej 60 kg wynik 72,5 kg i okazała się najlepsza w kategorii wiekowej T16-17 oraz druga w kategorii open junior. W imprezie uczestniczył też Kamil Lipiński i został wicemistrzem w T18-19 w kat. wagowej 82,5 kg, wyciskając 150 kg. Z tytułem powrócił też, tyle że ze słowackiego Preszova, Franciszek Szabluk. Został on mistrzem Europy federacji WUAP w kat. wiekowej 55-59 lat w kat. wagowej 100 kg, z wynikiem 210 kg. Ponadto był drugi w kat. masters.

(mif)

## OLIMPIJSKIE MEDALE SZTANGISTÓW

Cztery medale XX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży zdobyli w Obornikach Śląskich ciężarowcy z białskiego powiatu. W klasyfikacji klubowej GOK Koroszczyn uplasował się na pozycji ósmej, a MULKS Zirve Terespol – na trzynastej. Najlepiej wypadła Patrycja Kłos z GOK Koroszczyn, która w kategorii 48 kg uległa jedynie Sylwii Oleśkiewicz z Omegi Kleszczów. W dwuboju podlaska sztangistka uzyskała 119 kg (52 w rwaniu i 67 w podrzucie), a jej najgroźniejsza rywalka o 10 kg więcej (57+72). Pozostałe nasze medale miały kolor brązowy. Zdobyli je: Ewelina Ozon (GOK) w kat. 69 kg, z wynikiem 132 kg (62+70), Patryk Popis (GOK) w kat. 50 kg, z rezultatem 134 kg (59+75) oraz Kacper Magielnicki (MULKS Zirve Terespol) w kat. 56 kg, uzyskując w dwuboju 165 kg (75+90). Blisko miejsca na podium był też Mateusz Skulimowski (Zirve) – czwarty w kat. 69 kg. Jego wynik to 236 kg i do brązu zabrakło mu zaledwie 2 kg. Dla sztangistów z Terespolu był to pierwszy poważny start w barwach azerskiej grupy Zirve International Sport Clubs (ZISC),

w skład której wchodzi zespoły z Bułgarii, Mołdawii, Rosji, Turcji i Ukrainy, a w przyszłości z Grecji i Białorusi.

(mif)

## DŹWIGALI W AZERBAJDŻANIE

W bazie sportowej Khirdalan rozegrano I Mistrzostwa Świata Klubów Zirve. W zawodach, na zaproszenie Tofiga Hejdarowa – właściciela Zirve International Sport Clubs, który pokrył w całości przelot oraz pobyt w Azerbejdżanie, uczestniczyło czworo sztangistów z Terespolu. Ósme lokaty zajęli: Kamila Brečko wśród senierek z rezultatem 132 kg w dwuboju oraz Mateusz Skulimowski w grupie U-17 z wynikiem 242 kg. Ponadto Konrad Zielonka był w grupie U-20 dziewiąty, uzyskując w dwuboju 255 kg, zaś Kacper Magielnicki w U-17 trzynasty z rezultatem 162 kg.

(mif)



Ciężarowcy z Terespolu przy kamiennym pomniku sztangi. Foto M. Zielonka

## KOMARNO PIĄTE W KRAJU

Piłkarze z rocznika 1998 i młodszy, reprezentujący Placówkę Opiekuńczo-Wychowawczą w Komarnie, uczestniczyła w Warszawie w XX Mistrzostwach Polski Domów Dziecka w halowej piłce nożnej im. Kazimierza Deyny. W grupie wygrali 7:0 ze Szczutowem oraz zremisowali, po 1:1, z Włocławkiem i Katowicami. Taki sam wynik padł w ich spotkaniu ćwierćfinałowym z drużyną z Pasymia

i o awansie do półfinału miały zdecydować rzuty karne. Te lepiej wykonywali rywale i nasza drużyna, choć nie przegrała ani jednego meczu, zajęła wśród szesnastu zespołów piąte miejsce.

(mif)

## DO AUSTRII PO NAUKĘ

Zawodnicy UKS Młodzi przy ZSO nr 1 w Terespolu przebywali w austriackim mieście Steinach, gdzie obok dwunastu zespołów z: Austrii, Niemiec, Włoch, Finlandii, Czech, Słowacji i Białorusi wzięli udział w zawodach z cyklu Grand Prix Europy w eisstoku. Ostatecznie drużyna w składzie: Paulina Białanicz, Jowita Korbał, Wioleta Stępień, Kamil Drapich, Bartłomiej Gregoruk, Dawid Gregoruk, Bartłomiej Wiśniewski i Patryk Żukowski zajęła dziewiąte miejsce.

– Na naszą słabszą postawę duży wpływ miały: bardzo szybkie podłoże, do którego nasi trenujący na wolnym boisku zawodnicy nie byli przyzwyczajeni, a także brak odpowiednich do szybkiej gry ślizgów – powiedział po powrocie do Polski trener Andrzej Korbał.

Podczas kongresu Międzynarodowej Federacji Eisstocku ustalono, że organizatorem Grand Prix Europy w dniach: 8-9 sierpnia 2015 r. będzie UKS w Terespolu.

(mif)

## MAROKAŃCZYK NAJSZYBSZY W STUDZIANCE

Ponad 5 km liczyła wiodąca polnymi drogami wokół Studzianki trasa III Tatarskiej Piątki. Najszybciej pokonał ją 28-letni Marokańczyk Jasine Mihimida, który uzyskał czas 17 minut 5 sekund i o ponad minutę wyprzedził Pawła Młodzikowskiego z Adamowa (V-Max Adamów) oraz o blisko dwie minuty Łukasza Kosieradzkiego z Siedlec (Zryw Siedlce).

Na starcie biegu głównego stanęło 80 osób, m.in. z naszego powiatu. Lokaty w czołówce zajęli: 4. Grzegorz Jakuszek (Terespol), 5. Paweł Siejko (Między-

rzec Podl.), 8. Andrzej Pawoniak (Chotyłów).

W imprezie uczestniczyli również miłośnicy nordic walking. Najszybciej dystans 4 km pokonał Piotr Wetosza z Białej Podlaskiej, członek Klubu Biegacza Biała Biega. Jako trzeci do mety doszedł Marek Dencikowski z Konstantynowa, a siódma Katarzyna Jendruchniewicz z Międzyrzecza Podl.

(mif)

## W MEMORIAŁACH GÓRĄ BRZEŚĆ

W Piszczacu Krzysztof Dawidziuk co roku organizował Memoriał Mariana Kapysia, zasłużonego dla miejscowej piłki nożnej działacza. Po nagłej śmierci honorowego prezesa Lutni tegoroczna edycja tej imprezy stała się też pierwszym memoriałem jego imienia.

Puchar wójta Jana Kurowskiego wywalczyło Dynamo II Brześć, w którego barwach wystąpiło dwóch reprezentantów Białorusi do lat 19. Drugie miejsce zajęła miejscowa Lutnia, wyprzedzając swoje rezerwy oraz LZS Dobryń. Najlepszym zawodnikiem uznano Dmitrija Mularkiewicza z Dynama II, a bramkarzem Roberta Jankowskiego z Lutni II.

(mif)

## Międzyrzec Podlaski

## Poland Bike Marathon pod stokiem

10 sierpnia zjechało do Międzyrzecza Podlaskiego kilkuset wielbicieli dwóch kółek, którzy wzięli udział w dziewiątym etapie Lotto Poland Bike Marathon. Na najwyższym podium, po raz kolejny w tym roku stanął międzyrzeczanin Mateusz Jakubiuk.

Międzyrzec gościł uczestników wyścigów amatorów na rowerach górskich po raz drugi. Kolarskie miasteczko, biuro zawodów, meta i start oraz zaplecze z atrakcjami dla uczestników imprezy ustawiono przy kąpielisku i stoku narciarskim. Plaźowicze





## SPORT

DOK. ZE STR. 75



chętnie oglądali zmagania pasjonatów rowerów w barwnych kolarskich strojach i kaskach. Trasa maratonu prowadziła leśnymi duktami i ścieżkami, w otoczeniu jezior i lasów. – Nie jest to trasa zbyt wymagająca, ale bardzo ciekawa turystycznie i krajoznawczo dookoła jezior, a końcówka na stoku narciarskim – mówi Grzegorz Wajs, organizator imprezy. Poland Bike Marathon cieszył się także dużym zainteresowaniem wypoczywających nad wodą plażowiczów, a gościom bardzo podobały się atrakcje turystyczne Międzyrzecza.

Przybyło blisko pół tysiąca rowerzystów, którzy startowali w kategoriach: Fan – 8 km, Mini – 28 km i Max – 55 km oraz dzieci w Mini Cross. Na start w dziewiątym etapie PBM zdecydowało się 26 zawodników z Międzyrzecza Podlaskiego. Nie brakowało rowerzystów z Białej Podlaskiej i Łukowa. Ponadto z Siedlec, Sokołowa, Otwocka, Lublina czy Warszawy. Impreza była okazją do zaprezentowania członków powstałej dzień wcześniej sekcji MTB przy KS MOSiR Huragan Międzyrzec Podlaski, zainspirowanej właśnie przez PBM. Podczas maratonu funkcjonował elektroniczny system pomiaru czasu. Były gry i zabawy z animatorami oraz specjalny wyścig rowerowy dla przedszkolaków. Impreza zakończyła się uroczystym wręczeniem medali, pucharów i statuetek zawodnikom oraz organizatorom. Natomiast wśród startujących dzieci rozlosowano nagrody upominki. Marathon został zorganizowany przez firmę Poland Bike przy ścisłej współpracy z Urzędem Miasta Międzyrzec Podlaski i Miejskim

## Gmina Łomazy

## Tatarskie bieganie w Studziance

157 zawodników z różnych stron Polski stanęło 13 lipca br. na starcie Tatarskiego Biegania, zorganizowanego w Studziance po raz trzeci. Ciekawostką był udział zawodników z Biało-

Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Międzyrzeczu Podlaskim. Dyrektorem Poland Bike Marathon jest Grzegorz Wajs, kolarz zawodowy w latach 1997-2005. Na najwyższym podium, już po raz szósty w tym sezonie stanął 14-letni międzyrzeczczanin Mateusz Jakubiuk. Jego kolega Maciej Faluszewski był piąty. Inni międzyrzeczczanie także doskonale sobie poradzili.

(a)



rusi, Clarmont d'Auvèrnhè we Francji, a nawet Maroka i USA. Przed biegiem uczestnicy mieli możliwość poznania miejscowego mizaru. Sportowe emocje rozpoczęły się od tatarskiego turnieju rodzinnego. Rywalizacja toczyła się wśród pięciu 4-osobowych drużyn: Bandzery z Białej Podlaskiej, La France z Francji, Zakręcenii pływaniem I i II z Lublina oraz Studzianka Team. W pierwszej konkurencji wiązanie rzemieni zdecydowanie wygrała pierwsza drużyna Zakręcenii pływaniem z Lublina przed La France i drugą drużyną Zakręcenii pływaniem. W konkurencjach związanych z łucznictwem prym wiodła Studzianka. Miejscowi zawodnicy wygrali też w kolejnej konkurencji rzut

strzałą i strzelaniu z łuku. Przed ostatnią konkurencją bieg ze strzałami mieli 2 punkty przewagi nad La France. W ostatniej konkurencji Studzianka nie dała szans rywalom i wygrała przed

Zakręcenii pływaniem I i La France, 4 miejsce Zakręcenii pływaniem II a 5 Bandzery. Najlepsze drużyny otrzymały puchary



i upominki sfinansowane przez Urząd Gminy w Łomazach oraz darczyńców.

Z każdą godziną do Studzianki przybywało zawodników i kibiców. Najwięcej chętnych było w gronie najmłodszych. Dzieci pobiegły na 200, 400, 600 i 1200 metrów. Spod szkoły podstawowej na trasę ruszyło 37 zawodników nordic walking. Zmagania na dystansie 4 km wygrał Piotr Wetoszka (KB Biała Biega) przed Krzysztofem Piechem (KB Biała Biega) i Markiem Dencikowskim (Konstantynów). Najszybszą kobietą okazała się Jolanta Kaparuk. Im bliżej startu biegu głównego, tym bardziej biegacze opanowali już pobliskie drogi i szykowali się do startu. O godzinie 16.30 zawodnicy ruszyli na trasę długości 5,26 km. Od początku prowadził Jasine Mihimida z Maroka. Wśród pań prym wiodła Białorusinka Alena Szunik. Czołówka dobiegała do końca podobnie, jak po pierwszej pętli. Wygrał Jasine Mihimida 17:05, bijąc rekord trasy o ponad minutę. Drugi był Paweł Młodzikowski V-Max Adamów z czasem 18:09, a trzeci Łukasz Kosieradzki Zryw Siedlce z czasem 18:56. Najszybszym zawodnikiem z powiatu bialskiego był Grzegorz Jakuszek (Jachny Team Terespol), który zajął 4 miejsce. Wśród zawodniczek najszybsza była Alena Szunik z Brześcia przed Martą Jakuszek z Jachny Team Terespol i Katarzyną Pajdosz (Klub Biegacza Biała Biega).

Klasyfikację mieszkańców Studzianki wygrał debiutant Kamil Czarny Łukaszuk 21:41. Drugi był Daniel Fuks 21:54 a trzeci Łukasz Lewczuk 25:13.

Zawody ukończyło 78 zawodników. Po zakończonym biegu czekał na nich: posiłek



regeneracyjny i tatarski poczęstunek (czeburaki). Potem była dekoracja zwycięzców i losowanie nagród wśród osób, które ukończyły rywalizację. Główną nagrodę (okazały sękać) wylosował Andrzej Turski z Białej Podlaskiej. Słowa podziękowania należą się: Asi Krywcuk, Angelice Kukawskiej, Mateuszowi Goławskiemu, Anicie Kukawskiej, Sandrze Fuks, Ewie Piętcie, Zuzce Kukawskiej, Mirosławowi

i Wiesławowi Węda, Tomkowi Kowalewskiemu, Mateuszowi Olichowiczowi, Krzyszłowi Arseniukowi, Patrykowi Kukawskiemu, braciom Lewczukom: Łukaszowi, Karolowi i Krzysztofowi, Pawłowi Bojarczukowi, sędziemu Włodkowi Dawidziukowi i jego koledze. Słowa podziękowania kieruję do osób czuwających w kuchni: Mirosława Jaskiewicz, Mirosława Brodacka, Wiesława Kobjczyka,

Teresa Łukaszuk, Agnieszka Olichowicz, Teresa Bojarczuk, Małgorzata Kukawska, Bożena Kowalczyk, Leszek Olichowicz, Stanisław Brodacki. Na trasie i podczas biegu wspierali nas jeszcze inni życzliwi ludzie, którym dziękujemy. W dekoracji pomagał maratończyk Jan Kulbaczyński. Dziękujemy darczyńcom: Markowi Wilbikowi, Bogusławowi Hawryluk Matalińskiej i Fundacji Zdążyć

z Pomocą Grupa Zadań OPP nr 12 w Neplach, Łukaszowi Wróblowi i Katarzynie Jendruhniewicz Wikmed Zakład Rehabilitacji z Międzyrzecza Podlaskiego, Ryszardowi Gromowi ze Szczecina, oraz Michałowi Michałukowi z Platerowa za bidony dla zawodników. Trzecie tatarskie bieganie było współfinansowane w ramach realizacji zadania zleconego przez Urząd Gminy w Łomazach.

*Łukasz Węda*



## Międzyrzec Podlaski

# Mistrzostwa Świata na „Międzyrzeckich Jeziorach”

W weekend 12-13 lipca na „Międzyrzeckich Jeziorach” odbywały się Motorowodne Mistrzostwa Świata w kategorii GT-30 oraz Międzynarodowe Motorowodne Mistrzostwa Polski w klasach JT-250 i OSY-400.

Międzyrzecki akwen gościł motorowodniaków już po raz trzeci. W 2012 r. odbywały się tam Mistrzostwa Polski, w ubiegłym roku Mistrzostwa Europy, a w tym Międzyrzec otrzymał świetne oceny od wizytatora Międzynarodowej Federacji Motorowodnej oraz homologację na organizację Mistrzostw Świata. To najważniejsze zawody w sezonie. Za sterami szybkich łodzi

można było zobaczyć najlepszych zawodników, m.in.: z Finlandii, Estonii, Łotwy, Litwy i Wielkiej Brytanii. Nie zabrakło oczywiście w tym gronie Polaków. Złoty medal i tytuł mistrza świata zdobyła Finka Sara Pakalen. Drugie miejsce zajął Marcin Szymczyk ze Żnińskiego Towarzystwa Miłośników Sportu „Baszta”. Brązowy medal wywalczył Juri Joul z Estonii. Czwarty był Mateusz Popończyk, piąty Norweg Sanne Vik, szósty był Jacek Kołpaczyński, który w ostatnim biegu miał lekki wypadek, a siódmą lokatę zajęła Polka Agata Soltan.

- Bardzo się cieszymy, że zawody rozgrywane są właśnie

tutaj. To doskonała promocja miasta i Międzyrzeckich Jezior – stwierdził Artur Grzyb, burmistrz Międzyrzecza Podlaskiego i przewodniczący komitetu organizacyjnego zawodów. W ramach Międzynarodowych Mistrzostw Polski na akwenie ścigały się łodzie w klasach JT-250 oraz OSY-400. W klasie JT-250 pierwsze miejsce zajęła Zaumane Endija dwunastoletnia zawodniczka z Litwy, drugie Polak Sebastian Sojka z WKS Zegrze, a trzecie zawodnik z Litwy. W klasie OSY-400 najlepiej popłynął Cezary Strumnik zawodnik klubu „Przygoda” z Chodzieży. Drugie miejsce zajął Tomasz

Mordal z klubu „Kotwica” z Poznania, a trzecie Michał Kausa z „Baszty” Żnin. Zawodnicy zjechali na stację Stowarzyszenia Rozwoju Żeglarstwa już w piątek 11 lipca. W sobotę rano odbywały się treningi, oraz pierwsze biegi, a po uroczystym otwarciu zawodów kolejne wyścigi wokół boi. Po oficjalnej ceremonii otwarcia mistrzostw, wszyscy udali się nad akwen, gdzie delegacja zawodników puściła na wodę wieniec, w celu upamiętnienia tragicznego wypadku Estończyka – Raivo Peetsman, który dwa tygodnie temu zginął podczas Motorowodnych Mistrzostw Świata w Chodzieży.

Sędzią głównym zawodów był Remigiusz Nowak, mistrzostwa nadzorował komisarz UIM (międzynarodowa organizacja motorowodna z siedzibą w Monaco), a to, co się działo na wodzie komentował z wieży obserwacyjnej spiker Andrzej Radomski. Mieszkańcy miasta i przyjezdni mogli oglądać wyścizny ścigających się bolidów z każdego brzegu akwenu. Organizacją zawodów zajęło się Stowarzyszenie Rozwoju Żeglarstwa „Stanica”, wspierane przez Urząd Miasta i licznych sponsorów. Pieniądze na organizację imprezy przekazał Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego, dołożyło też Ministerstwo Sportu. Po ceremonii wręczenia nagród odbył VII Rodzinny Festyn Żeglarski. Towarzyszyło mu, podobnie jak i całym zawodom zaplecze gastronomiczne. Uczestnicy zabawy mogli wysłuchać koncertów, wziąć udział w konkursach z nagrodami oraz degustacji regionalnych nalewek.

*Beata Zgorzałek*





## SPORT

**Gmina Kodeń**

## Memoriał Stanisława Seheniuka

Trochę nietypowo, bo 15 czerwca, a nie tradycyjnie w ostatnią niedzielę czerwca, odbył się w Kodniu XXI Memoriał Stanisława Seheniuka w piłce siatkowej. Organizatorzy Towarzystwo Przyjaciół Kodnia, przy wsparciu Gminnego Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Kodniu oraz Uczniowskiego Ludowego-Pożarniczego Klubu Sportowego „Strażak” przygotowali boiska na otwartym powietrzu, na sztucznej trawie wielofunkcyjnego boiska przy ZPO w Kodniu. Jednak pogoda

pokrzyżowała szyki organizatorom i pierwszy raz w dwudziestoletniej historii zmagania memoriałowych, cały turniej odbył się pod dachem, w hali sportowej ZPO. Do zawodów zgłosiło się siedem drużyn: Kosmet-Hurt Biała Podlaska, Absolwent Kodeń, Gimnazjum Kodeń, Actimel, Bezimienni oraz tradycyjnie weterani i uczestnicy wszystkich dwudziestu turniejów Spartakus Sławatycze i Zakład Karny Biała Podlaska.

Memoriał rozgrywany przy wsparciu Urzędu Marszałkow-

skiego Województwa Lubelskiego i Starostwa Powiatowego, otworzył wójt gminy Kodeń Ryszard Zań, witając przede wszystkim rodzinę Stanisława Seheniuka – żonę Halinę i siostrę Janinę Pietraszuk oraz przyjaciela Stanisława Nowaka, a także zawodników i kibiców. Zmagania drużyn były niezwykle zacięte i na wysokim poziomie. Drużyny podzielone na dwie grupy walczyły o wyłonienie zwycięzców (finał A), drugie miejsce premiowane było udziałem w małym finale.

Pierwsze miejsce w XXI Memoriale Stanisława Seheniuka i puchar marszałka województwa lubelskiego wywalczyła drużyna Kosmet-Hurtu Biała Podlaska, która w ubiegłorocznych zawodach przegrała w półfinale zajmując miejsce trzecie. Miejsce drugie i puchar starosty bialskiego Tadeusza Łazowskiego zdobył Zakład Karny Biała Podlaska (podobnie jak i w roku ubiegłym) miejsce trzecie i puchar Ryszarda Zania wójta gminy Kodeń wywalczyła drużyna Absolwent Kodeń, w której grali byli uczniowie kodeńskiego gimnazjum. Miejsce czwarte premiowane pucharem Stanisława Nowaka wywalczyła drużyna Spartakusa Sławatycze. Miejsce piąte i puchar Zbigniewa Gwardia – prezesa Zarządu Ogniska

w Kodniu Związku Nauczycielstwa Polskiego wywalczyła drużyna Actimela. Natomiast na ostatnim pucharowym szóstym miejscu nagrodzonym pucharem Jacka Malarskiego, dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych w Kodniu, znalazła się drużyna Bezimiennych. Najstarszym uczestnikiem zawodów był Ryszard Buczek z Spartakusa, a najmłodszym zawodnikiem XXI turnieju Karol Wojewoda z gimnazjum w Kodniu. Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody fundowane przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego. Sędziowie (Tadeusz Konarski – sędzia główny oraz Elżbieta Kulupa, Anna Krawczyk, Piotr Drobczuk i Marek Samociuk w porozumieniu z organizatorami) wybrali również MVP XXI Memoriału, a został nim Marcin Trojan, decyzja spotkała się z aplauzem zawodników i wytrwałej publiczności.

Dwudzieste pierwsze memoriałowe zmagania zakończono tradycyjnie kielbaską z gilla i spotkaniem weteranów turnieju (zawodnicy ZK Biała Podlaska i Sławatycze), którzy zauważyli, że kiedy rozpoczynali przed laty swój udział w Memoriale Stanisława Seheniuka, to większości obecnych uczestników turnieju nie było jeszcze na świecie.

*Jacek Malarski*

**Nasi w Austrii**

## Zawody eisstocka w Steinach

Międzynarodowe zawody eisstocka odbyły się w dniach 8-11 sierpnia w Austrii. Polskę reprezentowali zawodnicy UKS „Młodzi” przy ZSO nr 1 z Terespoła w składzie: Paulina Biłanicz, Jowita Korbał, Wioleta Stępień, Kamil Drapich, Bartłomiej Gregoruk, Dawid Gregoruk, Bartłomiej Wiśniewski i Patryk Żukowski oraz trener Andrzej Korbał. W zawodach wzięło udział 13 zespołów z: Austrii, Niemiec, Włoch, Finlandii, Czech, Słowacji, Białorusi i Polski. Na tle zawodowców nasza drużyna wypadła

przeciętnie, zajmując 9 miejsce. Na usprawiedliwienie gry wpłynęło: bardzo szybkie podłoże, do którego nasi zawodnicy nie byli przyzwyczajeni, ponieważ trenują na wolnym boisku, a także brak odpowiednich ślizgów do tak szybkiej gry. Było to jednak kolejne doświadczenie i okazja do nauki, tym bardziej, że większość drużyn to debiutanci na tak dużej imprezie. Zawody odbywały się w Steinach, 15 km od granicy. Korzystając z okazji zorganizowano zawodnikom wycieczkę do Włoch, gdzie zwiedzano piękne góry Tyrolu. Podczas pobytu

odwiedzili również skocznię w Innsbrucku i w Ober Wizenal.

Na kongresie Międzynarodowej Federacji Eisstocka ustalono, że organizatorem Grand Prix Europy 2015 r., po speł-

nieniu odpowiednich warunków dotyczących konkretnych wymogów boiska, będzie w dniach: 8-9 sierpnia UKS w Terespołu.

*Krystyna Pucer*  
*Foto: Jowita Korbał*





# Powstanie Warszawskie w starej fotografii ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego



Autor zdjęcia: Jerzy Chojnacki „Chojna”  
Prawa autorskie: MPW  
Nr inwentarzowy: MPW-IH/2205  
Fotografia z Powstania Warszawskiego.  
Stare Miasto, ul. Piwna w kierunku Zapiecka. Chłopiec niosący płaszczy.  
Data wykonania: sierpień 1944  
Miejsce wykonania: Warszawa



Autor zdjęcia: Jerzy Chojnacki „Chojna”  
Prawa autorskie: MPW  
Nr inwentarzowy: MPW-IH/2311  
Fotografia z Powstania Warszawskiego.  
Stare Miasto, ul. Koźła, ujęcie w kierunku Franciszkańskiej. Po prawej w głębi fragment kościoła franciszkanów, na wprost budynek klasztoru.  
Data wykonania: sierpień 1944  
Miejsce wykonania: Warszawa



Autor zdjęcia: Eugeniusz Lokajski „Brok”  
Prawa autorskie: MPW  
Nr inwentarzowy: MPW-IN/149  
Fotografia z Powstania Warszawskiego autorstwa Eugeniusza Lokajskiego.  
Fotografia z Powstania Warszawskiego. Śródmieście Północne. Kpr. pchor. Antoni Tuleja „Niedźwiedź” z kompanii „Koszta” jadący na motocyklu ul. Moniuszki nieopodal Marszałkowskiej.  
Data wykonania: 1 dekada sierpnia 1944  
Miejsce wykonania: Warszawa



Autor zdjęcia: Eugeniusz Lokajski „Brok”  
Prawa autorskie: MPW  
Nr inwentarzowy: MPW-IN/60  
Fotografia z Powstania Warszawskiego autorstwa Eugeniusza Lokajskiego.  
Fotografia z Powstania Warszawskiego. Śródmieście Północne. Różyczka Goździewska - dziewczynka, która pomagała w szpitalu polowym kompanii „Koszta” w kamienicy przy Moniuszki 11  
Data wykonania: 1 dekada sierpnia 1944  
Miejsce wykonania: Warszawa



Autor zdjęcia: Joachim Joachimczyk „Joachim”  
Prawa autorskie: MPW  
Nr inwentarzowy: MPW-IH/5233  
Fotografia z Powstania Warszawskiego.  
Śródmieście Północne. Dwaj chłopcy przy workach z piaskiem w bramie gmachu Zarządu Towarzystwa Zakładów Gazowych przy ul. Kredytowej 3. Ujęcie w kierunku wschodnim. W tle po lewej widoczny narożnik kamienicy Krasieńskich przy pl. Małachowskiego 2.  
Data wykonania: sierpień 1944  
Miejsce wykonania: Warszawa



Autor zdjęcia: Eugeniusz Lokajski „Brok”  
Prawa autorskie: MPW  
Nr inwentarzowy: MPW-IN/199  
Fotografia z Powstania Warszawskiego autorstwa Eugeniusza Lokajskiego.  
Fotografia z Powstania Warszawskiego. Śródmieście Północne. Ppor. Zbigniew Sas-Jaworski „Nóz” i sierż. Barbara Wąsik „Bronka” ze sztabu Obszaru Warszawa AK w bramie kamienicy przy ul. Moniuszki 11.  
Data wykonania: 1 dekada sierpnia 1944  
Miejsce wykonania: Warszawa



Autor zdjęcia: Eugeniusz Lokajski „Brok”  
Prawa autorskie: MPW  
Nr inwentarzowy: MPW-IN/597  
Fotografia z Powstania Warszawskiego autorstwa Eugeniusza Lokajskiego.  
Fotografia z Powstania Warszawskiego. Śródmieście Północne. Dwaj powstańcy obserwujący płonącą PAST-ę na barykadzie przy ulicy Zielnej  
Data wykonania: 20 sierpnia 1944  
Miejsce wykonania: Warszawa



Autor zdjęcia: Eugeniusz Lokajski „Brok”  
Prawa autorskie: MPW  
Nr inwentarzowy: MPW-IN/623  
Fotografia z Powstania Warszawskiego autorstwa Eugeniusza Lokajskiego.  
Fotografia z Powstania Warszawskiego. Śródmieście Północne. Powstańcy na barykadzie obserwujący przedpole PAST-y przy Zielnej 37/39  
Data wykonania: 20 sierpnia 1944  
Miejsce wykonania: Warszawa



Znaczek personalizowany

## Twój osobisty znaczek pocztowy

Na specjalną okazję



Na prezent



Na pamiątkę



Znaczki personalizowane to znaczki z miejscem, na którym możemy nadrukować Twoje zdjęcie lub dowolną grafikę. Znaczki możesz wykorzystać jako opłatę pocztową za nadanie listu albo zachować na pamiątkę.

Poczta  Polska

O szczegóły pytaj w urzędach pocztowych.

Informacja: 83 / 342 56 30, 342 56 38

zachwycający oryginalny niepowtarzalny

